

1873. XVI. 60. Cena 50 ct.



5505

Czasopismo

II

1872



Nakładem F. H. Richtera we Lwowie i Poznaniu.

Drukiem Kornela Pillera.

226

2

Największe i najtańsze polskie wydawnictwo

We Lwowie,

wychodzi od 1. października r. 1869 w pięcio-arkuszowych zeszytach co dziesięć dni

„Biblioteka Powieści i Romansów,”

podająca we wzorowych przekładach arcydzieła piśmiennictwa zagranicznego. Począwszy 1. października r. 1870, w Bibliotece wychodzą także znakomite utwory oryginalne naszych najcelniejszych powieściopisarzy.

Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie i urzędy pocztowe w Galicji. — **Główny składowca** na Galicję w księgarni **Gubrynowicza i Schmidta** we Lwowie.

Cena niesłychanie niska, ponieważ całoroczna przedpłata na Bibliotekę (około 20 arkuszy druku) wynosi bez przesyłki pocztowej **tylko 8 złr.** a z przesyłką zeszytów **10 złr** Prenumeratę przyjmuje się także kwartalnie po **2 złr. 50 ct.** z przesyłką pocztową, a **2 złr.** bez przesyłki.

Od 1. października r. 1869 do ostatniego września r. 1871 w Bibliotece wyszły następujące dzieła

I. tom: **Pamiętniki ks. Caracciollo** z włoskiego; cena księgarska 1 złr. — II. tom: **Hrabia de Camor** przez Feuilleta, z francuzkiego; 1 złr. 25 ct. — III. tom: **Klemencja**, powieść hiszpańska przez Fernana Caballe 1 złr. 50 ct. — IV. i V. tom: **Klub Pickwicka**, przez K. Dickensa, z angielskiego; 2 złr. — VI. i VII. tom: **Być albo nie być**, powieść szwedzka, przez Z. M. Schwartz; 2 złr. — VIII. i IX. tom: **Gdzie winowajca** powieść z francuzkiego, przez E. Gaboriau; 2 złr. — X. i XI. tom: **Pieniądz i Imię**, powieść szwedzka, przez Z. M. Schwartz; 2 złr. 50 ct. — XII. tom: **Poswięcenie kobiety**, powieść E. Bertlound z francuzkiego; 1 złr. 50 ct. — XIII. XIV. i XV. tom: **Niccolo de' Lapi**, powieść historyczna, z włoskiego, przez M. d' Azeglio; 3 złr. 60 ct. — XVI. tom: **Powieści mniejsze**, M. W. Hohola, z rossyjskiego; 1 złr. — XVII. i XVIII. tom: **Opactwo Carroz** powieść przez J. F. Smith, z angielskiego; 3 złr. — XIX. tom: **Dygnitarze**, romans meksykański, przez P. de los Rios; 1 złr. 50 ct. — XX. tom: **Piękna Pani**, powieść oryginalna J. I. Kraszewskiego; 1 złr. 20 ct. — XXI. tom: **O Zmroku**, przez Wilkie Collins'a z angielskiego 2 złr. — XXII. tom: **Synowie Barona**, czyli **Anioł z ulicy Westerlang**, powieść szwedzka, przez K. Goeranssona; 1 złr. 25 ct. — XXIII. **Na cmentarzu — n Wulkanie**, powieść współczesna, przez J. I. Kraszewskiego; 1 złr. 80 ct. — XXIV. tom: **Zona męża próżnego** ze szwedzkiego przez Z. M. Schwartz; 1 złr. 25 ct. — XXV. i XXVI. tom: **Akta kryminalne pod l. 113** przez E. Gaboriau, z francuzkiego; 2 złr. — XXVII. tom: **Rtana**, romans włoski, przez W. Bersezio; 1 złr. 40 ct.

Nabywający oba powyższe roczniki razem, może je otrzymać po cenie prenumeracyjnej, t. j. za 16 złr. bez przesyłki pocztowej.

Do czytającej Publiczności polskiej.

Kto nie zna powieści J. I. Kraszewskiego? Każdy z nas czytał ich przynajmniej kilka, lecz rzadko kto kilkanaście, a kto wie, czy są tacy, którzy je wszystkie przeczytali. Chwalić powieści J. I. Kraszewskiego, tego ulubienca całej Polski czytającej, byłoby zbyt cnam. On nas nauczył czytać, on uszlachetniał nasze serca, prace jego wychowały jedno i powinno wychować jeszcze drugie pokolenie. Powieści Kraszewskiego wychodziły w różnych miejscach i rozmaitych wydaniach. Z dawniejszych prawie wszystkie są już wyczerpane. Prócz tego dla wysokiej ceny nie były one i dawniej przystępne dla szerszego koła czytelników. A jednak są to utwory znakomite, pełne ciepła i sła chętnych myśli, które obok prac naszych największych poetów, powinny znajdować się w każdym polskim domu. Głęboko przekonani, że przysłużymy się polskiej Publiczności, zawarliśmy z Autorem układ, i z październikiem 1871 rozpoczęliśmy obok „Biblioteki Powieści i Romansów” całkowiłą, bardzo piękną i tanią edycję

POWIEŚCI J. I. KRASZEWSKIEGO.

Jest to wydanie zupełne, przejrane, poprawione i uporządkowane przez Autora.

Powieści J. I. Kraszewskiego dzielimy na dwa okresy. Pierwszy sięga po rok 1862, a dzieła, które w nim wydal, są już prawie wszystkie wyczerpane; drugi okres następuje po r. 1862. Publikację rozpoczęliśmy od okresu Igo, i dopiero po wydanlu wszystkich powieści, ogłoszonych do r. 1862, przystąpimy do okresu IIgo.

Powieści J. I. Kraszewskiego będą wychodziły w tomach: każdego roku wyjdzie od 18 do 20 tomów dawnych edycji (razem 180 arkuszy druku ścisłego) na bardzo pięknym papierze.

Szanowni abonentci będą otrzymywali z góry wszystkie tomy za kwartał. Dnia 1go października 1871 rozsyłamy pierwszych 20 tomów. Tom pierwszy jest ozdobiony portretem autora. Cena każdego 20 tomów bez przesyłki i do tego w wydaniu nie równie gorzem, niż nasze, wynosiła dawniej od 45 do 50 złr. Dla prenumeratorów „Biblioteki” ustanawiamy całoroczną cenę za 18 — 20 tomów, wraz z przesyłką pocztową, na 10 złr., a bez przesyłki na 8 złr.

Powieści Kraszewskiego wraz z Biblioteką kosztują w drodze przedpłaty: Z przesyłką pocztową rocznie (trzydzieści kilka tomów) 20 złr., półrocznie 10 złr., kwartalnie 5 złr.; bez przesyłki rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr.

Dla tych, którzy Biblioteki nie trzymają, ustanawiamy przedpłatę na „Powieści Kraszewskiego”: Z przesyłką rocznie 14 złr., półrocznie 7 złr., kwartalnie 3 złr. 50 ct. Bez przesyłki rocznie 12 złr., półrocznie 6 złr., kwartalnie 3 złr. wal. austr.

Publikację rozpoczęliśmy od znakomitej powieści Dwa światy. Następują: Chłuta za wslu, Poeta i Świat, Stary sługa i t. d.

Wszystkie zamówienia na Bibliotekę jak i na powieści Kraszewskiego przyjmuje księgarnia Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, plac św. Ducha l. 43.

A. J. O. Rogosz, Kornel Piller, Gubrynowicz i Schmidt,

wydawcy „Biblioteki Powieści i Romansów” i „Zbioru powieści J. I. Kraszewskiego.”

Haliczanin

KALENDARZ POWSZECHNY

zastósowany

do potrzeb wszystkich mieszkańców Galicji

1

NOWOROCZNIK CHOCHLIKA

illustrowany

humorystyczno-satyryczny

na rok pański

1872,



który jest rokiem przestępnym mającym 366 dni.

KALENDARZA TEGO ROK

XX.

M. Wasicki

L W Ó W.

DRUKIEM KORNELA PILLERA.

NAKLADEM P. H. RICHTERA WE LWOWIE

Handwritten text, possibly a name or address, appearing as a mirror image.

Handwritten text, possibly a name or address, appearing as a mirror image.

Handwritten text, possibly a name or address, appearing as a mirror image.

Handwritten text, possibly a name or address, appearing as a mirror image.

Handwritten text, possibly a name or address, appearing as a mirror image.

Handwritten text, possibly a name or address, appearing as a mirror image.

5505
11 or



Kalendarz astronomiczny.

Obraz ogólny roku 1872.

Rok 1872 jest rokiem przestępnym, mającym 366 dni, i zaczyna się w stosunkach kalendarzowych publicznych w Poniedziałek dnia 1. Stycznia o północy.

Pod względem astronomicznym dzieli się rok 1872 na cztery pory roku astronomiczne, które są: wiosna, lato, jesień i zima.

1. **Wiosna** rozpoczyna się przy wstąpieniu słońca w znak *Barana* dnia 20. Marca o godzinie 8. rano, w którym to czasie długość dnia jest zupełnie równą długości nocy.

2. **Lato** rozpoczyna się w chwili wstąpienia słońca w znanie *Raka* dnia 21. Czerwca o godzinie 4. rano, w którym to czasie przypada największa długość dnia, a krótkość nocy.

3. **Jesień** rozpoczyna się przy wejściu słońca w znanie *Wagi* dnia 22. Września o godzinie 7. wieczór, w którym to czasie długość nocy jest zupełnie równą długości dnia.

4. **Zima** rozpoczyna się w chwili wstąpienia słońca w znanie *Koziorożca* dnia 21. Grudnia o godzinie 1. popołudniu, w którym to czasie przypada największa długość nocy a krótkość dnia.

Zaćmienia przypadające w roku 1872.

W roku 1872 przypadają cztery zaćmienia, a mianowicie dwa zaćmienia słońca, a dwa księżycowe, z których w Europie jednak tylko obydwie księżycowe zaćmienia będą widzianemi.

1. Zaćmienie księżycowe (częściowe) w nocy z dnia 22. na 23. Maja. Początek o godz. 0 min. 14 po północy, środek o godz. 0 min. 52 po północy, koniec o godz. 1. min. 30 rano. Wielkość tego zaćmienia wynosić będzie $1\frac{1}{2}$ cala; widzianem zaś będzie ono w Europie, Afryce, zachodniej części Azji i wschodniej części Ameryki.

2. Zaćmienie słońca (obrazkowe) dnia 6. Czerwca. Początek według naszego czasu o godz. 1. min. 10 po północy; od godz. 2. min. 20 po północy do godz. 5. min. 55 rano, koniec o godz. 7. min. 8 rano. Zaćmienie to widzianem będzie w całej Azji i na północnej części spokojnego Oceanu.

3. Zaćmienie księżycowe (częściowe) dnia 15. Listopada. Początek o godz. 6. min. 34, środek o godz. 6 min. 53, koniec o godz. 7. min. 12 rano. Wielkość zaćmienia $\frac{1}{10}$ cala. Widzianem będzie w Ameryce, w zachodniej Europie i zachodniej części Afryki.

4. Zaćmienie słońca (całkowite) dnia 30. Listopada. Początek według naszego czasu o godz. 4. min. 42 po południu; trwanie całkowitego zaćmienia tarczy słonecznej od godz. 5. min. 47 po południu do godziny 8. min. 51 wieczór, koniec zaćmienia o godz. 9. min. 55 wieczór. Zaćmienie to widzianem będzie w południowym krańcu Ameryki, na południowej części spokojnego Oceanu i na południowym morzu lodowatym.

Planeta panujący w roku 1872.

Planetą panującym w roku 1872 jest Merkury, gwiazda mała, jasno-białawej barwy. Merkury jest planetą najbliższą słońca położonym, z którego to powodu tylko przed wschodem i po zachodzie słońca krótki czas widzianym być może. Co się tyczy wielkości tego niebieskiego ciała, jest Merkury 18 razy mniejszym od ziemi; oddalenie jego od słońca wynosi 30 milionów mil, czas zaś, jakiego potrzebuje do okrążenia słońca wynosi 87 dni, 23 godzin, 15 m.

Według Egipcjan są lata temu planecie podległe więcej suche i zimne jak ciepłe, urodzaj zaś bywa w tych latach niekiedy dobry.

Stan powietrza.

Wiosna. Marzec ku końcowi przyjemny i ciepły, Kwiecień do 25. suchy, potem zimny, Maj z początku zimny, potem ciepły.

Lato dżdżyste.

Jesień. Z początku wiele deszczu i wczesne przymrozki, po upływie atoli pierwszej połowy Października następuje posucha, trwająca później aż do początku Adwentu.

Zima. Po pięknej jesieni zima niespodziewanie prędko następuje, jest bardzo uroźna i śnieżna do Lutego potem atoli łagodnieje.

Kalendarz świąteczny.

Okresy roczne.

WEDŁUG KALENDARZA

	nowego	starego
Rok 1872 ma: Liezbę złotą .	11.	11.
Epakę	XX.	I.
Okrag słońca (Cyclus solaris)	5.	5.
Poczet rzymski	15.	15.
Literę niedzielną	G. F.	B. A.
Osnowenje	—	4.

Pod względem świątecznym dzieli się on na cztery kwartały, jako to:

Reminiscere	21. Lutego,
Trinitatis	22. Maja,
Crucis	18. Września,
Luciae	18. Grudnia.

W nich przypadają:

1. **Posty nakazane:** a) Wielki post, trwający od Środy popielcowej aż do Wielkanocy.

b) Post adwentowy w Środy, Piątki i Soboty od Niedzieli adwentowej aż do Bożego Narodzenia.

2. **Suchedni** w Środę, Piątek i Sobotę:

t. j. dnia 21., 23. i 24. Lutego,

„ 22., 24. i 25. Maja,

„ 18., 20. i 21. Września,

„ 18., 20. i 21. Grudnia.

3. **Wigilie**, t. j. posty przypadające w dzień poprzedzający uroczystości następujące:

a) W dniu krzyżowe, czyli 3 dni przed Wniebowstąpieniem Pańskim.

b) Do Zielonych Świątek.

c) Do Św. Apostołów Piotra i Pawła.

d) Do Wniebowzięcia N. P. M.

e) Do Wszystkich Świętych.

f) Do Niepokalanego Poczęcia N. P. M.

g) Do Bożego Narodzenia.

Nota. Jeżeli która z tych wigilii przypada w Niedzielę, wtedy przenosi się na Sobotę poprzedzającą, a jeżeli uroczystość Bożego Narodzenia przypadnie w Piątek lub Sobotę, wtedy post miejsca nie ma.

4. **Dnie krzyżowe.** W Poniedziałek, Wtorek i Środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim, t. j. dnia 6., 7. i 8. Maja.

5. **Dnie normalne.** Uroczystość Zwiastowania N. P. Marji Środa popielcowa; cały wielki tydzień; Niedziela Wielkanocna; Niedziela Zielonych Świątek; uroczystość Bożego Ciała; uroczystość Narodzenia N. Marji Panny; Uroczystość Wszystkich Świętych; trzy dni ostatnie Adwentu i uroczystość Bożego Narodzenia.

Ruchome święta według kalendarza

a) rzymskiego:

Wielkanoc	31. Marca.
Wniebowstąpienie Pańskie	9. Maja.
Zielone Świąta	19. Maja.
Niedziela Św. Trójcy	26. Maja.
Bożego Ciała	30. Maja.
Pierwsza Niedziela Adwentu	1. Grudnia.

b) według obrządku grecko-katolickiego:

Tryodym poczynaje się	6. Lutego.
Nedila miasopustna	20. Lutego.
Nedila syropustna	27. Lutego.
Woskresenje Chrysta	16. Kwietnia.
Woznesenje Hospoda	25. Maja.
Soszesstwo Św. Ducha	4. Czerwca.
Wsih Świątych	11. Czerwca.

Posty nakazane ruskie.

Pist wetykij wid Nedili syropustnoj do Woskresenja

Pist pered św. Petrom i Pawłom wid perwoi Nedili po Soszeszti św. Ducha, czerez 2 nedili i 3 dni.

Pist do Uspenja Bohorodyci wid 1. do 15. Awhnsta.

Pist pered Rozdzesztiom Chrystowom wid 15. Now. do 24. Dekemwria.

Dnie normalne dworskie.

Dzień 1. Marca jako rocznica zgonu ś. p. cesarza Franciszka I.

Dzień 6. Kwietnia jako rocznica zgonu ś. p. cesarzowej Marji Ludwiki.

Dzień 12. Kwietnia jako rocznica zgonu ś. p. cesarzowej Marji Teresy.

Zapusty w r. 1872 trwają 5 tygodni i 3 dni.



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza	
	rzymsko katolickie	grecko - katolickie (Dekemwrij 1871)	w sch. G. M.	zach. G. M.	w sch. G. M.	zach. G. M.		
1 Poniedz.	Nowy Rok	20 Ihnatja Jap. M.	7 58	4 10	wiecz.	wiecz.	☾ Ostatnia kwadra d. 3. o godz. 11. m. 32 wieczór. Jasno i mroźno.	
2 Wtorek	Makarego Op.	21 Juljanny	7 58	4 11	11 37	— 18		
3 Środa	Genowefy P.	22 Anastazji M.	7 58	4 12	rano	— 32		
4 Czwart.	Tytusa Bisk.	23 10 Muczen. w Kr.	7 58	4 13	2 11	— 48		
5 Piątek	Telestora	24 Jewhenji M. †	7 58	4 14	3 33	1 4		
6 Sobota	Trzech Króli	25 Roid. Chrysta	7 58	4 16	4 58	1 24		
1. Ewang. u Łukasza św. w Roz. 2. O Chrystusie w 12 leciech.		Jisus uchodyt do Ehyptu. Maft. 2.						☼ Now d. 10. o godz. 4. min. 31 wieczór. Mrozy trwają przy wypogodzonym niebie dalej.
7 Niedziela	G. 1. p 3 Kr. Walent.	26 N. p. Roid. Sobor	7 58	4 17	6 26	1 50	☽ Pierwsza kwadra d. 17. o godz. 1. m. 35 w nocy. Posepno i śnieg.	
8 Poniedz.	Seweryna Op.	27 Stefana M.	7 58	4 18	7 49	2 25		
9 Wtorek	Marjanny P.	28 2000 Muczen.	7 57	4 19	9 —	3 14		
10 Środa	Pawła Pust.	29 Św. Mladenci	7 55	4 20	9 53	4 21		
11 Czwart.	Higinjusza	30 Anysyi	7 54	4 22	10 31	5 42		
12 Piątek	Honoraty P.	31 Melanji	7 54	4 23	10 59	7 9		
13 Sobota	Hilarego B.	1 Henw. 1872. Ob H.	7 54	4 24	11 20	8 36		
2. Ewang. u Jana św. w Rozdz. 2. O godach w Kanie Galilejskiej.		Joan propowiadajet wopust. Mark. 1.						☼ Pełnia dnia 25. o godz. 6. m. 48 wiecz. Przy wietrze południowym deszcz; przy zachod. śnieg. W styczniu różnie dzień od 1. do 31. o godzinie. Długość dnia w przecięciu 9 godzin. Księżyc przybliża się do ziemi d. 10. a oddala się d. 25.
14 Niedziela	G. 2. p. 3 Kr. Im. J.	2 N. po Boh. Hl. 1	7 53	4 26	11 38	9 59	☽ Przepowiednie według kalendara 100letniego. Styczeń: Zimno trwa prawie cały miesiąc, i ustaje dopiero około 25. Od 25. silne wiatry, lecz powietrze przytęm przyjemne.	
15 Poniedz.	Maura Op.	3 Małachja Pr.	7 52	4 27	11 53	11 19		
16 Wtorek	Marcella Pap.	4 Sobor 70 Ap.	7 52	4 29	wiecz.	rano		
17 Środa	Antoniego Op.	5 Fteopumpta †	7 52	4 30	— 8	1 48		
18 Czwart.	Pryski P.	6 Bobojaw! Hosp.	7 51	4 31	— 24	2 59		
19 Piątek	Ferdynanda	7 Sobor Św. Joana	7 50	4 33	— 42	4 10		
20 Sobota	Fabjana i Sebastjana	8 Hrehoryja Pr.	7 49	4 34	1 4	5 19		
3. Ewang. u Mateusza św. w Roz. 8. O oczyszczeniu trędowatego.		Jisus poczynaJET uczyty. Maft 4.						
21 Niedziela	G. 3. p. 3 Kr. Agn.	9 N. 1. p. Boh. Hl. 2.	7 49	4 35	1 29	6 24	☽ Przepowiednie według kalendara 100letniego. Styczeń: Zimno trwa prawie cały miesiąc, i ustaje dopiero około 25. Od 25. silne wiatry, lecz powietrze przytęm przyjemne.	
22 Poniedz.	Wincentego	10 Hryhoryja	7 48	4 37	2 3	7 23		
23 Wtorek	Zasłub. N. P. M.	11 Fteodozja	7 47	4 39	2 47	8 12		
24 Środa	Tymoteusza	12 Tatyanny M.	7 46	4 40	3 40	8 51		
25 Czwart.	Nawrócenie św. Pawła	13 Jeruylą i Stret.	7 45	4 42	4 43	9 23		
26 Piątek	Polikarpa B.	14 SS. Otec w Syn.	7 44	4 44	5 51	9 47		
27 Sobota	Jana Chryzost.	15 Pawła Ftew.	7 43	4 46	7 2	10 7		
4. Ewang. u Mateusza św. w Roz. 20. O robotnikach w winnicy.		O proszeniu bohat Jisusa. Łuk. 18.						
28 Niedziela	G. Starozap. Karola	16 N. 2. po Boh. Hl. 3.	7 42	4 47	8 14	10 24		
29 Poniedz.	Franciszka Salezego	17 Antouyja Wel.	7 41	4 48	9 27	10 39		
30 Wtorek	Martyny P.	18 Aftanazja	7 40	4 49	10 41	10 54		
31 Środa	Piotra M.	19 Makarya Prep.	7 39	4 50	11 57	11 9		

K A L E N D A R Z Ż Y D O W S K I

11. Stycznia 1. Szabat 5632.



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Stońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Czwartek	Ignacego B. M.	20 Eufymyja W.	7 37	4 52	rano	rano	C Ostatnia kwadra d. 2. o godz. 11. m. 43 rano. Zamiecie śnieżne.
2 Piątek	N. P. M. Gromnicznej	21 Maksyma Prep.	7 35	4 54	2 37	11 49	
3 Sobota	Błażeja B. M.	22 Tymofteja	7 33	4 56	4 1	wiecz.	
5.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 8. O nasteniu i wielorakiej roli.	O śliporożdennym w Jerycho. Luk. 18.					
4 Niedziela	G. Miesop. Werouiki	23 N. 3. p. Boh. Hl. 4.	7 32	4 57	5 23	— 18	Nów d. 9. o godz 5. min. 25 rano. Śnieg z deszczem. Pierwsza kwadra d. 16. o godz 7. m. 57 rano. Posępne i burzliwe powietrze. Pelnia dnia 24. o godz. 0 min. 29 w nocy. Śnieg i deszcz. W Lutym rośnie dzień o godz min. 27. Długość przeciętna dnia 10 godzin, 10 minut. Księżyc przybliża się do ziemi d. 7. a oddala się d. 19. Przepowiednie według kalendarza 100letniego. Luty; 1. pochmurno lecz łagodnie, od d. 3. do 6. wzrasta zimno, 8. pięknie, potem deszcz, od 13 śnieg i ostre mrozy
5 Poniedz.	Agaty P. M.	24 Ksenyi Prep.	7 31	4 59	6 37	— 59	
6 Wtorek	Doroty P. M.	25 Hryhorja Boh.	7 30	5 1	7 38	1 56	
7 Środa	Romualda Op.	26 Ksenofonta	7 28	5 3	8 24	3 8	
8 Czwartek	Jana z Malty	27 Joana Chryz.	7 26	5 4	8 57	4 32	
9 Piątek	Apolonji P.	28 Jefreina Prep.	7 25	5 7	9 21	6 2	
10 Sobota	Scholastyki P.	29 Ihnatja Jep.	7 23	5 9	9 40	7 29	
6.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 18. O wyzdrowieniu ślepego.	O Zakhei. Luk. 19.					
11 Niedziela	G. Zapust. Lucjusza	30 N. 4. p. Boh. H. 5.	7 22	5 10	9 56	8 53	
12 Poniedz.	Eulalji P. M.	31 Kyra i Joana	7 20	5 11	10 12	10 13	
13 Wtorek	Katarzyny P.	1 Fowr. Tryfona	7 18	5 12	10 28	11 29	
14 Środa	Popiolec. Walentego †	2 Stryt. Hosp.	7 17	5 13	10 45	rano	
15 Czwartek	Faustyna	3 Symeona	7 15	5 15	11 5	1 57	
16 Piątek	Juljaany P.	4 Izydora Prep.	7 13	5 16	11 30	3 8	
17 Sobota	Konstancji P.	5 Ahaftji Mucz.	7 12	5 18	12 —	4 15	
7.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 4. O czarcie kuszącym Jezusa	O Mytari i Paryzel. Luk. 18.					
18 Niedziela	F. 1. Wstępna Flaw.	6 N. o M. i F. Hl. 6.	7 10	5 20	wiecz	5 16	
19 Poniedz.	Konrada Pust.	7 Parftenja Jep.	7 8	5 22	— 41	6 8	
20 Wtorek	Nicefora M.	8 Tfeodora S.	7 6	5 23	1 31	6 51	
21 Środa	Suchedn. Eleonory †	9 Nykifora M.	7 5	5 24	2 31	7 25	
22 Czwartek	Piotra K.	10 Charlampya	7 3	5 26	3 38	7 51	
23 Piątek	Romany P. †	11 Wlasyja M.	7 2	5 28	4 49	8 13	
24 Sobota	Macieja Ap. †	12 Melotyja Arch.	7	5 29	6 2	8 30	
8.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 17. O przemienieniu Pańskim.	O obludnom syni. Luk. 15.					
25 Niedziela	F. 2. Sucha Wiktoryyna.	13 N. o obl. syni. Hl. 7.	6 58	5 31	7 17	8 46	
26 Poniedz.	Wiktora z Ar.	14 Anksentja	6 55	5 33	8 32	9 1	
27 Wtorek	Aleksandra B.	15 Onyzyma Jep.	6 54	5 34	9 47	9 15	
28 Środa	Leandra B.	16 Pamfyla M.	6 53	5 35	11 5	9 32	
29 Czwartek	Romana Op.	17 Tfeodora	6 52	5 36	rano	9 52	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

10. Lutego. 1. Adar.

23. Lutego. 14. Adar. Mały Purym.



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko - katolickie	grecko - katolickie	wsch. G. M.	zach. G. M.	wsch. G. M.	zach. G. M.	
1 Piątek	Albina B.	18 Lwa Papy rym.	6 51	5 36	rano	rano	
2 Sobota	Symplicjusza	19 Subota zaduszna	6 49	5 38	3 9	10 53	
9.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 11. O wypędzeniu djabłów.	O strasznom sudi. Mat. 25.					☾ Ostatnia kwadra d. 2. o godz. 9. min. 2 wieczór.
3 Niedziela	F. 3. Głucha. Kuneg.	20 N. Miasop. III. 8.	6 47	5 40	4 25	11 42	☾ Deszcz i śnieg, przytem silny wiatr
4 Poniedz.	Kaźmierza Kr.	21 Tymofeja Pr.	6 45	5 42	5 29	wiecz.	
5 Wtorek	Fryderyka	22 SS. Muczen. w E.	6 42	5 44	6 17	— 46	
6 Środa	Kolettę P.	23 Polykarpa Ep.	6 40	5 45	6 55	2 4	
7 Czwartek	Tomasza z Akwina	24 Obr. hł. św. Joana	6 38	5 47	7 21	3 30	☼ Nów d. 9. o godz. 2. min. 26 w nocy.
8 Piątek	Jana Bożego	25 Tarasya Arch.	6 36	5 48	7 42	4 58	☼ Powietrze pogodn.
9 Sobota	Franciszki P.	26 Porfiryra	6 33	5 50	8 —	6 23	
10.	Ewang. u Jana św. w Roz. 6. O nakarmieniu 5.000 ludzi.	O posti i myłostyni. Mat. 6.					☾ Pierwsza kwadra o godz. 3. min. 58 rano.
10 Niedziela	F. 4. Środop. 40 Mecz.	27 N. Syrop. III. 1.	6 31	5 51	8 15	7 46	☾ Zawierzucha święzna.
11 Poniedz.	Anieli i Konst.	28 Wasytyja Jep.	6 30	5 53	8 31	9 5	
12 Wtorek	Grzegorza Pap.	29 Kassyjana	6 28	5 54	8 47	10 22	
13 Środa	Rozyny	1 Mart. Eudokji	6 25	5 56	9 6	11 38	
14 Czwartek	Matyldy P.	2 Fteodota	6 23	5 57	9 29	rano	
15 Piątek	Longina M.	3 Ewtropyja	6 22	5 58	9 58	2 2	
16 Sobota	Lubina M.	4 Harasyina Prep.	6 20	5 59	10 35	3 6	☼ Pełnia dnia 25. o godz. 3. min. 17 r.
11.	Ewang. u Jana św. w Rozdz. 8. O żydach chcących ukam. Jez.	O Naftanally. Joan. 1.					☼ Powietrze pogodne i lagodne.
17 Niedziela	F. 5. Czarna. Gertrudy	5 N. 1. Post. III. 2	6 18	6 —	11 21	4 2	☼ W Marcu rośnie dzień o godzinę, minut 47.
18 Poniedz.	Edwarda II. Kr.	6 SS. 42 Muczen.	6 16	6 1	wiecz.	4 49	☼ Długość przeciętna dnia 11 godzin.
19 Wtorek	Józefa Obl. N. P. M.	7 Wasytyja M.	6 13	6 3	— 17	5 26	
20 Środa	Eufemii i Teod.	8 Fteofytakta P.	6 12	6 5	1 21	5 55	
21 Czwartek	Benedykta Op.	9 40 Mucz. z S.	6 9	6 6	2 31	6 18	
22 Piątek	7 boleści N. P. M.	10 Hodrata M.	6 7	6 7	3 45	6 36	
23 Sobota	Wiktora M.	11 Sofronya P.	6 5	6 9	4 59	6 52	
12.	Ewang. u Mat. św. w Roz. 21. O wjeździe Jezusa do Jerozolimy.	O rozstabenom w Kaparnaum. Mark. 2.					☼ Przepowiednie według kalendara 100letniego.
24 Niedziela	F. 6. Kwiet. Gabryela	12 N. 2. Post. III. 3.	6 3	6 10	6 15	7 8	☼ Marzec: 6., 8. i 9. nieprzyjemnie i morko, 13. do 15. deszcz, 18. do 20. gołoledź, potem pięknie i ciepło, ostatniego zimno.
25 Poniedz.	Zwiastowanie N. P. M.	13 Nykitor	6 1	6 11	7 32	7 22	
26 Wtorek	Emanuela	14 Wenedykta	5 59	6 13	8 51	7 38	
27 Środa	Ruperta	15 Abapyja	5 56	6 15	10 13	7 57	
28 Czwartek	Wieczerza Pańska	16 Sawyna	5 54	6 16	11 37	8 20	
29 Piątek	Wielki Piątek	17 Aleksija P.	5 52	6 18	rano	8 52	
30 Sobota	Wielka Sobota	18 Kyryja Arch.	5 50	6 20	2 18	9 36	
13.	Ewang. u Marka św. w Roz. 16. O zmartwychwstaniu Jezusa.	O hriadenji po Chrysti. Mark. 8.					
31 Niedziela	F. Wielkanoc	19 N. Post. III. 4.	5 48	6 21	3 26	10 34	

KALENDARZ ŻYDOWSKI.

11. Marca. 1. Weadar.

21. „ 11. „ Post Estery.

24. Marca. 14. Weadar. Purim czyli Haman.

25. „ 15. „ Suszan-Purim.



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko-katolickie	grecko - katolickie	wsch. G. M.	zach. G. M.	wsch. G. M.	zach. G. M.	
1 Poniedziałek	Poniedziałek Wielkan.	20 Prep. Otec	5 46	6 23	rano	11 48	
2 Wtorek	Franciszka z Pauli	21 Jakowa Prep.	5 44	6 25	wiecz.	4 57	
3 Środa	Ryszarda B.	22 Wasylija	5 42	6 27	5 25	1 9	☾ Ostatnia kwadra d. 1. o godz. 4. min.
4 Czwartek	Izydora B.	23 Nikona Prep.	5 40	6 28	5 47	2 35	☽ 5 rano.
5 Piątek	Wicentego z Fer.	24 Zacharya Prep.	5 39	6 29	6 5	3 59	☽ Śnieg z deszczem.
6 Sobota	Celestyna Pap.	25 Blahow. P. Boh.	5 37	6 30	6 20	5 22	
14.	Ewang. u Jana św. w Roz. 20. O ukazaniu się Jezusa uczniom.	O yscitenyi nimoho. Mark. 19.					☼ Now d. 8. o godz. 2. min. 5 rano.
7 Niedziela	F. 2. Biała. Hermana	26 N. 4. Post. Hl. 5	5 35	6 31	6 34	6 41	☽ Powietrze posępne.
8 Poniedz.	Dyonizego B.	27 Matrony	5 33	6 33	6 51	7 59	
9 Wtorek	Marji Eg. i Dym.	28 Haryona	5 31	6 34	7 8	9 17	
10 Środa	Ezechiela Proroka	29 Marka Ep.	5 29	6 35	7 29	10 32	
11 Czwartek	Leona W. Pap.	30 Joana Łyst.	5 28	6 36	7 55	11 46	☽ Pierwsza kwadra dnia 15 o godz. 11. min. 45 w nocy.
12 Piątek	Juljusza Pap.	31 Ipatja Jep.	5 24	6 38	8 28	rano	☽ Pogodne, jednak zimne powietrze.
13 Sobota	Justyny P. M.	1 April. Maryi J.	5 24	6 39	9 11	1 55	
15.	Ewang. u Jana św. w Roz. 10. O Chrystusie dobrym pasterzu.	O synach Zawedejewych Mark. 10.					☼ Pełnia dnia 23. o godz. 3. minut 10 wieczór.
14 Niedziela	F. 3. p. Wielk. Waler	2 N. 5. Post. Hl. 6	5 22	6 41	10 3	2 46	☽ Powietrze niestale.
15 Poniedz.	Anastazji	3 Nikity Prep.	5 20	6 42	11 5	3 26	
16 Wtorek	Lamberta	4 Josypa Prep.	5 18	6 44	wiecz.	3 58	
17 Środa	Rudolfa B.	5 Fteodota M.	5 16	6 45	— 12	4 22	
18 Czwartek	Apolonjusza M.	6 Jewtychyja Jep.	5 15	6 46	1 24	4 42	
19 Piątek	Emmy wdowy	7 Heorhya Mełyt.	5 14	6 47	2 38	4 58	
20 Sobota	Agnieszki	8 Irydjona Ap.	5 12	6 48	3 53	5 13	☽ Ostatnia kwadra dnia 30. o godz. 9. min. 54 rano.
16.	Ewang. u Jana św. w Roz. 16. O odejściu Chrystusa do Ojca.	O hrjadencji Jisusa wo Jerusalein. Joan. 12.					☽ W Kwietniu roślinie dzień o godzinę minut 36.
21 Niedziela	F. 3. po Wielk. Anz.	9 N. 6. Post. Hl. 7	5 10	6 49	5 10	5 28	☽ Długość dnia przeciętna 13 godzin.
22 Poniedz.	Sotera i Kaja M.	10 Terentya	5 8	6 51	6 29	5 43	☽ Księżyc przybliża się do ziemi d. 1. i 27. a oddala się 15.
23 Wtorek	Wojciecha B.	11 Antypy Jep.	5 7	6 52	7 52	6 —	
24 Środa	Jerzego M.	12 Wasylija	5 3	6 54	9 18	6 22	
25 Czwartek	Marka Ewang.	13 Czetwer. Welyki	4 59	6 56	10 44	6 51	
26 Piątek	Kleta i Marc.	14 Piątek Welyki	4 57	6 59	rano	7 31	
27 Sobota	Peregryna Wyzn.	15 Subota Welyka	4 56	7 1	1 20	8 26	☽ Przepowiednie według kalendara 100letniego.
17.	Ewang. u Jana św. w Roz. 16. O przyczynie odejścia Chrystusa.	O bożestwi Jisusa. Joan. 1.					☽ Kwiecień: Zimno i sucho aż do 15., od 25. do końca ciepło.
28 Niedziela	F. 4. p. Wiel. Witalisa	16 Woskres. Hospod.	4 54	7 2	2 18	9 36	
29 Poniedz.	Piotra Męczennika	17 Poned. Woskres.	4 52	7 3	3 1	10 55	
30 Wtorek	Katarzyny Sen.	18 Wtorek Woskres	4 51	7 4	3 31	wiecz.	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

9. Kwietnia. 1. Nisan.
 23. " 15. " **Początek Wielkanocy.**
 24. " 16. " **Drugie Święto.**

29. Kwietnia. 21. Nisan. **Siądme Święto.**
 30. " 22. " **Ósme Św. Koniec W.**

Maj, Mai,

Mai, Majus

ma dni



XXXI.

Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza	
	rzymsko katolickie	grecko-katolickie	wsch. G. M.	zach. G. M.	wsch. G. M.	zach. G. M.		
1 Środa	Filipa i Jakuba Ap.	19 Joana Wei.	4 49	7 6	rano	wiecz	☉ Nów d. 7. o godz. 2. min. 52 wieczór. Powietrze zmienne.	
2 Czwartek	Zygmunta Kr.	20 Fteodora Try.	4 47	7 8	4 12	1 44		
3 Piątek	Znalezienie św. Krzyża	21 Januarya	4 45	7 9	4 28	3 4		
4 Sobota	Florjana M.	22 Fteodora Syk.	4 43	7 11	4 42	4 24		
18. Ewang. u Jana św. w Roz. 16. O skutku prośby w imieniu Jez.		O newirnom Ftomi. Joan. 20.						☽ Pierwsza kwadra d. 15. o g. 5. min. 39 wieczór. Pogodnia. ☼ Pełnia dnia 23. o godz. 0 min. 42 rano. Powietrza piękne i ciepłe.
5 Niedziela	F. 5. p. Wielk. Piusa P.	23 N. Antyp. Hl. 1.	4 42	7 13	4 57	5 41		
6 Poniedz.	Jana w oleju	24 Sawy M.	4 40	7 14	5 15	6 58		
7 Wtorek	Domicelli P. } Dnia	25 Marka Jew.	4 38	7 15	5 33	8 14		
8 Środa	Stanisława B. } krzy- żowe	26 Wasyliya Jep.	4 37	7 17	5 55	9 28		
9 Czwartek	Wniebowstąpienie Pań.	27 Symeona	4 35	7 19	6 25	10 40		
10 Piątek	Izydora Or.	28 Jazena	4 33	7 20	7 4	11 45		
11 Sobota	Beatryksy	29 9 Muczennyk.	4 32	7 21	7 52	rano		
19. Ew. u Jana św. w Roz. 15-16. O przyjściu pocieszyciela Ducha.		O Myronosnyciach. Mark. 16.						
12 Niedziela	F. 6. p. Wielk. Pankr.	30 N. Myron Hl. 2.	4 31	7 22	8 51	1 25	☽ Ostatnia kwadra d. 29. o godz. 3. m. 46 wieczór. Powietrze niestałe. W Maju roślinie dzień o godzinę mi- nut 15. Długość przecięt- na dnia 15 godzin. Księżyc oddala się od ziemi dnia 13, a przybliża się dnia 24. Przepowiednie według kalenda- rza 100letniego. Maj: Powietrza do 6. piękne i po- godne, potem cokol- wiek pochmurno, od 8. do 18. bardzo cie- płe i posucha, od 25. do 29. ciepły deszcz; ostatnie dnie pogodne i przyjemne.	
13 Poniedz.	Serwazego B.	1 Mai. Jeremji Pr.	4 30	7 24	9 57	1 59		
14 Wtorek	Bonifacago	2 Aftanazjusza M.	4 29	7 25	11 6	2 26		
15 Środa	Zofii i 3 córek	3 Tymofsteja	4 28	7 27	wiecz.	2 47		
16 Czwartek	Jana Nepomucena	4 Pelahji P.	4 27	7 28	— 17	3 4		
17 Piątek	Paschalisa	5 Iryny M.	4 25	7 29	1 31	3 19		
18 Sobota	Feliksa Spor.	6 Jowa Pror.	4 24	7 30	2 46	3 34		
20. Ewang. u Jana św. w Roz. 14. O zesłaniu Ducha św.		O rozstąbtennom. Joan. 5.						
19 Niedziela	F. Zielone Świeta	7 N. Rozstáb. Hl. 3	4 23	7 32	4 2	3 48	☽ Maj: Powietrza do 6. piękne i po- godne, potem cokol- wiek pochmurno, od 8. do 18. bardzo cie- płe i posucha, od 25. do 29. ciepły deszcz; ostatnie dnie pogodne i przyjemne.	
20 Poniedz.	Poniedz. Zielon. Św.	8 Joana Bohost.	4 22	7 33	5 23	4 4		
21 Wtorek	Heleny królowej	9 Izaji Pr.	4 21	7 33	6 47	4 23		
22 Środa	Such. Julji P. †	10 Symeona	4 20	7 34	8 15	4 49		
23 Czwartek	Dezyderjusza	11 Mokija	4 19	7 35	9 43	5 24		
24 Piątek	Joanny wdowy †	12 Jepyfanja Jep.	4 18	7 36	11 5	6 14		
25 Sobota	Urbana I. Pap. †	13 Hłykerji M.	4 17	7 38	rano	7 20		
21. Ewang. u Mat. św. w Roz. 28. O władzy Chrystusa.		O Samarjanyini. Joan. 4.						
26 Niedziela	F. 1. po Św. S. Trójcy	14 N. Samar. Hl. 4	4 16	7 39	1 1	8 40		
27 Poniedz.	Jana P. i Magdal.	15 Pachomyja Wei.	4 15	7 40	1 36	10 6		
28 Wtorek	Wilhelma	16 Fteodora Osw.	4 14	7 41	2 1	11 31		
29 Środa	Maksyma	17 Andronika	4 14	7 42	2 21	wiecz.		
30 Czwartek	Bole Cisto	18 Fteodota M.	4 13	7 43	2 37	— 53		
31 Piątek	Petronelli P.	19 Patrykija Jep.	4 12	7 44	2 52	2 13		

KALENDARZ ŻYDOWSKI

9. Maja. 1. Ijar.

26. Maja. 18. Lag B'omer. (Święto szkolne).



Dzień tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycy		Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Sobota	Nikolema M.	20 Fiałaleja	4	11	7	45	rano wiecz.
22.	Ewang. u Łuk. św. w Roz. 14. O wezwaniu na wieczerzę	O ślipona ożdenym. Joan. 9.					
2 Niedziela	F. 2. p. Św. Erazma B.	21 N. Śliponar. Hl. 5.	4	10	7	46	3 20 4 44
3 Poniedz.	Klotylly Kr.	22 Wasylska M.	4	9	7	47	3 37 6 —
4 Wtorek	Kwiryna	23 Mychala Prep.	4	8	7	47	3 59 7 14
5 Środa	Bonifacego	24 Symeona	4	8	7	48	4 26 8 27
6 Czwartek	N. Alberta B.	25 Wozn. Hosp.	4	8	7	49	5 1 9 34
7 Piątek	Serca Jezusowego	26 Karpa Ap.	4	7	7	50	5 45 10 33
8 Sobota	Medarda B.	27 Pteraponta	4	7	7	50	6 40 11 22
23.	Ewang. u Łuk. św. w Roz. 15. O zgubionej owcy i groszu.	O proślawleni Jisusa. Joan. 17.					
9 Niedziela	F. 3. p. Św. Felicjana	28 N. SS. Ot. Hl. 6.	4	6	7	51	7 43 12 —
10 Poniedz.	Małgorzaty P.	29 Fteodozji M.	4	6	7	52	8 51 rano
11 Wtorek	Baruaby Ap.	30 I-aka Prep.	4	6	7	53	10 2 — 52
12 Środa	Onufrego Wyzn.	31 Jeremija Ap.	4	6	7	53	11 14 1 10
13 Czwartek	Antoniego z Padwy	1 Junyi. Justyna	4	6	7	54	wiecz. 1 25
14 Piątek	Bazylego	2 Nikifora	4	5	7	55	— 27 1 39
15 Sobota	Wita i Modesta	3 Sobota zaduszna	4	5	7	56	1 40 1 53
24.	Ewang. u Łuk. św. w Rozdz. 5. O obfitym połowie ryb.	O szczestwi św. Ducha. Joan. 7.					
16 Niedziela	F. 4. p. Św. Franc. R.	4 Soszestw. św. Ducha	4	5	7	56	2 56 2 7
17 Poniedz.	Adolfa B.	5 Pon. Sosz. ś. Ducha	4	5	7	57	4 17 2 25
18 Wtorek	Marka i Marcela	6 Wysarjana	4	5	7	57	5 42 2 47
19 Środa	Gerwazego i Protazego	7 Fteodata M.	4	5	7	58	7 10 3 16
20 Czwartek	Sylwerjusza	8 Fteodora Str.	4	5	7	58	8 37 3 59
21 Piątek	Alojzego Gonzagi	9 Kiryła Arch.	4	5	7	58	9 53 4 59
22 Sobota	Paulua B.	10 Tymofteja Jap.	4	5	7	58	10 53 6 15
25.	Ewang. u Mat. św. w Roz. 5. O sprawiedliwości.	O ispowowidanu Jisusa Chryta. Mat. 10.					
23 Niedziela	F. 5. p. Św.	11 N. 1. W. SS. Hl. 8.	4	5	7	58	11 35 7 42
24 Poniedz.	Jana Chrzciciela	12 Onufrya Prep.	4	5	7	58	rano 9 12
25 Wtorek	Prospera B.	13 Akilyny M.	4	6	7	58	— 27 10 37
26 Środa	Jana i Pawła	14 Elyseja	4	7	7	58	— 44 12 —
27 Czwartek	Władysława Kr.	15 Amosa Pr.	4	7	7	58	— 59 wiecz.
28 Piątek	Leona Pap. †	16 Tychona	4	8	7	57	1 13 1 19
29 Sobota	Piotra i Pawła	17 Manuila	4	8	7	57	1 27 2 35
26.	Ewang. u Marka św. w Roz. 8. O nakarmieniu 4000 ludzi.	Petro ide wo ślid Jisusa. Mat. 4.					
30 Niedziela	F. 6. p. Św. Wsp. św. P.	18 N. 2. Tit. Chr. Hl. 1.	4	9	7	57	1 44 3 50

K A L E N D A R Z Ż Y D O W S K I

7. Czerwca. 1. Sivan.
12. " 6. " Zielone Świeta.

13. Czerwca. 7. Sivan. Drugie Świeta Zielone.



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Poniedz.	Teobalda Op.	19 Judy Ap.	4 10	7 56	2 3	5 5	☉ Nów d. 5. o godz 7. min. 58 wieczór Powietrze pogodne przy wietrze północno-zachodnim, deszcze przy wietrze południowo - zachodnim.
2 Wtorek	Nawidzenie N. P. M.	20 Meftodja	4 11	7 56	2 28	6 17	
3 Środa	Heljodora B.	21 Juljana M.	4 12	7 56	3 —	7 25	
4 Czwartek	Józefa Kalasantego	22 Jewsewja Jap.	4 12	7 56	3 42	8 27	
5 Piątek	Filcmeny P.	23 Abrypyyja M.	4 13	7 55	4 34	9 19	
6 Sobota	Izajasza Pr.	24 Roża. sw. Joana	4 14	7 54	5 34	10 1	
27.	Ewang. u Mateusza św. w Rozd. 7. O fałszywych prorokach.	Nykto n. może dwóm gospodarom służyty. Maft. 6.					☽ Pierwsza kwadra d. 13. o godz. 9. min 21 wieczór. Powietrze pogodne, przy wietrze południowo - zachodnim deszcz.
7 Niedziela	F. 7. po Sw. Jana z D.	25 N. 3. po Sosz. Hl. 2.	4 14	7 53	6 41	10 33	
8 Poniedz.	Elżbiety król. wd.	26 Dawyda Sełun.	4 15	7 53	7 51	10 57	
9 Wtorek	Cyryla	27 Samprona Pr.	4 16	7 53	9 2	11 16	
10 Środa	Amalji P.	28 Kyra i Joana †	4 16	7 52	10 13	11 32	
11 Czwartek	Pelagji	29 Petra i Pawła	4 17	7 51	11 25	11 46	
12 Piątek	Henryka	30 Sob. SS. 12. Ap.	4 18	7 50	wiecz.	11 59	
13 Sobota	Małgorzaty P.	1 Jułyi. Kos. i Dam.	4 19	7 49	— 38	r. 13	
28.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 16. O niesprawiedliwym szafarzu.	O Sotnyci. Maft. 8.					☽ Pełnia d. 20. og. 3. m 27. wieczór. Powietrze niestałe. ☾ Ostatnia kwadra d. 27. o godz 3. min. 52 rano. Powietrze niestałe jednak gorące.
14 Niedziela	F. 8. po Sw. Bonawen.	2 N. 4 po Sosz. Hl. 3.	4 20	7 48	1 55	— 23	
15 Poniedz.	Rozesłanie Apostołów	3 Jakynfa M.	4 21	7 47	3 15	— 47	
16 Wtorek	N. P. Marji Szkapl.	4 Andreja A. E.	4 22	7 46	4 40	1 12	
17 Środa	Aleksego W.	5 Astanazja	4 23	7 45	6 6	1 46	
18 Czwartek	Szymona z Lipnicy	6 Syzona Wel.	4 24	7 44	7 23	2 36	
19 Piątek	Wicentego z Pauli	7 Ftomy Prep.	4 25	7 43	8 35	3 45	
20 Sobota	Czesława W. i Kas.	8 Prokopja M.	4 26	7 42	9 27	5 10	
29.	Ewang. u Łukasza św. w Rozd. 19 O zburzeniu Jeruzolimy.	O dwóch bisnojuuszczych. Maft. 8.					☽ W Lipcu ubywa dnia od 1. do 31. o minut 57. Długość dn a przeciętna 15 godzin minut 26. Księżyc oddala się od ziemi dnia 7. a przybliża dnia 20: Przepowiednie według kalendarrza 10 letu ego. Lipiec: Z początku silne upaly. 5 deszcz trwający do 21, potem do końca pięknie.
21 Niedziela	F. 9. po Sw. Praksedy P.	9 N. 5. po Sosz. Hl. 4.	4 27	7 41	10 3	6 41	
22 Poniedz.	Marji Magdaleny	10 SS. 45 Mucz.	4 28	7 40	10 23	8 12	
23 Wtorek	Apolinarago B.	11 Jewtynyja	4 29	7 39	10 48	9 33	
24 Środa	Krystyny i Włodz.	12 Prokla	4 30	7 38	11 4	11 2	
25 Czwartek	Jakóba Ap.	13 Sob. św. Hawr.	4 31	7 37	11 19	wiecz.	
26 Piątek	Anny Matki Marji	14 Akwily	4 32	7 36	11 34	— 21	
27 Sobota	Natalji P.	15 Kyrjka i Jułyt.	4 34	7 35	11 50	1 38	
30.	Ewang. u św. Łukasza w Rozd. 18. O Faryzeuszach i Celniku.	O rozstablennom żyłamy. Maft. 9.					
28 Niedziela	F. 10. po Sw. Inocent.	16 N. 6. po Sosz. Hl. 5.	4 35	7 34	r. 9	2 54	
29 Poniedz.	Marty P.	17 Maryny W. M.	4 37	7 33	— 31	4 8	
30 Wtorek	Abdona i Senuy	18 Jemelyana M.	4 39	7 32	1 1	5 18	
31 Środa	Ignacego Lojoli	19 Makryny	4 40	7 31	1 40	6 22	

K A L E N D A R Z Ż Y D O W S K I.

7. Lipca 1. Thamuz.

23. Lipca 17. Thamuz. Zdobyte Świątyni.



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycy		Odmiany księżycy i domyślny stan powietrza
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Czwartek	Piotra w Ozowach	20 Ityi Pr.	4 41	7 29	2 28	7 17	
2 Piątek	N. P. Marji Anielskiej	21 Symeona Prep.	4 43	7 28	3 26	8 1	
3 Sobota	Znalez. św. Szczepana	22 Marji Mahdał.	4 45	7 26	4 32	8 35	Now d. 4. o godz. 11. min. 19 rano. Dł żysto.
31. Ewang. u Marka św. w Roz. 7. O uzdrowieniu głuchoniemego.		O dwóch ślipcach. Maft 9.					
4 Niedziela	F. 11. po Św. Dominika	23 N. 7. po Sosz. Hl. 6.	4 46	7 25	5 42	9 2	☾
5 Poniedz.	N. P. Marji Śnieżnej	24 Chrystyny M.	4 47	7 24	6 53	9 22	Pierwaza kwadra d. 12. o godz. 7. min. 25 rano.
6 Wtorek	Przemienienie Pańskie	25 Uspenje św. Anny	4 48	7 22	8 4	9 39	Pogoda przy wietrze północno-zachodnim, deszcz przy wietrze południowo-zachodnim.
7 Środa	Kajetana W.	26 Jermelaja P. M.	4 50	7 20	9 15	9 53	
8 Czwartek	Cyrjaka M.	27 Pautalejmona	4 52	7 18	10 27	10 7	
9 Piątek	Romana i Sek.	28 Prochora Ap.	4 53	7 15	11 42	10 19	
10 Sobota	Wawrzyńca M.	29 Kałynyka M.	4 54	7 13	wiecz.	10 34	
32. Ewang. u Łukasza św. w Roz. 10. O mitosiernym Samarytanie.		O piati chlibach i dwóch rybach. Maft. 14.					
1 Niedziela	F. 12. po Św. Zuzanny	30 N. 8. po Sosz. Hl. 7.	4 55	7 11	- 59	10 50	☽
12 Poniedz.	Klary P.	31 Jewdokima P.	4 57	7 9	2 19	11 11	Pełnia d. 18. o g. 10. m. 27 wieczór. Wielkie upały.
13 Wtorek	Hipolita M.	1 Awh. Proichod. ś. k.	4 59	7 8	3 43	11 40	
14 Środa	Euzebjusza M. †	2 Stefana	5 -	7 6	5 4	r. 21	
15 Czwartek	Wniebowzięcie N. P. M.	3 Joahija Prop.	5 1	7 4	6 17	1 20	☾
16 Piątek	Rocha W.	4 7 Otrohów	5 3	7 3	7 18	2 36	Ostatnia kwadra d. 25. o godz. 10 min 8 wieczór. Pogoda.
17 Sobota	Anastazego B.	5 Jewsyhnynya M.	5 4	7 1	7 57	4 4	
33. Ewang. u Łukasza św. w Roz. 17. O wyzdrowionych 10 trędowatych.		O małowirstwi Petrowem. Mat 14.					
18 Niedziela	F. 13. po Św. Helenyk.	6 N. 9. Preo. H. Hl. 8.	5 5	6 59	8 27	5 38	W Sierpniu ubywa dnia o 1 godzinę i 33 minut.
19 Poniedz.	Benigny P.	7 Demetrija Pr.	5 6	6 58	8 50	7 9	Przeciętna długość dnia 14 godzin i 12 minut.
20 Wtorek	Stefana kr.	8 Jemyljana Jep.	5 7	6 56	9 7	8 36	Księżyc oddala się od ziemi dnia 3. i 30 a przybliża się dnia 17.
21 Środa	Joanny Fran.	9 Mafteja	5 9	6 54	9 23	9 59	
22 Czwartek	Tymoteusza	10 Ławrentya M.	5 11	6 52	9 38	11 19	
23 Piątek	Filipa B.	11 Jewpła Archid.	5 12	6 50	9 53	wiecz.	
24 Sobota	Bartłomieja A.	12 Fotya M.	5 13	6 48	10 11	- 38	
34. Ewang. u Mateusza św. w Roz. 6. O słuzeniu Bogu i Mamonie.		O bispojuuszczomsia na nowom misiecy. Maft 17.					
25 Niedziela	F. 14. po Św. Ludwik. k.	13 N. 10. po Sosz. Hl. 1.	5 15	6 46	10 33	1 55	Przepowiednie według kalendara 100letniego. Sierpień: Z początku wielki upał, 6. deszcz trwający do 19., potem czas krótki pogoda, w końcu powietrze niestate.
26 Poniedz.	Zefirynty P.	14 Micheja Pr.	5 16	6 44	11 1	3 8	
27 Wtorek	Przen. św. Kaźmierza	15 Uspen. Bohorodyci	5 17	6 42	11 37	4 15	
28 Środa	Augustyna	16 Ner. Obr. Is. Chr.	5 19	6 40	r. 22	5 13	
29 Czwartek	Ścięcie św. Jana Chrz.	17 Myrona M.	5 21	6 39	1 17	6 1	
30 Piątek	Róży z Limy	18 Flora i Ławra	5 22	6 38	2 21	6 38	
31 Sobota	Rajmunda W.	19 Andreja M.	5 23	6 37	3 30	7 7	

KALENDARZ ŻYDOWSKI

5. Sierpnia. 1. Ab.

13. Sierpnia. Post. 9. Ab. Spalenie Świątyni.



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Stonca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyslny stan powietrza
	razmsko-katolickie	grecko-katolickie	wsch. G. M.	zach. G. M.	wsch. G. M.	zach. G. M.	
35. Ewang. u Łukasza św. w Roz. 7. O wkrzeszeniu syna w Naim.		O dwóch dłużnykach. Matt. 18					
1 Niedziela	F. 15. po Sw. Anioł. S.	20 N. 11. po Sosz. Hl. 9.	5 23 6 35	4 41	7 29		☉
2 Poniedz.	Justa B.	21 Ftadeja Ap.	5 25 6 33	5 53	7 46		Nów dnia 3. o g.
3 Wtorek	Izabelli i Bronistawy	22 Ahaftonika	5 27 6 31	7 6	8 1		2. m 27 rano.
4 Środa	Rozalji P.	23 Łuppa	5 28 6 29	8 19	8 14		Chłodno i dżdżysto
5 Czwartek	Wawrzyńca	24 Jewtychja	5 29 6 27	9 33	8 27		
6 Piątek	Zacharjasza Pr.	25 Warftołomyja	5 31 6 25	10 49	8 40		
7 Sobota	Reginy P.	26 Adryana	5 32 6 22	wiecz.	8 55		
36. Ewang. u Łukasza św. w Roz. 14. O wyzdrowieniu opuchłego.		O Junoszi bohatym. Matt. 19.					
8 Niedziela	F. 16. po Sw. Nar. P. M.	27 N. 12 po Sosz. Hl. 3	5 34 6 20	— 8	9 15		
9 Poniedz.	Gorgonjusza	28 Moyseja	5 35 6 18	1 29	9 40		
10 Wtorek	Mikołaja z T.	29 Usik. Hl. św. Joanna	5 36 6 16	2 50	10 15		
11 Środa	Prota i Jacka	30 Aleksandra	5 38 6 14	4 5	11 5		
12 Czwartek	Gwidona W.	31 Położ. Poj. P. Boh.	5 40 6 12	5 6	r. 12		Pełnia dnia 17. o
13 Piątek	Tobjasza	1 Sept. Symeona	5 41 6 10	5 53	1 34		g. 6. m. 38 rano.
14 Sobota	Podwyż. św. Krzyża	2 Mamanta	5 42 6 8	6 27	3 4		Wiatry i deszcz.
37. Ewang. u Mateusza św. w Roz. 22. O miłości Boga i bliźniego.		O złych ditatelach w winohradi. Matt. 21.					
15 Niedziela	F. 17. po Sw. Im. N. P. M.	3 N. 13. po Sosz. Hl. 4.	5 44 6 6	6 52	4 35		
16 Poniedz.	Ludmilli M.	4 Wawyly	5 45 6 4	7 11	6 4		
17 Wtorek	Lamberta B.	5 Zacharya	5 46 6 2	7 27	7 30		
18 Środa	Such. Tomarza z W. †	6 Cz. Mychajła	5 48 5 59	7 41	8 53		
19 Czwartek	Januarjusza	7 Sozonta M.	5 49 5 57	7 57	10 15		
20 Piątek	Eustachjusza †	8 Bozd. Bohorod.	5 50 5 56	8 14	11 35		W Wrześniu ubywa dnia o 1 godzinę i 39 minut.
21 Sobota	Mateusza Ew. †	9 Joakyma	5 52 5 54	8 34	wiecz.		Długość dnia przeciętna 12 godzin i 32 minut.
38. Ewang. u Mateusza św. w Roz. 9. O uzdrowieniu paralityka.		O zwannych na braki. Matt. 22.					
22 Niedziela	F. 18. po Sw. Mauryc.	10 N. 14. po Sosz. Hl. 5.	5 53 5 52	8 59	— 42		Księżycyca przybliża się do ziemi dnia 15. a oddala się d. 27.
23 Poniedz.	Tekli P.	11 Ftodory Pr.	5 54 5 49	9 32	2 3		
24 Wtorek	Gerarda B.	12 Awtenoma	5 56 5 47	10 14	3 6		
25 Środa	Kleofasa M.	13 Korayła Sot.	5 57 5 46	11 6	3 59		
26 Czwartek	Cypryana	14 Wozd. Cz. Kresta	5 58 5 43	r. 8	4 41		Przepowiednie według kalendara 100letniego.
27 Piątek	Kozmy i Damiana M.	15 Nity M.	6 — 5 41	1 15	5 11		Wrzesień: Aż do 4. pogodnie, potem deszcze z grzmotami, potem znowu pięknie do 20. 30. deszcz.
28 Sobota	Wacława kr.	16 Jesafata Archiep.	6 1 5 39	2 27	5 34		
39. Ewang. u Mateusza św. w Roz. 22. O wozwaniu na gody.		O miłości Boga i iskrynych. Matt. 22.					
29 Niedziela	F. 19. po Sw. Michala A.	17. N. 15. po Sosz. Hl. 6.	6 3 5 37	3 39	5 53		
30 Poniedz.	Hieronima W.	18 Jawmenya	6 4 5 35	4 51	6 8		



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.	
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.	
1 Wtorek	Remigjusza	19 Trofuma M.	6 5 5 33	6 5	6 23		
2 Środa	Leodegara B.	20 Eustafia M.	6 6 5 30	7 20	6 36		
3 Czwartek	Kandyda M.	21 Kondrata M.	6 8 5 28	8 37	6 48		
4 Piątek	Franciszka Seraf.	22 Foki M.	6 9 5 26	9 57	7 3		☀
5 Sobota	Placyda M.	23 Zaczat. św. Joana	6 11 5 24	11 18	7 20		Nów d. 2. o godz. 5. min. 4 wieczór. Bardzo piękna pogoda
40.	Ewang. u Jana św. w Roz. 4. O chorym synie królewskim.	O rozdileniu talentiw. Maft. 25.					☾
6 Niedziela	F. 20. p. Sw. N.P.M.Róž.	24 N. 16. po Sosz. Hl. 7.	6 13 5 22	wiecz.	7 43		
7 Poniedz.	Justyny P.	25 Ewrozyny P.	6 15 5 20	40	8 14		Pierwsza kwadra dnia 9. o godz. 10. min. 37 wieczór.
8 Wtorek	Brygidy wdowy	26 Joana Boh.	6 16 5 18	1 57	8 58		Pogoda, powietrze łagodne.
9 Środa	Djonizego	27 Kalystrata	6 17 5 16	3 3	9 59		
10 Czwartek	Franciszka Borg.	28 Charytona	6 18 5 14	3 53	11 14		
11 Piątek	Filomeli i Placydy	29 Kyrjaka Prep.	6 19 5 12	4 29	r. 40		
12 Sobota	Maksymiljana	30 Hrehorya Prep.	6 21 5 10	4 55	2 8		☀
41.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 18. O dłużniku i złośliwym słudze.	O żeni Chananejjskiej Maft. 15.					Pełnia dnia 19. o godz. 5 min. 8 wieczór.
13 Niedziela	F. 21. po Sw. Edward. k.	1 Okt. N. 17. po S. Hl. 8.	6 22 5 8	5 15	3 36		☾
14 Poniedz.	Kaliksta P.	2 Kyrjana Jep.	6 23 5 6	5 32	5 2		
15 Wtorek	Teresy P.	3 Dyonyzja	6 25 5 4	5 46	6 25		
16 Środa	Gawła Op.	4 Jerofteja	6 27 5 2	6 1	7 48		☀
17 Czwartek	Jadwigi	5 Charytyny M.	6 28 5 —	6 15	9 10		Ostatnia kwadra dnia 24. o godz. 10. min. 27. rano.
18 Piątek	Łuka za Ew.	6 Ftomy Ap.	6 30 4 59	6 34	10 30		Powietrze chłodne, wiatr ostry.
19 Sobota	Piotra z Alkant.	7 Serhya i Wah.	6 31 4 57	6 57	11 46		
42.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 22. O oddawaniu monety czynszowej.	O łowytwi ryb. Łuk. 5.					☀
20 Niedziela	F. 22. po Sw. Pośw. koś.	8 N. 18. po Sosz. Hl. 1.	6 32 4 56	7 27	wiecz.		
21 Poniedz.	Urszuli P. M.	9 Jakowa Ap.	6 33 4 53	8 5	— 55		☀
22 Wtorek	Korduli P.	10 Jewłampja M.	6 35 4 51	8 54	1 52		Przeciętna długość dnia 10 godzin i 48 minut.
23 Środa	Jana Kapistraua	11 Fylypa Ap.	6 36 4 49	9 53	2 38		Księżycyca przybliża się do ziemi dnia 12. a oddala dnia 24.
24 Czwartek	Rafała Arch.	12 Prowa	6 38 4 47	10 58	3 13		
25 Piątek	Jana Kantego	13 Karpa M.	6 40 4 46	r. 9	3 39		
26 Sobota	Ewarysta Pap.	14 Nazarya M.	6 41 4 44	1 21	3 59		☀
43.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 9. O wskrzeszeniu córki księcia.	O lubły wrahow. Łuk. 6					☀
27 Niedziela	F. 23. po Sw. Sabiny	15 N. 19. po Sosz. Hl. 2.	6 43 4 42	2 33	4 15		☀
28 Poniedz.	Szymona i Judy Ap.	16 Łonhyna S.	6 45 4 10	3 46	4 29		☀
29 Wtorek	Narcyza B.	17 Ossyi Pr.	6 47 4 38	5 —	4 42		☀
30 Środa	Klaudjusza	18 Łuki Ew.	6 50 4 37	6 17	4 55		☀
31 Czwartek	Wolfganga	19 Joia Pr.	6 51 4 35	7 38	5 8		☀

K A L E N D A R Z Ż Y D O W S K I.

3. Października.	1. Tiszri.	Nowy Rok 5633.	18. Października.	16. Tiszri.	Drugie ś. kuczek.
4. "	2. "	Drugie Święto N. R.	23. "	21. "	Święto Palmowe.
6. "	4. "	Post Gedalja.	24. "	22. "	Ś. Zgr. kon. kuczek.
12. "	10. "	Święto pojednania.	25. "	23. "	Radość z prawa.
17. "	15. "	Pierwsze ś. kuczek.			



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza	
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie	wsch.	zach.	wsch.	zach.		
			G. M.	G. M.	G. M.	G. M.		
1 Piątek	Wszystkich Świętych	20 Artomija M.	6 52	4 35	9 1	5 1	☉	
2 Sobota	Dzień zaduszny	21 Charyona	6 54	4 33	10 26	5 45	☉	
44. Ewang. u Łateuszaśw. w Roz. 8. O Chrystu uspakajającym morze.		O woskreszeniu syna wdowy w Naim. Łuk. 7.						☉
3 Niedziela	F. 24. po Sw. Huberta B	22 N. 20. po Sosz. Ht. 3	6 56	4 30	11 47	6 14	☉	
4 Poniedz.	Karola Borom.	23 Jakowa	6 58	4 29	wiecz.	6 54	☉	
5 Wtorek	Elżbiety	24 Aryfity M.	7 —	4 28	— 58	7 50	☉	
6 Środa	Leonarda W.	25 Markyana	7 1	4 26	1 53	9 2	☉	
7 Czwartek	Herkulana	26 Dymetrya W. M.	7 3	4 25	2 33	10 25	☉	
8 Piątek	4 Koronatów M.	27 Nestora M.	7 5	4 24	3 1	11 52	☉	
9 Sobota	Teodora M.	28 Terentya M.	7 6	4 22	3 22	1 18	☉	
45. Ewang. u Mateusza św. Roz. 13. O nasieniu dobrem i kłokulu.		O rozsypany siemena Łuk. 8.						☉
10 Niedziela	F. 25. po Sw. Ob. N.P.M.	29 N. 21. po Sosz. Ht. 4.	7 7	4 21	3 39	2 42	☉	
11 Poniedz.	Marcina B	30 Zenowya M.	7 9	4 20	3 54	4 4	☉	
12 Wtorek	Marcina P.	31 Stachya Ap.	7 10	4 18	4 7	5 25	☉	
13 Środa	Eugenjusza	1 Nojem. Koz. i Dam.	7 12	4 17	4 22	6 46	☉	
14 Czwartek	Serapiona M.	2 Akindyna M.	7 13	4 16	4 38	8 8	☉	
15 Piątek	Leopolda W.	3 Akepsyma M.	7 15	4 15	4 58	9 25	☉	
16 Sobota	Otmara Op.	4 Johanykya Pr.	7 16	4 14	5 24	10 38	☉	
46. Ewang. u Mateusza św. w Roz. 13. Krolest. Boże jest podobne ziarn.		O bohatym i Łazari. Łuk. 16.						☉
17 Niedziela	F. 26. po Sw. Stauist. K.	5 N. 22. po Sosz. Ht. 5.	7 18	4 13	5 58	11 43	☉	
18 Poniedz.	Otona	6 Pawła Archiep.	7 19	4 12	6 43	wiecz.	☉	
19 Wtorek	Elżbiety król. węg.	7 Jerona M.	7 20	4 11	7 38	34	☉	
20 Środa	Feliksa Wal.	8 Sobor. św. Mychajła	7 22	4 10	8 42	1 13	☉	
21 Czwartek	Ofiarowanie N. P. M.	9 Onysj fora	7 24	4 10	9 51	1 42	☉	
22 Piątek	Cecylji P.	10 Erasta Ap.	7 25	4 9	11 2	2 4	☉	
23 Sobota	Klemensa Pap.	11 Myny M.	7 26	4 8	r. 13	2 23	☉	
47. Ewang. u Mateusza św. w Roz. 24. O okropności spustoszenia.		Iesus ishaniaje bisow. Łuk. 8.						☉
24 Niedziela	F. 27. po Sw. Jan. od krz.	12 N. 23. po Sosz. Ht. 6.	7 27	4 8	1 26	2 36	☉	
25 Poniedz.	Katarzyny P. M.	13 Joana Złoust.	7 28	4 7	2 38	2 49	☉	
26 Wtorek	Konrada M.	14 Fyłypa Ap.	7 29	4 5	3 53	3 1	☉	
27 Środa	Wirgiljusza B.	15 Hurya	7 31	4 5	5 11	3 14	☉	
28 Czwartek	Krescentego	16 Mafteja Jew.	7 32	4 4	6 33	3 29	☉	
29 Piątek	Saturnina	17 Hryhorya Jep.	7 33	4 4	7 59	3 47	☉	
30 Sobota	Audrzeja Ap.	18 Platona M.	7 34	4 3	9 25	4 12	☉	

KALENDARZ ŻYDÓWSKI.

2. Listopada, 1. Marszeszwan.



Dnie tygodniowe	Ś w i ę t a		Słońca		Księżycyca		Odmiany księżycyca i domyślny stan powietrza
	rzymsko-katolickie	grecko-katolickie	wsch. G. M.	zach. G. M.	wsch. G. M.	zach. G. M.	
48.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 21. O znakach na niebie i ziemi.		O wóskreseniu córki Jaira. Łuk. 8.				
1 Niedziela	F. 1. Ad. Eligjusza B.	19 N. 24. po Sosz. Hl. 7.	7 35	4 2	10 45	4 47	9 Pierwsza kwadra dnia 9. o godz. 1. minut 9 wieczór, Śnieg i deszcz.
2 Poniedz.	Bibianny P.	20 Prokia i Hryhor.	7 37	4 1	11 48	5 38	
3 Wtorek	Franciszka Kaaw.	21 Wowed. Bohorod.	7 38	4 —	wiecz.	6 47	
4 Środa	Barbary P.	22 Fylymena	7 39	4 —	— 34	8 9	
5 Czwartek	Sabby Op.	23 Amiłyochja Jap.	7 40	4 —	1 6	9 37	
6 Piątek	Mikołaja B.	24 Jekateryny	7 41	4 —	1 30	11 5	
7 Sobota	Ambrożego	25 Klymenta	7 42	4 —	1 47	1 30	
49.	Ewang. u Mateusza św. w Roz. 11. O poselstwie Jana do Chrystusa.		O wpadłom między rozbojnyki. Łuk. 10.				
8 Niedziela	F. 2. Ad. Niep. Począ. M. P.	26 N. 25. po Sosz. Hl. 8.	7 44	4 —	2 1	1 52	10 Ostatnia kwadra dnia 23. o godz. 3. min. 45 rano. Zamiecie śnieżne, przytem zimne powietrze.
9 Poniedz.	Leokadij i Walerji	27 Jakowa M.	7 45	3 59	2 15	3 11	
10 Wtorek	N. P. M. Loretańskiej	28 Stefana M.	7 46	3 59	2 29	4 30	
11 Środa	Damazego P.	29 Paramona	7 47	3 59	2 44	5 49	
12 Czwartek	Maksentego Op.	30 Andreja Ap.	7 48	3 59	3 2	7 7	
13 Piątek	Łucji i Otylji	1 Dekem. Nauma	7 49	3 59	3 25	8 22	
14 Sobota	Nikazego i Spir.	2 Abakuma	7 50	3 59	3 56	9 29	
50.	Ewang. u Jana św. w Rozd. 1. O poselstwie Żydów do Jana.		O bohatym ktorom u nywa mnoho zarodyła. Łuk. 12.				
15 Niedziela	F. 3. Ad. Irenjusza M.	3 N. 26. po Sosz. Hl. 1	7 51	4 59	4 36	10 26	11 Now d. 30. o godz 8. min. 9 rano. Deszcz przy wietrze południowo-zachodnim. Śnieg przy wietrze wschodnim.
16 Poniedz.	Adelajdy ces.	4 Warwary M.	7 52	4 —	5 27	11 10	
17 Wtorek	Łazarza B.	5 Sawy Jap.	7 53	4 —	6 28	11 43	
18 Środa	Such. Grzegorza	6 Nykołaja	7 54	4 1	7 36	wiecz.	
19 Czwartek	Nemezjusza	7 Amawrozja Jap.	7 54	4 1	8 46	— 8	
20 Piątek	Teofila M.	8 Palapyja Prep.	7 55	4 1	9 57	— 27	
21 Sobota	Tomasza Ap.	9 Zaczat. Bohor.	7 56	4 2	11 8	— 42	
51.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 3. W 15. r. panow. ces. Tyberjusza.		Ius isciłajet w Sabat. Łuk. 13.				
22 Niedziela	F. 4. Ad. Zenona M.	10 N. 27. po Sosz. Hl. 2.	7 57	4 2	r. 18	— 55	12 Księżycyca przybliża się do ziemi dnia 3. i 31., a oddala d. 19.
23 Poniedz.	Wiktorki P.	11 Danyła S.	7 57	4 3	1 31	1 7	
24 Wtorek	Wig. Adama i Ewy	12 Spyrydyona	7 57	4 3	2 46	1 19	
25 Środa	Bizo Narodzenie	13 Ewstratya	7 57	4 4	4 4	1 33	
26 Czwartek	Szczepana M.	14 Petyrsa M.	7 58	4 5	5 27	1 49	
27 Piątek	Jana Ew.	15 Jelefterja	7 58	4 6	6 53	2 10	
28 Sobota	Młodzianków MM.	16 Abheya Pror.	7 58	4 7	8 17	2 39	
52.	Ewang. u Łukasza św. w Roz. 2. W owym czas. dziw. się ojc. i mat.		O wetykoi weczeri. Łuk. 14.				
29 Niedziela	F. po Boż. Nar. Toma.	17 N. 28. po Sosz. Hl. 3.	7 58	4 7	9 30	3 22	13 Przepowiednie według kalendry 100-letniego. Grudzień: 1. pięknie, potem do 16. nieprzyjemnie, od 16. do 20. zimno, od 22. do 29. śnieg i bardzo zimno.
30 Poniedz.	Dawida kr.	18 Sewastijena M.	7 58	4 8	10 26	4 23	
31 Wtorek	Sylwestra Pap.	19 Wonyfatya	7 58	4 8	11 5	5 43	

K A L E N D A R Z Ż Y D O W S K I

1. Grudnia. 1. Kislew.
25. 24.

Poświęcenie Świątyni.

31. Grudnia. Thebeth.

Kalendarz chronologiczny powszechny.

Rachuby czasu

od ważniejszych wypadków w dziejach powszechnych, a naszego narodu w szczególności.

W roku 1872 liczymy lat:

- 5821 od stworzenia świata według wyrachowania Kalwizjusza i Skaligera.
5632 od stworzenia świata według wyrachowania nowożytnych żydów, co stanowi czasoliceb żydowski.
(Rok 5633 zaczyna się dnia 3. października 1872).
4165 od potopu według wyrachowania łacinników (2293 przed Chrystusem).
3976 od przymierza Abrahama (2104 przed Chrystusem).
3672 od wędrówki żydów do Egiptu za Józefa (1800 przed Chrystusem).
3372 od wyprowadzenia żydów z Egiptu przez Mojżesza (1500 przed Chrystusem).
2625 od założenia Rzymu (podług Varrona 24. kwietnia 753 przed Chrystusem).
2195 od śmierci Aleksandra Wielkiego (era filipińska) 323 przed Chrystusem.
1917 od zaprowadzenia kalendarza juljańskiego, 1. stycznia, 45 przed Chrystusem.
1872 od narodzenia Jezusa Chrystusa, co stanowi powszechnie teraz używany czasoliceb chrześcijański.
1802 od zburzenia Jerozolimy przez Tytusa r. 70 po Chrystusie.
1588 od zaprowadzenia ery męczenników za cesarza Dioklecjana 17. września r. 284.
1539 od przyjęcia wiary chrześcijańskiej przez cesarza Konstantyna W. r. 333.
1515 od początku wielkiej wędrówki narodów r. 357.
1477 od podzielenia państwa rzymskiego na cesarstwo wschodnie i zachodnie za pan. Teodozjusza r. 395.
1397 od upadku cesarstwa zachodniego (rzymskiego) za Romulusa Augusta r. 475.
1261 od nieczki Mahometa z Mekki 16. lipca r. 611, co stanowi czasoliceb mahometanski, czyli tak zwaną „Hedżrę proroka.“
1117 od założenia państwa Kościelnego przez Pipina króla Franków i początku władzy świeckiej papieża Stefana II. r. 755.
1012 od wstąpienia na tron pierwszego księcia lechickiego, Ziemiowita, syna Piasta i Rzepichy r. 860.
907 od zaprowadzenia religii chrześcijańskiej w Polsce przez Mieczysława I. r. 965.
904 od założenia biskupstwa poznańskiego za tegoż księcia r. 968.
854 od zdobycia Kijowa przez Bolesława Chrobrego r. 1018.
848 od przyjęcia tytułu króla polskiego przez tegoż monarchę r. 1024.
802 od powtórnego zdobycia Kijowa i Przemyśla przez Bolesława II. Śmiałego r. 1070.
782 od przybycia żydów z Czech do Polski za Władysława I. Hermana r. 1090.
775 od początku wojen krzyżowych r. 1096.
733 od podziału kraju przez Bolesława Krzywoustego pomiędzy czterech synów r. 1139. w skutek czego straciła Polska Szląsk, Pomorze i nową marchję brandeburską, a monarchowie przestali używać tytułu królewskiego.
692 od zjazdu w Łęczycy za panowania Kazimierza II. Sprawiedliwego, na którym pierwsze uchwalono prawa r. 1180.
647 od sprowadzenia Krzyżaków do Polski przez Konrada księcia mazowieckiego r. 1225.
632 od pierwszego najazdu Mongołów, czyli Tatarów r. 1240.
631 od bitwy z Tatarami pod Lignicą r. 1241.
553 od powtórnego przyjęcia tytułu królewskiego przez Władysława Łokietka r. 1319.
541 od pierwszego sejmku w Chęcinach r. 1331 za Władysława Łokietka.
525 od zaprowadzenia Statutu wiślickiego (Pierwsze prawo pisane w Polsce) za panowania Kazimierza Wielkiego r. 1347.
522 od przyłączenia Rusi halickiej do Polski przez tegoż króla r. 1350.
517 od wynalezienia prochu strzelniczego przez Piotra Schwarza r. 1355.
511 od założenia arcybiskupstwa halickiego przez Kazimierza W. r. 1361.
508 od założenia akademii krakowskiej przez tegoż r. 1364.
472 od przeniesienia tejże akademii z Bawolu do Krakowa za panowania Władysława Jagiełły r. 1400.
462 od zwycięstwa Jagiełły nad Krzyżakami pod Grunwaldem i Tannenbergiem r. 1410.
459 od unji Litwy z Koroną w Horodle r. 1413.
452 od uznania prawa bezpieczeństwa wolności osobistej przez uchwałę: *Neminem captivabimus, nisi jure victum* r. 1420.

- 438 od uznania rycerstwa ruskiego za szlachtę równą polskiej, r. 1484.
- 440 od nadania praw Ormianom w Polsce za Władysława Jagiełły r. 1432.
- 432 od wynalezienia sztuki drukarskiej przez Gutenberga r. 1440.
- 428 od bitwy pod Warną r. 1444.
- 419 od zjazdu Piotrkowskiego i pierwszych początków izby senatorskiej i rycerskiej za Kazimierza Jagiellończyka r. 1453.
- 419 od upadku cesarstwa wschodniego (bizantyńskiego) i zajęcia Konstantynopola przez Turków r. 1453.
- 418 od połączenia Prus z Polską za Kazimierza Jagiellończyka r. 1454.
- 380 od odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba r. 1492.
- 375 od klęski Polaków na Bukowinie za Jana Olbrachta r. 1497.
- 365 od wydania „Statutu Aleksandra“ przez kanclerza Jana Łaskiego r. 1507.
- 361 od formacji Kozaków za Zygmunta I. Starego r. 1511.
- 355 od reformacji czyli zaprowadzenia protestantyzmu przez Marcina Lutra r. 1517.
- 347 od upadku Krzyżaków i pierwszego złożenia hołdu królowi polskiemu przez księcia pruskiego Zygmunta I. r. 1525.
- 335 od rokoszu pod Lwowem, czyli tak zwanej wojny kokoszej r. 1537.
- 311 od poddania się kawalerów mieczowych królowi polskiemu za Zygmunta Augusta r. 1561.
- 306 od wprowadzenia Jezuitów do Polski r. 1566.
- 303 od unji lubelskiej r. 1569 d. 11. sierpnia.
- 298 od zaprowadzenia w Polsce następstwa tronu przez elekcję r. 1574.
- 290 od wprowadzenia w używanie kalendarza gregorjańskiego, czyli nowo-rzymskiego 15. października r. 1582.
- 276 od unji kościoła łacińskiego i greckiego r. 1596.
- 254 od początku wojny 30-letniej r. 1618.
- 225 od buntu Bohdana Chmielnickiego r. 1647.
- 220 od pierwszego zerwania sejmu przez Siecińskiego r. 1652.
- 217 od oderwania się kozaków Siczowych od Rzeczypospolitej, i poddania się ich Moskwie r. 1655.
- 217 od pierwszego najazdu Szwedów pod Karolem Gustawem i bohaterskiej obrony Częstochowy przez O. Kordeckiego r. 1655.
- 205 od wyjścia Prus z pod lenności polskiego króla r. 1667.
- 189 od zwycięstwa Jana III. Sobieskiego nad Turkami i wyzwolenia Wiednia r. 1683.
- 116 od początku wojny siedmioletniej r. 1756.
- 104 od konfederacji barskiej r. 1768.
- 100 od pierwszego rozbioru naszego kraju, w skutek czego przeszła Galicja pod rząd austriacki r. 1772.
- 99 od rozpoczęcia walki Washingtona z Anglikami o niepodległość Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki r. 1773.
- 83 od początku rewolucji francuskiej r. 1789.
- 81 od ogłoszenia konstytucji Trzeciego Maja r. 1791.
- 79 od drugiego rozbioru Polski r. 1793.
- 79 od ogłoszenia Rzeczypospolitej francuskiej 21. września r. 1793 (era republikańska).
- 78 od powstania Tadeusza Kościuszki 4. kwietnia r. 1794
- 77 od trzeciego rozbioru Polski r. 1795.
- 73 od założenia biskupstwa tarnowskiego przez rząd austriacki r. 1799.
- 66 od utworzenia księstwa Warszawskiego przez Napoleona I. 1806.
- 60 od klęski Napoleona w Rosji r. 1812.
- 57 od utworzenia królestwa kongresowego, W. księstwa Poznańskiego i wolnej Rzeczypospolitej krakowskiej na kongresie wiedeńskim r. 1815.
- 51 od powstania Greków przeciw Turkom r. 1821.
- 42 od wybuchu powstania polskiego narodu d. 29. listopada 1830.
- 42 od zajęcia Algieru przez Francuzów r. 1830.
- 41 od upadku polskiego powstania i zajęcia Warszawy przez Moskali 8. września 1831.
- 26 od rzezi galicyjskich i wcielenia Rzeczypospolitej krakowskiej do Galicji r. 1846.
- 24 od wybuchu rewolucji francuskiej i wypędzenia Orleanów z Francji r. 1848.
- 24 od bombardowania Lwowa 2. listopada r. 1848.
- 24 od abdykacji cesarza Ferdynanda i wstąpienia na tron N. P. 2. grudnia 1848.

KALENDARZ INFORMACYJNY.

Wyciąg alfabetyczny z ustawy stempłowej

obejmujący należności od spraw, dokumentów, pism i czynności urzędowych i prywatnych.

	zł.	ct.		zł.	ct.
Absolutorja dotyczące się studjów lub rachunków, od arkusza	—	50	Gazety krajowe , każdy numer	—	1
Allegata do podań podlegających opłacie stempłowej (wyjąwszy świadectw ubóstwa), od arkusza	—	15	— zagraniczne, każdy numer	—	2
Assygnacje , obacz Przekazy .			Korespondencje handlowe i profesyjne , jeżeli nie stanowią wydania dokumentu, są wolne od opłaty stempłowej.		
Awizacje sądowe , od arkusza	—	50	Kalendarze , od sztuki	—	6
— nie sądowe, jak długo nie służą do użytku sądowego, są wolne od stempla.			Karty , od jednej talji	—	15
Crdułki wagi , jeżeli się z nich nie robi użytku sądowego lub urzędowego, są wolne od stempla.			Karty ładunkowe , konosamenty żeglarzy, spisy ładunkowe, spisy składowe, warranty, od sztuki	1	—
Cessje bezpłatne jak darowizny, od arkusza	—	50	— wszelkie inne, od sztuki	—	5
— prócz tego zaś pomiędzy małżonkami nierozwiedzionymi, rodzicami i dziećmi, według wartości 1%; pomiędzy innym pokrewieństwem aż włącznie dziećmi rodzeństwa według wartości 4%; bezpłatne we wszystkich innych wypadkach, według wartości 8%. (Dodatek 25%).			— każde przeniesienie na tychże	—	5
— płatne, lecz nie opiewające na pretensje długu, lecz na inne prawa, równają się ugodom kupna lub sprzedaży, według wartości pieniężnej, skala III.			Kodycyle , tak jak testamenty, od arkusza	1	—
— na wekslach (Gira), są wolne od opłaty stempłowej nowej w razach, gdy służą za allegata.			Konta kupców i przemysłowców, od arkusza	—	5
— dotyczące innych pretensji dłużniczych, według wartości nie pretensji, lecz zapłaty, skala II.			— bilansowe, od arkusza	1	—
— na spisach ładunkowych, spisach składowych, certyfikatach, zaliczkach na okręta, policach zabezpieczeń morskich, na rzekach i przekazach bankowych, od każdej cessji	—	5	Książeczki długów , jako notatki do własnego użytku, są uwolnione.		
Darowizny między żyjącymi podlegają podwójnej opłacie stempłowej, od arkusza	—	50	— inne, obacz Keęgi handlowe .		
— na wypadek śmierci, od pierwszego arkusza	1	—	Księgi handlowe i profesyjne , księgi główne, konta-korrente, saldo-konta kupców, fabrykantów i profesjonalistów, od arkusza mierzącego najwięcej 726 cali kwadratowych		25
Jako opłata procentowa według wartości przedmiotu ustanowiona jest przy darowiznach między żyjącymi:			— wszelkie inne opravione, zeszywane lub w pojedynczych arkuszach albo kartach, od arkusza niemierzącego nad 380 cali kwadratowych	—	5
1) pomiędzy nierozłączonemi w czasie darowizny małżonkami, między rodzicami a dziećmi ślubnemi i tychże potomkami, między rodzicami przybranemi i dziećmi przybranemi, od wartości przedmiotu 10% i Dodatek 25%;			— mierzącego 380 lecz nie nad 726 cali kwadr.	—	10
2) między innym pokrewieństwem aż włącznie do dzieci rodzeństwa 4% i Dodatek 25%;			— mierzącego nad 726 cali kwadr.	—	15
3) we wszystkich innych przypadkach 3% i Dodatek 25%;			Księgi zawierające kopje listów są uwolnione od opłaty stempłowej.		
Należność opłaca się dopiero po rzeczywistem odbieraniu; obacz Przeniesienia majątku .			Kwitę na rzeczy szacowane, według wartości, skala II.; na sumy poniżej 2 złr. wolne od opłaty stempłowej.		
Dekreta posady według wartości wszystkich przychodów rocznych, podług skali III.			Legalizacje , a) od urzędów za potwierdzenie podpisu jednej osoby	1	—
Dokumenta adopcji , t. j. ugody przyjęcia za dziecko, od arkusza	—	50	— b) od notariuszów za potwierdzenie podpisu jednej osoby	—	50
Dokumenta kaucji , postanowienia lub poświęcenia (oddania na pewny cel) według wartości, skala II.			— za każdą dalszą osobę	—	25
Duplik w procesie cywilnym, od arkusza	—	36	Listy ładunkowe , od sztuki	—	5
— w przedmiotach niżej 50 złr., od arkusza	—	15	Losy , stosunkowo do stawki, skala II. (uiszcza się przed wydaniem losów).		
Extabulacje wolne od opłaty.			— na które przypada wygrana, która przechodzi kwotę stawki, przy loterii liczbowej od wygranej podług skali III., przy innych przedsiębiorstwach loteryjnych 5%.		
			Odpisy urzędowe pojedyncze wydane przez sąd, od arkusza	—	36
			— wydane przez inne władze	—	50
			— urzędowe widymowane, od arkusza	1	—
			— sporządzone przez stronę a widymowane przez urząd lub notariusza, od arkusza	—	50
			Oferty , od arkusza	—	50
			Oszacowania , od każdego arkusza	—	50
			— w postępowaniu spornem, jeżeli przedmiot sporu wartości 50 złr. nie przenosi, od arkusza	—	15

	zł.	ct.		zł.	ct.
Paszporta i dokumenta podrózne dla służących, czeladzi, wyrobników, także książki wędrownicze — dla innych osób .	15		Prośby, obacz Podania.		
Pełnomocnictwa , od każdego arkusza .	1		Protesta wekslowe , podniesione przez notariusza, od arkusza .	1	
Pertraktacje spadkobiercze , podania w takowych, od każdego arkusza	50		— od sądu przy wekslach do 200 złr. nad 200 złr.	2	
Jeżeli spuścizna bez odtrącenia długów uie przechodzi 25 złr. są wolne od opłaty stempla.				3	
Podania czyli prośby o udzielenie wolności zarobkowania, zgłoszenia o rozpoczęcie zawodu zarobkowego, podania o udzielenie koncesji przemysłowych lub o dozwozenie agencji publicznej w Wiedniu .	36		Przekazy (assynacje) od kupców lub do kupców, jeżeli przedmiot stanowią pieniądze, jak weksle podług skali I.; jeżeli przedmiotem nie są pieniądze, według skali II. jednak nie więcej jak od arkusza — inne. (nie od kupców lub do kupców) według kwoty przekazanej, skala II.	50	
— w miastach mających nad 50.000 ludności	6		Przeniesienia majątku między żyjącymi (obacz darowizny i ugody kupna).		
— w miastach liczących 10 do 50.000 ludności	4		— z powodu śmierci: 1) z rodziców na dzieci od wartości 1% i dodatek 25%; 2) na innych krewnych aż włącznie do dzieci rodzeństwa 4%; 3) na osoby, które dla spadkobiercy w stosunku najemniczym lub służbowym stały, jeżeli spuścizna albo legat nie więcej jak roczny dochód 50 złr. wynosi, albo jeżeli suma kapitału 500 złr. nie przechodzi 1%; 4) we wszystkich innych wypadkach 8%. (Dodatek 25%). Jeżeli spuścizna jest nieruchomością, opłaca się jeszcze należytość 1 1/2% (obacz darowizny . (Dodatek 25%).		
— w miastach liczących 5 do 10.000 ludności	3		— dokument sam od arkusza	1	
— o wszelkie inne upoważnienia	1	50	Rachunki, obacz Konta.		
— o przypuszczenie do praktyki urzędowej; o udzielenie adjutum lub o nadanie publicznej posady albo służby lub beneficjum, od arkusza .	1		Recepisy, obacz Kwity i potwierdzenia.		
— o uzyskanie posady służbowej sług, od arkusza	50		Rekursa przeciw owym orzeczeniom i wyrokom, które wydane są na stemplu nie przenoszącym 5 złr., od pierwszego arkusza połowę, jak wyrok pierwszej instancji.		
— o obwieszczenie licytacji publicznej, tudzież podania do sądów cywilnych o wydanie efektów, lub których należyte załatwienie wymaga wydania edyktów; o paszporta do wprowadzenia, wyprawdania i przeprowadzenia towarów; o pozwolenie do ustanowienia lub powiększenia, do zmiany, przeistoczenia lub zadłużenia fidejkomisu, od arkusza	1		— w każdym innym razie od jednego arkusza	50	
— o udzielenie, potwierdzenie, przeniesienie szlachectwa, godności, tytułu odznaczeń it d., od pierwszego arkusza	1		Rewersa , jeżeli przedmiot jest szacownym . od wartości skala II.		
— o udzielenie przywilejów przemysłowych i innych	5		— jeżeli przedmiot nie jest szacownym . od każdego arkusza	50	
— nadanie praw obywatelstwa lub mieszczaństwa, o przyjęcie do związku gminnego	3		Rezolucje i zezwolenia rządowe na podania intabulacyjne są uwolnione.		
— o intabulację, prenotację albo extabulację w księgach publicznych, od arkusza pierwszego	2		Rubra czyli Rubryki , od sztuki .	15	
— o sekwestrację, od każdego arkusza	1	50	Saldowania , potwierdzenia na kontach, rachunkach albo wykazach, które są opatrzone stemplem 5 centowym, są wolne; na innych nie od kupców lub rzemieślników, podług skali III.		
— o zaprotokołowanie istniejących lub zmienionych firm albo ugody spółnictwa; o zaprotokołowanie składów filialnych, od jednego arkusza	36		Skargi wezwawcze , od arkusza .	36	
— o zaprotokołowanie prokury, za każdego pełnomocnika	10		— jeżeli przedmiot sporu wartości 50 złr. nie przynosi, od arkusza	15	
— o zaprotokołowanie likwidatorów	5		Testamentą od pierwszego arkusza	1	
— o zaprotokołowanie praw majątkowych, które żona kupca nabywa mocą intercyzy małżeńskiej	5		Tumaczenia , (przekłady), przez przysięgłych tłumaczy sporządzone, od każdego arkusza .	1	
— o nadzwyczajne ulaskawienie w postępowaniu w przestępstwach dochodowych, od arkusza	5		Ubodzy , których ubóstwo prawnie wydanem świadectwem jest potwierdzone, są uwolnieni od opłaty stempłowej.		
— o dyspensę do publicznych władz i urzędów, od arkusza	1		Ugody dzierzawy , według wartości czynszu skala II.		
— małżonków w sprawie rozwodu, orzeczenia nieważności ślubów, od arkusza	36		— kupna nieruchomości, stosunkowo do wartości, podług skali III.		
— w postępowaniu sądowem, karnem lub niekarnem, od arkusza .	36		— nieruchomości, od arkusza jako stempel jako należytość zaś zapłacić należy od wartości przedmiotu kupna 3 1/2%. (Dodatek 25%). Jako wartość uważa się kwotę kupna.	50	
— wszelkie inne od arkusza	36		Ugody spółnictwa :		
Polisy i ugody zabezpieczenia , stosownie do premii, skala II.	50		1) jeżeli spółnicy łączą tylko swe trudy w celu, którego przedmiot nie stanowi rzeczy szacownej, od pierwszego arkusza	2	
Poręczenia , jeżeli zobowiązanie nie można oszacować, od arkusza	50		2) w celu nie mającym zadania niesienia zysku spółnikom, od pierwszego arkusza	5	
— jeżeli zobowiązanie da się oszacować, według wartości, skala II.			3) jeżeli spółnicy swe rzeczy i trudy łączą, w towarzystwach akcyjnych lub komandytowych, według skali III.		
Potwierdzenie otrzymania zastawu ręcznego , od arkusza.	50		— we wszystkich innych razach według skali II.		
— zaliczki na papiery pieniężne lub towary, jeżeli zaliczki ze strony upoważnionych do tego zakładów wydawane są tylko na trzy miesiące, według kwoty zaliczki, skala I.			— najmu , stosownie do czynszu według skali II.		
— wszelkie inne, według skali II.			Układy (komplanacje) , jeżeli przedmiot nie jest szacowny, od każdego arkusza	50	
Pozwolenia na małżeństwo od osób prywatnych, od każdego arkusza	50		— jeżeli skutek takowych następuje przeniesienie		
Prolongacje wekslowe uważać należy za nowe weksle i stosują się do wartości podług skali I. Jeżeli zaś prolongacja termin 6, lub dla zagranicy 12 miesięcy przekracza, należytość opłacona być ma według skali II.					

własności lub posiadania nieruchomości z jednej strony na drugą, dokument sam od każdego arkusza — układ zaś sam według wartości 3 1/2%. (Dodatek 25%).

— we wszystkich innych razach podług wartości, na którą się zgadza, skala II.

Ugody zastawu według wysokości długu, skala II.

Uwiedomienia na osobnym arkuszu, którego powierzchnia nie wynosi więcej jak 180 wiedeńskich cali kwadratowych, od sztuki

— w formacie większym jak 187 cali kwadratowych, od sztuki

— w gazetach za każdorazowe umieszczenie

Weksle wystawione w kraju tutejszym, należytościom podległym, a najdalej w sześciu miesiącach wypłatne; dalej wystawione za granicą, przeniesione do kraju tutejszego, a najpóźniej we 12 miesięcy płatne, według wartości, skala I.

— wszystkie inne według skali II.

— za okazaniem, do których prezentacji zastrzeżone są najwięcej 6 miesięcy, jeżeli są w kraju, a 12 miesięcy jeżeli za granicą wystawione, wedle wartości, skala I. Weksle za okazaniem, w kraju wystawione i w 6 miesiącach od dnia prezentacji płatne, według wartości, skala II.

Sekunda- i tercja-weksle podlegają tym samym należytościom, jak pierwszy egzemplarz weksłu

Wyciągi czyli ekstrakty (z ksiąg publicznych, tabularnych, depozytowych), od każdego arkusza

Wyroki lub orzeczenia pierwszej instancji względem nakazania wiecznego milczenia, względem skarg z powodu naruszenia posiadania, skarg względem pierwszeństwa w konkursie i przy podziale szacunku licytacyjnego, względem ważności awizacji kontraktu dzierżawy lub najmu, od wyroku

— likwidacje w konkursie, od każdego arkusza

— pierwszej instancji w sporach nawiasowych, jeżeli wartość przedmiotu 50 złr. nie przechodzi, od wyroku

— we wszystkich innych wypadkach

— pierwszej instancji w rzeczach głównych do 50 złr. wartości

— nad 50 do 200 złr.

— nad 200 do 800 złr.

— nad 800 złr. od wartości 1/2%.

— (prawomocne) jako ostateczne, jeżeli mocą takowych w razach, gdzie wartość przedmiotu spornego

zł. ct.

— 50

— 1

— 2

— 30

— 1

— 1

— 2

— 1

— 2

— 1

— 2

— 1

— 2

— 5

przechodzi 50 złr., orzeczoną bywa własność, użytkowanie lub prawo używania nieruchomości w myśl rozporządzenia prawnego, pomimo prawnej sukcesji, nie zaś w myśl jakiego tytułu prawnego, podlegającego na układzie, podług wartości przyznanego przedmiotu 3 1/2%. (Dodatek 25%).

Wyroki klasyfikacyjne w majątku czynnym masy 1/2% i dodatek 25%.

— jeżeli przedmiot sporny nie jest szacowanym, od każdego wyroku

Zaciąg czyli prenotacja prawa własności, użytkowania lub prawa użycia nieruchomości, jeżeli od interesu prawniczego należytość za przeniesienie majątku już niszczonej została, są wolne od opłaty stempłowej; inaczej 1 1/2%; od zaciągnięcia innych praw rzeczowych, jeżeli przedmiot jest szacowanym i więcej jak 100 złr. wartujący, 1/2%; w innych razach wolne od opłaty stempłowej.

Zapisy długu i obligacje, według wartości wypóżyczoney rzeczy, skala II.

— **hypoteczne**, według wartości zobowiązania, na które hipoteka w zastaw się oddaje, skala II. Jeżeli zaś przedmiot zobowiązania nie jest rzeczą szacowaną, dokumentem, od każdego arkusza

Zapowiedzenia apelacji, rewizji, jeżeli stała opłata stempłowa od orzeczenia pierwszej instancji nie więcej jak 5 złr. wynosiła, również tyle jak od orzeczenia pierwszej instancji

— we wszystkich innych wypadkach od jednego arkusza

Zaskarżenia, od arkusza

Jeżeli przedmiot sporu wartości 50 złr. nie przechodzi, od arkusza

Zażwiadczenia, wystawione przez władze i urzędy państwa, od arkusza

— wystawione przez inne władze lub urzędy państwa, od arkusza

— dla służących, czeladzi, terminatorów, wyrobników i t. d., od arkusza

— szkolne, uniwersyteckie, od arkusza

— uwolnione, ubóstwa, moralności, do otrzymania dokumentu pod różnego lub certyfikatu swojszczyzny szczepienia ospy, są także uwolnione.

— wyzwolenia z terminu, od arkusza

Zażalenia wogóle (jednak nie rekursa), od arkusza

zł. ct.

— 12

— 50

— 1 25

— 10

— 36

— 15

— 1

— 50

— 15

— 15

— 50

— 36

Tabela stemplowa.

Skala I. na Weksla.

Do . . . 60 zlr.		Należność stemplowa	
Nad	do	zlr.	ct.
60	120	5	—
120	240	10	—
240	360	20	—
360	480	30	—
480	600	40	—
600	720	50	—
720	840	60	—
840	960	70	—
960	1080	80	—
1080	1200	90	—
1200	2400	1	—
2400	3600	2	—
3600	4800	3	—
4800	6000	4	—
6000	7200	5	—
7200	8400	6	—
8400	9600	7	—
9600	10800	8	—
10800	12000	9	—
12000	13200	10	—
13200	14400	11	—
14400	15600	12	—
15600	16800	13	—
16800	18000	14	—
18000		15	—

i t. d. od każdego 1200 zlr. o 1 zlr. więcej,
a każde 1200 zlr. niepełna, uważają się jako
pełne.

Skala II. na Dokumenta.

Do . . . 20 zlr.		Należność stemplowa	
Nad	do	zlr.	ct.
20	40	7	—
40	60	13	—
60	100	19	—
100	200	32	—
200	300	63	—
300	400	94	—
400	800	25	—
800	1200	2	50
1200	1600	3	75
1600	2000	5	—
2000	2400	6	25
2400	3200	7	50
3200	4000	10	—
4000	4800	12	50
4800	5600	15	—
5600	6400	17	50
6400	7200	20	—
7200	8000	22	50
8000		25	—

Nad 8000 zlr. od każdego 400 zlr. opłaca
się nadwyżki po 1 zlr. 25 cent. — przyzem
sumy niżej 400 zlr. uważają się jako pełne.

Skala III.

Do . . . 10 zlr.		Należność stemplowa	
Nad	do	zlr.	ct.
10	20	7	—
20	30	13	—
30	50	19	—
50	100	32	—
100	150	63	—
150	200	94	—
200	400	25	—
400	600	1	50
600	800	3	75
800	1000	5	—
1000	1200	6	25
1200	1600	7	50
1600	2000	10	—
2000	2400	12	50
2400	2800	15	—
2800	3200	17	50
3200	3600	20	—
3600	4000	22	50
4000		25	—

Nad 4000 zlr. od każdego 200 zlr. nadwyżka
1 zlr. 25 ct. — Ilość nie dochodząca 200 zlr.
uważa się za całkowitą.

Uwaga ogólna. Stronom dozwolone są wszystkie opłaty skal powyższych, jeżeli przewyższają kwotę 20 zlr.
(czyli z dodatkiem nadwyżającym 25 zlr.), albo za pomocą marek stemplowych, albo przez zapłacenie opłaty w gotówce,
w urzędzie do poboru należności uprawnionym zaszkodzić.

Tablica procentów.

Po 3 od sta.							Po 3½ od sta.							Po 4 od sta.						
Ka-pitał	na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał	na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał	na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc	
	zł.	zł. ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.		ct.	zł.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	—	3	—	1½	—	¼	1	—	3½	—	1¾	—	⅞	1	—	4	—	2	—	½
2	—	6	—	3	—	¾	2	—	7	—	3½	—	⅞	2	—	8	—	4	—	¾
3	—	9	—	4½	—	¾	3	—	10½	—	5¼	—	⅞	3	—	12	—	6	—	1
4	—	12	—	6	—	1	4	—	14	—	7	—	1⅙	4	—	16	—	8	—	1½
5	—	15	—	7½	—	1¼	5	—	17½	—	8½	—	1¼	5	—	20	—	10	—	1½
6	—	18	—	9	—	1½	6	—	21	—	10½	—	1¾	6	—	24	—	12	—	2
7	—	21	—	10½	—	1¾	7	—	24½	—	12¼	—	2¼	7	—	28	—	14	—	2½
8	—	24	—	12	—	2	8	—	28	—	14	—	2½	8	—	32	—	16	—	2½
9	—	27	—	13½	—	2¼	9	—	31½	—	15¼	—	2⅝	9	—	36	—	18	—	3
10	—	30	—	15	—	2½	10	—	35	—	17½	—	2⅞	10	—	40	—	20	—	3½
20	—	60	—	30	—	5	20	—	70	—	35	—	5⅝	20	—	80	—	40	—	6½
30	—	90	—	45	—	7½	30	1	5	—	52½	—	8¼	30	1	20	—	60	—	10
40	1	20	—	60	—	10	40	1	40	—	70	—	11¾	40	1	60	—	80	—	13½
50	1	50	—	75	—	12¼	50	1	75	—	87½	—	14⅞	50	2	—	1	—	—	16½
100	3	—	1	50	—	25	100	3	50	1	75	—	29⅝	100	4	—	2	—	—	33½
200	6	—	3	—	—	50	200	7	—	3	50	—	58⅝	200	8	—	4	—	—	66½
300	9	—	4	50	—	75	300	10	10	5	25	—	87⅝	300	12	—	6	—	1	—
400	12	—	6	—	1	—	400	14	—	7	—	1	16¼	400	16	—	8	—	1	33¼
500	15	—	7	50	—	20	500	17	10	8	75	—	145⅝	500	20	—	10	—	1	66½
1000	30	—	15	—	2	50	1000	35	—	17	50	2	91⅝	1000	40	—	20	—	3	33½
5000	150	—	75	—	12	50	5000	175	—	87	51	14	58⅝	5000	200	—	100	—	16	66½
10000	300	—	150	—	25	—	10000	350	—	175	—	29	16¾	10000	400	—	200	—	33	33½

Po 4½ od sta.							Po 5 od sta.							Po 5½ od sta.							
Ka-pitał	na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał	na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		Ka-pitał	na 1 rok		na ½ roku		na miesiąc		
	zł.	zł. ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.		ct.	zł.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.
1	—	4½	—	2¼	—	⅓	1	—	5	—	2½	—	⅝	1	—	5½	—	2¾	—	⅞	
2	—	9	—	4½	—	⅓	2	—	10	—	5	—	⅝	2	—	11	—	5½	—	⅞	
3	—	13½	—	6¾	—	1½	3	—	15	—	7½	—	1¼	3	—	16½	—	8¼	—	1½	
4	—	18	—	9	—	1½	4	—	20	—	10	—	1⅓	4	—	22	—	11	—	1½	
5	—	22½	—	11¼	—	1⅝	5	—	25	—	12½	—	2¼	5	—	27½	—	13¾	—	2¼	
6	—	27	—	13½	—	2¼	6	—	30	—	15	—	2½	6	—	33	—	16½	—	2¼	
7	—	31½	—	15¾	—	2⅝	7	—	35	—	17½	—	2⅞	7	—	38½	—	19¼	—	3¼	
8	—	36	—	18	—	3	8	—	40	—	20	—	3¼	8	—	44	—	22	—	3¼	
9	—	40½	—	20¼	—	3⅝	9	—	45	—	22½	—	3⅝	9	—	49½	—	23¾	—	4¼	
10	—	45	—	22½	—	3¾	10	—	50	—	25	—	4⅙	10	—	55	—	27½	—	4¼	
20	—	90	—	45	—	7½	20	1	—	—	50	—	8⅓	20	1	10	—	55	—	9¼	
30	1	35	—	67½	—	11¼	30	1	50	—	75	—	12¼	30	1	65	—	82½	—	13¼	
40	1	80	—	90	—	15	40	2	—	1	—	16¾	40	2	20	1	10	—	18¼	—	18¼
50	2	25	1	12¼	—	18¾	50	2	50	1	25	—	20⅝	50	2	75	1	37½	—	22¼	
100	4	50	2	25	—	37½	100	5	—	2	50	—	41¾	100	5	50	2	75	—	45⅝	
200	9	—	4	50	—	75	200	10	—	5	—	—	83¼	200	11	—	5	20	—	9¼	
300	13	50	6	75	1	12½	300	15	—	7	50	1	25	300	16	50	8	25	1	37¼	
400	18	—	9	—	1	50	400	20	—	10	—	1	66¾	400	22	—	11	—	1	83¼	
500	22	50	11	25	1	78¾	500	25	—	12	50	2	8¾	500	27	50	13	75	3	25¼	
1000	45	—	22	50	3	75	1000	50	—	25	—	4	16¾	1000	55	—	27	50	4	58¼	
5000	225	—	112	50	18	75	5000	250	—	120	—	20	83¼	5000	275	—	137	50	22	91¼	
10000	450	—	225	—	37	65	10000	500	—	250	—	41	66¾	10000	550	—	275	—	45	83¼	

TARYFA JAZDY

dla fiaków parokonných w królewskim stołecznem mieście Lwowie.

§. 1. Dla fiaków parokonných oznacza się następującą taryfę jazdy :

I. Jazdy pojedyncze :

w mieście i na przedmieściach bez zatrzymania się, bez powrotu lub dalszej jazdy

II. Jazdy za wynagrodzeniem :

		Fiaker parokonný w. a.	
		zlr.	ct.
a)	za pierwszy kwadrans w dzień	—	30
	„ „ w nocy	—	45
b)	za każdy następujący kwadrans w dzień	—	18
	„ „ w nocy	—	25

Czas niedochodzący któregokolwiek kwadransa liczy się za cały kwadrans.

III. Jazdy na miejsca oznaczone :

a) do łązienek Blanka (Kisielki), b) na górę Franciszka Józefa, c) do Węglińskiego ogrodu, d) do św. Zofji, e) do Żelaznej wody, f) na Wulkę, g) do stawu Pełczyńskiego, h) do Kortomówki, i) na Bajki, k) z miasta do którejbydy rogatki bez zatrzymania się i bez powrotu

IV. Jazdy szczególne :

a)	Jazdy do lub od dworca którejbydy kolei i od lub do pomieszkania gościa podczas odchodu lub przybycia pociągów bez różnicy odległości pomieszkania gościa i użytego czasu z lekkim pakunkiem w dzień lub w nocy	1	—
	Za pakunek większy, któregooby gość obok siebie pomieścić nie mógł i musiał być na koźle lub z tyłu powozu umieszczonym, dopłaca się	—	15
b)	Jazdy na bale lub z balów podczas zapust	—	80

Jeżeli w powyżej wymienionych jazdach na miejsca oznaczone, do dworca kolei żelaznej lub na bal fiaker wezwanym będzie do poczekania do powrotu albo do dalszej jazdy, natenczas dalsze wynagrodzenie należy się według czasu.

- §. 2. Ilość wsiadających za powyższą opłatą oznacza się przy fiakrze parokonným na 4 osoby dorosłe.
- §. 3. Taryfa obecna ustanowiona jest bez względu na powóz lub sanie na dzień powszedni, święto lub niedzielę, równie bez względu na stan powietrza.
- §. 4. Na każde wezwanie do jazdy woźnica posłusznym być powinien, a w razie zamówienia, stanąć ma w czasie i miejscu oznaczonym.
- §. 5. Skoro powóz lub sanie na placu stoją, nie może do jazdy wezwany woźnica uchylać się tłumaczeniem, że już przedtem został zamówiony przez kogoś innego.
- §. 6. Taryfę niniejszą należy umieścić w saniach lub powozie za szkłem w miejscu, gdzieby ją łatwo dostrzedz można.
- §. 7. Właściciele powozów są obowiązani czuwać nad tem, aby ich woźnicy czysto i schludnie byli ubrani, inaczej na stanowisku nie będą cierpianemi; konie zaś powinny być zdrowe, silne, dobrze ujeżdżane i spokojne, a powozy muszą być bezpieczne i czysto utrzymywane; ale i gość staje się odpowiedzialnym i obowiązany do wynagrodzenia, jeżeli powóz zanieczyści, albo w czem uszkodzi.
- §. 8. Skargi na fiakra, jakoteż na gościa mają być wniesione do c. k. Dyrekcji Policji.
- §. 9. Za jazdę nocną uważa się od 1. Listopada do końca Marca czas po godzinie 8. wieczór do 6. zrana, w innych zaś miesiącach od 10. wieczór do 5. rano.
- §. 10. Początek jazdy liczy się od chwili ruszenia fiakra ze stanowiska swego, a kończy się z opuszczeniem powozu lub san przez gościa, jeżeli na siebie czekać nie może, a zatem nie liczy się czas powrotu fiakra na stanowisko.
- §. 11. Woźnica ma uważnym zrobić gościa na godzinę, w której się jazda rozpoczyna i kończy, inaczej ustąpić musi w tym względzie twierdzeniu gościa.
- §. 12. Taksa niniejsza służy tylko wewnątrz linii czyli rogatek miasta.

Z c. k. Dyrekcji Policji.

We Lwowie dnia 13. Czerwca 1871

TARYFA JAZDY

dla dorożkarzy jednokonných w królewskim stołecznym mieście Lwowie.

§. 1. Dla dorożek jednokonných oznacza się następującą taryfę jazdy:

I. Jazdy pojedyncze:

w mieście i na przedmieściach bez zatrzymania się, bez powrotu lub dalszej jazdy

II. Jazdy za wynagrodzeniem czasu:

- a) za pierwszy kwadrans w dzień
 " " " w nocy
 b) za każdy następujący kwadrans w dzień
 " " " w nocy
 Czas niedochodzący któregośkolwiek kwadransu liczy się za pełny kwadrans.

III. Jazdy na miejsce oznaczone:

a) do łązienek Blanka (Kisielki), b) na górę Franciszka Józefa, c) do Węglińskiego ogrodu, d) do św. Zofji, e) do Żelaznej wody, f) na Wulkę, g) do stawu Pełczyńskiego, h) do Kortomówki, i) na Bajki, k) z miasta do którejbądź rogatki bez zatrzymania się i bez powrotu

IV. Jazdy szczególne:

- a) Jazdy do lub od dworca którejbądź kolei i od lub do pomieszkania gościa podczas odchodu lub przybycia pociągów, bez różnicy odległości pomieszkania gościa i użytego czasu, z lekkim pakunkiem w dzień
 w nocy
 Za pakunek większy, któregooby gość obok siebie pomieścić nie mógł i musiał być na kozle lub z tyłu powozu umieszczonym, dopłaca się
 b) Jazdy na bale lub z balów podczas zapustu
 Jeżeli w powyżej wymienionych jazdach na miejsca oznaczone, do dworca kolei żelanej lub na bal dorożkarz wezwany będzie do poczekania do powrotu albo do dalszej jazdy, natenczas dalsze wynagrodzenie należy się według czasu.

Dorożka jednokonna			
I. klasa czerw.		II. klasa biała	
liczbą oznaczoną w wal. austr.			
zlr.	ct.	zlr.	ct.
—	20	—	15
—	20	—	15
—	30	—	22
—	10	—	8
—	15	—	10
—	30	—	20
—	40	—	30
—	60	—	45
—	10	—	10
—	50	—	30

- §. 2. Ilość wsiadających za powyższą opłatę oznacza się przy dorożce jednokonnej na dwie osoby dorosłe i jedno dziecko, lub jedną osobę dorosłą i troje dzieci.
 §. 3. Taryfa obecna ustanowiona jest bez względu na powóz lub sanie na dzień powszedni, święto lub niedzielę, równie bez względu na stan powietrza.
 §. 4. Na każde wezwanie do jazdy woźnica posłusznym być powinien, a w razie zamówienia stanąć ma w czasie i miejscu oznaczonym.
 §. 5. Skoro powóz lub sanie na placu stoją, nie może wezwany do jazdy woźnica uchylać się tłumaczeniem, że już przedtem został zamówiony przez kogo innego.
 §. 6. Taryfę niniejszą należy umieścić w saniach lub powozie za szkłem w miejscu, gdzieby ją łatwo dostrzedz można.
 §. 7. Właściciele powozów są obowiązani czuwać nad tem, aby ich woźnicy czysto i schludnie byli ubrani, inaczej na stanowisku nie będą cierpianymi; konie zaś powinny być zdrowe, silne, dobrze ujeżdżone i spokojne, a powozy muszą być bezpieczne i czysto utrzymane; ale i gość staje się odpowiedzialnym i obowiązany do wynagrodzenia, jeżeli powóz zanieczyści, lub w czem uszkodzi.
 §. 8. Skargi na dorożkarza, jako też na gościa mają być wniesione do c. k. Dyrekcji Policji.
 §. 9. Za jazdę nocną uważa się od 1. Listopada do końca Marca czas po godzinie 8. wieczór do 6. zrana, w innych zaś miesiącach od 10. wieczór do 5. rano.
 §. 10. Początek jazdy liczy się od chwili ruszenia dorożkarza ze stanowiska swego, a kończy się z opuszczeniem powozu lub san przez gościa, jeżeli na siebie czekać nie każe, a zatem nie liczy się czas powrotu dorożkarza na stanowisko.
 §. 11. Woźnica ma uważnym zrobić gościa na godzinę, w której się jazda rozpoczyna i kończy, inaczej nastąpić musi w tym względzie twierdzeniu gościa.
 §. 12. Taksa niniejsza służy tylko wewnątrz linii czyli rogatek miasta.

Taryfa należytości za telegramy.

Depesze telegraficzne przysyłać można we wszystkich w państwie anstrjackiem używanych językach (kręślone łacińskimi czeionkami), nadto w francuzkim, włoskim i angielskim.

Wysokość opłaty za przesyłkę depeszy oblicza się w miarę ilości wyrazów i odległości.

Zwykła depesza pojedyncza nie może obejmować więcej nad dwadzieścia wyrazów.

Wyraz obejmujący do siedmiu sylab, uważa się za jeden, mający zaś więcej niż siedm, liczy się za dwa, — dla tego wyraz złożony, napisany razem do siedmiu sylab uchodzi za jeden. Co się tyczy liczb, pięć cyfer liczy się za jeden wyraz; więcej niż pięć liczą się za dwa wyrazy.

Przesyłka zwykłej depeszy pojedynczej w odległości do dwudziestu pięciu mil kosztuje 40 ct., za każde następujące dziesięć wyrazów opłata podnosi się o połowę — nad 25 mil wynosi opłata od telegramów z 20 słów do wszystkich miejsc w obrębie ces. austr. 60 centów, a dodatek za każde następne 10 słów 30 centów.

Opłata za przesyłkę depeszy do wskazanego miejsca po za ostatnią stacją telegraficzną wynosi pocztą 20 ct.; można wreszcie odbierać depesze sztafeta, której koszta obliczają się podług miejscowych cen i w miarę odległości ostatniej stacji telegraficznej.

Oddawca telegramu może zamówić sobie odpowiedź, opłaciwszy ją na miejscu — która, skoro nadejdzie, doręczoną mu zostanie w wskazanym przezeń miejscu, albo odebrać ją może w biurze telegraficznym, albo też na poczcie (poste restante); można też telegrafować za rewersem, a w takim razie płaci się podwójną należytość.

Przepisy te obowiązują nie tylko w granicach państwa austrjackiego, ale i w całych Niemczech.

Depesze telegraficzne do inych krajów przesyłane, innej ulegają opłacie; i tak wynosi opłata:

	Za pierw. 20 słów		Za każde dalsze 10 słów	
	Złr.	ct. w. a.	Złr.	ct.
do Belgii	1	60	—	80
„ wyspy Korfu	3	60	1	80
„ Danji	1	60	—	80
„ Francji	2	40	1	20
„ Korsyki	2	80	1	40
„ Algieru (w srebrze)	3	20	1	60
„ Grecji, jako to: do Syry	4	—	2	—
„ wysp Ithaki, Cefalonji i Zante	3	40	1	70

	Za pierw. 20 słów		Za każde dalsze 10 słów	
	Złr.	ct. w. a.	Złr.	ct.
do wszystkich innych greckich stacji telegraficznych	2	80	1	40
„ Anglji, jako to: do Londynu	2	80	1	40
„ innych angielskich stacji telegraficznych	3	20	1	60
„ Gibraltaru	5	—	2	50
„ Włoch, jako to: Lombardo-Wenecji	1	20	—	60
„ wszystkich innych włoskich stacji	1	60	—	80
„ Montenegro (Czarnogóry)	5	—	2	50
„ Malty	3	60	1	80
„ Norwegji	2	40	1	20
„ Portugalji	3	80	1	90
„ Persji (w srebrze)	11	20	—	—
„ Mołdawji i Wołoszczyzny: ze wszystkich nie dalej jak 10 mil od multańsko-włoskiej granicy oddalonych stacji	—	80	—	40
ze wszystkich odleglejszych stacji	1	60	—	80
„ Rzeszy niemieckiej	—	80	—	40
„ Rosji, jako to: z Brodów do Radziwiłowa	—	60	—	—
ze wszystkich nie dalej jak 25 mil od kordonu do wszystkich nie dalej jak 25 mil za kordonem leżących stacji	1	20	—	60
„ dalszych rosyjskich stacji w Europie	3	20	1	60
„ do Kaukaskich krajów (w srebrze)	4	40	2	20
„ Syberji po tomski południk (w srebrze)	6	40	3	20
„ Syberji za tomskim południkiem (w srebrze)	9	60	4	80
„ Serbji	1	60	—	80
„ Szwecji	2	20	1	10
„ Szwajcarji	1	20	—	60
„ Hiszpanji	3	40	1	70
„ Turcji europejskiej	2	80	1	40
„ azjatycko-tureckich portów (w srebrze)	4	40	2	20
„ azjatycko-tureckich stacji w głębi kraju (w srebrze)	6	—	3	—

TARYFA OPŁAT

od przedmiotów konsumcyjnych

dla król. stol. miasta LWOWA.

Liczba porządkowa	Przedmioty	Stopa wymiaru	Opłaty walutą austriacką						
			podatek konsumcyjny	dodatek nadzwyczajny	dodatek gminny	opłata propinacyjna	Razem		
			zł. ct. ¹ / ₁₀	zł. ct. ¹ / ₁₀	zł. ct. ¹ / ₁₀	zł. ct. ¹ / ₁₀	zł. ct. ¹ / ₁₀		
1	Rum, arak, esencja ponczowa, rozolis, likier i wszelkie słodzone trunki spirytusowe	wiad.	—	—	177 5	972 5	11 50	—	
2	Spirytus winny (Alkohol) i gorzałczany	"	—	—	1 4	11 6	—	13	
3	Wódka	"	—	—	1 4	11 6	—	13	
<p><i>Uwaga.</i> Za przedmioty wymienione w pozycji tar. 1, 2, 3, nie opłaca się ani podatku konsumcyjnego, ani dodatku nadzwyczajnego, lecz tylko opłatę propinacyjną i dodatek gminny. Opłata wymierza się przy pozycjach 2 i 3 na podstawie 100 dzielnego alkoholometru od wiadra (na 40 miar) i każdego stopnia według tegoż alkoholometru. Opłacie tej podlegają jednak i wszelkie chemiczne wyroby spirytusowe, t. j. tynktury, pokosty, politory, spirytusy pachnące i wszelkie inne płyny spirytusowe, w których stanowi spirytus część główną.</p>									
4	Wino	"	1 80	36	—	1 24	—	3 40	—
5	Moszcz i zacier winny	"	1 20	—	24	—	—	1 44	—
6	Moszcz owocowy	"	—	54	10 8	—	—	64 8	—
<p><i>Uwaga do pozycji 4, 5 i 6.</i> Te pozycje polegają na ustawie z 17. sierpnia 1862 (D. U. P. XXVI. Nr. 55).</p>									
7	Młód	"	—	52 5	10 5	—	5 50	6 13	—
8	Piwo przy wprowadzeniu	"	—	50 4	—	17	77 5	1 45 4	—
<p><i>Uwaga.</i> Od piwa we Lwowie warzonego opłaca się podatek konsumcyjny według osobnych przepisów dotyczących, mianowicie po 4²/₁₀ ct. od wiadra i stopnia Sacharometru Brzeżki, a oprócz tego powyższa opłata propinacyjna i dodatek gminny od wiadra zawierającego 42¹/₂ miar n. a. piwa warzonego.</p>									
9	Ocet	"	—	26 5	5 3	—	—	32 3	—
10	Bydło rzeźne, t. j. woły, byki, krowy i cielęta nad jeden rok	sztuk	4 20	—	84	—	1 5	6 9	—
<p><i>Uwaga.</i> Od bydła rzeźnego niszcza się opłata konsumcyjna nie przy wprowadzaniu do miasta, lecz dopiero przed wpustem na rzeź, według dotyczących szczegółowych przepisów (cyrkularz z 20. lipca 1830 l. 42.857).</p>									
11	Cielęta do roku	"	—	70	—	14	17 5	1 1 5	—

Liczba porządkowa	Przedmioty	Stopa wymiaru	Opłaty walutą austriacką											
			podatek konsumcyjny			dodatek nadzwyczajny			dodatek gminny			Razem		
			zł.	ct.	$\frac{1}{10}$	zł.	ct.	$\frac{1}{10}$	zł.	ct.	$\frac{1}{10}$	zł.	ct.	$\frac{1}{10}$
	i perłowe, kasza owsiana, krajowe sago i kasza hreczana i wszelkie tego rodzaju krupy, kasza jaglana, krochmal, puder, chleb i wszelkie pieczywo, następnie ciasta, pierniki, placki i suchary . . .	cent.	17	5		3	5		4	5	—	25	5	
31	b) Chleb razowy i owsiany	"	9	—		1	8		2	5	—	13	3	
32	Zboże chlebne, t. j. pszenica, orkisz czyli szpelt, kukurudza, żyto, zboże mieszane w ziarnie, tatarska (hreczka)	"	13	5		2	7		2	5	—	18	7	
	<i>Uwaga.</i> Dopokąd opłata od zboża chlebnego przynajmniej się uiszcza, zastosować się należy do istniejących w tej mierze przepisów (okólnik gubernialny z dnia 17. marca 1832. l. 15.089).													
33	Owies w ziarnie	"	14	—		2	8		3	5	—	20	3	
34	a) siano bez różnicy, również mieszanka jako żywność dla bydła	"	5	5		1	1		1	5	—	8	1	
	b) słoma, sieczka, otręby, mierzwa	"	5	5		1	1		—	—	—	6	6	
	<i>Uwaga.</i> Zboże w kłosach należy uważać jako słomę.													
35	Jarzyny i warzywa, t. j. jarmuż, karafioły, szparagi, groch zielony, bób, ogórki	"	10	5		2	1		2	5	—	15	1	
36	Świeże owoce, do których należą także wszelkie jagody do pożywienia służące, poziomki, maliny i tp.), świeże figi, kasztany i orzechy	"	21	—		4	2		5	5	—	30	7	
37	Owoce suszone, konfitury, konserwy	"	42	—		8	4		21	—	—	71	4	
38	Masło świeże i solone, smalec bydłocy i gęsi, świece łojowe, spermacetowe, stearynowe i parafinowe	"	1	5	—	21	—		26	5	1	52	5	
39	Łój surowy, topiony i oczyszczony (Elain), potem tłustość z kości i z łap, czyli racie wygotowana, parafina, gliceryna, воск ziemny	"	87	5		17	5		26	6	1	31	5	
40	Smalec wieprzowy i sadło, tłustość do smarowania, słonina i szpik	"	70	—		14	—		17	5	1	1	5	
41	Mydło zwyczajne, pachnące i olejkami zaprawiane	"	1	26	—	25	2		31	5	1	82	7	
42	Sery	"	79	—		15	8		20	—	1	14	8	
43	Jaja	100 sz.	5	5		1	1		1	5	—	8	1	
44	Wosk bielony i niebielony, świece woskowe i wszelkie wyroby z wosku	cent.	2	62	5	52	5		87	5	4	2	5	
45	Olej konopny, lniany i rzepakowy	"	87	5		17	5		—	—	1	5	—	
46	Wszelkie inne oleje palne, roślinne i mineralne, nafta i t. p., potem oliwa, olejek migdałowy, makowy i orzechowy, zwyczajny olejek palmowy i kokosowy	"	87	5		17	5		22	—	1	27	—	
47	Drzewo opałowe twarde: bukowe, dębowe, jaworowe, jasionowe, wiązowe, żywiczne i jałowcowe	od kub. ssga	52	5		10	5		13	5	—	76	5	
48	Drzewo miękkie: brzoźowe, olchowe, osikowe, lipowe, czarnotopolewe, wierzby, drzewo szpilkowe i gałęziki	"	35	—		7	—		9	—	—	51	—	
49	Węgla drzewne	cent.	3	5		—	7		1	—	—	5	2	
50	" kamienne	"	2	—		—	4		—	5	—	2	9	

UWAGA. Artykuły wprowadzone do miasta od stron pojedynczych w tak małej ilości, iż podatek konsumcyjny od tychże łącznie z dodatkiem gminnym, nie wliczając jednakże dodatku nadzwyczajnego, dwa i pół centa nie wynosi, wolne są od wszelkiej opłaty.

S P I S

uprzywilejowanych jarmarków w Galicji, w Wielkiem Księstwie Krakowskiem i na Bukowinie.

- Alwernia** w pow. Chrzan.: 15 stycz., 26 lut., 19 marca, 24 kwiet., 16 maja, 24 czerw., 18 lipca, 16 sierp., 24 wrześ., 21 paźdz., 23 list. i 23 grud.
- Babice** w pow. Przem.: 6 stycz., 4 maja, 24 sierp. i 29 września.
- Bączal górny** w pow. Jasiel.: ma targi co czwartek.
- Baligród** w pow. Liskim: 14 września. Każdego poniedziałku targ tygodniowy.
- Barysz** w pow. Buczackim: co poniedz. targi tyg.
- Belz** w pow. Sokalskim: 9 i 31 stycz., 17 marca, 28 kwiet., 24 czerw., 2 lipca, 1 sierp., 13 paźdz., 26 list., 12 grud. Co piątek targ tygodniowy.
- Biała** miasto pow., jarmarki na konie: 3go poniedz. po Trzech Król., 2go pon. po św. Janie Nep., 1go pon. po św. Jakobie Ap., 1go pon. po św. Szym. i Judzie. Każdej soboty targ tygodniowy.
- Białkamień** w pow. Złocz.: 2 stycz., 2 lut., 1 marca, 2 kwiet., 15 maja, 29 lipca, 14 wrześ., 25 list., 6 grud. W środę i piątku targi tygod.
- Biecz** w pow. Gorlic., 12 jarm. i to zawsze w pon. po następ. dniach: po 1 stycz., po 2 stycz., po 24 lut., po 24 marcu, po 20 kwiet., po 25 maju, po 29 czerwcu, po 10 sierp., po 15 wrześ., po 17 paźdz., po 11 list. i po 6 grud. Jeżeli w którym z tych poniedz. przypadnie święto, jarmark odbywa się w następny dzień powsz. Każdego pon. targ tyg.
- Biercza** miasto powiat.: 2 stycz., 29 czerwca i 4 paźdz. Co środa targ tygodniowy.
- Błażowa** w pow. Rzesz.: 6 stycz., 12 marca, 8 maja, 2 i 26 lipca, 29 wrześ., 12 listopada. Co czwartek targ tygodniowy.
- Bobowa** w pow. Grybowski: 25 stycz., 4 lut., 11 i 16 maja, 5 lipca, 10 i 25 sierp., 9 wrześ., w niedzielę po św. Francisku Wyzn., w pon. po Wszyst. Św., 11 list., 14 grud. Co wtorku targ tyg.
- Bobrka** miasto pow.: co czwartku targi lub jarm.
- Bochnia** miasto pow.: 2 stycz., w poniedz. po niedz. Mięsopest., w pon. po 3cej niedz. postu na konie i bydło (trwa aż do piątku tego samego tyg.), potem jarmark we czwartek każdego tyg. aż do piątku po Wniebowstap. Pańsk., w piątek po Boż. Ciele, 24 i 30 czerwca, 22 lipca, 10 sierp., w pon. po podwyż. św. Krzyża, w pon. po Różańcu, 11 i 25 list. Jeżeli który z tych jarm. przypadnie na sobotę, niedz. lub dzień świąteczny, odkłada się na następny poniedziałek lub dzień powszedni. Co czwartek targ tygodniowy.
- Bohorodczany** miasto pow. (jarm. na bydło podług star. kal.): 14 stycz., 14 marca, 7 lipca, 8 listopada. Co wtorek i piątek targ tygodniowy.
- Bojana** na Bukowinie (jarm. na bydło podług star. kal.): ósmego dnia po Wniebow. Pańsk., 27 czerwca, 25 lipca, 14 wrześ., 21 paźdz., 21 listop.
- Bolechów** miasto pow. (podług star. kal.): 6 stycz., 28 kwiet., 29. czerwca i 21 września.
- Bolszowce** w pow. Rohat.: 2 i 28 stycz., 8 marca, 17 lipca, 13 września i 21 listopada.
- Borszczów** miasteczko pow.: 18 stycz., 20 lut., 1szy dzień postu rusk., 4 maja, w 6 tyg. po św. Piotrze i Pawle według greck. kal., 20 lipca, 27 sierp., 20 list., 3 i 23 grud. Co wtorku targ tyg.
- Brody** miasto pow.: 18 stycz., 5 maja, 30 paźdz., oraz targ na wełnę od 26 sierp. przez 8 dni trwający.
- Brzesko** miasto pow., ma 17 jarm., co 3ci wtorek, a w każdy inny wtorek targ tygodniowy.
- Brzeżany** miasto pow., ma 5 wielkich a 6 małych jarm.: 13 stycz. now. stylu, w Środoposćcie ruskim, we wtorek po Ziel. Świąt. rusk. kal. i 6 sierp. now. stylu; mniejsze: 3 lut., 21 maja, 20 wrześ., 13 paźdz., 26 list., 18 grud. Każdego poniedziałku i piątku targi tygodniowe.
- Brzostek** w pow. Pilźnieńskim: 2 stycz., 3 i 24 lut., we wtorek Środop., 3 maja, w wilią Boż. Ciała, 2 i 25 lipca, 14 wrześ., w pon. po Wszystkich Św., 25 list., 21 grud. Co drugi wtorek targ.
- Brzozów** miasto pow.: 6 stycz., 6 lut., w pon. po Środop., na św. Woje., na Ziel. Św., 29 czerwca, 22 lipca, na św. Hyacynta, 14 wrześ., 4 paźdz., 1 list., 4 grud. Każdego poniedz. targ tygod.
- Buczacz** miasto pow.: 18 stycz., 14 lut., 29 marca, 6 kwiet., 5 maja, 2 i 24 czerwca, 18 sierp., 7 wrześ., 13 paźdz., 11 list., 12 grudnia. Każdego czwartku targ tygodniowy.
- Budzanów** w pow. Czort.: Co czwartku targi tyg.
- Bukaczowce** w pow. Rohat.: 1 stycz., w ostatni czwartek zap. rusk. kal., we wtorek Wielkan. rusk. kal., 3go dnia po Zielon. Św. rusk. kal., na św. Jana rusk. kal., 8 sierp., 10 wrześ., 1 list., 3 grud.
- Bukowsko** w pow. Sanockim: ma 1 jarmark na tuczne woły 24 lut., który trwa przez 4 dni, prócz tego każdego czwartku targ tygodniowy.
- Bursztyn** w pow. Rohat.: 18 stycz., 2 lut., 21 marca, 23 kwiet., 5 i 30 czerwca, 13 sierp., 26 wrześ., 30 paźdz., 12 i 18 grud. Co wtorku targ tyg.
- Busk** w pow. Kamionackim (podług star. kal.): 7 stycz., w poniedz. po niedz. Zapust. (Serkeska), w dzień następ. po św. Teodorze, w środę w środku świąt Wielkiejn., w dzień po Zwiastowaniu N. P. M., 9 maja, 13 i 30 czerwca, 6 sierp., 1 i 18 paźdz., 7 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.
- Chociwierz** w pow. Horodeń.: w ostatni dzień postu, 29 marca, 20 maja, 5 lipca, 19 list., 17 i 31 grud.
- Chodorów** w pow. Bobrzezańskim: 14 stycz., 5 maja, 12 lipca, 12 października przez 2 tygod. Co czwartek targ tygodniowy.
- Cholojów** w obw. Stryjskim: 8 stycz., 14 lut., 10

- marca, 7 kwiet., 6 i 20 maja, 9 czerwca, 14 sierp.
13 wrześ., 13 paźdz., 7 i 20 listopada.
- Chorostków** w pow. Husiatyńskim: Co poniedz. targi tygodniowe.
- Chrzanów** miasto pow.: w drugi pon. po 3 Królach, w pon. po N. M. P. Grom., 12 marca, 1 maja, 24 czerwca, 13 i 23 lipca, 15 sierp., 10 i 28 paźdz., 11 list., 6 grudnia.
- Chyrów** w pow. Starom.: Co wtorku targ tyg.
- Ciężkowice** w pow. Grybowski: w pon. po Now. roku, w pierwszy poniedz. postu, w poniedz. po niedz. Środopust., w poniedz. po św. Wojciechu, w poniedz. po Wniebowstap. Pańsk., w poniedz. po Okt. Boż. Ciała, w poniedz. po św. Małgorz., w pon. po św. Jakobie, w pon. po św. Jacku, w dzień podwyż. św. Krzyża., w pon. po św. Franc. Seraf., w pon. po św. Jędrzeju. Co poniedz. targ tygod.
- Czechów** w pow. Brzeskim: Jarmarki co 3ei wtork.
- Czernichów** w pow. Krakowskim: 12 jarm., a to w poniedz. po następnych świętach: po 3 Król., po N. M. P. Gromnicznej, po św. Józefie, po św. Wojciechu, po Wniebow. Pańsk., po św. Trójcy, po św. Jakobie, po św. Bartłomieju, po św. Mateusza, po śś. Szymonie i Judzie, po św. Katarzynie, po św. Tomaszu.
- Czerniowce** miasto stol. na Bukowinie: 12 lipca przez 14 dni, 12. listop. przez 8 dni. Co poniedz. działka targ tygodniowy.
- Czortków** miasto pow.: 2 lut., 21 marca, 12 maja, 11. lipca, 27. sierp., 7 listopada, 20. grudnia. Co piątek targ tygodniowy.
- Czudec** w pow. Rzeszowskim: we wtorek po Ziel. Świętkach, 24 czerwca, w poniedz. po św. Bartłomieju. Co czwartku targ tygodniowy.
- Delatyn** w pow. Nadworn., ma 2 jarm. na węgę po spoliłą i na owce: na Wniebow. N. M. P. obrz. rusk. i na św. Michał. obrz. rusk. Co pon. i piątku targ tyg.
- Dembica** w pow. Pilźnieńskim: 2 stycz., 2 lutego, 25 kwiet., 14 maja, na Boże Cialo, 24 czerwca, 20 lipca, 15 paźdz., 4 grudnia.
- Dębowiec** w pow. Jasielskim: 21 stycz., 24 lut., 19 marca, 5 kwiet., 3 maja, we wtorek po Ziel. Św., 24 czerwca, 4 i 24 sierp., 14 wrześ., 4 paźdz., 11 i 25 list. Co poniedz. targ tygodniowy.
- Dobczyce** w pow. Wielickim: w roku całym odbywa się 12 jarmarków, a to każdego razu w pierwszy czwartek.
- Dobromił** w pow. Bireckim: 29 stycz. star. stylu, w dzień po Wniebowstap. Pańsk. obrz. rusk., 11 czerwca star. stylu, 26 lipca przez 4 tygod., 29 wrześ. przez 2 tyg. Każdego piątku targ tygod.
- Dolina** miasto pow.: 14 lut., 12 maja, 6 lipca, 1 sierp., 13 paźdz., 21 grud. Każdego poniedz. i czwartku targi tygodniowe.
- Droginia** w pow. Myślenickim: na św. Walentego, na św. Wojciecha i na N. M. P. Szkaplerzną.
- Drohobycz** miasto pow.: 19 marca, we wtorek po Ziel. Świętk. rusk. obrz., 6 wrześ., 3 grud., każdy trwa przez 4 dni. Co pon. targ tygodniowy.
- Dubiecko** w pow. Przemyskim: 25 stycznia i 30 czerwca. Co wtorku targ tygodniowy.
- Dukla** w pow. Krośnieńskim: 7 stycz., 25 lut., 11 marca, na Wniebowstap. Pańskie, na Boże Cialo, 24 czerwca, 22 lipca, 29 sierp., 25 list., 21 grud.
- Dunajec czaray** w pow. Nowotargskim, ma znaczne jarmarki na płótna: w ostatni poniedz. zap., w poniedz. w Wielkim tyg., w poniedz. po św. Trójcy, w poniedz. po Wniebowz. N. M. P., 2 list., i w poniedz. ostatniego tygodnia Adwentu.
- Dunajów** w pow. Przemysłańskim: 2 stycz. now. stylu, w poniedz. po Przewod. niedz. obrz. rusk., 24 czerwca now. stylu, 18 paźdz. starego stylu. Co śróde targ tygodniowy.
- Dynów** w pow. Brozowskim: 17 stycz., 8 maja, 29 września, 30 listopada.
- Łelsztyn** w pow. Staromiejskim: 13 kwiet., 20 września, kaźden trwa przez 8 dni.
- Frydopol** w pow. Przemyskim: 2 stycz., 25 marca, 12 sierp., 19 list. Co piątku targ tygodniowy.
- Frysztak** w pow. Jasielskim: ma kaźden drugi czwartek walne jarmarki na bydło.
- Gliniany** w pow. Przemysłańskim: 2 stycz. star. stylu, 13 lut., w śróde po Wielkiejn. obrz. rusk., 8 maja, w poniedz. po 1szej niedzieli po Wielkiejn. obrz. rusk., 23 maja, 20 lipca, 6 i 20 listopada, 18 grudnia. Kaźdego piątku targ tygodniowy.
- Głogów** w pow. Rzeszowskim: 2 i 21 stycz., 24 lut., 12 marca, 8 maja, 24 czerwca, 22 lipca, 6 sierp., 9 i 30 wrześ., 15 paźdz., 16 listop., 6 grud. Kaźdego wtorku i piątku targi tygodniowe.
- Gologóry** w pow. Złoczow.: 26 lutego, 21 marca, 7 maja, 15 czerwca, 26 lipca, 20 wrześ. i 15 paźdz.
- Gorlice** miasto pow., ma 12 jarmarków we wtorki po nast. świętach: po 3 Królach, po św. Macieju, po niedzieli Kwiet., po św. Filipie i Jakobie, po Wniebowstap. Pańsk., po św. Janie Chrzcicielu, po św. Marij Magdal., po Wniebowzięciu N. P. M., po Narodzeniu N. P. M., po św. Franciszku Ser., po św. Marcinie, po trzeciej niedzieli Adwentu.
- Gródek** miasto pow.: w poniedz. po Bożem Ciele i 14 wrześ. Kaźdego czwartku targ tygodniowy.
- Grodzisko** w pow. Łańcuckim: 6 stycz., 2 lut., 3 i 19 marca, 3 i 20 maja, 29 czerwca, 14 września, 1 listopada, 4 grudnia.
- Grybów** miasto pow.: 21 stycz., 4 marca, w pon. Środop., we wtorek po Wielkiejn., 3 maja, we Wtorek po Zielon. Św., w poniedz. po św. Janie Chrzcicielu, 26 lipca, w pon. po św. Wawrzyńcu, w poniedz. po Narodzeniu N. P. M., 21 wrześ., 17 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.
- Grzymałów** w pow. Skałackim: 17 marca, 4 maja, 9 i 17 wrześ. Kaźdego czwartku targ tygod.
- Gwoździec** w pow. Kołomyjskim: 28 stycz., 21 marca, 26 lipca, 4 paźdz. Co piątku targ tygod.
- Haczów** w pow. Brzozowskim: 29 wrześ., 12 list. Kaźdej soboty targ tygodniowy.
- Halicz** w pow. Stanisław.: 7 stycz., 5 kwietnia, 5 lipca, 12 paźdz. Co piątku targ tygodniowy.

- Hołosko** pode Lwowem: 25 lipca starego stylu.
- Horodenka** miasto pow. (podług star. kal.): 1 stycz., 2 lut., w drugi pon. postu, 25 marca, 23 kwiet., na Wniebow. P., 29 czerwca, 15 sierp. i 16 paźd.
- Husiatyn** miasto pow.: 24 czerwca, 21 wrześ. Co środę targ tygodniowy.
- Husaków** w pow. Mościckim: 8 maja, 27 sierpn., 18 grud. Co czwartku targ tygodniowy.
- Jacmierz** w pow. Sanockim: 12 marca, 8 maja, 24 czerwca, kaźden trwa przez 3 dni i bywają szczególnie woły tuczne sprzedawane.
- Jagielnica** w pow. Czortkowskim: 8 i 28 stycz., 14 i 20 lut., w środę Środopostną obrz. rusk., 20 marca, w 1szy poniedz. po Wielkiejn., 6 kwiet., 6 lipca, 30 paźd., 13 listop., 18 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.
- Janów** w pow. Gródeckim (podług star. kal.): 2 stycz., 17 maja, 8 list. Kaźdy trwa przez 8 dni.
- Janów** w pow. Trembowelskim: Co piątku targ tyg.
- Jarosław** miasto pow.: 12 stycz., 10 marca, 13 czerwca, 2 wrześ., 30 list. Kaźdy trwa przez 8 dni. Co poniedz. i piątku targi tygodniowe.
- Jaryczów** w pow. Lwowskim: 21 stycz., 31 maja, 19 wrześ., 11 grud. W kaźden piątek targ tygod.
- Jasienica** w pow. Brzozowskim: 2 lipca 5 sierpn., 9 grud. Co piątku targ tygodniowy.
- Jaśliśka** w pow. Sanockim: na 3 Króli obrz. rusk., 2 lut., na wstęp. środę, na niedz. Kwiet., 3 maja, 13 czerwca, 20 lipca, 15 sierpn., 23 wrześ., 18 paźd., 25 listop., 13 grud. na konie i bydło węgierskie. Jarmarki trwają przez 3 dni. Co wtorku targ tyg.
- Jaśło** miasto pow.: 6 stycz., 3 lut., 23 kwiet., 20 lipca, 15 sierpn., 21 wrześ., 1 list. W kaźdy piątek targ tygodniowy.
- Jawornik** w pow. Rzeszowskim: 2 stycz., 24 lut., na tydz. przed Wielkan., 1 maja, 24 czerwca, 21 wrześ., 28 paźd., 30 list. Co czwartku targ tyg.
- Jaworów** miasto pow.: 6 maja, 1 sierpn., 20 paźd., 12 grud. Co poniedz. i piątku targi tygodniowe.
- Jazłowiec** w pow. Buczaekim: Co wtorku targ tyg.
- Jedlicze** w pow. Krośnieńskim: 25 lut., 20 kwiet., 18 czerwca, 9 sierpn., 29 września.
- Jedrychów** w pow. Wadowickim: 19 marca, 24 czerwca, 24 sierpn., 21 grud. Jeżeli który z tych jarmarków przypada na niedz. lub święto, to się odbywają w następujący wtorek. Co wtorku i piątku targi tygodniowe.
- Jeleń** w pow. Chrzanowskim: w dzień po Nowym Roku, w pon. po niedz. Starozap., 19 marca, 3 maja, 3 czerwca, w pon. po św. Janie Chrzcic., 25 lipca, w drugi pon. po św. Wawrzyńcu M., 14 wrześ., w pon. po św. Franciszku Ser., w pon. po Wszystkich Św., w pon. po św. Mikołaju.
- Jezierna** w pow. Złoczowskim: 12 stycz., w dzień po Wielkiejn. obrz. rusk., 20 lipca, 20 październ. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Jezierzany** w pow. Borszczowskim: 1 stycz., 11 lut., w niedz. Palm., w niedz. po Wielkiejn, w 4tą środę po Wielkiejn., w poniedz. po Ziel. Św., wszy-
- stkie według rusk. kal., 13 lipca, 1 sierpnia, 13 i 26 września, 9 listopada.
- Jezupol** w pow. Stanisławowskim: 27 lipca.
- Jodłowa** w pow. Pilźnieńskim, ma co drugi wtorek jarmarki.
- Jordanów** w pow. Mysłenickim: 24 lut., 24 kwiet., w siódmy poniedz. po Zielonych Św., 29 grudnia, kaźdy trwa przez 3 dni.
- Kałuż** miasto pow.: 18 stycz., 6 czerwca przez 8 dni, 19 lipca przez 8 dni, 27 wrześ., 25 paźd. przez 8 dni, 11 list. Co pon. i piątku targi tyg.
- Kałużarja** w pow. Wadowickim: 25 stycz., 4 maja, 17 sierpn., 19 list. Co środa targ tygodniowy.
- Kamionka Strumiłowa** miasto pow.: 2 stycz., 21 marca, 7 kwiet., 24 czerwca, 11 lipca, 17 sierpn., 15 paźd., 21 list. W kaźden piątek targ tyg.
- Kańczuga** w pow. Łańcuckim: 6 stycz., 2 lut., 25 kwiet., 29 czerwca, 22 lipca, 15 sierpn., 29 wrześ., 4 list., 4 grud. Kaźdego wtorku i piątku targi tyg.
- Kenty** w pow. Bielskim: 13 stycz., 12 maja, 15 wrześ., 15 grud. Kaźdej soboty targ tygodniowy, a co poniedziałku targ na bydło rzeźne.
- Kimpolung** (Długopole) moldawski, na Bukowinie, (podług star. stylu): 20 stycz., 21 maja, 8 list. Kaźdego poniedziałku targ tygodniowy.
- Knihynicze** w pow. Rohatyńskim: 19 stycz., 11 lutego, 21 marca, w poniedz. po niedzieli Cwiton obrz. rusk., 21 maja, 6 lipca, 18 sierpn., 20 wrześ., 7 list., 18 grud. Co środę targ tygodniowy.
- Kołaczyce** w pow. Jasielskim: 1 maja, 19 sierpn., ma oprócz tego jarmarki co drugi poniedziałek.
- Kolomyja** miasto pow.: 6 kwiet. i 24 kwiet. przez 8 dni, 15 czerwca now. styl., na Wniebowstap. Pańskie obrz. rusk., 3 sierpn., 13 wrześ., 30 paźd. i 18. grud. według now. stylu. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.
- Komarno** w pow. Rudeńskim. w. poniedz. po św. Trójcy, w poniedz. po św. Szymonie i Judzie. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Konkolnaki** w pow. Rohat.: 24 marca now. stylu, 22 lipca now. stylu, 15 sierpn. star. stylu, 8 wrześ. star. stylu, 1 i 26 paźd. star. stylu, 9 grud. star. stylu.
- Kopeczyńce** w pow. Husiatyńskim: co środę targi lub jarmarki.
- Korczyna** w pow. Krośnieńskim: 3 kwietnia, 15 czerwca, 30 sierpnia, 1 grudnia.
- Korolówka** w pow. Zaleszczyckim: 29 stycz., we środę Środopust. obrz. rusk., na Wniebowstąpienie Pańs. obrz. rusk., 24 czerwca, 8 sierpn., 30 wrześ., 19 listop., 18 grudnia. Co piątku targ tygod.
- Kossów** miasteczko pow. (podług star. stylu): we czwartek 1go tyg. w Wielkim poście przez 2 dni, na Wniebowstap. Pańskie, 15 sierpn., 1 paźd. przez 2 dni. Co poniedz. i piątek targi tygodniowe.
- Kozłów** w pow. Brzeżańskim: 9 stycz., w 4tą środę wielkop. w 1szy poniedz. po Ziel. Św. obrz. rusk., w poniedz. po Boż. Ciele obrz. rusk., 10 sierpn., 14 września, 18 paźd. star. stylu. Co czwartku targ tygodniowy.

- Kozowa** w pow. Brzeżańskim: 17 lut., 17 marca, 17 kwiet., 3 maja, 12 czerwca, 20 lipca, 20 sierp., 4 wrześ., 27 paźdz., 11 listopada i 30 grudnia. Co wtorku targ tygodniowy.
- Kraków** miasto stoł. ma 2 jarm. na bydło, wełnę i t. d. 16 maja i 16 wrześ., oba przez 14 dni.
- Krakowiec** w pow. Jaworowskim: 2 stycz. star. stylu, w poniedz. po nast. niedz. po Wielkiejnocy obrz. rusk., 25 lipca, 27 wrześ., 18 paźdz., 25 listopada. Co czwartek targ tygodniowy.
- Krościenko** w pow. Nowotarskim: we wtorek po Ziel. Świątkach, 26 czerwca, 30 września, 1 listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Krosno** miasto pow.: 1 stycz., w sobotę po Wielkiejn., w poniedz. po św. Trójcy, 31 lipca, 28 paźdz.
- Krukienice** w pow. Mościckim: 18 stycz., 5 marca, 23 kwiet., 11 lipca, 13 wrześ., 13 paźdz.
- Krzyweca** w pow. Przemyskim: 13 stycz., 2 lut., 2 marca, 6 i 23 kwiet., 31 maja, 29 czerwca, 10 sierp., 30 wrześ., 8 paźdz., 11 listopada, 18 grudnia. Co środa targ tygodniowy.
- Krzywece** w pow. Borszczowskim jarmarki na bydło: 18 stycz., 30 kwietnia, 10 lipca, 8 grudnia. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Kudryńce** w pow. Borszczowskim: Co środę targi lub jarmarki.
- Kulaczkowe** w pow. Kołomyjskim: 9 stycz., 15 lut., 6 marca, 19 kwiet., 24 maja, 6 czerwca, 18 i 27 sierp., 6 wrześ., 12., 21. i 29 grudnia.
- Kulików** w pow. Żółkiewskim (podług star. kal.): w dzień Nowego Roku, w dzień Strytenie, na Wniebowstap. Pańskie, w dzień N. M. P. Zielnej, w dzień Pokrowy, na św. Dymitra. Co wtorku targ tygodniowy.
- Kutty** w pow. Kossowskim: 30 stycz., 22 maja, 26 wrześ., 13 listop. Każdy trwa przez 4 dni. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.
- Łańcorona** w pow. Wadowickim: w poniedz. po 3 Królach, 21 stycz., 4 marca, 7 maja, we wtorek po Zielon. Świątkach, w poniedz. po św. Trójcy, na św. Wojciecha, 24 czerwca. 25 lipca.
- Łatacz** wieś w powiecie Zaleszczyckim: Co drugi czwartek walne jarmarki.
- Leżajsk** w pow. Łańcuckim: 21 stycz., 23 kwiet., na Wniebowstap. Pańskie, 24 sierpnia, 4 paźdz., 6 grudnia. Co wtorku i piątku targi tygod.
- Leszniów** w powiecie Brodzkim: Walne targi co niedzielę.
- Limanowa** miasto pow.: 2 stycz., 3 lutego, w pon. po niedzieli *Laetare*, w poniedziałek *Conductus*, 1 maja, we wtorek po Ziel. Świątkach, 25 lipca, 10 sierp., 30 wrześ., 2 i 11 list., 29 grudnia.
- Lipnica** w powiecie Bocheńskim: Co trzeci poniedziałek jarmark.
- Lisiatycze** w powiecie Stryjskim: 18 stycznia, 24 czerwca. Co środę targ tygodniowy.
- Lisko** miasto pow.: 3 lutego, w poniedziałek po niedzieli *Rogate*. Co czwartek targ tygodniowy.
- Liszki** w powiecie Krakowskim, ma dwanaście jarmarków: w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca.
- Lubaczów** w pow. Cieszanowskim: 21 marca, 21 maja, 29 czerwca, 8 sierpnia, 20 września, 18 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.
- Lubomierz** także **Lubowa** w pow. Limanowskim: 2 stycznia, 12 marca, 8 września.
- Lutowiska** w pow. Liskim (podług starego stylu): 2 stycznia, 2 lutego, w środę Środopostną, 23 kwietnia, w poniedziałek Zielonych Świątek, 29 czerwca, 6 sierpnia, 8 września, 18 października, 6 grudnia. Co czwartku targ tygodniowy.
- Lwów** miasto stoł. w Galicji: 4 maja przez 4 tyg., od 10 do 24 czerwca jarmark św. Agnieszki, 12 paźdz. przez 2 tyg., tudzież główny jarmark na wełnę od 1 do 18 lipca. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.
- Łańcut** miasto pow.: 7 stycz., 3 lut., 15 marca, 16 maja, 13 czerwca, 10 i 26 lipca, 25 sierpnia, 6 paźdz., 11 i 30 listop. Co piątku targ tygod.
- Łańcko** w pow. Sandeckim: Co trzeci poniedziałek jarmark.
- Lopatyn** w pow. Brodzkim: Co drugi wtorek jarm.
- Lukowice** w pow. Limanowskim: 3 lutego, w poniedziałek po niedzieli *Misericordia*, 4 maja, 15 i 30 września, 1 grudnia.
- Lysiec** w pow. Bohorodczańskim: 11 lutego, 24 czerwca, 26 listopada. Tudzież 6 targów tygodniowych: 1 stycznia, 8 marca, 5 maja, 11 lipca, 18 sierpnia i 26 października.
- Maciejowa** w pow. Sandec.: 24 czerw. st. kal.
- Magierów** w pow. Rawsk.: 8 stycz., 14 lut., 17 i 29 marca, 5 maja, 20 czerw., 11 i 26 lipca, 20 wrześ., 30 paździer., 26 listop., 18 grud.
- Maków** w pow. Myślenic.: 29 stycz., 2 maja, 7 sierp., 19 listop. Co czwartek targ tygodniowy.
- Małachów** pod Lwowem: 25 czerw. i 20 wrześ.
- Manasterzyska** w pow. Buczac.: 8 stycz., 14 lut., w 1. i 5. poniedz. po Wielkiejnocy, we wtorek po Zielon. Świąt., 20 czerw., 30 lip., 18 sierp., 13 wrześ., 26 paźdz., 7 listop. i 18 grud. Co piątku targ tygodniowy.
- Meketyńce** w pow. Kossow. (jarmarki na bydło): 14 kwiet., 1 i 14 maja, w dzień po Bożem Ciele.
- Mielec** miasto pow., ma 5 jarmarków, a to zawsze we czwart. po następujących dniach: po 2 lut., po św. Trójcy, po 15 sierp., po 21 wrześ., po 11 listop. Co czwartku targ tygodniowy.
- Mikołajów** w pow. Żydacz. (podług star. kal.): 1 stycz., 6 sierp., 8 wrześ. Co wtorku targ tygodniowy.
- Mikulicze** w pow. Tarnop.: 2 stycz. star. kal., 3 i 25 lut. star. kal., w dzień po Wielkiejnocy obrz. rusk., 21 maja star. kal., 24 czerw. now. kal., 20 lip. star. kal., 24 sierp. now. kal., 9 wrześ. star. kal., 18 paźdz. star. kal., 6 grudnia star. kalend. W każdy wtorek i piątek targi tygodniowe.
- Milatyn nowy** w pow. Kamionackim. Co czwartku targ tygodniowy.
- Milówka** w pow. Żywiec. w 1. poniedz.: każdego

- miesiąca, gdyby na ten dzień święto przypadało, jarmark odbywa się we wtorek.
- Mościska** miasto pow.: 25 lut., 24 czerw. główny jarmark na konie, 10 sierp., 1 listop. główny jarmark na konie. Na tydzień przed temi jarmarkami bywa znaczny handel na płótna i futra.
- Mosty wielkie** w pow. Żółkiewskim: 5 kwiet.
- Mrzygłód** w pow. Sanoc.: 7 stycz. star. kal., w dzień po Bożem Ciele, 16 sierp. star. kal.
- Muszyna** w pow. Sandec.: 2 stycz., 3 lut., w dzień po Wniebowstąp. Pańs., 22 lip., 29 wrześ., w dzień po niedz. Ofiarow. N.P.M. Co poniedziałku targ tyg.
- Myślenice** miasto pow.: 7 stycz., we wtorek po Ziel. Świąt., 25 lip., każdy trwa dwa dni, najwięcej na płótna. Co wtorku i piątku targi tygodniowe.
- Nadwórna** miasto pow.: 6 stycz. star. kal., 23 kwiet. now. kal., 29 czerw. star. kal., 1 paźdz. star. kal. Co poniedziałku i piątku targi tygodniowe.
- Narajów** w pow. Brzeżań.: 18 stycz., 29 marca, 6 kwiet., 14 maja, 6 lipca, 6 sierp., 26 wrześ., 3 grud. Co piątku targ tygodniowy.
- Narol** w pow. Cieszanow.: 19 marca, 24 sierp. Co czwartku targ tygodniowy.
- Nawarja** w pow. Lwow.: 18 stycz., 14 lut., 11 lip., 18 sierp., 26 wrześ., 10 listop. Co środa targ tygodniowy.
- Niebylec** w pow. Rzeszow.: 15 lut., 1 wrześ., 7 listop., 26 grud. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Niegowice** w pow. Wielic.: 7 stycz., 1 czerw., 26 lip., 21 paźdz. Co sobota targ tygodniowy.
- Niemirów** w pow. Raws.: 18 stycz., 12 listop. Co czwartku targ tygodniowy.
- Niepołomice** w pow. Bocheńs.: 7 stycz., w poniedziałek po niedzieli Zapustnej, w poniedziałek po niedzieli Kwietnej, 8 maja, w poniedziałek po św. Trójcy, 24 czerw., 26 lip., 23 wrześ. i 4 listop.
- Nizankowice** w pow. Przemys. (według star. kal.): na św. Trójcę, 6. grud. Co środe targ tygodniowy.
- Nizniów** w pow. Tłumac.: 1 i 19 stycz., 11 lut., 29 marca, 4 maja, 24 czerw., 6 lip., 13 sierp., 20 wrześ., 7 paźdz., 20 listop., 3 grud.
- Nowa-Góra** w pow. Chrzanows.: 4 jarmarki, a to: w poniedz. po następujących świętach: po św. Agnieszce, po Znalezieniu św. Krzyża, po św. Michale, po św. Tomaszu Apest.
- Nowe-miasto** w pow. Birczkim: 23 kwietnia, 19 listop. Co czwartku targ tygodniowy.
- Nowotaniec** w pow. Sanoc.: 1 maja, w poniedz. po św. Trójcy, na N. P. M. Anielską, 11 listop. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Nowy-Sącz** miasto pow.: 2 i 21 stycz. w pierwszy poniedz. w poście, w poniedz. po niedzieli Kwietnej, 8 kwiet., 3 i 7 maja, 30 czerwca, w poniedziałek po św. Małgorzacie, 7 sierp., 13 wrześ., 12 listop. Co piątku targ tygodniowy.
- Nowy-targ** miasto pow.: w poniedz. po Trzech Królach, 21 stycz., 6 lut., 19 marca, w poniedz. po św. Wojciechu, 16 maja, we wtorek po Ziel. Świąt. kach, na św. Jana Kantego, 25 lipca, 29 sierp., w poniedz. po Narodz. N.P.M., 29 wrześ., w poniedz. po św. Katarzynie, 13 grud. Co sobotę targ tyg.
- Obertyn** w pow. Horodens.: 18 stycz., 6 kwiet., 7 maja, 24 czerw., 18 lipca, 1 i 18 sierp., 20 wrześ., 13 paźdz., 9 listop., 12 i 23 grud.
- Olesko** w pow. Złoczow.: 14 lut., 14 kwiet., 21 maja, 6 lipca, 20 wrześ., 7 i 20 listop. 18 grud.
- Oleszyce** w pow. Cieszanow.: 24 lut. i 13 grud.
- Olpiny** w pow. Jasiels.: 12 jarmarków we czwart. po pełni każdego miesiąca na zboże i przedzę.
- Osiek** w pow. Jasiels.: ma walne jarmarki każdego czwart. na konie, bydło rzeźne, owce i nierogaciznę.
- Oświecim** w pow. Błęskim, zawsze w poniedz. przed lub po następujących świętach: po Trzech Królach, po N.M.P. Gromnicznej, po niedz. Suchoj, po niedz. Kwietnej, po św. Wojciechu, po Wniebowstąpieniu, po św. Piotrze i Pawle, po św. Piotrze w Okowach, po św. Idzim, po św. Franc. Seraf., przed św. Marcinem, po Niepokalanem Poczęciu N.P.M. Każdy trwać może przez 8 dni.
- Ottynia** w pow. Tłumac. (podług star. kal.): na św. Jakóba, na św. Piotra, na św. Prokopa, na św. Annę, w dzień Strytenie, w dzień Pochwalonej, na św. Łukasza i na św. Michała.
- Paczolowice** w pow. Chrzanow.: ma co drugi wtorek walne jarmarki.
- Peczeniżyn** w pow. Kołomyj. (podług star kal 6 stycz., 25 marca, po Zielonych Świątkach, 1 sierp., 14 wrześ., 27 paźdz.
- Pilzno** miasto pow.: 7 stycz., w poniedz. po pierwszej niedz. do N.M.P. Gromnicznej, 19 marca, w wtorek po Wielkiejnocy, 8 i 24 kwiet., 7 maja, w poniedz. po Zielonych Świątkach, 23 czerw. tar na płótno, 22 lipca, 15 sierp., 29 i 30 wrześ., na św. Jana Kantego, 11 listop., w poniedz. po trzeciej niedzieli Adwentu.
- Pistyn** w pow. Kossow. (podług star. kal.): 31 grud., 5 stycz., 17 marca, we czwart. po Wielkiejnocy, w poniedz. po Ziel. Świąt., 30 czerw. przez 3 dni, 4 i 23 lipca, 29 sierp., 18 paźdz., 8 i 30 listop.
- Piwniczna** w pow. Star-Sandec.: 2 stycz., w poniedz. po niedz. Środopost., we wtorek po Ziel. Świąt., 25 lipca, 24 sierp. Co środa targ tygodniowy.
- Podbiecz** czyli **Pobiedz** w pow. Wadowic: w środe po N.M.P. Gromnicznej, w środe po św. Wojciechu, w środe po św. Janie Chrzei., w środe po Wniebowzięciu N.M.P., w środe po św. Michale i w środe po św. Łucji.
- Podgórze** w pow. Wielic.: 12 stycz., 16 lut., 19 marca, 30 kwiet., 22 maja, 8 czerw., 8 lipca, 2 sierp., 15 wrześ., 15 paźdz., 9 listop., 7 grud. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.
- Podhajce** miasto pow. (podług star. kal.): 6 stycz., w niedz. Syropost. w Środopoście, w poniedz. po pierwszej niedz. po Wielkiejnocy, na Wniebowstąpienie, 29 czerw., 15 sierp., 14 wrześ., 18 paźdz., 8 listop., 6 grud. Co wtorek i piątek targi tygod.
- Podhorodce** w pow. Stryjs.: 13 lut., 17 maja, 19 wrześ., 2 grud. Co czwartek targ tygodniowy.

- Podkamien** w pow. Brodz.: 1 stycz., 2 lut., 10 marca, 6 kwiet., 13 i 18 maja, 9 i 26 czerw., 6 lipca, 18 sierp., 13 wrześ., 8 paźdz., 9 listop. i 18 grud.
- Podkamień** w pow. Rohatyńskim: co wtorku targ tygodniowy.
- Pomorzany** w pow. Złoczow. (podług star. kal.): 17 marca, 12 czerw., 26 wrześ. 17 grud. W każdy piątek targ tygodniowy.
- Probużna** w pow. Husiatyńskim: co wtorku targ tygodniowy.
- Pruchnik** w pow. Jarosław: 21 stycz., 3 lut., 19 marca, 23 kwiet., w piątek po Bożem Ciele, 3 czerw., 25 lip., 9 sierp., 17 paźdz., 12 listop., 6 grud. Co poniedziałek i czwartek targi tygodniowe.
- Przemysł** miasto pow.: 26 czerw. 9 grud, każdy przez 14 dni. Co poniedz. i piątek targi tygod.
- Przemysłany** miasteczko pow.: 1 stycz., 14 lut., 28 marca, 29 maja, 11 czerw., 11 listop. Co piątku targ tygodniowy.
- Przeworsk** w pow. Łańcuckim: 2 stycz., 19 marca, 1 maja, 25 lipca, 3 paźdz., 19 listop. Co poniedziałek, środa i piątek targi tygodniowe.
- Radowce** (Radautz) na Bukowinie: 1 maja, 20 listop. W każdy piątek targ tygodniowy.
- Radomyśl** w pow. Tarnobrzęgs: 6 stycz., 4 marca, 23 kwiet., na Wniebowstąpienie Pańsk., 24 czerw., 10 sierp., 20 wrześ., 26 listop.
- Radymno** w pow. Jarosław.: 25 maja, 20 sierp., 20 wrześ. i 20 grud.
- Radziechów** w pow. Kamionackim: 19 stycz., 11 lut., 12 marca, 10 kwiet., 21 maja, 24 czerw., 1 i 18 sierp., 26 wrześ., 30 paźdz., 13 listop. i 16 grud.
- Rawa ruska** miasto pow.: 8 stycz., na czwarta środę po Wielkiejnoocy, 7 lipca, 19 sierp., 27 wrześ., 13 paźdz., 21 listop., 21 grud. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Rogi** w pow. Sanockim: 26 lipca, 24 sierp., 6 grud. Co środa targ tygodniowy.
- Rohatyn** miasto pow.: 9 stycz. 3 lut., 26 lipca, 1 paźdz. Co piątku targ tygodniowy.
- Ropczyce** miasto pow.: 7 stycz., 12 lut., 26 kwiet., 26 maja, 22 lipca, 18 sierp., 28 paźdz., 9 grud.
- Rozdół** w pow. Żydaczow.: 19 marca, 16 lipca, 29 wrześ. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Rozniatów** w pow. Dolińskim: 2 stycz. star. kal., w środę Środopostną, we wtorek po Ziel. Świąt., 30 czerw., 1 sierp., 9 i 29 wrześ.
- Ruda** w pow. Żydaczow.: 1 stycz. star. stylu, 24 czerw. star. stylu. Co poniedz. targ tygod.
- Rudki** miasto pow.: 26 marca, 30 czerw., 28 wrześ., 6 grud. Co wtorku targ tygodniowy.
- Rudniki** w pow. Niskim: 17 stycz., 9 marca, 5 kwiet., 21 wrześ., 21 paźdz., 30 listop. Każdy trwa przez 8 dni.
- Rybotycze** w pow. Dobromil.: 14 wrześ., 10 grud. Co czwartku targ tygodniowy.
- Rymanów** w pow. Sanockim: 25 lipca, 10 sierp., 9 wrześ., 6 grud. Każdy po 6 dni. Co poniedz. targ tygodniowy.
- Rytarowice** w pow. Przemyskim: 13 stycz., 13 lipca.
- Rzepiennik biskupi** w pow. Gorlickim: 19 marca, we wtorek po Wielkiejnoocy, we wtorek po Ziel. Świąt., 24 czerw., 22 lipca, 11 wrześ., 23 listop. Co środa targ tygodniowy.
- Rzeszów** miasto pow.: 19 marca, 23 kwiet., na św. Trójcę, 2 lipca, 21 wrześ., 2 listop., 21 grud. Co wtorek i piątek targi tygodniowe.
- Sadagóra** na Bukowinie (jarmarki na bydło): 6 lutego, we czwartek przed niedz. Kwietną, 1 sierp., 6 wrześ., 13 paźdz., 5 i 28 listop., 21 grud. Co czwartku targ tygodniowy.
- Sądowa Wisznia** w pow. Mościskim: 1 stycz., na Ziel. Świąt. obrz. rusk., 26 lipca, 27 wrześ. Co środa targ tygodniowy.
- Sambor** miasto pow.: 3 lut., 1 maja, 21 wrześ., 30 listop., każdy trwa przez dni 14. Co czwartek targ tygodniowy.
- Sanok** miasto pow.: we wtorek przed Ziel. Świąt., w poniedziałek przed Bożem Narodzeniem. Co piątek targ tygodniowy.
- Sasów** w pow. Złoczow: 14 lutego, 24 czerw., 30 wrześ., 6 grud. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowe.
- Sędziszów** w pow. Rzeszow.: 19 marca, 23 kwiet. na konie, 3 czerw., 2 lipca, 21 wrześ., 2 listop., 21 grud. Co piątku targ tygodniowy.
- Secet** na Bukowinie (podług star. kal): 2 lutego, na Wniebowstąpienie, 15 sierp. i 6 grud. Każdy trwa przez 3 dni.
- Sieniawa** w pow. Jarosław.: 22 stycz., 4 kwiet., 24 czerw., 2 listop.
- Skalat** miasteczko pow.: 6 i 30 stycz. star. kal., 1 i 23 kwiet., w pierwszy dzień po Ziel. Świąt. obrz. rusk., 12 lipca, 21 wrześ., 8 paźdz. Co wtorku targ tygodniowy.
- Skawina** w pow. Wielic.: 2 stycz., 9 kwiet., 16 sierp., 4 paźdz.
- Smorza** w pow. Stryjskim (znaczone jarmarki na bydło): na niedz. Seropustną obrz. rusk., 31 maja star. stylu, 24 czerw., na św. Iłłę obrz. rusk., 15 lipca, 14 wrześ., w święto Ussiki obrz. rusk., 18 paźdz., 9 listop. i 8 grud.
- Śniatyn** miasto pow. (podług star. kal): w środę Środopustną, we wtorek po Ziel. Świąt., 25 czerw., 20 lipca, 9 wrześ. Co poniedziałek, środa i piątek targi tygodniowe.
- Sokal** miasto pow.: 18 stycz. 23 kwiet., 12 lipca, 4 paźdz., 20 listop. Co piątek targ tygodniowy.
- Sokolów** w pow. Stryjskim: 7 kwiet., 13 czerw., 19 sierp. i 4 grud.
- Sokolów** w pow. Kolbuszow: 29 czerw. Targi tygodniowe: 7 stycz., 13 lut., 4 i 26 marca, 23 kwiet., 16 maja, 16 i 25 lipca, 24 sierp., 14 wrześ., 18 paźdz., 11 listop. i 18 grud.

- Sokolówka** w pow. Brodzkim: Co drugą środę walny jarmarek.
- Solotwina** w pow. Bohorodczańskim (jarmarki na bydło podług star. kal.): 2 lutego, ósmego dnia po Wielkiejnocy, ua Wniebowst. Pańsk., 20 lipca, 8 listop., 6 grud. Co piątku targ tygodniowy.
- Stanisławów** miasto pow.: 1 maja (na bydło), 2 sierp. now. kal., 29 sierp. star. kal., 6 i 17 paźdz. star. kal.
- Starasól** w pow. Staromiejskim: 2 stycz., w dzień po Bożem Ciele. 30 wrześ. Co poniedziałek i piątek targi tygodniowy.
- Starc-Miasto** miasto pow.: 12 marca, 24 czerw. przez 12 dni na płótno, 10 wrześ., 12 paźdz. Co wtorku targ tygodniowy.
- Stary-Sącz** miasto pow., ma zawsze w środę, i tak: po Trzech Królach, przed niedz. Zapustną, po Popielcu, przed niedz. Białą, po Wielkiejnocy, przed św. Stanisławem, przed św. Trójcą, przed św. Janem Chrzczi., przed św. Jakóbem, przed św. Michałem, przed śś. Szymonem i Judą, przed św. Elżbietą, przed św. Tomaszem Ap. Co czwartku targ tygod.
- Strussów** w pow. Trembowelskim: co czwartku targ tygodniowy.
- Stryj** miasto pow. (podług star. kal.): w pierwszym tygod. Wielkiego postu, w dzień tak zwany Feodorowicza przez 8 dni, w marcu na św. Mikołaja przez 3 dni, 15 sierp. przez 14 dni, 6 grud. przez 8 dni. Co poniedziałku i czwartku targi tygodniowe.
- Strzyżów** w pow. Rzeszowskim: w poniedziałek po Trzech Królach, 8 lutego przez 3 dni, w poniedziałek Zapustny, w poniedziałek Środopostny, w poniedziałek po Wielkiejnocy, 8 maja przez 3 dni, 25 lipca, 14 sierp. przez 3 dni, 8 wrześ., 21 paźdz., 6 listop. przez 3 dni, 25 listop. Co wtorku targ tygodniowy.
- Sucha** w pow. Żywieckim: w poniedziałek po Nowym Roku, na św. Wojciecha, w poniedziałek po Wielkiejnocy, 15 sierp., 8 wrześ., 15 paźdz., 11 listop. i 8 grud.
- Suczawa** na Bukowinie (podług star. kal.): 2 stycz., we wtorek po Ziel. Świąt., 8 lipca, 20 sierp., 15 wrześ., 26 paźdz. Co czwartku targ tygodniowy.
- Szczerzec** w pow. Lwowskim: 2 stycz., w dzień po Ziel. Świąt., 20 lipca, 30 wrześ. Co czwartku targ tygodniowy.
- Szczucin** w pow. Dąbrowskim: 6 lutego, 4 maja, na św. Trójcę, 22 lipca, 15 paźdz. i 4 grud. Co piątku targ tygodniowy.
- Tarnobrzeg** (Dzików) miasto powiatowe: ma 12 targów w ostatni dzień powszedni każdego miesiąca.
- Tarnopol** miasto powiatowe: 2 stycznia, 14 lutego, w Nrodopóście obrz. rusk., w poniedziałek po Wielkiejnocy obrz. rusk., 24 czerwca, 26 lipca, (główny jarmark na konie), 18 sierpnia, 26 września, 20 listopada, Co środę targ tygodniowy.
- Tarnów** miasto powiatowe: w pierwszy poniedziałek po Nowym Roku, 3 lutego przez 8 dni, 30 marca przez 8 dni, drugiego poniedziałku w kwietniu, drugiego poniedziałku w maju, drugiego poniedziałku w czerwcu, 22 lipca przez 8 dni, drugiego poniedziałku w sierpniu, 14 września przez 8 dni, drugiego poniedziałku w październiku, drugiego poniedziałku w listopadzie, drugiego poniedziałku w grudniu.
- Tartaków** w powiecie Sokalskim: 14 lutego, 31 maja, 6 sierpnia, 30 października, 18 grudnia.
- Tłumacz** miasteczko powiatowe: 23 maja, 6 grudnia. Co środę targ tygodniowy.
- Toporów** w powiecie Brodzkim: Co drugi czwartek walne jarmarki.
- Trembowla** miasto powiatowe: w środę Popielcowa, 8 i 19 lipca, 15 grudnia. Co piątku targ tygodniowy.
- Trzciana** w powiecie Bocheńskim: w poniedziałek po niedzieli Kwietnej, 20 lipca, 29 września, 12 listopada.
- Trzebinia** w powiecie Chrzanowskim: w poniedziałek po Trzech Królach, w poniedziałek po N. M. P. Gromniczej, w poniedziałek po niedzieli Białej, 23 kwietnia, 8 maja, 29 czerwca, w poniedziałek po św. Jakóbie, 24 sierpnia, 21 września, w poniedziałek po św. Szymonie i Judzie, w poniedziałek po św. Katarzynie i 21 grudnia.
- Turka** miasteczko powiatowe: 11 stycznia, 7 kwietnia, 10 lipca, 25 sierpnia, 11 października, każdy trwa przez 2 dni. Co środę targ tygodniowy.
- Tyczyn** w powiecie Rzeszowskim: 2 i 25 stycznia, 26 marca, 11 czerwca, 21 września, 25 listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Tylicz** w powiecie Sandeckim: 7 stycznia, w poniedziałek po niedzieli *Conductus Paschae*, we wtorek po Zielonych Świątkach, 30 czerwca, 2 listopada i 30 grudnia.
- Tymbark** w powiecie Limanowskim: w poniedziałek po Bożem Ciele, 25 lipca, 9 września, 17 października. Co środę targ tygodniowy.
- Tyrawa wołoska** w powiecie Sanockim: 16 lipca jarmark na bydło. Co środę targ tygodniowy.
- Tyśmienica** w powiecie Tłumackim jarmarki na bydło i konie: 24 marca, 30 kwietnia, 3 lipca, 27 września. Co piątek targ tygodniowy.
- Uhnów** w powiecie Rawskim: 18 stycznia, 20 lutego, 12 czerwca, 13 lipca, 20 września, 30 października. Co piątku targ tygodniowy.
- Ulanów** w powiecie Niskim: 2 stycznia, 1 marca, 2 i 23 kwietnia, ua Wniebowstąpienie Pańskie, w poniedziałek po św. Trójcy, 20 lipca, 24 sierpnia, 22 września, 11 listopada i 4 grudnia.
- Ulaszkowce** w powiecie Czortkowskim: 6 kwietnia star. kal., 24 czerwca star. kal. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Uniów** w powiecie Przemysłańskim: 15 sierpnia star. kal. przez 6 lub 7 dni.
- Uścieszko** w powiecie Zaleszczyckim: 14 lutego,

- 11 i 31 marca, 6 i 29 kwietnia, 12 czerwca, 10 lipca, 13 października, 13 listopada, 18 grudnia.
- Uście biskupie** w powiecie Borszczowskim: Co drugi wtorek walne jarmarkii.
- Uście ruskie** w powiecie Gorlickim: 18 stycznia, 5 maja, 6 czerwca, 11 lipca, 20 listopada i 21 grudnia.
- Uście solne** w powiecie Bocheńskim: 23 kwietnia, 24 czerwca, 24 sierpnia, 21 października.
- Ustrzyki** w powiecie Liskim: 2 stycznia, 4 kwietnia, 8 lipca, w październiku na św. Franciszka Wyznawcy. Co czwartku targ tygodniowy.
- Wadowice** miasto powiatowe: w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca. Co czwartku targ tygodniowy.
- Wareż** w powiecie Sokalskim: 14 lutego, 7 kwietnia, 8 maja, 24 czerwca, 24 sierpnia, 7 i 20 listopada, 18 grudnia.
- Wieliczka** miasto powiatowe: w poniedziałek przed św. Agnieszką, w poniedziałek przed N. P. M. Gromniczną, w ostatni poniedziałek w lutym, w poniedziałek przed św. Kazimierzem, w poniedziałek po niedzieli Kwietnej, w poniedziałek przed Znalezieniem św. Krzyża. we wtorek po Zielonych Świątkach, w poniedziałek przed św. Janem, w poniedziałek przed św. Jakóbem, w poniedziałek przed św. Hyacynthem, w poniedziałek przed św. Michałem, w poniedziałek przed św. Szymonem i Judą, w poniedziałek przed św. Klemensem, w poniedziałek przed św. Tomaszem. Co czwartku targ tygodniowy.
- Wielkie Oczy** w powiecie Jarosławskim: 6 lutego, 29 kwietnia, 10 czerwca, 15 lipca, 10 września i 17 listopada.
- Wilamowice** w powiecie Belzkim: w poniedziałki po następujących świętach: po Nawróceniu św. Pawła, po św. Janie Nep., po św. Bartłomieju i po św. Jadwidze, każdy trwa przez 3 dni. Co środa targ tygodniowy.
- Wiśnicz** w pow. Bocheńskim: 6 stycznia, 2 listopada i 21 grudnia.
- Wiśnicz** na Bukowinie: 25 stycznia, 30 kwietnia, 5 lipca, 13 sierpnia, 20 września, 6 listopada. Co poniedziałku targ tygodniowy.
- Wiśniowczyk** w powiecie Trembowelskim: w Środoposćie rusk. kal.
- Witków** w powiecie Kamionackim: 14 lutego, 21 marca, 11 lipca, 1 października, 1 grudnia. Co czwartku targ tygodniowy.
- Wojnicz** w powiecie Brzeskim: co trzeci poniedziałek jarmark, a co drugi poniedziałek targ tygodniowy.
- Wojniłów** w powiecie Kałuskim: 13 stycznia, 5 maja na bydło przez 3 dni, 11 lipca, 18 sierpnia.
- Wola Michowa** w powiecie Liskim: 12 lutego, w piątek w pierwszym tygodniu Wielkiego postu-ruskiego, 5 maja, 12 lipca, 21 września, 21 listopada. Co wtorku targ tygodniowy.
- Wybranówka** w pow. Bobrzeckim: co wtorku targ.
- Zabłotów** w pow. Śniatyni. (podług star. kal.) 6 i 30 stycz., 25 marca, 23 kwiet., 29 czerw., 16 wrzes., 1 i 26 paźdz. i 20 listop.
- Zabno** w pow. Dąbrow. ma 6 jarmarków i targi sławne na nierogaciznę: 25 stycz., w poniedz. po 2. niedz. po Wielkiejnoocy, w poniedz. po 1. niedz. po św. Janie Chrzci., 16 sierp., 18 paźdz., w poniedziałek po 3. niedz. Adwentu. Co 2. poniedz. targ.
- Zakluczyn** w pow. Brzeskim: co 3. poniedziałek jarmark, co czwartek targ.
- Zaleszczyki** miasto pow. (jarmarki na bydło): 6 stycz. star. kal., 21 marca, na Wielkanoc obrz. r., 4 paźdz., 20 listop. Co środę i piątki targi.
- Założce** w pow. Brodz.: 14 stycz., 12 lutego, 14 marca, 12 kwiet., 12 maja, 24 czerw., 14 lipca, 13 sierp., 19 wrzes., 13 paźdz., 8 listop., 4 i 21 grud. Co poniedz. i piątek targi.
- Zarszyn** w pow. Sanoc.: 24 kwiet., na Wniebowstąpienie Pańsk., 17 lip., 12 paźdz. Co środę targ.
- Zator** w pow. Wadowic.: 28 stycz., 28 kwiet., 30 czerw., 2 wrzes.
- Zbaraż** miasto pow. (podług star. kal.): 7 lut., 24 kwiet., 5 lipca, 12 wrzes. Co poniedz. i piątek targi.
- Zborów** w pow. Złoczow.: 25 mar., 5 lip., 17 sierp., 25 wrzes. Co wtorku targ.
- Zbyszyce** w pow. Sandec.: 20 stycz., 14 lut., 19 mar., 25 kwiet., 16 maja, 24 czerw., 26 lip., 24 sierp., 21 wrzes., 18 paźdz. 23 listop. i 21 grud.
- Zdynia** w pow. Gorlic. ma 9 jarmark.: 14 stycz., 12 lut., 21 mar., 7 maja, 7 lip., 6 sierp., 27 wrzes., 13 listop., 13 grud., na bydło, owce i nierogaciznę.
- Złoczów** miasto pow.: 19 stycz., 1 lut., 1 kwiet., 7 maja, 9 czerw., 2 sierp., 10 wrzes., 7 listop. Co poniedz., środa i piątek targi.
- Złotniki** w pow. Trembowel.: na św. Aleksego, 8 maja i św. Dymitra star. kal.
- Żmigród** w pow. Krośnień.: 2 lut. w Środoposćie, 23 kwiet., 24 czerw., 25 lip., 17 paźdz. i 13 grud.
- Żółkiew** miasto pow.: 19 stycz., 8 maja, 30 czerw., 13 sierp., 14 wrzes., 5 paźdz. i 12 listop. Co wtorek i piątek targ.
- Zołynia** w pow. Łańcuc: w niedz. Kwietną, na św. Trójcę, 10 sierp., 21 grud. (na len, przedziwo i i płótna, każdy trwa przez 2 dni), 25 stycz., 24 lut., 11 maja, 22 lip., 8 i 21 wrzes., 28 paźdz., 25 listop. Co piątku targ.
- Żurawno** w pow. Żydacz.: 15 marca jarmark na konie przez 8 dni, 7 kwiet. przez 6 dni, 11 czerw. przez 6 dni, 15 paźdz. jarmark na konie przez 8 dni i 6 listop. przez 4 tygodnie.
- Żurów** w pow. Rohatyni.: 14 lut., 6 kwiet., 8 maja, 12 lip., 6 sierp., 20 listop.
- Żydaczów** miasto pow. (podług star. kal.): 6 stycz., 29 sierp., 26 listop.
- Żywiec** miasto pow.: w poniedz. po Trzech Królach, po Wniebowstąpieniu Pańsk., po św. Piotrze i Pawle i po św. Michale.

PORZĄDEK JAZDY

osobowych i mieszanych pociągów

na c. k. uprzyw. gal.

KOLEI KAROLA LUDWIKA

i c. k. uprzyw.

LWOWSKO-CZERNIOWIECKO-JASSKIEJ KOLEI.

Ważny od 1. grudnia 1870 aż do dalszego rozporządzenia. Dla linii Złoczów-Tarnopol i Tarnopol-Podwołoczyska, jakoteż dla linii Veresti-Botuschani, — jednakowoż wchodzi w życie dopiero z dniem otwarcia pomienionych linii.

Oznaczone znakiem liczby oznaczają godziny nocne, a to począwszy od godziny 6. wieczór do godziny 5. minut 59 rano.

C. k. uprzywilejowana galicyjska kolej Karola Ludwika.

Z KRAKOWA

w połączeniu z pociągami z Wiednia i Wrocławia do Lwowa, Tarnopola, Podwołoczysk i przez Krasne do Brodów.

Z PODWOŁOCZYSK i z BRODÓW

w połączeniu do Wiednia i Wrocławia, do Lwowa i Krakowa.

Stacje	Pociąg osobowy Nr. I.			Pociąg mieszany Nr. III.		
	Przyjazd	Przejazd	Odjazd	Przyjazd	Przejazd	Odjazd
	g. m.	min.	g. m.	g. m.	min.	g. m.
a) Linia główna.						
			wieczór			przedpół.
KRAKÓW			10 28			11 30
Bierzanów	10 40	1	10 41	11 46	2	11 48
Podłęże	10 53	1	10 55	12 6	3	12 9
Kłaj	11 9		11 9	12 28		12 28
Rochnia	11 22	4	11 26	12 46	6	12 52
Ślotwina	11 45	3	11 48	1 16	5	1 21
Bogumilowice	12 14	1	12 15	1 52	1	1 53
Tarnopol	12 26	5	12 31	2 6	6	2 12
Czarna	1	1	1 4	2 50	1	2 51
Dębica	1 19	5	1 21	3 10	25	3 35
Ropczyce	1 42	1	1 43	3 57	1	3 58
Sędziszów	1 54	3	1 57	4 12	3	4 15
Trzcianna	2 15	1	2 16	4 36	1	4 37
Rzeczów	2 35	6	2 41	5 6	6	5 6
Zańcut	3 4	3	3 7	5 32	2	5 34
Przeworsk	3 34	2	3 36	6 6	2	6 8
Jarosław	3 59	5	4 4	6 36	4	6 40
Radymno	4 23	1	4 24	7 2	1	7 3
Zurawica	4 44	1	4 45	7 28		7 28
Przemysł	4 54	6	4 59	7 39	15	7 54
Medyka	5 18	1	5 19	8 15	1	8 16
Mościska	5 41	3	5 44	8 41	2	8 43
Sądowa Wisznia	6 13	2	6 15	9 18	4	9 22
Gródek	6 44	4	6 48	9 57	4	10 1
Kamienobród	6 56		6 56	10 11	1	10 12
Mszana	7 12	1	7 13	10 31	1	10 32
LWÓW	7 37	75		11 50	50	11 50
			Pociąg mieszany			
			8 52			
Podzamcze	9 3	8	9 11	12 1	11	12 19
Rarszowice	9 40	2	9 42	12 42	3	12 45
Zadwórze	10 5	2	10 7	1 9	3	1 10
Krasne (zmiana wozów do Brodów)	10 29	13	10 42	1 95	15	1 12
Kniaże	11 16	1	11 17	2 24	1	2 25
Złoczów	11 38	5	11 43	2 46	5	2 51
Pluhów	12 30	1	12 31	3 38	1	3 39
Zborów	12 44	2	12 46	3 52	2	3 54
Jezierna	1 26	2	1 28	4 34	2	4 36
Hluboczek wielki	2 1	3	2 4	5 9	1	5 10
Tarnopol	2 25	25	2 50	5 31	10	5 43
Borki wielkie	3 22	2	3 24	6 13	1	6 14
Maxymówka	4 12	2	4 14	7 2	2	7 4
Bogdanówka	4 36	1	4 37	7 26	1	7 27
Podwołoczyska	4 57		popołud.	7 47		rano
b) Linia boczna do Brodów.						
Krasne	10 29	28	10 57	1 35	25	2
Ożydów	11 28	4	11 32	2 31	3	2 34
Zabłocce	11 56	2	11 58	2 58	2	3
BRODY	12 21		popołud.	3 23		w nocy

Stacje	Pociąg osobowy Nr. II.			Pociąg mieszany Nr. IV.		
	Przyjazd	Przejazd	Odjazd	Przyjazd	Przejazd	Odjazd
	g. m.	min.	g. m.	g. m.	min.	g. m.
a) Linia główna.						
						wieczór
Podwołoczyska						6 40
Bogdanówka	11 23	1	11 24	7 3	2	7 5
Maxymówka	12 1	3	12 3	7 41	2	7 43
Borki wielkie	12 36	2	12 36	8 16	1	8 17
Tarnopol	1 17	25	1 42	8 56	10	9 6
Hluboczek wielki	2	2	2 2	9 24	1	9 25
Jezierna	2 41	3	2 47	10 7	2	10 9
Zborów	3 25	3	3 28	10 47	2	10 49
Pluhów	3 45	1	3 46	11 6	1	11 7
Złoczów	4 15	5	4 20	11 36	5	11 41
Kniaże	4 37	1	4 39	11 58	1	11 59
Krasne	5 6	15	5 21	12 27	20	12 47
Zadwórze	5 45	2	5 47	1 11	2	1 13
Rarszowice	6 12	3	6 15	1 38	3	1 41
Podzamcze	6 58	12	7 3	2 19	12	2 31
LWÓW	7 24	43		2 50	40	3 30
			Pociąg osob.			
			8 7			
Mszana	8 28	1	8 29	3 57	1	3 58
Kamienobród	8 43		8 43	4 17		4 17
Gródek	8 50	4	8 54	4 27	4	4 31
Sądowa Wisznia	9 21	3	9 24	5 2	2	5 4
Mościska	9 52	2	9 54	5 39	9	5 42
Medyka	10 16	2	10 18	6 8	1	6 9
Przemysł	10 35	13	10 48	6 29	10	6 39
Zurawica	10 59	1	11	6 53		6 53
Radymno	11 19	1	11 20	7 16	2	7 18
Jarosław	11 40	4	11 44	7 42	5	7 47
Przeworsk	12 1	2	12 6	8 11	3	8 14
Zańcut	12 34	2	12 36	8 47	3	8 50
Rzeczów	1	13	1 13	9 19	9	9 28
Trzcianna	1	1	1 36	9 54	1	9 55
Sędziszów	1 52	3	1 55	10 14	3	10 17
Ropczyce	2 6	2	2	10 30	2	10 32
Dębica	2 25	8	2 33	10 52	30	11 22
Czarna	2 50	2	2 52	11 45	2	11 45
Tarnopol	3 24	11	3 35	12 25	8	12 31
Bogumilowice	3 45	2	3 47	12 43	3	12 46
Ślotwina	4 17	5	4 22	1 20	5	1 25
Rochnia	4 40	8	4 48	1 47	7	1 54
Kłaj	5 3	1	5 4	2 13	1	2 14
Podłęże	5 18	2	5 20	2 32	2	2 34
Bierzanów	5 34	2	5 36	2 52	2	2 54
KRAKÓW	5 51	rano		3 11		popołud.
b) Linia boczna z Brodów.						
BRODY			popołud.	3 23		wieczór
Zabłocce	8 47	2	8 49	11 4	2	11 16
Ożydów	4 14	4	4 18	11 41	3	11 44
Krasne (Zmiana wozów i połączenie z pociągami linii głównej)	4 46	popołud.	12 12			w nocy

Pociagi Nr. I. i Nr. III. we Lwowie stoją w połączeniu z pociągami c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czarniowiecko-Jasskiej.

Pociagi Nr. II. i Nr. IV. we Lwowie stoją w połączeniu z pociągami c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czarniowiecko-Jasskiej.

Stacje	Pociąg osob. Nr. I. *)			Pociąg miesz. Nr. III.		
	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd
	popoł.			przedp.		
Volksgarten	5:16	2	5:18	11:50	1	11:51
Kuczurmare	5:46	3	5:49	12:19	2	12:21
Hliboka	6:36	8	6:44	1	8	1:16
Czerepkoutz-Sereth.	6:57	3	7	1:28	5	1:33
Ruda	7:24	1	7:25	1:59	1	2:07
Hadikfalva-Radantz	7:41	8	7:49	2:15	10	2:25
Isteneigits	8:3	1	8:4	2:38	1	2:39
U. Milleschoutz	8:14	3	8:17	2:50	5	2:55
Hatna	8:34	1	8:34	3:11	3	3:14
SUCZAWA-Itzكاني	8:48	60	9:48	3:28	00	4:28

Stacje	Pociąg osob. Nr. I. *)			Pociąg miesz. Nr. III.		
	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd
	wieczór			popoł.		
Bordujeni	9:55	1	9:56	4:36	1	4:37
VERESTI	10:22	15	10:37	5	15	5:18
Liteni	11	2	11:5	6:43	3	6:46
Dolhaska	11:28	5	11:33	6	9	6:17
Hece-Lespitz	11:59	3	11:59	6:37	3	6:40
PASKANI	12:17	15	12:32	7	12	7:26
Halaucetie	1	11	1:13	8	12	8:11
Mirocstie	1:22	5	1:28	8:24	5	8:29
ROMAN	1:54		rano	8:55		wieczór

*) UWAGA. Pociąg osobowy Nr. I. pozostaje w ruchu tylko z Lwowa do Czerniowca aż do dalszego rozporządzenia. Pociąg Nr. I zostaje w połączeniu z pociągiem Nr. I. kolei Karola Ludwika. — Pociąg Nr. III. zostaje w połączeniu z pociągiem Nr. III. Karola Ludwika w Veresti z pociągiem Nr. 74. z Botuschan, zaś z pociągiem Nr. 75. do Botuschan, w Paskani atoli w połączeniu z pociągiem Nr. 52. z Jass, jakoteż z pociągiem Nr. 53. do Jass.

Główna linja Roman-Lwów.

Z ROMAN w połączeniu z pociągiem z Jass do Lwowa, Krakowa i Wiednia.

Stacje	Pociąg miesz. Nr. II. *)			Pociąg miesz. Nr. IV.		
	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd
	w nocy			rano		
ROMAN	12:58	5	1:3	6:34	6	6:40
Mirocstie	1:12	3	1:15	6:49	3	6:52
Halaucetie	1:52	25	2:17	7:32	25	7:57
PASKANI	2:37	3	2:40	8:18	3	8:21
Hece-Lespitz	3	1	3	7	8	8:47
Dolhaska	3:28	3	3:31	9:10	3	9:13
Liteni	3:54	15	4	9	14	12
VERESTI	4:31	2	4:33	10:19	1	10:20
Bordujeni	4:41	78	5:59	10:28	04	11:32
SUCZAWA-Itzكاني	6:15	1	6:16	11:48	1	11:49
Hatna	6:35	3	6:38	12	8	12:11
U. Milleschoutz	6:50	1	6:51	12:23	1	12:24
Isteneigits	7	4	10	12:38	10	12:48
Hadikfalva-Radantz	7:33	1	7:34	1	5	1
Ruda	7:55	3	7:58	1:26	3	1:29
Czerepkoutz-Sereth	8:11	6	8:17	1:42	6	1:48
Hliboka	9	4	9	2	34	2
Kuczurmare	9:37	2	9:39	3	5	3
Volksgarten	9:52	16		3:20	25	3:45
CZERNIOWCE						
	Pociąg osob. 10:8					

Stacje	Pociąg miesz. Nr. II. *)			Pociąg miesz. Nr. IV.		
	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd
	rano			popoł.		
Sadogóra	10:14	10	10:15	3:51	1	3:52
Lużan	10:33	30	10:36	4:18	3	4:15
Nepolokoutz	10:52	30	10:54	4:39	1	4:34
Sniatyn-Zalucza	11:12	6	11:18	4:55	6	5:1
Zablotów	11:43	5	11:48	5:31	3	5:36
KOLOMYJA	12:20	10	12:30	6:18	10	6:23
Korzów	1	3	1	7	4	7
Otlania	1:36	6	1:42	7:42	3	7:47
STANISZAWÓW	2:15	30	2:45	8:26	20	8:46
Jezupol	3	8	3	10	9	10
Haliż	3:31	6	3:37	9:44	8	9:52
Bursztyn-Demianów	3:53	6	3:58	10:13	5	10:18
Bukaczowce	4:19	6	4:25	10:45	10	10:55
Bortniki	4:50	3	4:53	11:28	6	11:34
Chodorów	5	5	5	8	11	11:58
Borynicze	5:26	0	5:32	12:17	8	12:25
Wybranówka	5:43	1	5:44	12:42	2	12:44
Bóbrka	5:57	1	5:58	1	1	1
Stareniolo	6:16	6	6:22	1:23	10	1:33
Siechów	6:44	1	6:45	2	7	2
LWÓW			wieczór	2:30		rano

*) UWAGA. Pociąg mieszany Nr. II. pozostaje w ruchu tylko z Czerniowca do Lwowa aż do dalszego rozporządzenia. Pociąg Nr. II. zostaje w Lwowie w połączeniu z pociągiem Nr. II. kolei Karola Ludwika. — Pociąg Nr. IV. zostaje w Paskani w połączeniu z pociągiem Nr. 54. z Jass i z pociągiem Nr. 55. do Jass; w Veresti w połączeniu z pociągiem Nr. 76. z Botuschan, a z pociągiem Nr. 77. do Botuschan w Lwowie z pociągiem Nr. IV. kolei Karola Ludwika.

Linja boczna kolei Paskani-Jassy.

Z PASKANI do JASS
w połączeniu z pociągiem ze Lwowa i z Botuschan

Stacje	Pociąg mieszany Nr. 53.		
	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd
	wieczór		
PASKANI	8:2	3	7:31
Ruginosa	8:38	10	8:48
Tirgul frumos	9:32	5	9:37
Podul Iloj	9:54	1	9:55
Kukuteni	10:20		w nocy
JASSY			

Z PASKANI do JASS
w połączeniu z pociągiem z Roman.

Stacje	Pociąg mieszany Nr. 55.		
	Przy- jazd	Prze- stania	Odjazd
	rano		
PASKANI	8:33	3	8:36
Ruginosa	9	9	9:19
Tirgul frumos	10	3	5
Podul Iloj	10:25	1	10:26
Kukuteni	10:51		przedp.
JASSY			

Połączenie ze Lwowa i z Botuschan następuje w Paskani pociągiem Nr. 3. (Botuschan Veresti pociąg Nr. 74.)

Połączenie z Roman następuje w Paskani pociągiem Nr. 4.

Z JASS do PASKANI
w połączeniu z pociągiem do Lwowa i do Botuschan.

Z JASS do PASKANI
w połączeniu z pociągiem do Roman.

Stacje	Pociąg mieszany Nr. 54.			
	Przy- jazd	Prze- stian	Odjazd	
	g. m.	min	g.	m.
JASSY			rano	
Kukuteni	4 46	9	4 22	
Podul Iloj	5 5	5	5 10	
Tirgul Frumos	5 54	10	6 4	
Ruginosa	6 54	3	6 57	
PASKANI	7 22		rano	

Stacje	Pociąg mieszany Nr. 52.			
	Przy- jazd	Prze- stian	Odjazd	
	g. m.	min	g.	m.
JASSY			popoł.	
Kukuteni	4 16	1	4 57	
Podul Iloj	4 24	5	4 39	
Tirgul Frumos	5 22	10	5 23	
Ruginosa	6 22	3	6 26	
PASKANI	6 51		wieczór	

Połączenie do Lwowa i do Botuschan następuje w Paskani z pociągiem Nr. 4. (Veresti-Botuschan pociąg Nr. 77.)

Połączenie do Roman następuje w Paskani z pociągiem Nr. 5

Linja boczna Veresti-Botuschan.

Z VERESTI do BOTUSCHAN
w połączeniu z pociągiem ze Lwowa

Z VERESTI do BOTUSCHAN
w połączeniu z pociągiem z Roman i z Jass.

Stacje	Pociąg mieszany Nr. 75.			
	Przy- jazd	Prze- stian	Odjazd	
	g. m.	min	g.	m.
VERESTI			popołudn.	
Buczeza	6	10	5 23	
Leorda	6 33	3	6 10	
BOTUSCHANI	7 12		wieczór	

Stacje	Pociąg mieszany Nr. 77.			
	Przy- jazd	Prze- stian	Odjazd	
	g. m.	min	g.	m.
VERESTI			przedp.	
Buczeza	10 35	10	9 58	
Leorda	11 8	3	10 45	
BOTUSCHANI	11 47		przedp.	

Z BOTUSCHAN do VERESTI
w połączeniu z pociągiem do Lwowa. Poc. Nr. 76.

Stacje	Przy- jazd	Prze- stian	Odjazd
	g. m.	min	g. m.
BOTUSCHANI	8 5	3	7 31
Leorda	8 58	10	8 8
Buczeza	8 58	10	8 48
VERESTI	9 31		przedp.

Z BOTUSCHAN do VERESTI
w połączeniu z pociągiem do Roman i do Jass. Poc. Nr. 74.

Stacje	Przy- jazd	Prze- stian	Odjazd
	g. m.	min	g. m.
BOTUSCHANI	3 27	3	2 53
Leorda	3 27	3	3 30
Buczeza	4	10	4 10
VERESTI	4 52		popołudn.

CENY OSOBOWE.

a) na c. k. uprzywilejowanej kolei Karola Ludwika i na linii austr. wprz. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.
Należność za jazdę na milę od jednej osoby wynosi I klasa 36 cnt., II. klasa 27 cnt., III. klasa 14 cnt. w. a w srebrze, która przy placeniu banknotami ogłoszonemu każdorazie dodatkowi agia podlega.
Do należności za bilet opłaca się począwszy od każdego 50 centów jeszcze i cent jako należność stemplową.
Najwyższa należność stemplowa za pojedynczy bilet wynosi 25 cnt.

b) na linii rumuńskiej c. k. upr. kol Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej.
Należność od osoby i kilometra I. klasą 12 cnt., II. klasą 9 cnt., III. klasą 6 bani-centimów.
Dzieci w wieku niżej 2 lat są wolne od opłaty bilotu, jeżeli trzymane są na kolanach swoich nadzorców; w przeciwnym zaś razie winna być uiszczona połowa należności za bilet.
Jeżeli jedna osoba kilkoro dzieci w wieku niżej 2 lat nadzoruje, w takim razie tylko jedno z nich wolne jest od opłaty należności za bilet, za każde inne opłaca się połowę bilotu.
Dzieci w wieku od 2 do 10 lat płacą połowę zwykłej należności.
Wątpliwości dotyczące wieku dzieci rozstrzyga urzędnik pełniący służbę ruchu.
Każdemu podróżującemu za opłatą całego bilotu przysługują

mieć przy sobie pakunek wolny od opłaty wagi 50 funt. (25 kilogr.) jadący zaś za połową biletu 25 funtów (12.5 kilogr.); lecz w tym tylko razie, jeżeli rzeczywiście pakunek ten zawiera rzeczy, które jako do podróży potrzebne są uznane.

Bezpośrednie bilety do jazdy.

Następujące stacje c. k. uprzw. gal. kolei Karola Ludwika jakoto: Kraków, Bochnia, Tarnów, Rzeszów, Jarosław, Przemyśl, Lwów, Krasne, Brzdy, Złoczów, Tarnopol i Podwołoczyska wydają bezpośrednio bilety do następujących stacji c. k. uprzw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej: Kolomyja, Stanisławów, Czerniowiec i Suczawa (Iztkani) — i odwrotnie.

Bilety do jazdy tam i na powrót.

Począwszy od 1 lipca aż do końca września r. b. wydawane będą w niedziele i dnie świąteczne osobom jadącym dla rozrywki ze Lwowa do Gródka, Medyki i Przemyśla pociągami mieszzanym lokalnym Nr. VI., podzielnie bilety II. i III. klasy, służące do przejazdki tam i napowrót, za połowę ceny zwykłej, która za jazdę tam i napowrót przy kupnie biletu zapłacono być ma.

Na podstawie tych biletów pakunki podróżne przyjmowane nie będą. Bilety tam i napowrót ważne są tylko na ten dzień, którego kupione zostały, a podróż napowrót musi nastąpić miesz pociągami Nr. III. lub V.

Odległość stacyi odnośnie do cennika.

Z Krakowa	Trzciany . . . 19-0	Lwowa . . . 45-0	Bogdanówki . . . 69-0	Bursztyn-Dom . . . 13-0	Kuczurmare . . . 57-5	Dolhaska * . . . 42
do	mil Rzeszowa . . . 21-0	Podzarnca . . . 46-0	Podwołoczysk . . . 70-0	Halicza . . . 14-5	IIIboki . . . 39-5	Hece Lespitz . . . 62
Bierzanowa . . . 1-0	Enăcuta . . . 23-0	Barszczowiec . . . 48-0	Ożydowa . . . 54-0	Jezupola . . . 16-5	Czerepkoutz-Ser . . . 40-5	Paskani . . . 83
Wieliczki . . . 1-5	Przeworska . . . 25-5	Zadwórna . . . 50-0	Zabłociec . . . 55-5	Staniśławowa . . . 13-5	Rudy * . . . 41-5	Halaucestie * . . . 84
Podleża . . . 2-5	Jarosławka . . . 37-5	Krasna . . . 51-5	Brodów . . . 57-0	Ottynil . . . 21-5	Hadikfalva-Rad . . . 43-0	Miroestio . . . 38
Klaj * . . . 4-0	Radymna . . . 39-5	Kniaży * . . . 54-0	Ze Lwowa do	Korszowa . . . 23-5	Istensegita * . . . 43-5	Roman . . . 103
Bochni . . . 5-0	Zurawicy * . . . 31-5	Zloczowa * . . . 55-0	Siechowa * . . . 1-5	Kolomyi . . . 25-5	U Milleschoutz . . . 44-6	Buczeza . . . 206
Stotwiny . . . 7-0	Przemysła . . . 32-5	Pluhowa * . . . 57-0	Staregoszola . . . 3-0	Zablutowa . . . 28-5	Hatny * . . . 45-5	Leordy . . . 46
Bogumilowic . . . 9-5	Medyki . . . 34-0	Zborowa . . . 58-0	Bóbrki * . . . 4-5	Śniat-Zaluzza . . . 30-5	Suczawy-Iztk . . . 47-0	Botuschan . . . 62
Tarnowa . . . 10-5	Mościsk . . . 36-0	Jeziorny . . . 60-0	Wybranówki . . . 5-5	Nepolokoutz * . . . 32-0	Z Suczawy - Ruginosa . . . 78	Czarny . . . 94
Dębły . . . 14-5	Głódka . . . 41-0	Tarnopola . . . 63-5	Chodorowa . . . 8-5	Sadagory . . . 34-5	Burdjenuj * . . . 4	Podul-Iloj . . . 116
Ropczyc . . . 16-5	Kamiencbroda * . . . 41-5	Borek wielkich . . . 65-0	Bortnik . . . 9-0	Czerniowiec . . . 35-0	Veresti . . . 17	Kukuteni . . . 124
Mędziszowa . . . 17-5	Mazany . . . 43-0	Maxymówki . . . 67-5	Bukaczowiec . . . 11-5	Volksgarten * . . . 35-5	Liteni . . . 30	Jass . . . 138

uwaga. Odległości mil pojedynczych stacyj można z wż oznaczonej tabeli wyczytać. — Nazwiska z obok stojącym znakiem gwiazdy są tylko przestankami, nie zaś stacyjami. — W częściach dziesiętych odległości mil jakkolwiek znajdują zmiany, wywierają nieznaczny tylko wpływ na ceny jazdy.

Pociągi kolei żelaznej Karola Ludwika między Lwowem a Krakowem,
tudzież między Lwowem, Złoczowem, Bródami i Podwołoczyskami
z oznaczeniem ceny biletu od osoby.

Ze Lwowa do	Cena jazdy			Ze Lwowa do	Cena jazdy		
	I.	II.	III.		I.	II.	III.
	klasa zlr. cnt.				klasa zlr. cnt.		
Mazany	0.88	0.67	0.35	Podłęża	18.46	14.03	7.29
Kamienobrodu	1.55	1.17	0.61	*Wieliczki	19.47	14.67	7.63
Gródka	1.77	1.33	0.69	Bierzanowa	19.26	14.51	7.54
Sądowej Wiszni	2.87	2.16	1.12	Krakowa	19.69	14.83	7.72
Mościsk	4.19	3.15	1.61				
Medyki	4.85	3.64	1.89	Podzamecza	0.44	0.33	0.18
Przemysła	5.74	4.30	2.23	Barszczowiec	1.23	0.99	0.51
Zurawicy	5.95	4.47	2.32	Zadwórza	2.21	1.66	0.86
Radymna	6.84	5.14	2.66	Krasna	2.87	2.16	1.12
Jarosławia	7.72	5.80	3.00	*Ożydowa	3.97	2.98	1.55
Przeworska	8.75	6.45	3.35	*Zabłociec	4.64	3.43	1.80
Łańcuta	9.69	7.28	3.78	*Bródów	5.29	3.97	2.07
Rzeszowa	10.58	7.94	4.12	*Kniazia	3.75	2.82	1.46
Trzciany	11.46	7.69	4.46	Złoczowa	4.41	3.31	1.72
Sędziszowa	12.12	9.10	4.72	Płuhowa	5.29	3.97	2.07
Ropczyc	12.66	9.43	4.89	Płuhowa	5.74	4.30	2.23
Dębicy	13.43	10.09	5.23	Zborowa	6.61	4.96	2.58
Czarnej	14.07	10.58	5.49	Jezierny	7.49	5.63	2.92
Tarnowa	15.37	11.57	6.00	Hluboczka	8.14	6.12	3.18
Bogumitowic	15.80	11.90	6.18	Tarnopola	5.79	6.61	3.43
Słotwiny	16.88	12.73	6.60	Borki Wielkie	9.87	7.45	3.86
Bochni	17.53	13.21	6.86	Maksymówki	10.52	7.93	4.12
Kłaja	18.18	13.70	7.11	Bogdanówka-Kamionki	10.95	8.25	4.29
*Niepołomic	18.83	14.18	7.37	Podwołoczyska			

Pociągi kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej między Lwowem,
Czerniowcami i Romanem; między Paskani-Jassy i Verestie-Botuschani.

Ze Lwowa do	Cena jazdy			Ze Lwowa do	Cena jazdy		
	I.	II.	III.		I.	II.	III.
	klasa zlr. cnt.				klasa zlr. cnt.		
Siechowa	0.66	0.50	0.26	Hliboka	17.31	13.05	6.78
Staregosiola	1.33	0.99	0.51	Czerepkoutz-Sereth	17.75	13.38	6.94
Chlebówic Wielkich	1.98	1.49	0.78	Hadikfalva Radautz	18.83	14.18	7.37
Wybranówki	2.43	1.80	0.94	Isten Segits	19.04	14.35	7.46
Borynicz	2.87	2.16	1.12	Milleschoutz	19.47	14.67	7.64
Chodorowa	3.75	2.82	1.46	Hatna	19.91	15.00	7.80
Bortnik	3.97	2.98	1.55	Suczawa-Itzani	20.55	15.48	8.08
Bukaczowiec	5.07	3.81	1.97	Bordujeni	20.78	15.65	8.19
Bursztyna	5.74	4.30	2.23	Verestje	21.53	16.21	8.57
Halicza	6.39	4.80	2.49	*Buczecze	24.87	18.72	10.24
Jezupola	7.28	5.46	2.83	*Botuszany	27.99	21.06	11.80
Stanisławowa	8.16	6.12	3.18	Letoni	22.28	16.78	8.94
Ottynji	9.48	7.11	3.69	Dolhaska	22.97	17.29	9.30
Korszowa	10.36	7.78	4.03	Hece-Leapitz	23.55	17.73	9.60
Kołomy	11.25	8.44	4.37	Paskani	24.18	18.20	9.91
Zablutowa	12.56	9.43	4.89	*Ruginosa	25.04	18.85	10.36
Śniatyna	13.43	10.10	5.23	*Tirgul-Frumos	25.96	19.54	10.83
Nepolokoutz	14.07	10.59	5.49	*Podul-Iloi	27.23	20.49	11.47
Łużany	14.51	10.91	5.66	*Kukuteni	27.69	20.84	11.71
Sadogóry Sucz.	15.15	11.41	5.92	*Jass	28.50	21.44	12.12
Czerniowiec	15.37	11.57	6.00	Halancestie	25.39	19.11	10.53
Volksgarten	15.80	11.90	6.18	Mircestie	25.62	19.28	10.65
Kuczurmare	16.45	12.41	6.43	Roman	26.48	19.90	11.20

* Oznacza boczne linje.

Postanowienia pocztowe.

Postanowienia o taksach portorjum listowego.

Taksa listowa za pojedynczy, t. j. 1 łut wagi list, wynosi: w samym okręgu pocztowym i w miejscach do tegoż należących 3 ct., w całym państwie austriackim zaś bez różnicy odległości 5 ct.

Od listów wagi nad jeden do dwóch łutów włącznie, pobierane będzie podwójne, nad dwa aż do trzech łutów potrójne i t. d. portorjum za list pojedynczy.

Od przesyłek pod krzyżową opaską, jeżeli takowe prócz adresy, daty i podpisu nazwiska nie pisanego nie zawierają, bez różnicy odległości tylko równomierną ustawą po 3 ct. od 2 łutów przy podaniu opłacić trzeba.

Od próbek towarów i od wzorów robót drukarskich, fotograficznych i książek aż do wagi 15 łutów, które się w ten sposób opatrzone na pocztę podaje, iż ograniczenie treści na takowe przedmioty łatwo rozemnać można, wypada za każde 2 $\frac{1}{2}$ łut. 2 ct.

Przesyłki, które się za rekomendacją (za receptem podawczym) oddają, muszą zupełnie być frankowane, a za rekomendację należy od posyłek do miejsc w własnym okręgu oddawczym (poczta miejscowa) 5 ct., od wszelkich innych zaś 10 ct. od sztuki zaraz przy podawaniu opłacić. Na stronie adresu należy przyklepić markę za frankowanie, a na stronie pieczęci markę za należytość rekomendacyjną. Za recepty zwrotne opłaca się 10 ct.

W razie zatrącenia listu rekomendowanego, poczta wynagradza stratę tegoż oddawcy kwotą 20 zł., jeżeli tenże w przeciągu trzech miesięcy zgłosi się z reklamacją.

Jeżeli adresat ma sam z poczty list odebrać, to powinno na adresie być napisaniem: „poste restante.“ Listy przesyłane w ten sposób można adresować literami, cyframi i t. d.

Pisma wywiadowcze podlegają przedpłacie należącej się taksy za list pojedynczy.

Wszelakoż żądać można bezpłatnego odesłania pisma wywiadowczego:

a) jeżeli podana pod rekomendacją posyłka do adresata w takim czasie jeszcze nie nadeszła, w którymby mu takowa przy regularnym biegu poczty doręczona być mogła; albo

b) jeżeli zapłacony receptis zwrotny po upływie czasu potrzebnego jeszcze nie powrócił.

Za doręczenie posyłek pocztą listową w owych miejscach pocztowych, gdzie nie ma przez rząd ustanowionych listonoszy, opłacić należy 1 cnt. od sztuki.

Półkowe za przechowanie posyłek na osobnej polce, wynosi bez względu na ilość sztuk 1 złr. miesięcznie z przedpłatą na pół roku.

Za posyłki, które się w skrzyniach listowych albo bez marków, albo niedostatecznymi do zupełnego frankowania markami opatrzone znajdują, należy się dopłata taksowa 5 cnt. za pojedynczy list.

Listy pilne, których wręczenie natychmiast po przybyciu poczty w odnośnym miejscu uskutecznione być ma, oddają się jako listy ekspresowe z wyrazem na adresie dodatkiem: „przez osobnego posłańca doręczyć natychmiast.“ Oprócz zwykłego portorjum 5 cnt. i opłaty taksy rekomendacyjnej 5 cnt., jako też za recepty podawczy 10 cnt., zapłacić się powinno jeszcze 15 cnt. w miejscu poczty przyjmującej takowy list. Przy zamówieniach zaś do miejsc, gdzie nie ma urzędu pocztowego, opłacić należy nadto jako wynagrodzenie osobnego posłańca 50 cnt.

Karty korespondencyjne.

Karty korespondencyjne służą do korespondencji, którą się uskutecznia atramentem lub ołówkiem — bez opieczętowania. Takowe przesłają się w sposób listów frankowanych, a nawet za receptem podawczym. Sztuka takiej karty kosztuje 2 cnt. i dostać ją można we wszystkich urzędach pocztowych. Za złożeniem 1 cnt. można zepsutą przez nieostrożność kartę każdego czasu wymienić. Wolno także otwarte drukowane lub litografowane karty, choćby na wzór powyższych przeselać, jednakże takowe muszą być zaopatrzone marką listową na 2 ct. i nie zawierać żadnych innych pisemnych dodatków, jak tylko dla druków dozwolone.

Karta korespondencyjna, zawierająca nieprzyzwolone lub ubliżające wyrazy, nie może być przyjęta i stronie interesowanej doręczoną nie będzie.

Karty korespond. z pisanemi doniesieniami nie mogą być przesłane za granicę, w razie ich podania będą takowe uważane jako listy nie mogące się doręczyć.

Postanowienia dotyczące poczty wozowej.

Listy zawierające wartość pieniężną można oddawać na pocztę albo już opieczętowane poprzednio, lub otwarte w celu przeliczenia podanej kwoty urzędnikowi pocztowemu.

Obligacje, akcje, kupony i innego rodzaju papiery wartości pieniężnej, jako też monety srebrne i złote, nie przelicza urzędnik poczty, lecz odbiera takowe już opieczętowane do dalszej przesyłki.

Na listach zawierających pieniądze lub papiery

wartościowe wyraża się prócz dokładnego adresu i oznaczenia kwoty, także rodzaj i liczbę sztuk biletów bankowych lub państwowych, w razie zaś, gdy wartość składa się z monet zagranicznych, podaje się oprócz imiennej wartości tychże, niemniej wartość w monecie austriackiej, a przy brzącej monecie srebrnej lub złotej, wyraża się nazwa takowej z oznaczeniem ilości sztuk.

Przy przesyłkach pieniężnych w listach uży-

wać należy krzyżowych kopert, na których wyciska się pięć pieczęci, tj. na każdym z czterech rogów po jednej i na środku jedna. Nadto do stronie pieczęci należy wypisać nazwisko i pomieszkanię oddawcy.

Pisma bez podania wartości, aż po wagi 4 łutów włącznie, przekazują się do poczty listowej.

Na każdej przesyłce frachtowej należy przylepić adres na szczególnie opieczętowanej paczce, i oprócz tego dodać adres na osobnej karcie, na której oprócz dokładnego wymienienia wartości i wyciśnięcia pieczęci, przylepić należy markę ciepłą na pięć centów.

Z przesyłkami, tj. paczkami frachtowymi przeznaczonymi za granicę, a to nad 5 funtów, postępuje się podług przepisów cłowych; należy także dodać do nich deklarację wziętą z urzędu cłowego.

Przymusowemu frankowaniu podlegają:

a) przesyłki bez wartości, i

b) przesyłki płynne, łatwe do uszkodzenia.

Zupełnie wyłączone od pocztowej ekspedycji są następujące przesyłki:

a) żyjące zwierzęta, wszystkie materiały łatwo zapalające się przez tarcie lub nacisk, jakoteż przesyłki materiałów łatwo inne uszkodzających, szczególnie proch strzelniczy i kwasy mineralne.

Do każdej przesyłki pocztą wozową dodać można list, bez opłacenia należności pocztowej; jeżeli takowy jednak przynosi jeden łut wagi, to podlega opłacie zwykłego listu.

Przesyłki frachtowe, które przy oddaniu na większą wartość są deklarowane, należy w mocne płótno owinać, związać i zapieczętować. Adres wypisać trzeba bezpośrednio na płótnie, ponieważ zda-

niają się wypadki, że w drodze papier zdiera się ztąd zaszły zwłoki i pomyłki w doręczaniu.

Przesyłki złota i srebra do 5 funtów pakować należy w woreczki ze skóry; przynoszące zaś 5 funtów, w mocne płótno lub ceratę, (której odwrotna strona być powinna zewnątrz) opieczętowane są do- kładnie stroną zewnętrzną.

Jeżeli przesyłka taka przynosi 40 funtów, to należy ją ekspedjować w drewnianych paczkach lub beczkach.

Moneta brzęcząca, przesyłana w listach, powinna być owinięta w papier i tak przymocowana wewnątrz listu, ażeby zmiana jej położenia była w drodze niemożliwą.

Należytość za doręczenie listu pieniężnego lub pakietu aż do trzech funtów wagi wynosi oprócz zwykłego porta — 3 cent., a za awizowanie tylko 2 cent.

Waga pakunku, który bezpłatnie podróżnym wziąć ze sobą wolno, wyrażona jest w dotyczących rewersach. Za nadwyżkę wagi, tudzież jeżeli wartość 100 złr. przewyższa, pobiera się należytość portorjum według wartości i wagi.

Za zwrot niemogących być doręczonymi przesyłek pocztą wozową, opłaca się całą takse, oddając takowe na pocztę.

Za recepis zwrotny należy opłacić bez względu na odległość 10 centów gotówką.

Pisma wywiadowcze wystawiają się bezpłatnie, jeżeli przy podaniu wzięto recepisę zwrotną, lub jeżeli reklamacja śledztwa pochodzi z oznajmienia ze strony adresata, w której zaprzecza odebrania przesyłki rekomendowanej; w wszelkich innych wypadkach należy opłacać za pisma wywiadowcze pojedyncze porto listowe.

Przesyłki pocztowe za przekazem pocztowym.

Wszystkie urzędy pocztowe przyjmują kwoty pieniężne do wypłaty w innym miejscu pocztowym za przekazem. W tym celu wydaje urząd bezpłatnie blankiet zaliczkowy, który partja odsyłająca dokładnie wypełnia, wypisując na nim wyraźnie przekazać się mającą kwotę i adres odbiorcy. Nie wolno jej jednak przy podanych kwotach pieniężnych i na adresie nic poprawiać ani zacierać, natomiast pozwala się pisaną notatkę dołączyć. Tym sposobem wypełniony blankiet zaliczkowy wraz z kwotą pieniężną odbiera urzędnik, który za to daje stronie recepis odbiorczy. Kwoty przekazane do wysokości 20 złr. należy zaopatrzyć znaczkiem listowym (marką) 5 ct., zaś aż do 50 złr. znaczkiem 10 ct.

Termin do odebrania przekazanych pieniędzy ustanawia się na dni 14; po upływie tego terminu wypłata nastąpić nie może. Przekazy oznaczone poste restante mają ważność trzymiesięczną.

Przekazy pieniężne drogą telegraficzną.

Do wszystkich miejsc poczt krajowych, gdzie telegraficzne stacje się znajdują, można w drodze

telegraficznej przekazywać kwoty pieniężne do pewnej wysokości. To przekazywanie w drodze telegraficznej skutecznia się w ten sam sposób, jak przy zwykłej przesyłce za przekazem pocztowym, dodaje się jednakże wyraźnie: *przez telegraf*.

Gdy strona odesyłająca życzy sobie co do rozporządzenia pieniędzmi uczynić telegraficzne doniesienie, to powinna podać takowe pisemnie wraz z blankietem przekazowym urzędnikowi pocztowemu.

Oprócz należytości od zwykłego przekazu pocztowego, winien nadto oddawca uiścić: a) za doręczenie przez osobnego posłańca w obrębie telegraficznym 10 cent.; b) za kwotę do 200 złr. pojedynczą, a nad 200 aż do 500 złr. podwójną takse telegraficzną.

Przesyłki za pobraniem.

Każdą przesyłkę można skutecznie za pobraniem pocztowym aż do wysokości 100 złr., za którą opłaca się wypadająca prowizja. — Po złożeniu przez oddawcę kwoty przeznaczonej za pobraniem, dostawia się odbiorcy aviso bezpłatnie do domu. Za okazaniem tego awisa wypłaca kasa pocztowa odnośne kwoty.

Ruch poczt

wozowych i osobowych.

z	do	rodzaj poczty	dzień odbodu	o
Bochni	Nowego Sącza	poczta wozowa od 1. paźd. do 31. czerw.	w poniedziałek, środę, piątek	godz. 12 min. 30 w nocy
Bochni	Krynicy	poczta wozowa od 15. czerw. do końca wrześ.	codzień	godz. 12 min. 30 w nocy
Bochni	Krynicy	poczta wozowa od 15. czerw. do końca wrześ.		godz. 7 rano
Bochni	Keszmarku	poczta wozowa od 15. czerw. do końca wrześ.	w niedzielę, poniedziałek, środek, piątek	godz. 7 rano
Czerniowiec	Tarnopola	poczta osobowa	codzień	godz. 7 wieczór
Suczawy	Bystrzycy	poczta wozowa	w niedzielę, wtorek, czwartek, piątek	godz. 7 wieczór
Suczawy	Kimpolung	poczta wozowa	w środę, sobotę	godz. 6 wieczór
Hadikfalwy	Michaleni	poczta osobowa	codzień	godz. 3 popołudniu
Czerniowiec	Nowosielicy	poczta osobowa	codzień	godz. 7 wieczór
Dukli	Eperies	poczta osobowa	codzień	godz. 2 min. 45 rano
Husiatyna	Kopeczyniec	poczta osobowa	codzień	godz. 4 min. 30 po południu godz. 9 min. 11 wieczór
Husiatyna	russkiego Husiatyna	poczta osobowa	w wtorek, sobotę	godz. 11 min. 30 rano
Jaroslavia	Lwowa p. Belzec	poczta osobowa	codzień	godz. 9 rano
Kołomyi	Marmarosz Sziget p. Delatyn	poczta osobowa	w wtorek czwartek, sobotę	godz. 4 po południu
Przemysła	Stryja p. Sambor	poczta wozowa	codzień	godz. 12 w nocy
Przemysła	Dukli p. Dynów	poczta wozowa	w poniedziałek, środę, piątek, sobotę	godz. 12 w nocy
Przemysła	Sanoka p. Dynów	poczta wozowa	w niedzielę, wtorek, czwartek	godz. 12 w nocy
Rzeszowa	Sanoka	poczta osobowa	w niedzielę, wtorek, czwartek, sobotę	godz. 4 min. 30 rano
Stanisławowa	Skały p. Czortków	poczta wozowa	codzień	godz. 8 min. 30 rano
Stanisławowa	Delatyna	poczta osobowa	codzień z wyjątkiem niedzieli	godz. 9 rano
Stanisławowa	Lwowa p. Stryj	poczta osobowa	codzień	godz. 4 min. 30 rano
Stryja	Przemysła p. Sambor	poczta wozowa	codzień	godz. 11 rano
Stryja	Munkacza	poczta osobowa	w niedzielę, wtorek, czwartek, sobotę	godz. 4 rano
Stryja	Lwowa	poczta osobowa	codzień	godz. 8 rano godz. 8 wieczór
Stryja	Stanisławowa	poczta osobowa	codzień	godz. 2 w nocy
Tarnowa	Dukli	poczta osobowa i wozowa	codzień	godz. 3 min. 30 po południu
Chyrowa	Dukli	poczta wozowa	w niedzielę, wtorek, czwartek, sobotę	godz. 4 min. 45 rano
Nowego Sącza	Keszmarku	poczta wozowa od 16. czerw. do 30. wrześ.	w niedzielę, poniedziałek, środek, piątek	godz. 3 min. 15 po południu
Zywca	Bielska	kurierka	codzień	godz. 7 wieczór
Kent	Bielska	kurierka	codzień	godz. 6 rano

z	do	rodzaj poczty	dzień odchodu	o
Dukli	Dynowa	poczta osobowa	w wtorek, czwartek, sobotę	godz. 12 w południe
Jasła	Iwonicza	poczta osobowa od 16. czerw. do 30 wrześ.	w poniedziałek, środę, piątek	godz. 10 min. 40 wieczór
Kołomyi	Zaleszczyk	poczta osobowa	codzień	godz. 10 min. 15 rano
Zaleszczyk	Kołomyi	poczta osobowa	codzień	godz. 4 rano
Krakowa (dwor.)	Nowego Sącza	poczta osobowa od 1. paźdz. do 15 czerw.	w poniedziałek, środę, piątek	godz. 1 min. 30 po południu
Nowego Sącza	Krakowa (dworca)	poczta osobowa	w wtorek, czwartek, piątek	godz. 9 wieczór
Nowego Sącza	Miejsca	poczta osobowa od 1. paźdz. do 15. czerw.	w niedzielę, wtorek, czwartek, sobotę	godz. 12 w południe
Miejsca	Nowego Sącza	poczta osobowa od 1. paźdz. do 15. czerw.	w niedzielę, wtorek, czwartek, sobotę	godz. 6 min. 40 wieczór
Nowego Sącza	Iwonicza	poczta osobowa od 16. czerw. do 30. wrześ.	w niedzielę, wtorek, czwartek, sobotę	godz. 12 w południe
Iwonicza	Nowego Sącza	poczta osobowa od 16. czerw. do 20 wrześ.	w niedzielę, wtorek, czwartek, sobotę	godz. 4 min. 30 po południu
Delatyna	Stanisławowa	poczta osobowa	codzień z wyjątkiem soboty	godz. 6 rano
Sanoka	Rzeszowa	poczta osobowa	w niedzielę, poniedziałek, środę, piątek	godz. 10 rano
Dukli	Tarnowa	poczta wozowa i osobowa	codzień	godz. 7 min. 30 rano
Krynicy	Bochni	poczta wozowa	codzien od 16. czerw. do 30. wrześ.	godz 6 min. 45 rano godz. 8 min. 30 wieczór
Dukli	Chyrowa	poczta wozowa	w niedzielę, poniedziałek, środę, piątek	godz. 2 min. 45 rano
Dukli	Przemysła	poczta wozowa	w niedzielę, poniedziałek, środę, piątek	godz. 12 w południe
Sanoka	Przemysła	poczta wozowa	w wtorek, czwartek, sobotę	godz 4 min 30 po południu
Skąły	Stanisławowa	poczta wozowa	codzień	godz. 10 wieczór
Krakowa	Oświęcima	poczta wozowa	w poniedziałek, środę, piątek	godz. 6 wieczór
Oświęcima	Krakowa	poczta wozowa	w wtorek, czwartek, sobotę	godz. 9 wieczór
Tarnopola	Zaleszczyk	poczta osobowa	codzień	godz. 5 wieczór
Zaleszczyk	Tarnopola	poczta osobowa	codzień	godz. 5 wieczór
Tarnopola	Czerniowiec	poczta osobowa	codzień	godz. 8 rano
Tarnopola	Brzeżan	poczta osobowa	codzień	godz. 5 min. 30 wieczór
Brzeżan	Tarnopola	poczta osobowa	codzień	godz. 11 w nocy
Złoczowa	Brzeżan	poczta osobowa	codzień	godz. 6 rano
Brzeżan	Złoczowa	poczta osobowa	codzień	godz. 2 po południu
Nowego Sącza	Bochni	poczta wozowa od 1. paźdz. do 16. czerw.	w niedzielę, wtorek, piątek	godz. 12 w południe
Krakowa	Szczawnicy	poczta wozowa	codzień od 15. czerw. do 30. wrześ.	godz. 8 wieczór
Szczawnicy	Krakowa	poczta wozowa	codzien od 15. czerw. do 20 wrześ.	godz. 3 po południu

Przegląd odchodzących poczt we Lwowie.

Do	Rodzaj poczty	Dzień, godzina i czas odechodu	Ostateczny czas do oddania
Dawidowa	poczta posłańcza piesza	2 godz. po południu	w niedzielę, wtorek, czwartek, piątek
Nawarji	poczta posłańcza piesza	1 godz. po południu	w niedzielę, wtorek, czwartek, piątek
Zamarstynowa	poczta posłańcza piesza	2 godz. po południu	dziennie
Stryja	poczta osobowa	8 godz. rano	dziennie
Krakowa, Wiednia	pociąg IV.	5 godz. 41 m. rano	3 godz. rano
Czerniowiec	pociąg I.	10 godz. 49 m. przed poł.	9 godz. 30 m. rano
Złoczowa, Brodów	pociąg I.	11 godz. 9 m. przed poł.	9 godz. przed poł.
Żółkwi	poczta konna	12 godz. w południe	11 godz. przed poł.
Janowa	poczta konna	1 godz. po południu	12 godz. 30 m. w poł.
Krakowa, Wiednia	pociąg II.	5 godz. 16 m. wieczór	3 godz. po poł.
Stanisławowa pr. Stryj	poczta osobowa	6 godz. wieczór	4 godz. po południu
Jarosławia pr. Bełzec	poczta osobowa	7 godz. wieczór	4 godz. po południu
Manasterzysk	poczta osobowa	2 godz. po poł.	12 godz. rano
Sambora	poczta osobowa	8 godz. 30 m. wieczór	6 godz. po południu
Złoczowa, Brodów	pociąg III.	10 godz. 8 m. wieczór	9 godz. wieczór
Czerniowiec	pociąg III.	9 godz. 48 m. wieczór	9 godz. wieczór
Winnik	poczta posłańcza piesza	7 godz. rano 12 godz. w południe	6 godz. rano 11 godz. 30 m. przed poł.
Stryja	poczta osobowa	8 godz. rano	6 godz. rano

Przegląd przychodzących poczt we Lwowie.

Z	Rodzaj poczty	Dzień i godzina przychodu	Wydawanie jeżeli poczta regularnie przychodzi
Dawidowa	poczta posłańcza piesza	9 godz. rano	W niedzielę, wtorek, czwartek, piątek
Nawarji	poczta posłańcza piesza	9 godz. rano	w niedzielę, wtorek, czwartek, piątek
Zamarstynowa	poczta posłańcza piesza	9 godz. rano	dziennie
Stryja	poczta osobowa	3 godz. 30 m. po poł.	dziennie
Wiednia, Krakowa	pociąg I.	10 godz. 9 m. przed poł.	12 godz. w południe
Czerniowiec	pociąg IV.	5 godz. 21 m. rano	8 godz. rano
Brodów, Złoczowa	pociąg IV.	5 godz. 4 m. rano	8 godz. rano
Janowa	poczta konna	11 godz. przed poł.	12 godz. w południe
Wiednia, Krakowa	pociąg III.	9 godz. 28 m. wieczór	8 godz. rano
Stanisławowa pr. Stryj	poczta osobowa	7 godz. 50 m. rano	8 godz. rano
Jarosławia pr. Bełzec	poczta osobowa	5 godz. 10 m. rano	8 godz. rano
Żółkwi	poczta osobowa		
Manasterzysk pr. Brzeżan	poczta osobowa	3 godz. 30 m. po poł.	12 godz. rano
Sambora pr. Lubień	poczta osobowa	9 godz. 45 min. wiecz.	9 godz. rano
Brodów, Złoczowa	pociąg II.	4 godz. 16 m. po poł.	6 godz. wieczór
Czerniowiec	pociąg II.	4 godz. 46 m. po poł.	6 godz. wieczór
Winnik	poczta posłańcza piesza	3 godz. po poł. 7 godz. wieczór	6 godz. wieczór 8 godz. rano

KALENDARZ GOSPODARSKI *).

Ostrożność przy karmieniu sieżką.

Hertwiz w sprawozdaniach swoich z praktyki weterynarskiej w Prusiech podaje wedle urzędowych raportów wielu weterynarzy obwodowych, iż sieżka zbyt krótko cięta nie raz była powodem kolki u koni, zwłaszcza gdy takowa z grysem lub osypką zwilżona, zadawaną była. Dodatek sieżki do karmy, ma właściwie na celu zniewolenia konia do lepszego żucia ziarn przymieszanych i do obfitszego wydzielania śliny. Otóż przy sieżce zbyt krótko ciętej, celu tego nie osiągamy, i takowa, zwłaszcza gdy zmieszana ze sztucznie rozrobioną karmą, grysem lub osypką, bez żucia w całości polykaną bywa. Wtedy często się zdarza, iż spycha się w kątnicy (*Blinddarm*), lub w okrężnicy (*Grimmdarm*), a nawet czasem i w kiszce biodrowej (*Hüftdarm*) tak mocno, iż daje powód do kolek, a najmocniejsze nawet środki przeczyszczające nie są często w stanie poruszyć nagromadzonej masy. Zdarza się to zwłaszcza przy skarmianiu sieżki ciętej maszyną i w ogóle wtedy, *gdy sieżka do 1/4 cala nie jest długa.*

Aby przeto uniknąć tego niebezpieczeństwa, a przytem osiągnąć zamierzony cel, t. j. lepsze przeżuwanie i osłinienie karmy, *należy dawać koniom sieżkę od 1/2 do 3/4 cala długości mającą.* (Roln.)

Liszki na liściach włoszczyzny.

Najłatwiej można się pozbyć takowych, polewając liście rozcieńczoną ropą solną; — włoszczyzna na tem nie cierpi zupełnie, dla liszek zaś jest sól zabójczą trucizną. (Nordd. landw. Ztg.)

Nowy sposób przyrządzania wędlin w sposób hamburgski.

Mięso mające się użyć do wędzenia, kraje się w kawały od 5 do 8 funtów wążące i zanurza się w wrzącej wodzie na chwilkę. Po wyjęciu naciera się rękami solą, do której przymieszano nieco saletry, — następnie wyciera się ze wszech stron otrębami, a potem 6 do 8 tygodni wędzi się w dymie, pochodzącym z tłącego się ognia. Tym sposobem otrzymuje się mięso wędzone smaku przedziwnego, dające się przechować przez długi czas, a z którego to mięsa można przyrządzać rozmaite smaczne potrawy.

Zanurzenie w wrzącej wodzie pociąga za sobą ścięcie się białka w mięsie zawartego, które przez to otrzymuje rodzaj powłoki, niedopuszczającą ażeby najsmaczniejsze i najpożywniejsze części z mięsa się wydzieliły.

Sposób ten możnaby z pożytkiem zastosować i do przyprawy innych wędlin, mianowicie do półgąsków i szynek. (Roln.)

Sposób wytępienia chrząszczyków (Glanzkäfer) na rzepaku.

W dobrach arcyksięcia Albrechta na Szlązku — pisze jeden z naszych agronomów — widziałem w folwarkach, gdzie się rzepak uprawia, przyrząd nader prosty, którego tam z najlepszym skutkiem do tępienia tego, rzepakowi tak szkodliwego robactwa używają.

Trzy kawałki ile możności lekkich, a dwa sążnie długich lat spaja się sześć cali od obydwu końców dwoma szczeblami, a to zaś w sposób taki, aby łatwy w odstępie 9 cali jedna od drugiej równoległe obok siebie leżały, w skutek czego powstaje rodzaj krosien z dwoma próżnemi polami, które krośna pokrywa się grubem płótnem lub werciną, szerszą jednakże mniej więcej o 16 cali od samychże krosien.

Pokrycie to przybija się ćwioczkami do wszystkich tych trzech lat, a to w sposób taki, aby brzegi jego na brzeźne, środek zaś na środkową łatę wypadły. Ponieważ atoli pokrycie jest — jak mówiliśmy — o 16 cali szerszem od szkieletu samychże krosien, przeto wypadnie na każde próżne, 9 cali szerokie pole $9 + 8 = 17$ cali płótna; — jeżeli więc obite tym sposobem krośna podniesiemy, to wtedy utworzy płótno, opadające własnym ciężarem, dwa korytka, które mazią wysmarowawszy, otrzymujemy przyrząd do tępienia chrząszczyków zupełnie już przygotowany.

Zastosowanie tego przyrządu jest niemniej prostem i mało kosztownem, do jednych krosien potrzeba bowiem tylko 2 chłopców, którzy ująwszy rękami za końce skrajnych (umyślnie na ten cel na 6 cali nieobitych i wygładzonych) półdrabków, unoszą przyrząd po uad rzepakiem, idąc szybko brzdami lub rzędami i sunąc krosnami po rzepaku tak, aby się pod nimi uginał. Robactwo, ruszone tym

*) Artykuły w dziale tym zamieszczone zaczerpnęliśmy w łamach najkompetentniejszych w fachu agronomicznym i politechnicznym pism krajowych i zagranicznych, którym tutaj, wymieniając zawsze źródło z któregośmy się zaszli, podziękowanie nasze składamy.

sposobem, wpada w mazią wysmarowane korytko, gdzie się przylepia; chłopcy zaś doszedłszy do końca zagonu, wygartują je ztamtąd i niszczą, odświeżając jeżeli potrzeba po wyczyszczeniu korytek powłokę z mazi od czasu do czasu.

Ponieważ przyrzędem tym zająć można od razu 7 — 8 rzędów, przeto postępuje operacja nader szybko, tak iż do wytopienia robactwa na 15 do 20 morgach obszaru, nie potrzeba więcej jak 4 chłopców i 2 krosna.

Po kilku dniach tej operacji, która jednakże przed rozkwitnięciem winna być ukończoną, znikają chrząszczyki zupełnie, mianowicie zabójczem ma być dla nich, jeżeli się do mazi doda trochę petroleju.

Dla swobodniejszego ruchu zawieszają sobie ten przyrząd za pomocą sznuru lub taśmy na plecy, używając rąk tylko dla nadania krośnom ukośnego kierunku i regulowania wysokości. (Gaz. Nar.)

Glicerynowe czernidło

jako środek wyborny, zapobiegający pękaniu obuwia.

Profesor dr. Artur, w Jenie, użył gliceryny, która, jak wiadomo, nadaje skórom giętkości i miękkości, a tem samem i trwałość niezwykłą, do sporządzenia czernidła do butów, które się z tego powodu szczególnie zaleca, iż nie zawierając żadnego kwasu, nie niszczy obuwia, jak to czyni czernidło zwyczajne, lecz owszem nadając mu miękkości i giętkości, służy do jego konserwacji, a pod względem lustru nie pozostaje do życzenia.

Sposób preparowania tego czernidła jest następujący:

Do jakiegokolwiek naczynia kładzie się 3 — 4 funtów sosnowej sadzy, 1/2 funta palonej kości słoniowej, i oblewa 5 funtami melasy. Zmieszawszy następnie dobrze wszystkie te ingredjencje, dodaje się mieszaninę z 5 łutów guttaperchi, 20 łutów oleju i 2 łutów stearyny, którą to mieszaninę naprzód na wolnym ogniu miernie ogrzać potrzeba. Przemieszawszy wszystko to pilnie, dodaj dla zapachu nieco olejku lewandowego lub innego, i pakuj w puszki, lub słoiki, które hermetycznie zatkać należy.

(Politech. Mittl.)

Środek zaradczy przeciw zarazom bydła.

Nordd. landw. Ztg. zwróciła już w zeszłym roku uwagę gospodarzy na kwas karbolowy, który jako środek zaradczy z najlepszym skutkiem był używany podczas panującej w Niemczech zarazy na bydło. Skuteczność tego środka nie ulega dziś już wątpliwości, a łatwość w jego zastósowaniu zaleca go jeszcze więcej.

Na zgromadzeniu fabrykantów cukru burakowego we Wrocławiu podniesiono ponownie ten środek, za którego użytecznością bardzo wielu przemawiało gospodarzy, opierając swoje zdania na wypróbowanym już doświadczeniu.

Mianowicie zauważano, iż podczas gdy w około grasowała zaraza, wszędzie, gdzie skrapiano podłogi stajenne i żłoby kwasem karbolowym, zaraza zupełnie się w oborze nie zjawiała.

Kaszel i zawrót głowy u koni.

W razie pojawienia się kaszlu lub zawrotu głowy u koni, radzi jeden doświadczony weterynarz niemiecki dodawać koniom 1 1/2 do 2 kwart nasienia słonecznikowego tak długo, dopóki polepszenie nie nastąpi. Gospodarz więc powinien zawsze posiadać pod ręką zapas wzmiankowanego nasienia.

(Rolnik.)

Oszczędność słołu w gorzelniach.

Prawie we wszystkich gorzelniach używa się w przecięciu 11 funtów słołu na korzec ziemniaków, chociaż dochodzenia naukowe i praktyczne wykazały, że 4 funty słołu dobrze wyprawionego są dostateczne do zamiany w cukier 40 funtów krochmalu zawartego w tejże ilości. Ponieważ zwykle liczy się, że z 50 funtów krochmalu, znajdującego w krochmalu na 100 masów zacieru, przeto 5 funtów słołu jest dostatecznym do przeistoczenia tej ilości krochmalu w cukier. Jeżeli doliczymy do tego tyleż słołu na drożdże, to pokaże się, że na cukrowanie krochmalu i wytworzenie drożdży dostatecznym jest 7 funtów jęczmienia. Za pośrednictwem jednak słołu ma się jedynie krochmal ziemniaczany przeistoczyć w cukier, a nikomu nie przyjdzie na myśl utrzymywać, ażeby mały wydatek w alkoholu miał sobie wynagrodzić otrzymaniem go z krochmalu nierozłożonego, jaki się znajduje w słodzie nad potrzebę dodanym.

Jeden z gorzelników niemieckich podaje wiadomość, iż przez 5 miesięcy robił zacier ilością słołu wyżej podaną; zeukrowanie krochmalu następowało w 5 — 6 kwandransach, a próba jedna nie wykazywała najmniejszej ilości nierozłożonego krochmalu, tak iż zacier można było chłodzić bez niebezpieczeństwa. Zmniejszenie ilości dodawanego słołu nie wywarło wcale wpływu na fermentację i wydatek. Przy codziennym zacierze na 2.000 masów i przerabianiu 22 korey ziemniaków, zawierających 20% krochmalu, używając w miejsce 11 funtów, tylko 7 funtów słołu, oszczędność dzienna wynosiła 106 funtów jęczmienia, która przerobiona na słoł, dałaby około 1.000% alkoholu. Aby pokryć ten ubytek, dodaje się 210 funtów ziemniaków więcej (20% krochmalu zawierających). Licząc oszczędzone 106 funtów jęczmienia na zlr. 3 ent. 20, a 210 funtów ziemniaków dodanych na zlr. 1 ent. 30, pozostanie czystego zysku na każdym zacierze zlr. 1 ct. 90, co w ciągu siedmiomiesięcznej kampanii uczyni oszczędność 400 zlr.

Metoda powyższa zasługuje w gorzelniach na wielką skalę urządzonych na szczególniejsze uwzględnienie.

(Przew. ekon.)

Szweczka barwa do pociągania drzewa.

Bardzo piękna, tania i trwałą barwa do polewania parkanów, sztachet i wrót, a nawet budynków z pruskiego muru, otrzymuje się następującym sposobem:

Bierze się 10½ garnca wody i z częścią jej rozrabia się 10 funtów mąki żytniej na gęstwą. Osobno w reszcie wody rozpuszcza się 2½ funta zielonego witriolu (siarkanu żelaza *Eisen-Vitriol* — *Fer-rum-sulfuricum*). Potem wlewa się mąkę rozrobioną na kocioł, dolewa zwolna przy ciągłym mieszaniu rozczyń żelaza, i gotuje w ogniu wszystko, przy ciągłym mieszaniu drewnianą kopystką.

W innym naczyniu rozpuszcza się na ogniu 2 funty żywicy (lub kalafonii) w 1½ kwarcie oleju lnianego, a gdy żywica rozplynie się zupełnie, dodawać należy płyn do gąszczu gotującego się w kotle, nie zaniedbując mieszać. Następnie uciera się dokładnie 1 funt *Terra Anglicana* (*Englisch-Roth*), 7 funtów ambry i 4 funty *Terra di Sienna*, a po wymieszaniu dodaje pokost powyższym sposobem sporządzony. (Rolnik).

O użyteczności pokrzywy.

Kury, karmione w porze zimowej gotowaniami i posiekanymi samymi liśćmi z pokrzywy, lub za dodawaniem trochę pokrzywanego nasienia, i trzymane w ciepłym kurniku, niosą się przez całą zimę.

Szczególniej pożytecznym zaś ma być nasienie pokrzywy dla koni, i dla tego to zbierając Duńczycy, których konie tak okazale wyglądają, to nasienie starannie, suszą je i rozcierają na proszek, z którego rano i wieczór po garści do obroku dodają. To sprawia, iż konie utrzymują się w dobrym ścierwie, a sierść na nich nabiera pięknego połysku.

Środka tego używają Duńczycy 3 razy w tygodniu z nadzwyczaj dobrym skutkiem.

(Pract. Landw.).

Niezawodny środek zapobieżenia psucia się karków u wołów roboczych.

W *Pr. Wochenblatt* podaje p. Jenikowski zaradczy, a bardzo prosty środek, którego, jak mówi, z niezawodnym skutkiem zawsze doświadczał, a który tem bardziej godnym jest rozpowszechnienia, że mało kosztuje i trochę tylko zachodu wymaga.

„Gdy się wydarzy — powiada — że musimy w słoć użyć wołów do pociągu, wówczas wieczorem, po wyprężeniu z jarzma, należy im przez 2 godziny robić na karki okłady z arniki rozpuszczonej w zimnej wodzie.“

Zaręcza, że tego dopełniwszy, zabezpieczą się, iż woły nigdy karków nie odpsują. (Rolnik).

Karmienie kur robakami.

Już Spittal w cennem dziełku swoim o chowie drobiu zalecał karmienie kur robakami, jako sposób najtańszy a zarazem bardzo dobry; w ogóle

jest sposób ten prawie powszechnie znanym, lecz mało gdzie wykonanym, chociaż koszt i zachód są wcale niewielkie, a korzyści nader znaczne.

Chcąc czytelników zachęcić, podajemy opis tej metody podług wykładu pastora Häger, mianego w Meklenburgu na zebraniu gospodarczem.

Pastor Häger tak oblicza karmienie 3.000 sztuk:

Robi się 9 jam po 8 stóp długich, 4 stóp szerokich i 3 stopy głębokich, wykłada się spód i boki cegłą, aby się nie osuwały, ani też robaki z nich wyleźć nie mogły. W każdą jamę, z których się jedną co dzień świeżo napełnia, daje się:

- 1) warstwę 2 cali grubą cienkiej siewki żytniej;
- 2) warstwę 3 cali grubą gnoju końskiego, gołębiego, lub kurzego;
- 3) warstwę 1 cal grubą zacieru (zwykłego gorzelnianego, fermentującego);
- 4) warstwę nakoniec 1 — 1½ cala grubą lekkiej, nieco zwilżonej ziemi pruchnicowej.

Ułożywszy to, daje się jeszcze raz tę samą ilość tych samych materji, które się w tym samym porządku układa, a następnie, aby wilgoć w jamie utrzymać, przykrywa się ją lekkim daszkiem.

Mucha mięsniak (*Schmeissfliege*), która jak to dowiodła nauka, do 500 milionów potomstwa w roku miewa, kładzie w ową jamę swe jaja, a po upływie dni dziewięciu jama cała od góry do spodu pełną jest robaków.

Wtedy wybiera się po ⅓ części na rano, południe i wieczór, i rzuca szuflami przed kury, które na dzień cały dostatnie mają pożywienie na 3.000 sztuk. Tym sposobem w przeciągu dni 9 wypróżnia się kolejno wszystkie 9 jam, napełniając znów po jednej codziennie i t. d.

Aby i przez zimę mieć takowe pożywienie, zakłada się jeszcze kilka jam nadliczbowych, z których się jednakowoż robaki wtedy dopiero wyjmują, gdy się zmieniają w poczwarki, które się starannie w beczkach przechowuje, a w zimie na pożywienie daje kurom, zjadającym je równie chętnie jak robaki. Do tej roboty potrzeba tylko 2 mężczyzn i 2 kobiety. Pierwsi karmią kury i odnawiają codziennie jamy robaczne, kobiety zaś czyszczą kurniki, opatrzą kury, odbierają jaja i sprzedają takowe. Zysk, jaki zakład kurniczny na ten rozmiar założony w pobliżu wielkiego miasta przyniesie, oblicza prelegent na 3.000 talarów rocznie. (Nordd. landw. Ztg.)

O zakładaniu i pielęgnowaniu żywych plotów z głogu pospolitego podług sposobu Schenka.

(Ziemianin).

Powiązawszy kosztowność i niepraktyczność zwyczajnych plotów w dzisiejszych czasach, zdaje się głóg pospolity najwłaściwszą być rośliną do zakładania plotów żywych. Podczas gdy wszystkie inne drzewka, których na to używają, jak n. p. berberysy, dzikie róże, akacje, topole, buki, drzewka grabowe i morwowe albo boczne puszczały korzenie

a przez to zachwaszczają i osłabiają ziemię przy-
ległą, albo też są zbyt drogie, lub wreszcie nie two-
rzą plotów równo zwartych, nie pędzi głóg nigdy
korzeni ubocznych, jest łatwy do nabywania i wydaje
plot, który przy właściwym pielęgnowaniu nie da
się przedrzyć nikomu, wytrzyma surowy klimat i
trwa bardzo długo. Nie udaje się atoli tak samo,
jak wszystkie inne rośliny do plotów używane, w
grubym cieniu.

Chcąc plot głogowy doprowadzić do najwyższej
doskonałości, trzeba go założyć i utrzymywać podług
metody barona Schenka ze Siedmiogrodu, która, przed
około 30 laty u niego samego w wielkich rozmiarach
zastosowana, bardzo się okazała praktyczną. Plot spo-
sobem Schenka wypielęgnowany staje się tak gęstym,
iż nawet wróbel przez niego przecisnąć się nie może,
a cóż dopiero inny zwierz lub człowiek, który to
ostatni chyba za użyciem ostrych narzędzi musiałby
sobie przejście utorować. Zarazem staje się plot ten
tak mocnym, że wytrzymuje z łatwością ciężar śnie-
żnej zawiei, a mając w średnicy tylko $\frac{3}{4}$ stopy,
zajmuje nie tylko mało miejsca, ale przyczynia się
także przez swój pozór nie mało do upiększenia
całej zagrody; ku założeniu takiego plotu niech po-
służą następujące pravidła:

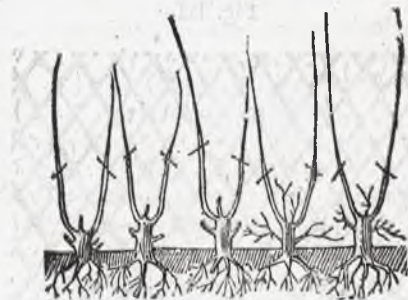
W jesieni lub też na wiosnę na linii pod
plot wytkniętej trzeba zregulować ziemię w głąbo-
kości $1\frac{1}{2}$ i szerokości 2 stóp, a przytem wedle
jakości jej przymieszać mierzwy lub kompostu. Jeżeli
się chce kawał na ogrodzie przeznaczony zaraz w
pierwszym roku zamknąć, to trzeba obok linii wy-
tkniętej ustawić prosty plot obity pręcikami: sosno-
wemi i do niego przyciągnąć głóg podług poniżej
danego przepisu. Po upływie 6 do 7 lat stanie się
zwyczajny plot zbyt czynnym i można go natenczas
zupełnie rozebrać. Koniecznym nie jest atoli taki tym-
czasowy plot, lecz tylko potrzebnym w razie, gdy się
chce obszar jaki natychmiast zamknąć.

Pod zregulowaniu ziemi trzeba się z zakładu
ogrodniczego wystarać o wysadki dwu- lub trzy-
letnie i rozpocząć sadzenie, co się najlepiej czyni
na wiosnę, ku czemu obcina się rośliny krótko
przy pniu i korzeniach, i zasadza następnie w od-
stępach pięciocalowych na linii wytkniętej i zamula
doskonale.

W pierwszym roku trzeba plantację oczyszczać
z chwastu i spulchnić, drugiego roku w marcu
przejrzyć całą linię i zastąpić zniszczone rośliny
innymi, z dobrze rozrosłym korzeniem. Potem obcina
się wszystkie rośliny aż do 2 cali nad ziemią, przez
co osiąga się wielkie rozkrzewienie korzeni a w
miarę tego silny rozrost drzewek. Około św. Jana
tego samego roku na 2 lub 3 oka przecina się pręty,
wyjawszy dwa, które w prawo i lewo najlepiej w
linii stoją i najrówniej się wykształciły. Jednostajna
równość tych dwóch prętów ma dla przyszłego wy-
pielęgnowania plotu wielką wagę, gdyż stanowią
one podwalinę całej plantacji. Gdyby plot w jednym
lub drugim miejscu widocznie nie mógł zdążyć we

wzroście, natenczas trzeba mu dopomagać za pomocą
podlewania lub ostrożnego używania mierzwy. Albo
z wiosną przyszłego albo też w jesieni tego samego
roku przycina się obadwa pozostawione pręty (ra-
miona), i to mocniejsze na 6 do 8, słabsze na 4
do 5 ok. Przez to krótkie przycięcie zmusza się
wszystkie na roślinie znajdujące się oka do wypu-
szczania, przez co osiąga się główwy cel tego spo-
sobu plantacji, t. j. gęste zarośnięcie plotu od dołu.
Te rośliny, które wydały tylko jeden pręt, przycina
się na dwa do trzech ok, aby je spowodować do
wypuszczenia potrzebnych dwóch ramion. U krzywo
wyrosłych prętów uważa się na oko, nad którym się
zadaje cięcie, aby przez tegoż podstawę nadać ra-
mionu wzrost prosty. Z świeżo podosadzonym gło-
giem obchodzi się jak z jednorocznymi. Fig. I.
wskazuje plantację plotu w jesieni roku drugiego
z oznaczeniem cięcia.

Fig. I.



W trzecim roku oczyszcza się również całą
linię plotu z chwastów i rozpoczyna się plecenie
ramion. Jeżeli się w pierwszym roku nie zro-
biło zwyczajnego plotu, to trzeba teraz co 5 stóp
wbudować słup 6 do 7 stóp wysoki w prostym kierunku
linii plotu i do tych słupów poprzywiązywać w wy-
sokości 2 stóp poziome łąty lub tyczki do grochu.
Następnie przycina się wszystkie pręty boczne na
ramionach roślin na 2 do 3 ok, ramion zaś samych
nie przycina się jeszcze. (Przycinanie prętów bocz-
nych ułatwia wypuszczanie ostrych kolców a tem
samem zwartość plotu). Wtedy przywiązują dwaj
robotnicy ramiona pod kątem 60° do łąty poprzecz-

Fig. II.

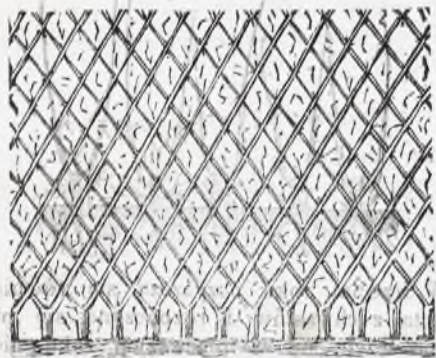


nej, a potem przycinają końce ramion po nad łątę sterujące w ten sposób, że krótkie i słabe mniej, a mocne i silne więcej ok zatrzymują. Fig. 2. przedstawia płot, jak powinien wyglądać w jesieni roku trzeciego.

W czwartym roku ogranicza się robota łątowa znów na utrzymywaniu czynności i spulchnianiu ziemi. W jesieni przycina się pręty boczne i przybijają na 12 do 15 cali nad dolną łątą inną łątę, do której się znów przywiązuje odrosłe w tym roku ramiona i po nad łątę przycina, jak w roku zeszłym. Obłożenie linii płota mierzwą wywiera nadzwyczajny skutek.

W piątym roku przystępuje się taksamo, jak w czwartym, tak że płot w jesieni po przywiązaniu i obejściu ramion osiąga wysokość 5 stóp. (Fig. 3.). Wysokość ta wystarcza powszechnie i idzie zatem tylko o to, jak się nadal obchodzić z płotem.

Fig. III.



Przedewszystkiem usuwa się ostrożnie płot zwykły, który już teraz stał się zbyt użytecznym, potem obcina się płot żywy dwa razy rocznie stosownymi nożycami, i to na św. Jana po raz pierwszy, a na św. Michała po raz drugi. Aby przytem zachować poziomą linię, używa się 3 do 4 prętów długiej łąty, którą dwaj robotnicy trzymają w potrzebnej płata wysokości poziomo, podczas gdy trzeci robotnik przystrzyga wszystko, co wystaje nad łątę.

Obiedwie ściany płotu utrzymuje się przy obcinaniu tak krótko, ażoby średnica płotu nie przeniosła $\frac{3}{4}$ stopy. Gdyby przy wzruszeniu ziemi wzdłuż płota lub też przez jaki inny przypadek miała która roślina zniszczyć, to trzeba z największą uwagą inną z mocnym korzeniem posadzić i pielęgnować ją potem w wyżej podany sposób. Objadaniu płota przez wąsionki zapobiega się kropieniem go lugiem z tabaki.

Co się tyczy kosztów zakładu, to te nie dadzą się z góry ściśle obliczyć, albowiem zależą (stosownie do okoliczności) do ceny najmu, drzewa, wysadek glogowych i t. p.; atoli w przecięciu można kosztować te, z wyjątkiem tymczasowego płotu drewnianego podczas pierwszych 5 lat, przyjąć na 4 do 6 złp. od pręta bieżącego.

Płot taki jest równie użytecznym, jak ozdobnym, mianowicie gdy się z wiosny całkiem okrywa swem białem kwieciami a w jesieni oko zaczyna bawić czerwonym kolorem owocu swego. Nadto lubią się też w nim gnieździć nasze, zarówno swym śpiewem nas rozweselające, jak pożeraniem owadów użyteczne ptaki. Zważywszy wreszcie, że drzewo staje się coraz droższym i trudniejszym, a na kamieniach w niektórych okolicach zupełnie zbywa, zdaje się sposób powyższy zakładania płotów żywych polecenia godnym i to tem bardziej, że przy należytem pielęgnowaniu w krótkim stosunkowo czasie, albowiem w 6 lat, można je mieć całkiem gotowe.

A. L.

O cięciu drzew owocowych.

Pismo: „la Belgique horticole“ zawiera artykuł, w którym Francuz, niejaki Lauchoulet, tak streszcza główne prawidła, których się przy cięciu drzew trzymać należy:

1. Młody, zdrowy, wolno rosnący szczepek daje z początku tylko przyrost drzewa. Po tym pierwszym perjodzie wegetacji ustaje zwolna przyrost drzewa, a za to samo z siebie wykształca się nasadzanie owocu.

2. Podczas gdy zbytek soków potęguje produkcję drzewa kosztem owocu, tak przeciwnie brak soków potęguje rodzenie owocu kosztem produkcji drzewa.

3. U szczepek zdrowych, a nie przestarzałych, napływ soków bardziej jest skierowany na zewnątrz pnia i ku gałęziom, niż na wewnątrz.

4. Gałęzie rosnące w górę, z większą siłą pędzą niż zagięte, a im nagięcie to jest większe, tem pręt jest słabszy, t. j. tem mniej rocznie gałęzie wyrastają.

5. Gałęzie ogólniej słabsze i bardziej poziomo wyrastające, absorbują więcej siły, w miarę jak ich kończyny znów w górę wyrastają.

6. Gałęzie w jedną stronę prosto wyrastające, pędzą z większą siłą, niż gdy są pogięte.

7. Przy równych zresztą warunkach wegetacji, te gałęzie silniej pędzą, które mają najwięcej liści.

8. Im bardziej są gałęzie wystawione na powietrze i na słońce, tem silniej i prędzej wyrastają.

9. Moc nasadu gałęzi daje poznać przyszłą jej siłę i wzrost.

10. Oczko, nad którym gałąź ucinamy, da tym silniejszy wypust, im samo jest silniejszym, zdrowszem i dojrzałszem.

11. Cięcie, t. j. odjęcie ostatecznych kończyń gałęzi, wzmacnia takowe. Nicobcinane i sobie samym zostawione, wysechają i obumierają.

12. Zbytnie coroczne przykrócanie gałęzi przeszkadza ich rozwojowi przez guzy i narośle, które się wytwarzają i wolne krążenie soków wstrzymują.

13. Długie cięcie wzmacnia gałęzie, lecz za długie je osłabia.

14. Im więcej owocu gałęz wyduje, tem słabiej rośnie.

15. Oszczyptywanie młodych wypustów i cięcie gałęzi już oliścionych znacznie wzrost ich wstrzymuje.

16. Zbyt długie ucięcie ostatecznych kończyn gałęzi albo zupełnie wstrzymuje, albo też bardzo zwalnia wzrost i świeże wypuszczenie tychże.

17. W gałęziach w górę rosnących lub mało co nagiętych tylko oczka ku końcowi będące się rozwijają, podczas gdy pnia bliższe zwykle marnieją.

18. Zaś w gałęziach bardzo nagiętych we wzroście, silniejszemi są oczka bliżej nasadu gałęzi położone, a końcowe bywają słabsze.

19. W gałęziach nie obcinanych a prowadzonych falisto, t. j. kolejno wznoszących się i opadających, wszystkie oczka z równą siłą wyrastają.

20. U pestkowych drzew obcinanie lub oblamywanie ułatwia nasadzenie owocu na gałązkach mniejszych.

(*Rolnik*).

Pożyteczne rady przy wylęganiu kureząt.

1. Kury sadź w miejscu spokojnem i ciemnem, nie pozwalając im gdziekolwiek nawet w kurniku się gnieździć.

2. Podłóż pod nie 2—3 jaj na próbę, i dopiero jak się stale rozsiądą, wyjm jaja na próbę podłożone i podłóż te, które do wylęgnięcia przeznaczone.

3. Do nasiadywania nie używaj kur rocznych, lecz starszych i obchodź się z nimi najłagodniej.

4. Niech mają zawsze ziarna (jęczmienia lub pszenicy) i wody podostatkiem i dosyć obszerne guiazdo.

5. Dobra kwoka nie siedzi tylko leży na jajach.

6. Pod kury stare można podłożyć jaj 12 pod młode 11 z dobrym skutkiem, — pierwszym nawet 11 jaj indyckich, drugim 9 lub również tyle jaj kaczych.

7. Z wczesnie zniesionych jaj nie próbuj sztucznych płodów, sztucznie wylęgnięte kureczka albo kura zadusi, lub same giną mimo wszelkich starań, by je przy życiu utrzymać.

8. Dobrze jest bardzo, w nocy wylęgnięte i obeschnięte już kureczka z pod kury wyjąć, ponieważ potem na pozostałych pod nią jajach lepiej siedzi. Jeżeli nie możesz sztucznie utrzymać kureząt w ciepłe, podłóż je na noc pod kwokę.

(*Prakt. Landwirth*).

Próby z uprawą kartofli.

Pismo towarzystwa rolniczego w Bawarji zawiera szereg prób uprawy kartofli, robionych przez Lehmana, które daly następujące wypadki wpływu nawozu na kartofle. Pola umierzwił świeżym obornikiem, wydały kartofle, z których 66% uległo zarazie, na przegniłym oborniku 33%, na sztucznym nawozie tylko 12%, z czego wnosić można, że najpierwsze produkta rozkładu obornika sprzyjają wy-

tworzeniu się grzyba kartoffianego, który jak wiadomo stanowi zarazę kartofflaną. Na ilość krochmalu, zawartego w ziemniakach, pognój także wywiera wpływ nie mały, tak iż zebrane z pola nawiezionego świeżym obornikiem, zawierają go najmniej, zaś uprawione na sztucznym nawozie najwięcej. Co się tyczy sztucznego nawozu poleca Lehman, ażeby na pola mniej urodzajne dawać mieszaninę złożoną z 55 funtów guana peruwiańskiego, 125 funtów mialkiej mączki z kości i 75 funtów oczyszczonego siarczanu potasowo-magnezowego na morg pruski ($2\frac{1}{4}$ m. p. = 1 mg. n. a.); na grunta jałowe, ubogie w próchnicę, lecz zawierające znaczną ilość związków potasowych, dostatecznem jest dać 75 funtów guana peruwiańskiego i nadfosforanu wapna; na role zdolne wydać obficie rośliny kłosowe, lecz na których nie urodziłyby się okopowe, należy dawać na morg pruski po 112 funtów siarczanu potasowo-magnezowego i palonego wapna. Próby okazały, że tylko ziemniaki średnie dają zbiór obfity; zbyt wielkie i zbyt drobne, a jeszcze bardziej wycięte oczka dają lichy zbiory. Niemniej ważną jest rzeczą zachować dostateczną odległość pomiędzy krzaczkami kartofflanemi, a doświadczenia poczynione w tym względzie dowodzą, że gęste sadzenie pomnaża zbiór ziemniaków; pod gęstem sadzeniem rozumie się 19 calowa odległość krzaków między sobą.

(*Rolnik*).

Zastąpienie rur drenowych faszyną z chrustu.

Częstokroć uważają się gospodarze, iż osad powstały z wód, mianowicie żelaznych, zatyka wnętrze rur drenowych, który potm bardzo trudno usunąć. Udzielono nam właśnie spostrzeżeń dokładnych w tym względzie, według których wypadłoby rury drenowe zastąpić dawniej używanym chrustem; w tym celu z gałązek olszowych, wierzbowych lub wikliny robią się wiązki, mające średnicy około 10 cali i przewiązywane co 2 stopy przeciem. Tym sposobem można przyrządzać faszynę upodobanej długości, którą się następnie wkłada w oczyszczonej rowach drenowych i przykrywa darniną, odwracając trawą na dół. Tak otrzymuje się nie tylko przewody drenowe bardzo tanie, ale nadto trwałe, bo mogące wytrzymać w ziemi i odprowadzać wody przez długie lata, gdy tymczasem rury drenowe gliniane już po 6—8 latach zatykają się. Nadto faszyna ma mieć tę wyższość nad rurami drenowymi, że powietrze przeciskając się przez nie swobodnie, dostaje się łatwiej do roli i podnosi żyźność ziemi. Względnie przewody faszynowe najprzydatniejsze są dla gruntów ciężkich i ścisłych, z którymi sobie nieraz drenarz rady dać nie może; w gruntach takich rury gliniane częstokroć nie mogą pełnić spodziewanych posług. Zamiast pokrywać darniną, radzą niektórzy przysypywać faszynę szczeciną (liściami drzew szpilkowych), albo suchym wrzosem, bo materjały te opierają się jak wiadomo długi czas zgni-

liźnie, a przeszkadzają ziemi obiegać powierzchnię wiązek faszynowych. Sposób ten używanym był już przed pięćdziesięciu lat do odwodzenia gruntów, mianowicie też w miejscach, gdzie się znajdują w podrodku pól źródlika. (Rolnik).

Lekarstwo na kolkę u konia.

Zdarzyło się raz, iż koń zapadł mi mocno na kolkę; ponieważ nie było weterynarza pod ręką, musiałem sam radzić i przyszła mi myśl szczęśliwa, ażeby chorego konia zlać dobrze wodą, a następnie aż do sucha wycierać słomianemi wiechciami. Kazałem więc natychmiast wodą prosto ze studni zlewać mocno brzuch koniowi pod włos, a zatem ku przodowi od tyłu. Po użyciu dwóch albo trzech wiader, zimno ogarnęło konia, który skutkiem tegoż począł drzeć na całym ciele. Wówczas kazałem dwóm parobkom wiaść wiechcie z twardej słomy żytniej i wycierać przednie nogi, boki i brzuch zmoczony; po dziesięciu minutach tarcia skóra poczęła się mocno kurzyć, a koń wyzdrowiał zupełnie; następnie poleciłem, aby go okryto derkami i pozostawiono w spokojności w stajni. Później trafiło się nieraz, mianowicie w przejażdżkach do miasta, że mi konie zapadały na kolkę, środek powyżej opisany zawsze je uzdrawiał najpóźniej po kwadransie zlewania i tarcia; raz tylko z powodu, że koniowi za mało wody wylano na brzuch, kolka nie ustąpiła odrazu i koń po wytarciu zaczął znowu głowę zwracać na bok, ale powtórzenie operacji zupełnie go uzdrowiło. Nadmienię tu, że chociaż konie moje skłonne są bardzo do kolki, to pomimo to, że choroba ta napadała je z rozmaitych przyczyn, pomimo że posiadam homeopatyczną apteczkę, której leków w różnych innych słabościach koni z dobrym używam skutkiem, to przecież na kolkę nigdy innych nie używałem lekarstw oprócz środka wyżej podanego, i nigdy na tę chorobę nie padło mi zwierzę. Środek ten ma zaletę, że nie kosztuje nic prawie, że skraca trwanie choroby i oszczędza konia; dla tego też polecam go wszystkim właścicielom koni, nie lubiącym się znęcać nad zwierzętami. (Rolnik).

Jesienny zasiew traw i koniczyny.

Zasiewanie koniczyny i traw na wiosnę ma tę niekorzyść, że w suchą porę zasiew źle wschodzi, konicze i mieszanki źle i obrzednie stoją, a nieraz i zupełnie chybają. Aby zapobiedz temu, radził *Juljusz Kühn* w „Neue landw. Ztg.“, aby przy mieszankach traw z koniczyną zasiewać trawy w jesieni w ozimę, a koniczynę następnie na wiosnę. *Fiedler*

idzie dalej i zaleca w szląskiej gosp. gazecie, aby i koniczynę w jesieni zasiewać. Konicz i trawy, powiada on, będą zupełnie pewne, gdy je siać będziemy w jesieni w ozimę, zwłaszcza wcześniej, jeszcze we wrześniu. Szkodliwego wpływu zimy nie ma się co obawiać ani dla traw, ani dla koniczyny, jak tego najnowsze doświadczenia dowiodły, a nawet w dziełach *Schwarza* wyczytać możemy o pomyślnych skutkach obsiewu jesiennego koniczyny czerwonej. Postępowanie takie ma jeszcze i tę korzyść, że się przy takowem udaje biała i czerwona koniczyna na takich nawet lekkich ziemiach, które właściwie pod koniczynę nie są zdadne. Plon zwłaszcza nasienia ma być nader zyskowny z tak zasianej koniczyny, tak białej jak czerwonej. Również zapewnionem jest udanie traw sianych na pastwisko, które więcej mają czasu do zakorzenienia się w ozimie niż w zbożu jarem. Rola w sprzątnięciu oziminy bardziej też jest twardą i zleżałą niż po jarzynie, wskutek czego przydłuższa susza nie może tak szkodliwie wpływać na rozwój małych roślinek, Posucha może wtedy wstrzymać wzrost rośliny, lecz ich nie niszczy, gdyż takowe przez dłuższy perjod wegetacji miały czas głębiej zapuścić korzenie, niż gdyby na wiosnę dopiero posiane były; posiadając przeto większy zasób sił żywotnych, skuteczniej szkodliwym wpływom oprzeć się mogą. Zasiew jesienny chroni także koniczynę od wymarzania na ziemiach do tego skłonnych. Z tych względów zatem polecić można tylko zasiew traw i koniczyny w ozimocie, przez co mniej się jest zawisłym od niekorzystnej pory. (Nordd. landw. Ztg.).

Sposób uwolnienia kotłów parowych od kamienia w nich się tworzącego,

dzisiaj przez wszystkich maszynistów używany, polega na tem, ażeby po wypuszczeniu wody i otwarciu kotła, podrzucić w ognisko nieco słomy i chrustu, tak aby żelazo rozgrzało się dobrze, ale nie do czerwoności. Rozgrzane ściany kotła zaczną się rozszerzać, a skutkiem tego powłoka kamienna popęka; gdy kocioł ostygnie i ściany zaczną się na powrót ściskać, kamień poodskakuje, wymięcenie go następnie z kotła wcale jest łatwem. (Rolnik).

Naczynia najodpowiedniejsze do przechowywania mleka.

W piwnicach mniej chłodnych używać można drewnianych dziełek, w piwnicach dobrych należy dawać pierwszeństwo naczyniom żelaznym wycelowanym.

CHOCHLIKA

Noworocznik humorystyczno-satyryczny,

PROROCZY, ILLUSTROWANY

1

NIE-TROMTADRATYCZNY.

NA ROK

1 8 7 2.

Jeżeli gryzę co, to sercem gryzę.

(Kalendarzyka tego roku V.)

Polecam **DAMOM** mój od wielu lat z tanioci znany

MAGAZYN MOD

we Lwowie, plac Marjacki l. 36l,

w wielkim wyborze wszelkiego rodzaju

Płaszcze damskie	od zlr. 10 do 40	Gotowe suknie i kostiumy	od zlr. 12 do 80
Kaftaniki i zarzutki	„ „ 5 „ 10	Ranne ubrania	„ „ 12 „ 40
„ z haftami	„ „ 6 „ 25	Pokrycia na futra	„ „ 20 „ 80
Baszłyki	„ „ 5 „ 15	Chustki i mantyle koronkowe	„ „ 10 „ 80
Żakiety jedwabne i aksamitne	„ „ 10 „ 50	Chustki i szale berlińskie	„ „ 6 „ 20
Mantyle	„ „ 60 „ 200	„ angielskie Himalaye	„ „ 12 „ 25

prawdziwe francuzkie szale od zlr. 25 do 300,

najpiękniejsze suknie balowe z Tarlatanu, Illusion, Gazy i tp. od zlr. 4 do 30.

 Podejmuje też **wykonanie każdego rodzaju sukien** i uskuteczniam wszelkie zamówienia jak najlepiej i w najkrótszym czasie.

J. KÜHMAYER.

Z wilczego brewiarza.

Ludzi dzisiaj w świecie nie masz,
Są dziś wilki i barany; —
Kto zbyt czuły, by jeść drugich;
Ten dziś bywa sam zjadany.

Lecz ty Synu masz kły ostre,
Więc o skórę nie drzę Twoją,
Wilcy bowiem są grzecznymi
Dla tych, czyich kłów się boją!!! —

Chochlik.

Będąc już od lat czterech zaszczyconym licznymi względami Szanownej P. T. Publiczności, mam honor polecić i nadal Jej łaskawej pamięci moja

PRACOWNIE

SUKIEN MĘSKICH,

która odszczególnia się obecnie najwyborniejszemi i najmodniejszemi materjami, których zapasy do użytku jesienno i zimowego z pierwszych fabryk sprowadziłem.

Józef Malicki,

w domu Włodyńskiego. plac Marjański 1. 1 m.

Franciszek Południowski we Lwowie

przy ulicy Halickiej naprzeciw Sądu kryminalnego pod l. 4431/1,
poleca Szanownej Publiczności swój największy skład

obuwia męskiego

z najlepszych materiałów i po najumiarkowańszych cenach.

Poleca się także wielki wybór dla

chopców od lat trzech

Zamówienia uskuteczniają się szybko i rzetelnie.

Przy zamówieniach z prowincji uprasza się o przysłanie
starego bucika na miarę.

KALENDARZ CHRONOLOGICZNY.

Rachuby czasu.

W roku 1872 liczymy lat :

Od czasu jak Pan Bóg powiedział: Niech będzie światło	5821
Od czasu jak Sobór kościński powiedział: Niech będzie ciemno	1
Od pierwszej wiadomości o materialnym i intelektualnym stanie naszego kraju, podanej w Genesiz Rozd. I. wiersz 2: „I była ciemność nad przepaścią“	5821
Od narodzenia pierwszego szlachcica Kaima, który był pierwszym „urodzonym“	5821
Od czasu jak Ewa odkryła, że owoc zakazany smaczniejszym jest od dozwolonego	5821
Od zaprowadzenia pantoflowych rządów	5821
Od zaprowadzenia żandarmerji przy bramie rajskiej	5821
Od pierwszego zastosowania przysłowia: „Mądry Polak po szkodzie,“ przez naszych pierwszych rodziców	5821
Od pierwszego zastosowania wodnej kuracji za Noego	4163
Od pierwszego zastosowania poczty gołębiej za Noego	4163
Od zaprowadzenia grażdanki przy budowie wieży Babel	3560
Od wielkiego Babelu programowego w Galicji	8
Od czasu jak Jakób zrobił pierwsze <i>gites Geschäfte</i> , kupiwszy prawo pierworodztwa za półmisek soczewicy	3280
Od czasu jak Żydzi zaciągnęli pierwszą „turecką pożyczkę“ u Egipcjan	2970
Od czasu jak im Mojżesz pozwolił brać sto za sto, powiedziałwszy oko za oko, ząb za ząb	2960
Od czasu pierwszej kocięj muzyki pod murami Jerycho	2930
Od czasu jak się reform spodziewamy	11
Od czasu jak się ich daremnie spodziewamy	11
Od czasu jak niniejszy kalendarz stał się potrzebą wszystkich wykształconych ludzi w ziemiach polskich	5

Cukiernia

pod firmą

A. ZMUDZIŃSKI i M. KOSTECKI

przy ulicy Niższej Karola Ludwika w miejscu dawnej poczty we Lwowie, pod l. 61/4

poleca najwyborniejsze

cukry, ciasta, torty, frukta smażone, jako też lody

codzienn o każdej porze roku;

Likiery krajowe i zagraniczne. Wina hiszpańskie, francuzkie i włoskie na butelki i kieliszki; oraz znaczny zapas

SZAMPANÓW NAJWYBORNIEJSZYCH.

Wielki zapas francuzkich pudełeczek strojnych, napełnianych cukrami, fruktami i czekoladkami.

Zamówienia miejscowe lub na prowincję uskuteczniają się z największą starannością.

Dla tem lepszej wygody Szanownej Publiczności urządziliśmy w naszej cukierni **Herbatę, Czekoladę i Kawę, zaręczając za rzetelną i elegancką usługę.**

Mamy nadzieję, że Szanowna Publiczność, której zupełne zadowolenie osiągnąć jest naszym zadaniem, i nadal łaskawymi względami zaszczycać nas raczy, przyczem kreślimy się z głębokiem uszanowaniem

najniżsi

A. Zmudziński i M. Kosteci.

KALENDARZ ŚWIĄTECZNY.

Święta ruchome.

Uroczystości 1ej, 2ej, 3ej, 4ej, 5ej reducy.
Wszystkie święta przypadające w ciągu miesopustu.
Tłusty poniedziałek i wtorek, oraz
Uroczystość św. Katarzyny i Św. Jędrzeja.

Święta nieruchome.

Uroczystość Św. Nierobotnika.

S u c h e d n i.

Ilekróć deszcz nie pada.

Posty nakazane.

U *majętnych* ilekróć mięsa jeść nie można, u *golych* ilekróć nie ma za co mięsa kupić.

W i g i l j e.

Zwykle wilją jakiejś uroczystości.

Dnie krzyżowe.

W całym obszarze dawnej Polski od 1. Stycznia do 31. Grudnia.

Dnie normowe.

Codzień z wyjątkiem nienormowych.

Ferje sądowe.

W Wydziale krajowym od 1. Stycznia do 31. Grudnia, z wyjątkiem 30. Lutego i 32. każdego miesiąca.

Uroczystość Św. patronów krajowych.

W Austrii: Św. tureckiego. *W Galicji*: Siedmiu braci śpiących. *W Turcji*: Wielka Noc.
W Anglii: Błogosławionej Gwinei. *W Hiszpanji*: Znalez. św. Krzyża. *We Włoszech*: Błogosł. Bismarka.
W Bawarji: Św. Gambriusa. *W Moskwie*: Błogosł. Nahajki. *W Węgrzech*: Basam a teremtete.
We Francji: Siedmiu boleści. *W Prusiech*: Błogosł. Napoleona. *W Cis litawji*: Prim' Aprilis.

KONSTANTY ISKIERSKI

we Lwowie, przy ulicy Halickiej, pod l. 244, poleca swój

HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH I NORYMBERGSKICH,
narzędzi garbarskich, stolarskich, ślusarskich, szewskich, tokarskich itd.,

różnych okuć do drzwi, okien i szaf,

GWOZDZI MASZYNOWYCH, DRUTOWYCH I KUTYCH,

kos, sierpów angielskich i styryjskich, rzezaków ręcznych i noży angielskich i styryjskich do sieczkarni,

PIŁ DO TARTAKÓW TRACKICH I POPRZECZNYCH, RÓŻNEGO RODZAJU NOŻY
STOŁOWYCH I KUCHENNYCH,

żelazek do prasowania węglami lub duszami, lichtarzy mosiężnych i alpakowych,
naczyń kuchennych emailowanych i cyną pobielanych, klódek, kuchni angielskich, drzwiczek
hermetycznych do pieców,

wag dziesiętnych (decymalnych), szatkownic,

żelaza sztabowego, stali, blachy; plugów Zugmajerowskich i na sposób Zugmajera,
ruchadła i blachy na ruchadła,

SIECZKARNIE AMERYKAŃSKIE I Z NOŻEM PROSTOPADŁYM, PIECE ŻELAZNE.

*piłników, siekier stalowych, łopat, czaganów, bijek, łańcuchów na konie, bydło, do bron,
stulziennych i mierniczych,*

czopów do młynów i rusztów do gorzelnii; znaczny wybór krzyżów żelaznych, trwale po-
złacanych, po cenach najumiarkowańszych.

Oprócz tego przyjmuje zamówienia na balkony, sztachety nagrobkowe, nagrobki i na wszystkie tego handlu dotyczące wyroby.

Zaćmienia.

W roku 1872 przypadają następujące zaćmienia, które będą widzialnemi wszędzie, gdzie nie będzie takiego wielkiego zaćmienia, żeby aż niewidziano tego zaćmienia.



1. Wielkie zaćmienie

Szlachcica galicyjskiego,

widzialne w Tabuli krajowej. Początek tego zaćmienia w chwili wstąpienia *Rottendera* w znamię *Pączków zapustnych*, — środek w chwili wstąpienia *Konia wyścigowego* w znak *Traininga*, — koniec w chwili wstąpienia *Szlachcica* w znak *Terminatki*.



Bracia



KAROL i JULJAN SCHAYER

mają zaszczyt polecić

Szanownej Publiczności

swój nowo założony



i dobrze zaopatrzony

HANDEL

PLÓCIEN,

towarów bławatnych i gotowej bielizny

pod firmą:

K. & J. SCHAYER

we Lwowie,

w domu Towarzystwa kredytowego galicyjskiego pod liczbą 6¹/₂.
(przedtem Hausnerów) obok cukierni pp. Żmudzińskiego i Kosteckiego.



2. Wielkie zaćmienie

widzialne w literaturze i publicystyce galicyjskiej, rozpostrze się na wschód od *Dziennika polskiego* i *Gazety literackiej* aż po *Szczutka* i *Dardanelle*, tudzież na północ od Stanów Zjednoczonych *Czasu* i *Przeglądu* aż po *cieśninę* w głowach redaktorów *Unji* i pustynię w mózgu redaktora *Przeglądu lwowskiego*.

GŁÓWNY SKŁAD TOWARÓW KOMISOWYCE

w domu JO. Ks. Ponińskiego (dawniej Gromadzińskich)

przy placu Marjackim (Ferdynanda) pod l. 342 m.

poleca

swój najkompletniej asortowany wybór wszelkiego rodzaju

PŁÓCIEN

rumburskich, holenderskich, prawdziwych irlandzkich i innych 30-łokciowych.

BIELIZNY STOŁOWEJ

jako też

bielizny gotowej męskiej.

Chustek do nosa nicianych i batystowych, ręczników, piki, dymek nicianych i bawełnianych, drelichów, szkarpetek i pończoch prawdziwych saksońskich i szkockich.

Wielki wybór płaszczy gutaperchowych,

plaidów, dywanów, chodników, kocyków na łóżka i do podróży, kaftaników wełnianych, bawełnianych i jedwabnych męskich i damskich, perkali (shirtingi) białe i kolorowe, franek muszlinowych i tratrowych, cerat w różnych barwach i deszczochronów.

Największy wybór kołnierzyków, krawatek i szalików damskich i męskich, i wiele innych artykułów, po cenach najumiarkowańszych.

Wszelkie zamówienia na prowincję i obstalunki na bieliznę uskuteczniają się jak najspieszniej i najdokładniej



3. Wielkie zaćmienie

galicyjskiej Rezolucji.

w chwili kulminacji Gwiazdy narodu, rozciągnie się po całym królestwie Galicji i Lodomierji, wraz z Wielkim księstwem Krakowskim i księstwami Zatora i Oświęcimsa. W okolicach tych będzie tak ciemno, że Polacy będą musieli Niemcom świecić oczami!

Dzieła i pisma zamawiane z miejsc wymienionych, mianowicie:

Bohorodczany, Borysław, Brzeżany, Buczacz, Bursztyn, Czortków, Dembica, Dorosfeld, Drohobycz, Gródek, Grzymałów, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Jaworów, Kamionka Strum., Kołomyja, Krosno, Kossów, Łańcut, Manasterzyska, Mielec, Mościska, Nowe Sioło, Podhajce, Przemyślany, Radomyśl, Rawa, Rohatyn, Seret, Sniatyn, Sokal, Stebnik, Stryj, Stanisławów, Suczawa, Tarnopol, Tłumacz, Trembowla, Turka, Tyśmienica, Uhnów, Winniki, Zakliczyn, Zaleszczyki, Zbaraż, Żółkiew, Złoczów, Żurawno, Żydaczów, dostarczane będą **bez wszelkich kosztów** przez ustanowionych tamże zastępców księgarni

P. H. RECHTERA

we Lwowie, przy placu Marjackim, w hotelu Langa.

Dostarcza na zamówienie

wszelkich dzieł krajowej i zagranicznej literatury,

także w kraju i zagranicą wychodzących

dzienników i pism periodycznych

po najumiarkowanych cenach.

Poleca swój

skład klasyków polskich i niemieckich,

najnowsze powieści polskie, niemieckie i francuskie, piękne książki dla młodzieży, kalendarze i t. p.

Wszelkie zamówienia uskutecznia księgarnia w jak najkrótszym czasie, **nie licząc żadnych kosztów.** — Wszelkich dzieł i pism, anonsowanych przez inne wydawnictwa lub księgarnie w kraju i zagranicą, dostarcza księgarnia po cenach nakładowych, **nie licząc żadnych kosztów więcej.**



4. Wielkie zaćmienie

złotej Ery.

w chwili połączenia konstelacji „korony północnej“ i „orbita“, widzialne w całym Anarchi-
stanie i Bankrutistanie. W okolicach tych będzie tak ciemno, iż ciemność nie tylko oczami
widzieć, ale plecami czuć będzie można.

Józef Mittag,

w hotelu angielskim, we Lwowie,

poleca:

Rękawiczki pragskie i francuzkie para od 1 złr. do 1.60, sarnie sztuka od 1.20 do 1.60, wojskowe 1 złr., dziecinne glans. od 50 do 70 centów.

Koszule męskie sztuka od 80 cent. do 5 złr., damskie od 1.50 do 5 złr., kalesony męskie sztuka od 1 złr. do 3 złr., majtki damskie od 1.50 do 3.50.

Obuwie męskie, wyrób lwowski.

Krawatki, zabawki dziecinne, szalki, szkarpetki. Przybory do pisania, oraz komisowy skład **Wina węgierskiego** butelka 50, 70, 1 złr. i 1.50.

Pierniki w różnych smakach, wyrób Emila Lewickiego.

Herbaty funt po 3, 4, 5 i 8 złr.

Obstalunki wszelkiego rodzaju odaylam odwrotną pocztą. Przy zamówieniach na rękawiczki proszę podać numer i kolor, przy koszulach i kołnierzykach objętość szyi, przy obuwiu but zużyty.

Adam Bratkowski

we Lwowie,

przy ulicy Dykasterjalnej, pod l. 64, obok handlu porcelany p. Kazimierza Lewickiego,

poleca P. T. Szanownej Publiczności swój skład

WSZELKICH WYROBÓW BLACHARSKICH

i przyjmuje

POKRYCIE DACHÓW

różnym metalem, t. j. cynkową blachą, żelazną pocynkowaną,

czarną żelazną z pomalowaniem,

żelazną białą

i MIEDZIANĄ BLACHĄ.

Dekret panującego w roku 1872 planety Merkurego

pensionujący 12 znaków zwierzyńca niebieskiego.



M y M e r k u r y

z łaski Jowisza i t. d., i t. d., przesyłamy niniejszem Naszym ukochanym rządzonym na niebie i ziemi Nasze ojcowskie pozdrowienie i błogosławieństwo.

Czytelnia

polska, francuzka i niemiecka

F. H. RICHTERA we LWOWIE.

Warunki abonamentu.

1. Abonament może rozpocząć się z każdym dniem. Książki w polskim, francuskim i niemieckim języku wybierać można podług upodobania. Opłata za czytanie w pojedynczym abonamencie wynosi miesięcznie 1 zlr. w. a., którego należytość ma być zgóry składana.
2. Każdy abonent składa 2 zlr. w. a. tytułem kaucji; biorący jednak więcej niż jeden tom (dzieło) naraz — musi składać większą kaucję stosunkowo do wartości książek.
3. Każdy abonent otrzymuje kartę abonamentu. Tylko za ukazaniem tej karty będą wydawane książki, i tylko za jej oddaniem nastąpi zwrocenie kaucji.
4. Książki mogą być mieniane codziennie od godziny 8. rano do 7. wieczorem, wyjąwszy niedziele i dnie świąteczne.
5. Książki, któreby zostały uszkodzone, zbrakane lub pokreślone, musi odkupić pożyczający wraz z należącymi do tego tomami podług ceny sklepowej.
6. Każdy zaczęty abonament będzie w razie wczesniejszego odstąpienia tak uważany jak gdyby zupełnie został wyczerpanym.
7. Jak długo zatrzymanem będzie dzieło, tak długo trwa też abonament dalszy.
8. Abonament dzienny: 5 centów od tomu na dzień. Kaucja stosunkowo do wartości książek.
9. Abonenci na prowincji ponoszą koszt przesyłki pakietów i płaca:

do 6 tomów, miesięcznie	zlr. 1.80
położenie wkładka	10.—
do 12 tomów, miesięcznie	6.—
położenie wkładka	3.—
do 20 tomów, miesięcznie	18.—
położenie wkładka	15.—
do 30 tomów, miesięcznie	7.—
położenie wkładka	20.—
rocznie	36.—
położenie wkładka	25.—
10. Kto przez cały rok abonuje się w czytelni, otrzyma premję, do wyboru książkę lub rycinę, wartości 2 zlr. podług ceny sklepowej.

Uwaga. Kto w księgarni F. H. Richtera kupuje rocznie przynajmniej za 48 zlr. książek (wyjąwszy dziełnisk, przedmowy antykwarskie i dzieła składane respektowego), ma prawo użytkować przez ten czas z czytelni bezpłatnie (pożyczniczy abonament). Pomyślna kwota ma być składana albo naraz, albo w ratach miesięcznych po 3 zlr. z góry. Kaucja wynosi 3 zlr.

Zważywszy, że nie tylko ludzie się starzeją i niczego się nie uczą, ale nawet i Nasi marszałkowie z odjakalni, już tak długo urzędy swoje piastując, niczego się nie nauczyli i nic nie zapomnieli;

zważywszy dalej, iż wyżej wymienieni marszałkowie już tak długo w Radzie Państwa naszego z odjakalnego zasiadają, a jeszcze dotychczas nie prawie dla Naszych ukochanych rządzonych nie działali;

zważywszy wreszcie, że wiele bardzo komęt bez paszportu i legitymacji po niebie podróżuje, — że dotychczas wielka jeszcze bardzo część naszych ukochanych rządzonych w innych zakładach finansowych, a nie w *Hydrze* i *Machinie Pnaumatycznej* interesa swoje załatwia, — że *Pegaz* zawsze jeszcze wierzga niezostawszy jeszcze dotąd dostatecznie omusztuczonym, — że tak *wielki* jak i *mały pies* bez kagańców ciągle jeszcze biegają, — że nakoniec *mleczna droga* nie została dotąd jeszcze tak sprostowana, aby do *Skały* prowadziła,

postanowiliśmy i postanawiamy, co następuje:

1. *Wodnika*, którego wodne zapasy w tak długoletniej służbie niezawodnie wyczerpać się musiały, zastąpi dyrektor lwowskiego teatru p. Adam Miłaszewski, któremu równocześnie dodanymi zostaną do pomocy sławni dramaturgowie Osiecki, Pokrzywka i Dzikowski, tudzież wielcy tłumacze pp. Chrzanowski i Ostrowski, oraz z wielkim recenzentem p. Zielonką; — natomiast będzie *Wodnik* przeniesionym do Redakcji *Przeglądu lwowskiego*, gdzie jego działalność z powodu panujących tamże gęstych kongestji cerebralnych wielce jest pożądana.
2. *Ryby*, które się w tak długoletniej służbie znacznie postarzeć musiały, przenosimy najlaskawiej w dobrze zasłużony stan stałego spoczynku; — miejsce ich zaś zastąpi p. Horodyski, który,

ANTONI HALSKI

we Lwowie,

przy placu Halickim pod liczbą 299.

polecz skład towarów

stalowych angielskich,

metalowych i żelaznych.

Narzędzi gospodarczych, rzemieślniczych i do potrzeb domowych.

Skład kos i sierpów angielskich.

EDWARD GEBHARDT

we Lwowie, ulica Szeroka pod liczbą 804 1/2.

polecz swój ofiśnie zaopatrzonny skład

porcelany, fajansów, szkła kryształowego i zwykłego, wyrobów z masy kamiennej, naczyńia kuchennego z emaliowanej blachy, najrozmaitszych przedmiotów z drzewa i

ch i n i k i l e g o s t r e b r a .

Wielki wybór serwisów stołowych, do kawy, herbaty i mycia, od pojedynczych białych do pięknie malowanych i ziołem zdobych; wazonów na kwiaty, koszów na owoce i ciasta, puasek na tyton i cygara, ęgur różnych i przedmiotów zbytkowych (na podarunki osobliwe używanych), w najnowszych fasonach, oraz najrozmaitszych serwisów, szkła, girandoli, lamp, ampułek i t. p.

PO CENACH NAJTAŃSZYCH.

wnosząc z jego działalności w Sejmie i Delegacji, gdzie zawsze milczał jak ryba — najlepiej się do tej posady kwalifikuje.

3. *Byk* był także już zbyt długo Bykiem, ażeby nim dłużej pozostać, przeto też przenosimy go w dobrze zasłużony stan wolego spoczynku, nie obsadzając posady tej do czasu, aż komisja z rzeczoznawczyń pod prezydencją... *Pięknej Heleny* nie orzecze, który też z tombakowej młodzieży posiada do tej posady najlepszą kwalifikację.
4. *Barana* przenosimy niniejszem do Rady szkolnej, gdzie będzie sobie mógł zjednać niemało uznania, krzycząc *B*, ile razy delegowany z namiestnictwa komisarz *A* powie; — miejsce jego zastąpi pewien *Baranek*, gładzący grzechy wiernokonstytucyjnych i mameluków, *NB.* jeżeli rogadość jego wprawdzie dostatecznie stwierdzoną zostanie.
5. *Bliźnięta* zastąpią krakowskie marmurki, *alias Czas* i *Przegląd polski*, które równocześnie na niebie filje krakowskiego Towarzystwa wzajemnej admiracji założyą.
6. *Lwa*, który się w długoletniej służbie tak postarzał, że go nawet Stańczyki bezkarnie kopytami bić mogą, przenosimy również w dobrze zasłużony stan stałego spoczynku; — miejsce jego zastąpi Rezolucja galicyjska, która odpowiednio podstrzyżona i wygolona, połączy w sobie przymioty pudła z pięknnością lwa w równej mierze.
7. *Panna*, która tak długo była panną, nie znajdzie już męża, będzie zatem musiała panną pozostać i nadal, wszelakoż zwalniamy ją na przyszłość od dalszych obowiązków tego urzędu; miejsce jej zaś zastąpi lwowska Szkoła dramatyczna.
8. *Rak* jest wobec wymagań ducha Naszych najmiłościwszych rządów zanadto mało wstecznym, dla tego też przenosimy go niniejszem do Naszego gwiazdzystego senatu, nadając mu równo-

Hotel d'Europe •

we LWOWIE

przy placu Marjackim,

bardzo obszerny, w parterze i trzech piętrach w każdej mierze i we wszystkich szczegółach starannie z wszelkimi względami

nowo urządzoney,

oraz na parterze najdogodniej urządzoneą

RESTAURACJĘ

WW. P. T. Obywatelom i Szanownej Publiczności uprzejmie poleca właściciel

KAROL ALZNER.

Cybulski i Weber,

przy placu Marjackim, w hotelu Langā
we LWOWIE,

polecają:

Wagi decymalne wiedeńskie, plugi a la Cugmayer z lemieszami stalowymi i żelaznemi, **ruchadła** poprawne, **koleśnice, sieczkarnie** amerykańskie, **noże** do sieczkarń, różne piły, łańcuchy, kłódki, gwoździe, **okucia** do drzwi, okien, kuchen i pieców, **łóżka i piece żelazne**, kosy, ścisiki i **sierpy angielskie**. wszelkie narzędzia dla rękodzielników i fabryk, naczynia i przybory kuchenne, szczotki i zgrzebła, maszynki do **kawy, lodów i stekania mięsa**, czajniki i tace etc.

Wielki wybór

krzyżów trwale pozłacanych,

oraz przyjmują wszelkie zamówienia na

pomniki, sztachety, balkony, kroksztyny
i inne odlewy podług rysunków i modeli.

czestnie tytuł Wielkiego najwierniejpoddańszego *Staatsgefürlicha*, rozumie się *ad honores*, — departament zaś jego pieczy dotąd powierzony, zostaje niniejszem przydzielony do Najwyższej Naszej prezydjalnej kancelarji.

9. *Waga* się już także znacznie zbyt długiem używaniem popszała. Miejsce tego godła sumienności i sprawiedliwości zajmie J. O. Mimos konkursowy i kurator fundacji skarbkowskiej, ks. Karol Jabłonowski, a to w tym razie, jeśli się to da pogodzić z interesami austriackiego Greshama, gdzie wierzytiele J. O. księcia drogocenne życie jego w kwocie kilku kroćstotysięcy zlr. a. w. zabezpieczyli.
10. *Niedźwiadek* musiał sobie w skutek długoletniego użytku znacznie żądło swoje odhartować, mianowicie zaś cięży na nim z powodu działalności jego w ostatnich latach zarzut Moderantyzmu nader kompromitująco; dla tego też zwalniamy go niniejszem z jego dotychczasowych obowiązków, powierzając posadę jego ks. Goljanowi, który niezawodnie poprzednika swego godniej zastąpić potrafi.
11. *Strzelca*, który w strzelaniu bąków z wszystkich zodjakalnych urzędników największe zasługi położył, mianujemy niniejszem W. Łowczym naszego Zodzjaku, zwalnając go równocześnie z dalszych jego obowiązków; miejsce jego zastąpi *Dziennik polski*, który jako *mysliwy* najzdolniejszym jest niezawodnie do objęcia posady strzelca, już dla tego samego, że tak doskonale *poluje*.
12. *Koziorożec*, który się pod wszystkimi systemami i panującymi utrzymał na niebie, uchodząc zawsze za koziorożca, nie może być koziorożcem; miejsce więc jego zostanie nieobsadzonem tak długo, aż się znajdzie pomiędzy lwowskimi demokratami mąż tak hartowny, żeby uścisk ręki hrabiowskiej lub książęcej nie wywarł żadnego wpływu na jego polityczne przekonania.

Dr. Karcz

leczy

słabości weneryczne i naskórne,

jakoteż osłabienia,

przy wieloletnich doświadczeniach gruntownie.

☞ Tegoż „*Poradnik popularny*” jest w każdej księgarni do nabycia.

Ordynuje codziennie od 8 do 9 i od 2 do 4 godziny **we LWOWIE**. w domu pod l. 177 obok arcybiskupiej niegdyś kamienicy, w rynku.

(Także listownie pod ścisłą dyskrecją).

Z. AHL,

we Lwowie,

przy ulicy Dykasterjalnej, pod liczbą 56 m.

poleca swój doborowy

SKŁAD TOWARÓW

galanteryjnych i norymbergskich,

konfekcje damskie i męskie; prawdziwe mydła francuzkie i perfumerje, wodę kolońską; w wielkim wyborze najnowsze wyroby biżuterji i t. p.

PARASOLE I PARASOLKI,

prawdziwe rękawiczki pragskie, oraz bieliznę damską i męską, a przedewszystkiem pozwalam sobie zwrócić uwagę na znaczny **skład wszelkiego rodzaju papierów** i innych rekwizytów piśmiennych

☞ po bardzo niskich cenach. ☞

Polecam również w wielkim wyborze gotowe **ramy złocone** do obrazów, a oprawianie tychże uskuteczniłam po najtańszej cenie.

Zamówienia z prowincji wykonuję szybko i sumiennie.

Kalendarzyk proroczy.

1. *Stycznia. Nowy Rok.* Żyd wieczny tułacz i 21. Z powodu zniesienia kajdan u aresztantów, Rezolucja zawiązuje spółkę podróżową na cały rok. podaje kilku małżonków prośbę do rządu o równouprawnienie.
7. *Fabrykanci fujar z Mościsk* wytaczają szkole 28. W uznaniu zasług *Dziennika polskiego* około dramatycznej proces o naruszenie przywileju. publicznego oglupienia, uwalnia Rada miejska *w tym roku* na wniosek pana Kornela Hoffmana kapustę z grochem od akcyzy.
14. Kilka programów politycznych umiera na rozmiękczenie mózgu.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

W tym roku zaczynają narody klepać starą biedę na *nowo*.

D n i e p a m i ę t n e.

25. *Stycznia. Nawrócenie św. Pawła.* Imieniny wszystkich ultrademokratów, skoro w pierze porosną.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój, — tak mówi kaznodzieja, — synu mój, *krótkim* jest życie doczesne, lecz długim żywot wieczny.

Dla tego o synu mój, jeżeli masz stryja, wuja, lub ciotkę, po których się sukcesji spodziewasz, to nie zapominaj im życzyć *dlugiego* życia przy nowym roku.

N a j w i ę k s z y w y b ó r

M. TOPOLNICKA

we Lwowie, plac Marjacki, l. 301, w domu pana Gablenza, na miejscu Michel,
poleca:

największy wybór najpiękniejszych i najmodniejszych strojów,

sprowadzonych z Paryża, Brukseli, Londynu i Wiednia, a mianowicie:

kapelusze, stroiki balowe, pióra strusie, rajskie i t. d., kwiaty i girlandy, czepeczki wizytowe, negliżyki, ubrania, kokardy, krawatki, szaliki, berty, pelerynki, rękawki, kanzu, kaftany koronkowe, kołnierze koronkowe różnej wielkości, manszety, (siateczki invisibles) i t. d.,

kapiszony aksamitne, jedwabne i kolorowe,

baszłyki różne, stroje weselne i do wyprawy stósowne.

Układam także z kwiatów całe girlandy do przystrojenia sukni i głowy. — Mając własne i zawsze modne towary, jako to: aksamity, materje. crepe de Chine, fru-fru, blondy, koronki, aksamitki, wstążki i inne t. p. rzeczy do najdrobniejszych bagatelek modnych, mogę w każdym czasie wszelkie zamówienia bez żadnej przeszkody skutecznici.

Znana od tylu lat z dobrego gustu i **najtańszej ceny**, polecam się i nadal względem Szanow. Dam.

Zamówienia z prowincji **zaraz** skuteczniam.

S t r o j ó w d a m s k i e h

Największy wybór

plac Marjacki, l. 301.

Kalendarzyk proroczy.

4. *Lutego*. W okolicy *Schottenthoru* opadają wilcy 18. *Dziennik polski* zaczyna drukować nader!!!
 Rezolucję. Na drugi dzień nie udało się po-
 licji nic innego odszukać, jak tylko bóty. interesssująca!!!!!! powieść!!!!!!! pod tytu-
 11. Bóty te zostają odesłane do muzeum w Rap- 25. Pan Klaczko gra z p. Herbstem partję du-
 perswyl. raka i — — przegrywa.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

Jestto miesiąc kar-nawału, przeto będą w tym miesiącu ludy tak tańczyć, jak im rządy zagrają.

D n i e p a m i ę t n e.

13. *Tłusty Wtorek*. Imieniny p. hr. Badeniego.
 14. *Popielec*. Imieniny rezolucji.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój, jeżeli ci się zdarzy w tym miesiącu spotkać literata w lekkim surduciku, to nie
 zrzucaj futra, myśląc że to wiosna już.

Albowiem jedna jaskółka nie wróży jeszcze wiosny.

PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN

krajowych wyrobów tokarskich

WŁADYSŁAWA DZIUBIŃSKIEGO.

we LWOWIE,

ulica Halicka, pod l. 18, obok sklepu p. Bera.

poleca wielki zapas bursztynowych i pianko-
 wych cygarniczek w różnych gustach, cybuchów
 tureckich i badeńskich z bursztynami i bez
 tychże, fajek piankowych tureckich i wielki
 wybór fajek drewnianych, fasek w różnych gu-
 stach, wszelkie przybory do robót damskich i
 rozmaite inne artykuły.

Wyż wymienione artykuły sprzedaje hurtownie i pojedynczo.

Postarałem się o dobrych współpracowników,
 zaś obstalunki i reparacje uskuteczniam w najkrót-
 szym czasie i po **najmierniejszej cenie**.

Dziękując za dotychczasowe względy, upraszam
 i nadal o takowe Szanowną Publiczność.

Wszelkie zamówienia z prowincji przyjmuję i
 najrychlej uskuteczniam.

H. Müller & K. Lang

we Lwowie,

ulica Halicka, l. 20, 21 (przedtem handel F. Pawlika),
 polecają swój dobrze zaopatrzoney

skład towarów galanteryjnych i
 norymberskich,

z brązu, stali, drzewa, skóry i porcelany
 wszelkie przybory do podróży i polowania,
 oraz wyroby tokarskie. jak:

guziki, cygarniczki, fajki, cybuchy, bursztyny,
 laski, szpicruty i wszelkie inne

w zakres ten wchodzące towary; dalej: haftów zaczę-
 tych i gotowych, również jak wszelkich materiałów do
 szycia, haftu i dziergania. Nici angielskich, maszy-
 nowych, kaloszków gumielastycznych; francuzkich i
 wiedeńskich sznurówek i deszczochronów, obfity za-
 pas mydła i pachnidel z pierwszorzędných fabryk
 francuzkich, wody kolońskiej, skład wybornych
 brzytw szwajcarskich, wielki skład zabawek dzie-
 cinnych i rękawiczek wszelkiego gatunku.

Zlecenia zamiejscowe załatwiamy szybko i jak najdokładniej.

MARZEC — MARTIUS.

Kalendarzyk proroczy.

3. *Marca.* Herb Galicji i Lodomerji zostaje zmienionym; — zamiast „kawki na bełce,” będą zjednoczone królestwa pieczętować się odąd — — dudkiem na kościele.
10. Osłica Balaama zakłada niewieści klub polityczny.
17. Redakcja *Dziennika polskiego* wystawia znaczną partję zasad na licytację.
24. Hrabia Hohenwart nie wie czy ma Cis-litawie urządzić na *Cis* czy na *Fis*, i zasięga rady pana Mikulego, zapytując czy ma z niej zrobić *Tercet* czy *Quodlibet*?
31. Pan Mikuli oświadcza, że to jest temat do *Warjacji*.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

Przy wietrze północno-wschodnim *bleibt es beim Alten*, przy południowo-zachodnim *Beim Alten bleibt es*.

D n i e p a m i ę t n e .

Św. Symplicjusza. Imieniny redaktora *Przyjaciela domowego*.

Czarna Niedziela Pan Królikowski obchodzi swoje imieniny jako *czarny charakter*.

Siedem boleści. Imieniny złotej ery.

Wielka-Noc. Imieniny literatury i publicystyki galicyjskiej.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój — jeżeli Ci się zdarzy znaleźć fiołka w tym miesiącu, to rozdepcz go coprędeż. Albowiem biada mu gdyby go zobaczył poeta *Przeglądu lwowskiego*.

Obok cukierni
Nizanieckiego i Hołyńskiego.

PRACOWNIA

Plac Bernardyński
Nr. 739.

sukień mezkich

JANA LERSKIEGO.

Suknie z mojej pracowni robione są podług najnowszych żurnalów i odznaczają się nietylko **elegancją** ale też i **najuniarkeowaną ceną.**

Zamówiania w miejscu jako też i na prowincji uskutecznią w jak najkrótszym czasie. Sukna moje pochodzą z pierwszorzędných fabryk **zagranicznych.**

Dziękując Szanownej P. T. Publiczności za okazywane mi dotąd względy, tuszę, że i nadal raczy mie zaszczyścić licznymi zamówieniami.

Dla cierpiących na rupturę.

Sporządzona przez G. Sturzeneggera w Herizau w Szwajcjarji **maść na rupturę** pozyskała w skutek swej wybornej działalności **przy rupturach**, słabościach macierzyńskich i hemoroidach najwszechstronnejsze uznanie. Liczne świadectwa potwierdzają **zupelne wyzdrowienie** nawet w wypadkach przedawnienia.

Na żądanie listem opłaconym nadsyła się sposób używania *gratis*. Sprowadzać można w naczyniach glinianych po cenie **3 złr. 20 ct. w. a.** wprost od wynalazcy lub też przez panów:

Wiktora Redyka właściciela apteki pod „Jagnięciem” w Krakowie i Zygmunta Ruckera pod „Srebrnym Orłem” we Lwowie.

KWIECIEŃ — APRILIS.

Kalendarzyk proroczy.

7. *Kwietnia*. Transport świeżych administracyjnych koncesji przybył właśnie na stację kolejową Czekaj. 20. Pan Lam zaprowadza w swoich kronikach system metryczyny, i „beszta“ (sic!) otdąd ludzi na — kilogramy.
14. Smok wawelski wstępuje do Zmartwychwstańców, i obejmuje redakcję *Czasu*. 28. Na czas trwania Sejmu uwalnia miasto Lwów osłów od kopytkowego.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

W tym miesiącu piszą ministrowie programy, z tego też powodu zaczyna się miesiąc ten od *Primae Aprilis*.

D n i e p a m i ę t n e.

- 1, *Primae Aprilis*. Imieniny galicyjskiej Gwiazda narodu.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój — jeżeli Ci wieczną miłość przysięgać będzie niewiasta, to spojrzij do kalendarza, ażali to nie *Prim Aprilis*.

Atoli lepiej będzie dla Ciebie, jeżeli nie będziesz patrzył do kalendarza i z góry sobie powiesz, że to *Primae Aprilis*.

KAROL SCHUBUTH

we Lwowie,

przy ulicy Krakowskiej pod liczbą 150 miasto.

poleca wszelkie gatunki Kawy, Herbaty czarne i kwiatowe od 1-60 do 6 zlr. Romy prawdziwe Jamaika, Likwory krajowe, gdańskie, francuskie i amsterdamskie. Wódke francuską (Franzbrandwein). Wina węgierskie, austriackie, refske, Bordeaux, burgundzkie, szampańskie, włoskie, Malaga i Madeira. Octy francuskie stołowe i toaletowe. Oliwę aiską i nicejską. Oliwę do smarowania maszyn i do świecenia. Musztardę francuską, dysseldorfską i kremską. Sosy angielskie. Marynaty i Kawior astrański. Séry i Salami włoskie i węgierskie. Czekolady wiedeńskie, bodenbachskie, szwajcarskie Sucharda i Bordeaux. Owoce południowe świeże, w cukrze i syropie. Biskokty angielskie.

Wódke kolońską i mydelka toaletowe.

Świece parafinowe, stearynowe i woskowe, stołowe i kościelne. Pochodnie woskowe i smolne.

Proch, snt i kapzle. Zapalą bezpieczństwa do zapalania min w kamieniołomach.

Papier pergaminowy do zawiązywania konfitur suchszy i czysciejszy od pecherzy zwierzych, a zastępujący je w zupełności. Masę do zapuszczania posadzek.

Wyciąg młesny Liebiga.

Żółtka Liebige przeciw wszelkim nawet zastarzałym cierpieniom płuc i piersi znane od kilkadziesiąt lat ze swej skuteczności.

Proszki Seidlickie Molla. — Proszki przeciw niestrawności i brakowi apetytu dr. Gollis.

Esencje roślinna Engelhoffera przeciw reumatyzmowi i osłabieniu nerwów.

Sok styryjski i cukierki dr. Kocha bardzo skuteczne na kaszel i chrypkę.

Skład wszelkich wód mineralnych krajowych i zagranicznych, jako też i wytworów tychże.

Ajencja zakładów ogrodniczo-handlowych: pp. Platz i syna i Oshara Kroys (dawniej F. Wenzel) w Erfurcie. W. H. Krelaye i syna w Harlem (w Hollandji).

Cenniki rozsyłam na żądanie. — Wszelkie zlecenia załatwiam spiesznie.

Kalendarz proroczy.

5. *Maja. Szomer Israel* przystępuje do programu stronnictwa narodowego. W skutek tego udaje się *Szomer* do Sasa, a *Israel* do lasa, *und wo sie zusammenkommen, dort ist das Programm!*
12. Ksiądz arcybiskup Halka-Ledochowski dekretuje prusyfikację ŚŚ. Patronów polskich, i wyrabia św. Stanisławowi tytuł *Ober-Conistorialratla*.
19. *Zestanie św. Ducha*. Pomiedzy kasą Stowarzyszenia *Deutscher Verein* a redakcją *Polskiego Dziennika* zostaje założone połączenie telegraficzne.
20. *Szczutek* znajduje kilka dowcipów *Chochlika* i *wędzi* je, myśląc że to kielbasa.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

Miesiąc ten nie zaczyna się wprawdzie od *Prima Aprilis*, gdyby jednakże ministrowie pisali programy, wtedy mogą się narody tego samego spodziewać, co w Kwietniu.

D n i e p a m i ę t n e.

Znalezienie św. Krzyża. Imieniny wszystkich małżonków, zostających pod pantoflem.
Św. Jana, Nepomucena, któremu język ucieli. Imieniny galicyjskiej prasy.
Zielone Święta. Imieniny recenzentów lwowskich.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój! Jeżeli ubierzesz białe okoliczności, to unikaj okolicy, gdzie się znajduje redakcja *Dziennika polskiego*.

Albowiem bywają w świecie okolice i okoliczności, fatalne białym okolicznościom.

S w a t a n i e k o m i n e m

czyli

Śmierć i żona od Boga przeznaczona.

Ustęp z wspomnień emigracyjnych

przez

XX XX.

Na *Via del Porto* w Neapolu istniała w roku 1862 tak zwana *locanda* czyli gospoda, gdzie za cztery bajoki — mniej więcej sześć centów austriackiej waluty — mogłeś sobie wynająć nocleg jednorazowy, to jest pół podwójnego włoskiego łóżka, z tym wszelakoż nie bardzo pocieszającym widokiem, iż drugą połowę twojej pościeli zajmie jakiś podróżny majtek, *fachino* lub *lazzarone*, nie grzeszący wcale zbytnią trzeźwością i czystością.

Nocleg taki zaledwie może się zwać noclegiem, i z pewnością najekscentryczniejszy z moich czytelników byłby się wahał wstąpić do tego matecznika neapolitańskiego pospólstwa, gdzie w brew powszechnem pojęciom, nie mówię już przyzwoitości ale sromu, a stosownie do tego jak zrządził przypadek, lzielilo z sobą biedactwo pięknego Neapolu bez różnicy wieku, stanu i płci, nietylko pomieszkanie, ale często nawet i legowisko.

W interesie ścisłości winienem tu wprawdzie powiedzieć: że ostatni ten wypadek nie wydarzył się nader często, gospodyni bowiem *locandy* Signora Cadruzzo starała się zawsze — *przynajmniej* pod tym względem oddzielić pleć słabą od płci brzydkiej; ale nie zawsze zysłał *San Genaro* parzystą liczbę kobiet, a Cadruzzo posuwała tylko skrupuły swoje tak daleko, jak długo to możliwem było bez uszczerbku kieszeni.

Na czwartem piętrze rzeczony *locandy* było poddasze mieszczące w sobie cztery takich łóżek, i zajęte przez ośmiu z tak zwanej młodej emigracji; mianowicie zaś przez siedmiu Warszawiaków, pomiędzy których, dziwnym trafem — jak biały wróbel, zabłąkał się był Litwin z pod Swisłoczy, pełniący urząd szafarza i opiekuna tej emigranckiej kolonji.

Obydwa te urzędy były nader uciążliwemi dla naszego Litwosza, co chwila bowiem znaj-

CZERWIEC — JUNIUS.

Kalendarzyk proroczy.

2. *Czerwiec*. Galicjanie wstępują *en masse* do Towarzystwa muzycznego, pokazuje się bowiem, że cały „naród“ doprowadził trąbienie w kulak do wysokiej doskonałości.
9. Święty Medard zostaje przeniesionym w stan stałego spoczynku; departament nawodniania ziemi obejmuje nie-dzielny kronikarz *Gaz. Nar.*
16. *Gwiazda narodu* zostaje przeniesioną w konstelację *Była*.
23. Hr. Benjaminek posyła nos swój na wystawę sztuk pięknych.
30. Dla *Dziennika polskiego* ustanawia się fiakerska taksa.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

W tym miesiącu wyjeżdżają ministrowie do kąpiel; — narody mogą się spodziewać *suchej łaźni*.

D n i e p a m i ę t n e .

Św. Antoni Padewski, Patron zgubionych konsekwencji.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój! Równy z wiatrem leci ten, który jedzie ekstra pocztą, a wozem parowym pędzi się szybciej od myśli.

Atoli najprędzej staje u celu ten, który umie się czolgać.

dywał się on w położeniu owej kury, co kaczęta wywiodła. Co chwila jakiś pojedynek, co chwila burda i kolizje z policją, z których trzeba było wydobywać koronnych lekkoduchów. — Biedny Litwosz poddawał się tym kłopotom z najszczytniejszą rezygnacją, przywiązawszy się może właśnie dla tego do swoich towarzyszy, którzy byli tak jak wszyscy niemal Warszawiaczy, lekkomyślnymi ale z gruntu poczciwymi chłopcami.

Z szafarstwem działo się także podobnie. Kasa była wiecznie próżną, a wydatki opędzał skarbnik zawsze na rachunek przyszłego żołdu po części z własnej kieszeni, a po części kredytem, ilekroć bowiem nadszedł pierwszy miesiąc, i młoda wiara w kwesturze żołąd swój podniosła, tylekroć szukaj wiatra w polu panie skarbniku, koroniarze powracali do domu dopiero wtedy kiedy w kieszeniach znowu nie było nic oprócz płótna.

Pewnego pięknego poranku zapukał do tego poddasza o rannej bardzo porze młody chłopiec, w którym po stroju można było poznać ucznia sztuki kucharskiej, i wręczył naszemu szafarzowi mały liścik, który jednakże wielką musiał w sobie mieścić burzę, zaledwie bowiem rzucił nasz Litwosz okiem na doręczone mu pismo, zawisła chmura nad jego czołem, która wkrótce gwałtownym wybuchnęła piorunem.

— Do krośset tysięcy miljonów bataljonów furgonów biesów, szukajcie sobie innego szafarza —

krzyknął nareszcie mnąc papier w szerokiej swej dłoni — ja was już dłużej z błota wyciągać nie myślę.

— Wszelki duch chwali p. Boga, — a słowo stało się ciałem, a cóż tam takiego? ozwało się naraż siedm głosów, w których jednakże zamiast przeżarzenia, brzmiał wyraz żartobliwej ironji.

— Co takiego — oni pytają co takiego — odparł Litwosz z wyrazem tragicznego zakłopotania ot patrzcie jaka mnie przez was znowu spotyka przyjemność.

— A cóż to, list miłośny — ozwał się młody blondyn, który był ulubieńcem naszego Litwina, i którego nigdy niezamącona wesołość umiała zawsze udobruchać poczciwego szafarza, ilekroć kłopoty jego urzędu zrywały nie nitkę ale linę jego cierpliwości.

Tym razem jednakże nie odniosło wesołe zapytanie blondyna pożądanego skutku. Litwin zmarszczył brew tylko, i milcząc rzucił zmięte pismo najbliższej stojącemu do przeczytania.

— Tam do djabła — rzekł tenże rzuciwszy okiem na pisanie — wartoż nas było budzić dla takiej bagateli.

— Bagateli — jęknął Litwin — czyż nie widzisz, że traktjernik domaga się zapłaty zalegającej od półtora miesiąca.

— Właśnie dla tego;... powiedzieć mu niech czeka,

Kalendarzyk proroczy.

7. *Lipca*. Na wniosek pana Władysława Zawadzkiego zlewają się *Szkoła dramatyczna* i Towarzystwo gimnastyczne *Orla* w jedno ciało.
14. Owoce odnośnego połączenia powierzają się *Opiece narodowej*.
21. Turecki święty i Chochlik podają prośbę o koncesję na urządzenie parowej żeglugi po haliickim placu.
28. *Dziennik polski* i *Przegląd lwowski* mieniają z sobą swoje wynalazki: — Za słowo *karalje* dają *Przegląd Dziennikowci* słowo *harubiowie* i pomyłkę drukarską w dodatku.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

Jeżeli na nowiu w kasie pana ministra finansów posucha, wtedy szczepi pan minister stanu gruszki na wierzbie.

D n i e p a n i e ń s t w a .

Sw. Marji Magdaleny. Imieniny wszystkich... eleganckich pań, skoro przeżyją rok trzydziesty piąty.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Syna mój — wszystko pod słońcem obraca się z czasem nazad w to z czego powstało.

Dla tego jeśliś się dorobił na papierach, to nie chęć się, lecz pamiętaj, że papier robi się z *gulgánów*, a co z *gulgánów* powstało, może znowu stać się *gulgánem*.

— Ba, niech czeka, kiedy nie chce.

— Musi...

— Ależ bracie, on pisze, że nas zaskarzy w kwesturze — odparł Litwin.

— To niech skarży.

— Jaktó niech skarży? Ja tego nigdy nie dopuszczę, żeby honor nasz został narażonym na taką hańbę.

As tu vu — na hańbę? Czyż to tylko emigranci mają długi?

— Ależ bracie pomyśl tylko jak nam dbać należy o cześć naszą, wszak my tu reprezentujemy Polskę — odparł Litwin niemal błagająco.

— To go wyzwąć na pojedynek, będziemy się z nim bić po kolei.

— Wam bracia tylko fiu fiu w głowie, — będziecie widzieć, że będzie źle... Ja już nie mam pieniędzy. Traktjernik wymawia nam dalszy kredyt.

To ostatnie *dictum acerbum* spadło jak piorun z pogodnego nieba na młodą wiarę, — na wszystkich twarzach wymalowało się widoczne zafrasowanie, — jeden tylko blondyn zdawał się nie tracić fantazji.

— Panowie — rzece po jakimś namyśle — jest wniosek.

Wszystkie oczy zwróciły się ku mówiącemu.

— Zważywszy — zaczął blondyn poważnie — że my tu wszyscy jesteśmy herbową szlachtą — zważywszy że jako tacy mamy prawo do polskiej

korony, — zważywszy, że posiadając to prawo, jako przyszedli przypuszczalni królowie Polscy możemy rozporządzać funduszami koronnego skarbu, — zważywszy nakoniec, że koronny skarb Polski ma niezaprzeczone pretensje do królewskiego włoskiego skarbu o zwrot sum neapolitańskich, które swojego czasu Jejmość królowa Bona z Polski uwiozła —

wnoszę, ażeby należne JMPanu Giovanni Articiocoli sto dwadzieścia franków zaasygnować do królewskiego włoskiego skarbu, a to na rachunek należnego nam od rzeczonych sum procentu.

Słowa te z tak komiczną były wyrzeczone powagą, że nawet i zadąsały Litwin nie mógł się oprzeć ich wrażeniu.

Chmura nad jego czołem przed chwilą wisząca ustąpiła miejsca zwykle tam goszczącemu wyrazowi dobroduszości.

Sluchajcie bracia — rzece — mam jeszcze ostatnich 12 dukatów w moim trzosie, zapłacę traktjernika, ale wybierzcie sobie innego szafarza. Ja nie mogę za was już teraz ręczyć w traktjerni, bo nie mam pieniędzy, a wy nigdy nie myślicie o jutrze.

— Ja — ozwie się jeden — musiałem dać dwa napoleony temu lazzaronowi, któremu zeszłego tygodnia rękę przetrącił, przy tej awanturze, gdyż się ujeli byli z Kazmierzem za tą biedną Sorentynką.

— My z Stachem — rzece drugi — musieliśmy zapłacić kawiarzowi 80 franków za naczynie,

SIERPIEŃ — AUGUSTUS.

Kalendarzyk proroczy.

4. *Sw. Kryspin*, który jak wiadomo, kradł skórę bogatym, aby szyc buty ubogim, zostaje zdegradowanym.
11. Miejsce jego zajmuje Towarzystwo dam Dobroczynności, i zaprowadza odwrotną operację, zdzierając skórę z ubogich, by sobie uszyć koturny.
18. Delegacja przywozi krajowi z jarmarku w Rajchsracie dziurkę z obwarzanka.
25. *Dziennik polski* daje swoim abonentem *Waaterproof* i kalosze jako premię, z obowiązkiem czytania kronik pana Lama.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

Jeżeli w kasie pana ministra finansów *pełnia*, wtedy można się spodziewać długiego i stałego prowizorium.

D n i e p a m i ę t n e.

1. *Piotra w Okowach*. Imieniny Melpomeny lwowskiej.
6. *Przemienienie Pańskie*. Obacz Nawrócenie św. Pawła.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój — tak mówi kaznodzieja — Synu mój! najlepszą poduszką jest czyste sumienie. Atoli na zwyczajnej poduszce śpi się smaczniej, jeżeli się pod nią podłoży worek z dukatami

któreśmy połukli podczas tej bójki z Garybaldeczykami, kiedy nam poszło o to kłamstwo o Langiewiczza.

— Ja — rzecze trzeci — zapłaciłem fechtmi-strzowi 30 franków, za wypożyczenie pałaszy do mojego ostatniego pojedynku z tym oficerem od bersalierów, co to śmiał powiedzieć, że Polacy są awanturnikami.

I tak dalej szły tłumaczenia, a za każdym wygadzało się bardziej oblicze poszeiwego Litwosza.

Jeden tylko z współtowarzyszy nie mógł się wylegitymować z użytku zrobionego z swojego żołdu w sposób zadawalniający, ale że to był bobater naszej powiastki, przeto pomówimy o nim w przyszłym ustępie.

Nazywał się Lolo i kochał się!

Kochał się całym ogniem pierwszej miłości!

W kim tego jeszcze nie wiemy, bo i Lolo nie wiedział tego sam wówczas jeszcze.

Widział ją raz tylko w swem życiu, i to pod maską, ale że miała na sobie atlasowe domino, więc wniósł, że musi być przynajmniej hrabiną; — powiedziała mu *Ciau caro biondo* więc był pewnym, że go kocha, — domyślał się że musi być piękną, namiętną i bogatą, bo wszystkie Włoszki o których czytał w romansach były i piękne i namiętne i bogate.

Od tego pierwszego widzenia ubiegły już były dwa miesiące, ale Lolo nie tracił nadziei; — wiedział że kocha, wiedział że jest kochanym. W romansach które niegdyś czytał zdarzało się także często, że się kochankowie długo z sobą nie widzieli.

To mu starczyło za pociechę. Lolo był szczęśliwym. Jedna rzecz go tylko martwiła. Lolo miał rude włosy.

Wracając z miesięcznym żołdem z Kwestury ujrzał Lolo przed sobą na rogu ulicy Toledo zbiegowisko.

Na małym wózku stał człowiek z czarną brodą w czarnym stroju, z rozmaitemi kabalistycznymi znakami na wysokim kołpaku, — obok niego rycerz w blaznanym hełmie z sutym czerwonym pióropuszem, dalej pierot w młynarskim stroju. Jeden z nich grał na katarynce, drugi walił z siłą całych w bęben i przymocowane do niego tureckie talerze.

Lolo przystąpił do tej grupy z ciekawości, gdy w tem uderzył oczy jego wielki czerwony afisz przymocowany do katarynki.

Na afiszu tym stało:

!!! Precz z rudemi włosami !!!

Sławny i znakomity

nadworny lekarz Chana Mongołów

DON GIROLAMO BUTTAFIESCHI,

profesor nauk przyrodniczych, doktor medycyny i chirurgji fakultetu petersburgskiego, członek to-

Kalendarzyk proroczy.

1. *Św. Idziego.* Św. Idzi zagłąda w głowę pana 22. Żydzi znoszą w swoich obrzędach obrzezanie, ogłaszając jednak równocześnie stan wyjątkowy dla dukatów.
- Miłaszewskiego i — — nic nie widzi.
8. Pan Grocholski przyjmuje tytuł: *ministre étranger aux affaires.*
15. Ksiądz Podolski bierze ślub z szarą gesią; — 29. Pomiędzy czytelnikami *Dziennika polskiego* odtań rządzą się małżonkowie po niebie razem. pojawia się trychniasis.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

Przy wietrze północno-wschodnim: *Wir können warten*, przy północno-zachodnim: *Ihr könnet warten.*

D n i e p a m i ę t n e.

Podwyższenie *św. Krzyża.* Imieniny Sztajeramtu.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój — tak mówi kaznodzieja — synu mój, kto znalazł przyjaciela, skarb znalazł.

Atoli ja ci powiadam, jeżelibyś skarb taki znalazł, to lepiej dla ciebie będzie, jeżelibyś go wcale nie podnosił.

warzystwa naukowego w Kaludze, towarzystwa medycznego w Smyrnie, kawaler egipskiego orderu Wielkiego Krokodyla, perskiego orderu złotej brzozy, marckańskiego orderu Czerwonego Cybucha, kawaler legji honorowej i t. d. i t. d. odkrył nad brzegami Gangesu roślinę Bum-Widi-bum, z której kwiatu za pomocą umiejętnej kombinacji farmaceutycznych udało mu się sporządzić Tynkturę farbującą włosy na czarno, i nadającą im połysk przedziwny, nie uszkadzając przytem bynajmniej ich porostu.

Dwie fiaszeczki tej tynktury wystarczają do zupełnego przeobrażenia koloru włosów.

Cena pojedynczej fiaszeczki wraz z instrukcją używania

!!! 20 Carlinów !!!

Słowa te zawróciły głowę Lolowi. Chwilę się wahał. Serce mu biło gwałtownie. W końcu się zdecydował przystąpić do szarlatanów, i zażądał dwie fiaszeczki zachwalonego płynu.

Dla Don Girolama Buttafieschi, profesora nauk przyrodniczych, członka wielu naukowych towarzystw, kawalera wielu orderów, nadwornego lekarza Chana Mongołów, zdawał się widok zarobienia 40 carlinów wcale niespodziewaną gratką. Z najuprzejmiejszym przeto uśmiechem pospieszył zadość uczynić życzeniom Lola, na którego zwróciły się od razu oczy całej gawiedzi.

Bohater nasz czuł to, i był nadzwyczaj skonfundowanym, to też zaledwie mógł odpowiedzieć na zapytania szarlatana. Ten zaś widząc jego zakłopotanie, obsypywał go potokiem swej wielomowności, i w momencie ujrzał się Lolo w posiadaniu dwóch flakoników tynktury, słoika pomady i kawałka mydła, które mu zręczny szarlatan narzucić potrafił. Za wszystkie te sprawunki zażądał Don Girolamo tylko 60 franków. Był to cały zasób pieniężny naszego bohatera.

*

— Tam do diabła, rzekł do siebie Lolo, ucho-dząc po załatwieniu swego kupna bocznymi uliczkami do locandy, zdawało mu się bowiem, że widzi jeszcze ciągle zwrócone na siebie oczy gawiedzi — tam do diabła, zostałem bez grosza, a tu przedemną cały miesiąc, i dług w kasio. Cóż ja tu powiem Litwinowi?

— Ale — pocieszył się po tym smutnym monologu nasz bohater, za to będę miał pyszne czarne włosy, i jeśli ją spotkam...

— Ba, ale coż powiem Litwinowi? Niemogę mu przecież powiedzieć na co wydałem pieniądze, boby mnie ten lotr Stach niezawodnie na wieki ośmieszył. Trzeba mu coś będzie skłamać zręcznie.

*

W trzy dni po tych sprawunkach, a w dwa dni po scenie na poddaszu locandy, z której nie pa-

PAŹDZIERNIK — OKTOBER.

Kalendarzyk proroczy.

6. *Października.* Sprawozdanie Towarzystwa rektyfikacji spirytusu wykazuje wielki deficyt w materiałach. Skonstatowano, że wszystkim akcjonariuszom brakuje piątej kleпки.
13. Car i papież ratyfikują sobie wzajemnie ks. Ledochowskiego.
20. Kilku Faryzeuszów spostrzega belki w swych żrenicach, i robi z nich szubienice dla tych, co źdźbła mają w swoim oku.
27. Peltew, *Przeгляд lwowski* i *Dziennik polski* protestują solidarnie przeciw pokryciu naszej stołecznej rzeki, widząc w tem naruszenie wolności śmierzdenia.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

Jeżeli *babie lato* piękne, wtedy możesz się spodziewać, że żona twoja pragnie zimować za granicą

D n i e p a m i ę t n e.

31. Dla wszystkich, którzy się nazajutrz pensji spodziewają.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój — jeżeli chcesz, aby Ci w publicznem miejscu nie zamieniano kapelusza, to nie zapomnij włożyć weń książkę jaką poważnej treści.

Zaprawdę, albowiem zaprawdę powiadam Ci, prędzej się odważy Galilejczyk wziąć węźla do ręki, aniżeli dotknąć się podobnego sprzętu.

Wyjątki z brewiarza dziennikarskiego.

Strzeżcie się w pismach waszych utyskiwania i narzekania, chociażby wszystko wiecznie zostało *bei'm Allen*, albowiem lecz Wam to prokurator lepiej wytłumaczy.

miętam już jak się nasz bohater wywinął, przebudził się Lolo z rana w najlepszym humorze.

Śniło mu się, że spotkał nareszcie swoją nieznajomą, że mu wyznała to wszystko, co wyznawać zwykły w podobnych wypadkach wszystkie romansowe bohaterki, i że się zachwycała pięknym kolorem jego włosów.

To ostatnie szczególnie przyjemne wrażenie wywarło na bohatera naszej powiastki, Lolo był bowiem wielce zakochany w samym sobie, z którego też powodu go towarzysze jego nie szczególnie lubili.

Wesoły jak dziecko poskoczył tedy nasz bohater do wiszącego nad stolikiem zwierciadła, by się przekonać o ile też się sen jego sprawdził co do tej ostatniej części. Spojrzył i głos mu zamarł w ustach; włosy jego były zupełnie zielonego koloru.

Nie chciał wierzyć zrazu swoim oczom nasz bohater, zawiedziony tak fatalnie w swoich nadziejach, przecierał oczy, myśląc, że sen jakiś przykry wzrok jego myli. Wszystko daremnie; niepospób było się ludzić w tej mierze, włosy jego najbujniejszą jaśniały zielenią.

Przekonawszy się dostatecznie o swoim nie szczęściu, związał sobie Lolo czempredziej głowę fularem, i położył się cichaczem do łóżka, by nie budząc swoich towarzyszy, namysleć się co ma czynić wypadu, i udał że spi.

— Cóż ty nie wstajesz dzisiaj — zapytał po kilku godzinach Litwin naszego bohatera, uchwyciwszy jego rękę i potrząsając nią silnie.

— Ach, ach — jęknął biedny Lolo, któremu dotąd żadna jeszcze myśl co do dalszego postępowania nie była przyszła do głowy i który za nic w świecie nie byłby chciał pokazać kolegom swoje zielone włosy — ach, ach, daj mi pokój, jestem słaby.

— Cóż ci jest takiego? — spytał znowu Litwin z wyrazem współczucia.

— A czyż ja wiem, bardzo mi nie dobrze.

— Cóż cię boli?

— Wszystko, ot tutaj, tutaj — jęczał Lolo pokazując na okolice serca.

— To pewnie twoja hrabina temu winna — wtrącił Stach ironicznie.

— Dajże mu pokój — przerwał Litwin — widzisz, że cierpiący, wolałbyś popatrzeć co mu jest. Stach, który się znał trochę na medycynie, wziął Lolo za rękę. — Puls naszego bohatera galopował rzeczywiście. Głowa jego była gorącą. Lolo miał silną gorączkę.

— Trzeba będzie robić zimne okłady na głowę, i zachować dietę — rzekł Stach.

— Nie, nie, ja nie chcę zimnych okładów na głowę — zaprotestował Lolo, który się obawiał żeby się na jego słabości nie poznano.

LISTOPAD — NOVEMBER.

Kalendarzyk proroczy.

3. *Listopada. Piękna Helena* wstępuje do obrony krajowej i zostaje przydzieloną do komendy werbunkowej.
10. Szkoła dramatyczna zostaje przeniesioną do Radowiec.
17. P. Thiers udziela Rzeczypospolitej francuskiej ostatnie pomazanie.
24. *Dziennik polski* i c. k. *plywalnia* zlewają się w jedno ciało.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

Jeżeli listy (zastawne) spadają, to możesz się spodziewać, że karnawał wiele małżeństw skojarzy.

D n i e p a m i ę t n e.

Dzień zaduszny. Imieniny programu p. Smolki.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój! Tak mówi pismo: Nie każdy, który mówi Panie! Panie! wnijdzie do królestwa niebieskiego.

A ja ci powiadam: *Nie odmawiaj nigdy koronek...* żonie twojej, jeżeli nie chcesz mieć piekła na ziemi.

Z brewiarza galicyjskiego.

5. I rzekł Chochlik do kompetentów o posady w Wydziale krajowym :
6. Nie spierajcie się o zasługi Wasze, ani o zdolności Wasze.
7. Gdyż i tak żaden z Was nie otrzyma posady, jeżeli nie ma protekcji.

Z logiki „Przeglądu lwowskiego.”

$$2 + 2 = 5.$$

— Ależ jeżeli trzeba — perswadował Litwin — ja sam ci będę robił okłady.

— Ach, ach dajcież mi spokój, błagał Lolo, nie róbcież sobie dla mnie ambarasu, to przejdzie.

— No, to my wszyscy zostaniemy i będziemy cię pielęgnować — rzecze Stach, rozczulony tą delikatnością Lolo, którego dotychczas miał za egoistę.

— Dajcież mi pokój, nie irytujcie mnie, idźcie sobie, zostawcie mnie w spokoju, ach, ach, ach, jęczał Lolo.

— Może ci przysłać rosółu? — zapytał jeszcze Litwin.

— Nie, nic niechęć, dziękuję wam. Wszakże Stach zalecił mi dietę. Zostawcie mnie samego, ach, ach, ach, błagał Lolo, chcąc koniecznie ukryć rodzaj swej słabości przed swymi towarzyszami i pozbyć się ich jak najprędzej.

Nie było rady z pacjentem, więc wyszli.

*

Zaledwie przebrzmiały na schodach kroki jego towarzyszy, zerwał się Lolo na równe nogi, i zamknąwszy drzwi na zasówkę, począł myć pilnie głowę w nadziei, że włosy jego powrócą do pierwotnej barwy.

Wziął mydło, które kupił u szarlatana, począł mydlić, nie nie pomagało, smarował pomadą, i to dał się widać, włosy jak były zielone, tak też i zielonemi pozostawały.

W końcu pomyślał, że jeżeli jednokrotne zmycie głowy tynkturą nadało włosom jego kolor odmienny od pierwotnego, to powtórzenie tej operacji może przeobrazić jeszcze raz ich barwę, a Lolo wołałby już i posiwieć, byle tylko nie mieć zielonych włosów.

*

Po kilkodziuowym używaniu tynktury, pomady i mydła, odetchnął nareszcie Lolo spojrzawszy do zwierciadła. Włosy jego nabrały barwy ciemnofioletowej. Nie był to jeszcze rezultat obiecany przez szarlatana, ale zawsze była to już barwa nieco zbliżona do barwy ciemnych włosów.

Z tryumfującym uśmiechem na twarzy począł się Lolo tedy ubierać, by wyjść ponownie, rozpocząć szukanie swej nieznanomej Beatryczy.

— No — rzecze, zawiązując krawatkę z uśmiechem zadowolenia — przyznać muszę, że sam się wycierpiał, ale też za to do twarzy mi z temi włosami. Jeżeli mnie ujrzy, to mi się da poznać z pewnością. Cokolwiek bądź, zawsze mi lepiej z tą barwą i nogę sobie powiedzieć, że przystojniejszy dzisiaj, niż wtedy, kiedy miał rude włosy.

Spojrzzał jeszcze raz po sobie z zadowoleniem, ubrał surdut, włożył kapelus, i puścił się w swoją podróż odysejską.

GRUDZIEŃ — DEZEMBER.

Kalendarz proroczy.

1. *Grudnia*. Rezolucja galicyjska osiedla się w Krakowie, i wynajmuje sobie mieszkanie — na Piasku.
8. Zradości illuminuje *Czas* swojego Benjaminka, a *Przegląd polski* swego Powidajaja.
15. Towarzystwo oświaty ludowej ofiaruje swemu prezesowi w dowód uznania honorowe szczypcę.
22. Cud! *Dziennik polski* nie dopuszcza się przez całe 24 godzin żadnego skandalu.
29. *Chochlik* zachowuje najlepszy swój dowcip na przyszły rok.

Przepowiednie według 100letniego kalendarza.

Z tym miesiącem kończy się prowizorium w tym roku. Ciąg dalszy nastąpi w roku przyszłym.

D n i e p a m i ę t n e.

Św. Młodzianków. Imieniny eks-redaktorów *Unji*.

Złote reguły Rabbi Ben-Osy na cały rok.

Synu mój! Jeżeli ci wypadnie jechać koleją czerniowiecką, to nie zaniechaj wypowiadać się i przyjąć ostatnie pomazanie.

Albowiem ktokolwiek w grzechu umiera, ten będzie potępionym.

- Dla czego dają szambelanom klucz złoty?
- Aby im usta zamknąć.

Z brewiarza galicyjskiego.

Kiedy jeździć to już sanna,
Kiedy szukać to za panną.

(Zwłaszcza jeżeli ma 100.000 posagu. *Przypisek zecera*).



— No — rzece. zawiązując krawatkę.
(Patrz str. przedtem).

— No terazże już wiecie, na co Lolo wydał cały swój żold miesięczny — rzekł Kaźmierz na drugi dzień do swoich kolegów!

— A ja — wtrąci Stach — który byłem tak głupi wierzyć jego słabości. Wiecie, że mnie to gniewa dalibóg.

— Cha, cha, cha, widzicie doktora — powie trzeci, najbardziej go to gniewa, że Lolo wyprowadził w pole jego umiejętność lekarską.

— Ej, nie, nie o to chodzi, odeprze Stach, gniewa mnie to jedynie, że się litowałem nad tym facetem, czyniąc sobie wyrzuty, że go niesłusznie o egoizm posądzałem. Ale ja mu tego nie daruję.

— Et dalibyscie mu spokój, rzece Litwin, więcej to głupie niżeli złe, a głupie bo młode.

— Protestuję, przerwie Kaźmierz, i myśmy młodzi, i my robimy głupstwa, ale zawsze przecież jest w tych naszych głupstwach jakaś pewna podbudka, a ten...

— No ten, ten się kocha, wtrąci Litwin, to i to szlachetne jest uczucie.

— Kocha się, ale w sobie — odeprze Kaźmierz — boć przecie nie można wziąć na serjo jego uczucia, dla jakiejś tam maski, której nawet nie widział.

— Nie widział... a te listy pachnące, które co chwila odbiera — rzece Litwin dobrodusznie.

— Wiecie co — wtrąci Stach — jabym dał gardło, że on je sam do siebie pisuje. Jak znam Lolo teraz, tobym się dał za to powiesić, że gdyby te listy pochodziły z pięknych rączek, toby się niemi chęłpił przed nami co chwila.

— Dalibóg, że masz rację Stachu — powie Kazimierz — mówisz jak książka. Trzeba kiedyś list taki podłapać.

— To nie — ale wiecie co przyszło mi na myśl....

— No co takiego Stachu, mów.

— Cha, cha, cha, to wyborne, wyborne — rzecze Stach, zacierając ręce. — Ja muszę Lola wyeczyc z jego narowów.

— W jaki sposób, mów mój drogi, ozwano się chórem na ten pomysł rokujący jakąś krotkhwilną potęgę.

— O nie powiem, wszystko tu bowiem polega na tajemnicy.

— Ale powiedz mój drogi.

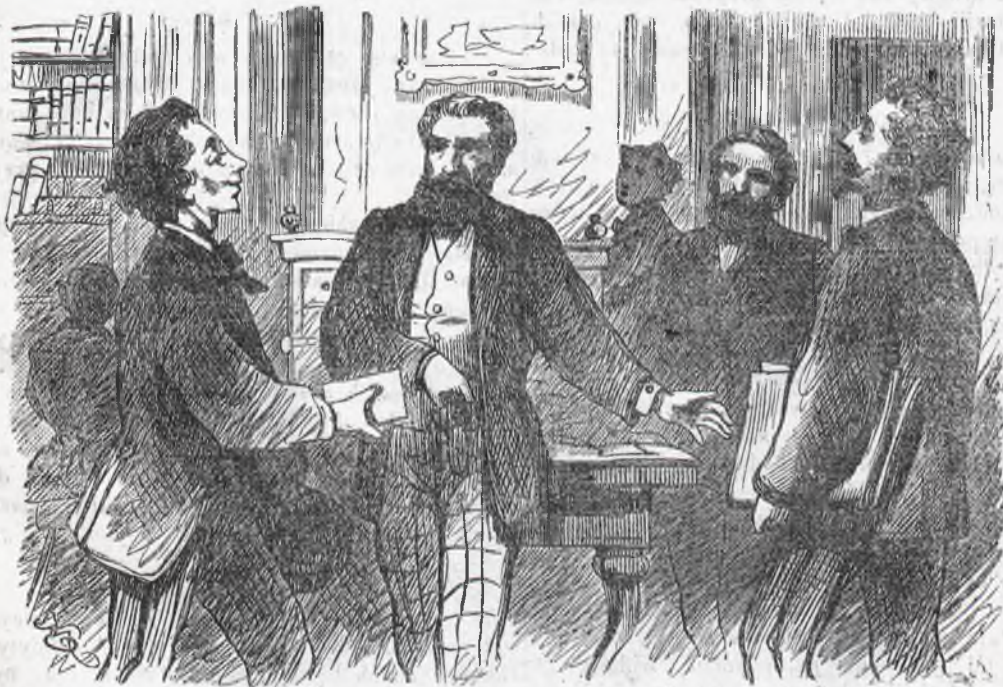
— Ja sam zresztą niewiem jeszcze dokładnie, dość na tem.... Przedewszystkiem jednak muszę wysłedzić Lola... tak jest, muszę go pójść odszukać i to zaraz.

I porwawszy kapeluszy, wypadł jak wichrzy z poddasza.

*

Koło *Dogany* na I. piątrze był pokój obszerny, gdzie była urządzona czytelnia, do której się młoda emigracja zwykła była schodzić co rana.

W trzy dni po rozmowie opisanej w poprzednim ustępie, znajdowali się w tej czytelni wszyscy nasi znajomi z lokandy pod l. 14., gdy się ozwało dyskretnie do drzwi pukanie.



— *Favorisca* — zawołał Litwin na sposób włoski. Młody chłopiec wyglądający na komissjonera hotelowego, wszedł z pokornym ukłonem do pokoju i zapytał o *Ecelenzę*. Signor Conte Pasternakoski, *emigrato polaco*.

Nazwisko to było wymówionem tak dokładnie, że nie było można przypuszczać pomyłki, przeto też wskazał Litwin na stojącego obok Lola, do którego się też niezwłocznie zwrócił nowo przybyły, doręczając mu z głębokim ukłonem paczkę na lenkę, i mówiąc, że przychodzi *della parte della Principessa Solms-Bonaparte*.

Oczy Lola zaiskrzyły się na te słowa, wziął skwapliwie do ręki podany sobie pakiecik, spojrział niedowierzająco nieco na adres; — adres opiewał najwyraźniej na jego imię, rzucił okiem na pieczętki,

na których pod mitrą książęcą nieznanemu mu jakieś były wyciśnięte herby. Posyłka była więc widocznie do niego, i bez żadnego wątpienia od wielkiej pani. Serce mu biło gwałtownie. Z pakieciku zalatywała ta woń czarowna, która dzięki Rimmelowi i Houbigant-Chardinowi otacza wszystko co od pań wielkiego świata pochodzi. Woń ta odurzala jego zmysły. Lolo był blizkim omdlenia.

Wypadek podobny był rzeczą niesłychaną w dziejach naszej emigranckiej drużyny, wkrótce też otoczyło koło ciekawych szczęśliwego Lola, wypytując go z kąd przyszedł do takiej wysokiej znajomości. Pomiedzy najciekawszymi był także i Stach, na którego twarzy wszelakoż igrał zaledwie dostrzeżalny uśmiech złościwości.

Drżącymi rękami rozlamal w końcu nasz bó-

hater pieczętki i otworzył szczelne owinięcie paczeki. Obok liściku drobną kobiecą rączką pisanego, a wonnego jak wietrzyk majowy, znajdowała się tam zasuszona kamelja, i fotografia pięknej choć nieco otylej kobiety, w szerokim atlasowym płaszczu, z kapiszonem spuszczonej niedbale na ramiona, i aksamitną półmaską z koróńkowym obszyciem w rękę.

Liścik pisany nieco zbyt kwiecistym stylem zawierał najgorętsze zapewnienia miłości, a u dołu podpis *Il domino rosa*, niżej zaś jeszcze *post scriptum* proszące o odpowiedź *poste restante* pod powyższym adresem.

Lolo śmiał się, płakał, i ścisnął wszystkich, szczęście ma bowiem to do siebie, że rozgrzewa i najzimniejsze serca, a Lolo był w tej chwili szczęśliwym. Z drugiej zaś strony przyznać trzeba, że od tej chwili podrośł był i Lolo w oczach swoich kolegów. Taka to już nikczemna ta ludzka natura.

*

Najdziwniejszym jednak w tem wszystkim było to, że i Stach, którego szlachetności niktby nie był śmiał posądzić, że i Stach także zmienił był postępowanie swoje w obec Lola. Od czasu owej przesyłki księżnej stał się był Stach nieodstępny towarzysz naszego bohatera, i ciągłym jego doradcą, oraz sekretarzem jego miłosnej korespondencji.

Już to prawda, że Stach rozwinął w tej mierze zdolności niezwykłe, i bystreść umysłu tak nadzwyczajną, iż zwykle umiał naszemu bohaterowi naprzdód przepowiedzieć jaka będzie treść przyszłego listu księżnej.

Romans listowny szedł też jak z płatka. Raz pragnęła księżna widzieć naszego bohatera w teatrze. Lolo czempredzej spieszył do San Carlo, rozglądając się po wszystkich łóżach, by ujrzed swoją bogdanke, ale daremnie. Innym razem oświadczyła mu, że by jej było nader przyjemnem, widzieć go na Corso, — Lolo biegł co rychlej do ujeżdżalni *maquignona* James'a, by wynajac do tej przejażdżki wierzchowca, na którym galopując zaglądał do wszystkich okien, do wszystkich powozów, czy gdzie nie ujrzy swojej Beatryczy, lecz i to nie odnosiło nigdy żadanego skutku.

Czasami bywały wymagania księżnej nader ekscentryczne. Raz jej się zachciewało włosów z brody naszego bohatera, to znowu wyrażała życzenia, aby jej przysłał włosy na które był tyle dumny, całą ozdobe swej głowy, której niebieskawą czarność zawdzięczał tynkturze Don Girolama.

Ofiary te wydawały się Lolowi nieraz nieco ciężkimi, ale Stach mu tłumaczył, że kochanka jego pragnie zapewne kazać zrobić sobie poduszkę z włosów swojego Romea, że to tylko dowód jej gorącej miłości.

Lolo wdychał, golił brodę, strzygł włosy i włosy, i posyłał to wszystko swej nigdy nie nasyconej Danaidzie.

Wszelakoż upływały tygodnie, a romans utrzymywał się zawsze tydzień w sferze najczystszej platonizmu, nie wychodząc wcale po za zakres listów i ofiar włosowych.

W prawdzie tłumaczyła się księżna tem, że jej stosunki nie pozwalają jej jeszcze na urzeczywistnienie tego, co jest najgorętszym jej pragnieniem, wprawdzie zaręczała w listach swych co chwila, że i ona również cierpi nad tą zwłoką, która tyle dręczy naszego bohatera, że ta zwłoka jest dla jego i jej szczęścia konieczną, alisci Lolo stracił był już ostatek cierpliwości i zaczął domagać się końca swej męki, żądając od Stacha by mu zredagował kategoryczne *ultimatum*.

*

Łaskawi czytelnicy moi domyślili się już zapewne tego, czego się nasz bohater nie domyślał, że cały ten romans listowy był tylko psotą Stacha, którego natarczywe żądania Lola postawiły nagle w obec kryzy, na którą nie był przygotowanym.

Ale dla takiego gracza było to niczem, tem bardziej, iż wiedział, że jakkolwiekby obrót wzięła sprawa Lola w dalszym toku, to zawsze potrafił się wytłumaczyć przed naszym bohaterem, zbyt zarozumiałym, aby przypuścić, iż padł ofiarą mistyfikacji swojego kolegi.

List więc został zredagowanym, a za kilka dni przyszła nawet i odpowiedź zezwalająca na *rendez-vous*, i oznaczająca najdokładniej czas i miejsce widzenia. Księżna zapraszała Lola do siebie, do pałacu Ruspoli, czas schadzki był naznaczony na godzinę 12tą w nocy.

*

Z uderzeniem tedy godziny 11 w nocy opuścił nasz bohater locandę w stroju bandyty włoskiego, Stach bowiem wytłumaczył mu był, że księżna jest romantyczką, i że zaprezentowawszy się jej w kostiumie Rinalda, niezawodnie piorunujące na niej zrobi wrażenie.

Chyłkiem, ciszkim szedł Lolo ulicami, nie bez pewnego wzruszenia, jakkolwiek zresztą dosyć pewien siebie, wyuczysz się w ciągu dnia przy zwierciadle całej gamy spojrzeń zabójczych od czulo-sentymentalnego zacząwszy, aż do namiętno-rozpaczanego, które to ostatnie miało być użytym tylko w razie niepowodzenia, czego atoli nasz bohater wcale nie przypuszczał.

Wyprawa udała się wybornie, wypadkiem bowiem nie było szwajcara u bramy pałacu Ruspoli. Bez długiego tedy namysłu wszedł nasz bohater do pałacu, udał się kruzgankiem na lewo ku mniej zamieszkałej części domu, i przysiadł w niży, która kiedyś może mieściła posąg jakiś klasyczny, dziś

jednak była składem rozmaitych rupieci, złożonych tam od czasu iluminacji na cześć Garibaldięgo.

Tymczasem uspakajał się powoli pałac, i wkrótce zaległa cisza nawet i pomieszkania służby. Ostrożnie tedy i cichutko opuścił nasz bohater swoje schronienie, cichutko, cichuteńko stąpając po schodach na drugie piętro, gdzie według listu miał się mieścić budoar księżnej.

Lolo dostał się był już na połowę wschodów drugiego piętra, gdy wtem ozwało się na korytarzu pierwszopiętrowem głośne szczekanie. Bohater nasz zatrzymał się, zaparł oddech w swej piersi, ale szczekanie stawało się coraz głośniejszem. Zdecydował się tedy iść dalej, niezważając na tę niespodziewaną przeszkodę, ale hałas, który uczynił stąpając, bardziej jeszcze się niepodobał wielkiemu brytanowi księcia, który widocznie pokazywał zamiar odegrania roli melodramatowego tyрана w miłośnej awanturze naszego bohatera.

Lolo był właśnie na korytarzu drugiego piętra, tuż tuż — jak sądził — koło progu swojej kochanki, gdy w tem otworzyły się drzwi po lewej i prawej stronie sieni, i rozmaite postacie ze świecami w ręku pojawiły się przed nim i za nim, zamykając mu drogę naprzód i odcinając mu odwrot. Lolo ujrzał się ze wszech stron otoczonym.

Położenie jego było tem przykrzejszem, ile że postacie te były uzbrojone w miotły, ożogi i tym podobne narzędzia, a miny ich wcale nie były uprzejme.

Tu atoli pokazała się cała dobroć rady Stacha; jakkolwiek bowiem Kostium Rynalda, z przyczyn nieprzewidzianych nie zdołał po bić mu serca księżnej, przynajmniej posłużył mu do wydobycia się z przykrego położenia, w którym się w tej chwili znajdował.



Zaledwie bowiem oblało światło postać naszego bohatera, oświetlając szeroki płaszcz jego bandycki, natychmiast rozpierzchła się cała szarańcza przeciwnemu maszerująca, przerażona widokiem mniemanego bryganta, potrącając się w dzikim popłochu i obalając się wzajemnie. Nawet i otyły Majordomo, jakkolwiek olbrzymim uzbrojony pistoletem, nie wahał się tył podać czempredzej. Tylko jeden brytan ścigał jeszcze Lola, który ujrawszy przed sobą wolne miejsce, popędził schodami do góry, gdzie przez otwarte drzwi wpadł do strychu, więcej umarły aniżeli żywy, nie myśląc już wcale o swojej miłości, lecz tylko o tem, jakby się wydostać z tego położenia.

Tymczasem rozległ się był po całym pałacu okrzyk *briganti*, i w mig też znaleźli się karabi-

niery na miejscu. Lolo słyszał wyraźnie kroki zbrojnych zbliżających się do jego schronienia, pod przewodnictwem brytana książęcego, który nie przestawał naszczekiwać.

Tu już tylko jedna myśl zawładła naszym bohaterem, myśl ratowania się ucieczką. Na szczęście Lolo było w dachu okno, jednym tedy skokiem wyskoczył biedny nasz kochanek na dach, z kądem dachami ścigany trwogą i karabinierami, przybył w końcu na dach narożnej kamienicy, z kądem już bezskrzydeł nie sposób by się było salwować.

Ale czegoż nie zdola trwoga. Na dachu tym był komin z szerokim otworem. Bez wahania tedy wlaź nasz bohater do komina, i jał się powoli spuszczać na dół, w nadziei że może potrafi się dostać w jakieś miejsce, chwilowo przed karabiniera-

mi bezpieczne, gdzie ukryty będzie mógł przeczo-
kać do rana, by się potem udać do swej lo-
kandy.

Atoli widoczne jakieś fatum prześladowało
dzisiaj biednego Lolo, zaledwie spuścił się był ko-
minem kilka stóp, gdy mu się noga powinęła, i
nagle znalazł się nasz bohater w pomieszkaniu oty-
łej jakiejś i podżyłej Włoszki, a to właśnie w
chwili, gdy się udawała do spoczynku.

Przerażenie było obopólne. Szanowna matrona
bowiem była przekonana, że to sam Lucyfer przy-
jechał po jej duszę kominem; Lolo zaś odurzony
w połowie swoim upadkiem, a ciągle jeszcze oba-
wiając się ścigających go karabinierów, widział
w tym spotkaniu ostateczne zwicnięcie wszelkiej
nadziei ratunku.

Drżący więc padł przed szanowną Signiorą,
która jeszcze z przestרחut nie ochłonęła, mówiąc
rozpaczliwym głosem:

— O pani! przysięgam ci przez popioły
mojej matki, że nie jestem złodziejem... Lekko-
myślność młodociana spowodowała mnie do czynów,
których pobudką nie było żadne nieszlachetne uczu-
cie. O pani ratuj mnie. Zaklinam cię nie krzyż,
bo byłbym zgubionym.

Atoli w miarę jak Lolo mówił, jęła się mu
szanowna Signora przypatrywać, wypogadzając
twarz swoją coraz bardziej, owszem, nawet wyraz
szczerzej życzliwości wymalował się na jej zwię-
dłym licu.

— Pan złodziejem, rzekła, nie, ja tego nigdy
nie przypuszczałam. Wszak pan jesteś Polakiem,
nieprawdaż? ja pana znam z reduty. Pamiętasz
różowe domino. Lecz powiedz pan, co pana spo-
wodowało do tego, że przybywasz do mnie ko-
minem.

— Ach pani, przebacz.

— O ja panu chętnie przebaczam. Jabym
się na ciebie za to gniewać nie mogła, i owszem
ten dowód miłości wiecznie mi będzie pamiętnym

Lolo zgłupiał na te słowa, domino różowe,
przedstawiające mu się w postaci starej otyłej
Włoszki, nie było wcale podobnem do jego ideału.
Wszelakoż mając jeszcze ciągle na myśli karabi-
nierów, nie odważył się protestować przeciw tej
insynuacji, i mimowoli podał rękę Włoszce, odw-
jeraniając jej uścisk namiętny.

Powoli zaczął się nasz bohater oswajać z na-
rzuconą sobie przez losy rolą kachanka z musu.
Włoszka stawała się coraz to natarczywszą, Lolo
coraz to bardziej sentymentalnym; i nie dziw, bo-
hater nasz miał ledwie lat dwadzieścia jeden.

Nie wiem ile lat miał patriarchy Józef, kiedy
znalazłszy się w położeniu Lolo, odparł zwycięzko
atak egipskiej Putylary, to jednakże pewna, że mu-
siał być wówczas o wiele starszym od naszego
bohatera.

Alisci widoczne jakieś nieszczęście prześlado-
wało dzisiaj biednego Lolo, który przy butelce wy-
bornej Marsali, i gruchaniu otyłej Włoszki zaczynał
już powoli zapominać o niedawnych swoich kłopo-
tach. Właśnie podniósł był rycerz nasz do ust
swych piątą z kolei czarzę, odwzajemniając lewą
ręką namiętny uścisk swojej wybawczyni, gdy wtem
ozwało się silne do drzwi pukanie.

Bohater nasz pobladł, na myśl mu bowiem
przyszli karabinierzy, przed których pogonią sądził
się już przed chwilą zupełnie bezpiecznym, — spoj-
rzał osłupiałym wzrokiem na swoją zbawczynię,
lecz i ta zdawała się być wielce zakłopotaną tym
niespodziewanym intermezem, nieumiejąc sobie zdać
sprawy z tego, jakiby mógł być powód tak późnych
odwiedzin.

Tymczasem stawało się pukanie coraz to sil-
niejszym, i kochankowie nasi, którzy z początku
posłanowili byli użyć fortelu strusia i zbyć mileż-
niem nowego gościa, przyszli do przekonania, że
nie sposób im trzymać się tej polityki, hałas bo-
wiem, który czyniła osoba pukająca, był tego ro-
dzaju, iż mogłoby być zbudzić nawet i umarłego.

Lolo błąd, przerażony, drżący jak listek olsi-
ny, stracił był kompletnie głowę, której w skutek
mnogich libacji już i przed tem niezupełnym był
panem, ale wdowa Manago (muszę tu bowiem po-
wiedzieć, że zbawczyni Lolo nazywała się Manago
i była wdową)



ale wdowa Manago należała do płci pięknej,
a płeć piękna ma oprócz wielu innych przed
nami jeszcze i tę zaletę, że w podobnie kry-
tycznych sytuacjach daleko jest od nas por-
adniejszą.

W lot więc zdmuchnąwszy lampę i schwy-
ciwszy Lola za rękę, pociągnęła go Manago ku
olbrzymiej szafie, służącej jej za schowek rozma-
itych wiknałów, i jeszcze nie przyszedł był nasz
błądny rycerz do siebie z pierwszego przerażenia,
kiedy się już ujrzał zamkniętym w tym spręcie, i
uczul, że mu coś niemiłosiernie w nosie kręci.

Nieznosna woń cebuli i tureckiego pieprzu
drażniła węch jego, i odurzala jego zmysły. Zda-
wało mu się, jak gdyby ktoś żar mu sypał do
nozdrzy i ściszał piersi jego rozpalonym obręczem.

Tymczasem weszła była do pokoju osoba,
która się tak natarczywie przed chwilą do drzwi
dobijała. Lolo zaparł oddech w sobie, aby się naj-
mniej nie zdradzić szelestem, oczekując jak
zbawienia chwili, kiedy nowo przybyły pomieszka-
nie wdowy opuści.

Atoli na to nie zanosilo się wcale. Z ukrycia
swojego słyszał Lolo wybornie ciężkie po pokoju
stapanie gościa, i głos jego stentorowy, nakoniec
brzęk szklanek i talerzy, widocznem więc było, że
nowo przybyły nie tylko nie opuścił mieszkania
wdowy, lecz owszem wcale nie myśli skończyć tak
prędko swojej wizyty.

Położenie Lola stawało się z każdą chwilą
bardziej nieznośnem. Odurzająca woń tureckiego
pieprzu drażniła węch jego coraz to bardziej, po-
budzając go do kichania, Bohater nasz czuł że się
ta katastrofa zbliża, że nastąpić musi, że nastąpi-
wszy zdradzi jego obecność, a pewność ta coraz to
większą go napełniała trwogą. Czas jeszcze jakiś,
krztusił się nasz rycerz, pocił się, mdlał, walcząc
z niepohamowaną chęcią kichania Nakoniec
kichnął!

— *Cospetto di Dio* — zagadnął drżącego
Lola gromkim głosem barczysty marynarz, wy-
ciągając go z ukrycia — ktoś ty, i co tu ro-
bisz?

— Ach Panie — jęknął Lolo — przysięgam
ci na Boga, że nie jestem brigantem, i tylko wy-
padkiem...

— Wypadkiem! o czwartej w nocy w po-
koju mojej siostry, bez światła — fuknął marynarz,
zapalając się gniewem.

— Panie wierzaj mi, iż tylko wypadkiem.
Młodociana lekkomyślność...

— Lekkomysłność? — przerwie znowu mary-
narz — okryć hańbą kobietę to lekkomyślność. Ale
ja krzywdę jej zmyję.

I dobywszy z za pasu noża, rzucił się jak
tygrys na Lola, którego by z wielką szkodą niniej-
szej powiastki niezawodnie śmiertelnym był ugodził
razem, gdyby wdowa przyskoczywszy nie zatrzy-
mała była jego ręki.

Skutek tej interwencji był dla Lola nader
zbawienny, marynarz bowiem ochłonął z pierwszego
zapędu gniewu, i dał przystęp lepszy myślom.

Słuchaj — rzecze, odrzuciwszy nóż od siebie
i zbliżywszy się do niego spokojnie, podziękuj Bogu
i Marjanie za to, że żyjesz, tak jak ja im za to
dziękuję, że cię nie zabił. Wyrządziłeś mi i
siostrze mej krzywdę. Wrzawa i zgiełk, które tu-
taj przed chwilą panowały, pobudziły naszych są-
siadów, którzy niezawodnie czatować będą, by uj-
rzeć kto ztąd będzie wychodził. Cześć mej siostry
jest przeto na szwank narażoną, ale ty to możesz
naprawić, jeżeli ją pojmiesz za żonę. Stawiam ci
przeto do wyboru, albo poślubisz Marjettę w prze-
ciągu miesiąca, albo będziesz się ze mną bić na
noże.

Nazywam się Anzelmo Ferroni i jestem ster-
nikiem korwety Santa Maria. Możesz się w porcie
spytać czy zwykłem żartować.

A teraz bądź zdrow. Ja wychodzę, ty zaś tu zo-
stań do zmierzchu.

*

W miesiąc potem głoszono w kościele św
Januariego zapowiedz Lola z starą Włoszką

K o n i e c .

WAŻNE OGŁOSZENIE

księgarni F. W. Richtera we Lwowie.

PODRĘCZNA ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA

z atlasem.

(Nakładem „Przeglądu Tygodniowego“ w Warszawie).

Dążeniem naszego wieku jest popularyzacja wiedzy, a jednym ze środków ku temu — są Encyklopedje, przedstawiające zupełny i wszechstronny obraz wiadomości ludzkich. Ale kiedy zwyczajnie zbiorowe te dzieła starają się traktować naukę najobszerniej, my bierzemy sobie za cel naszego zadania dać także ile można najwięcej — ale krótko i treściwie.

Wszakże nie każdy i nie zawsze może i chce szperać w wielotomowych dziełach, odczytywać kilkonastostronicowe artykuły, dla znalezienia jakiej pobieżnej wiadomości, jakiegoś nazwiska, pojęcia, obcego wyrazu, wypadku, daty, cyfry, lub mniej znaczącego faktu, już to przy czytaniu pism perjodycznych, książek, już w czasie potocznej rozmowy, dla poparcia poglądów, pism i t. p. — zgoła dla dopomożenia natychmiast pamięci, lub zapelnienia przerwy skutkiem czasu rządzonej. Treściwy dykcyonarz encyklopedyczny, nie wielki objętością, na jednej kartce, na pierwszy rzut oka dostarczający nam żądanej wiadomości, krótko ale pewnie zebranej — może w takim razie i w tysiącznych innych wypadkach wyświadczyć prawdziwą przysługę i okazać się użytecznym.

Encyklopedji takiej brakuje dotąd naszemu piśmiennictwu, i niedostatkiwemu temu pragniemy zaradzić.

W tym celu wykonany nasz Dykcyonarz encyklopedyczny — owę w skróceniu wiedzę ludzką — podajemy Czytelnikom, aby na rzut oka wszystko znaleźć i we wszystkim objaśnić się mogli.

Jeden tom w 16-ce dużego formatu, około 1600 stron obejmujący ścisłego druku, zajmujący mało miejsca na każdym stoliczku obok kalamarza, zdoła każde żądanie zaspokoić, objaśnić, na każde zasadnicze pytanie odpowiedzieć, wątpliwość rozwiązać, każdy spór rozstrzygnąć i we wszelkiej potrzebie usłużyć. Dzieło to postaramy się tak wykonać, aby w każdym domu stało się nieodzownie potrzebniejszem niż wszelka inna książka.

Aby tego dopiąć, podręczna Encyklopedja powszechna oprócz ogólnej wiedzy, zawierać będzie artykuły dotyczące n. p. ziemioznawstwa, opisu krajów, historii ludów, ich literatury, sztuki, zamożności, stosunków wzajemnych, urządzeń społecznych, zgoła wszystko, co tylko może służyć za przewodnika, co ułatwi kierowanie się oraz wynalezienie na przedce żądanej wiadomości.

Robimy tu jeszcze uwagę że żaden przedmiot nie jest w tym podręczniku pominięty, wszystko co się dotyczy wiedzy ludzkiej, będzie tam zamieszczone. Artykuły z nauk przyrodniczych jak można najobszerniej będą traktowane, zwłaszcza ile te ogólne zastosowanie znalazły n. p. w handlu, rękodziełach, rolnictwie i naukach ścisłych. Ze szczególną troskliwością opracowane są życiorysy, historjaj, ziemi-

znawstwo (geografia) i państwowy stan krajów. Z techniki i rzemiosł objaśniono wszystkie szczegóły według popularnej terminologii, wyrazy z obcych narzeczy wzięte również zostały wytłumaczone, wraz ze sposobem, jak się powinny wymawiać.

Kreśląc tak śmiały program, aby nie wydał się przesada, wyjaśniamy, iż za materiał posłużyło nam podobne dzieło w języku niemieckim obecnie wychodzące pod tytułem: „Meyers Hand-Lexikon des allgemeinen Wissens,“ przez Hildurghauseński Bibliograficzny Instytut wydawane, tudzież Rouilleta obie podręczne Encyklopedje, prócz mnóstwa zbiorów i dzieł specjalnych. Naturalnie, iż najobszerniej traktowane będą przedmioty polskie i słowiańskie, ku czemu wyteżamy wszelkie usiłowania i ku czemu współdziałanie wielu literatów polskich mamy przyrzeczone.

Dla dokładniejszego zrozumienia wielu przedmiotów, niż to mogą dać choćby najobszerniejsze opisy, służyć będą drzeworyty i tablice, a zwłaszcza mapy, które do naszego dzieła dołączamy, a mianowicie:

1. Karta nieba na półkuli północnej.
2. System planetarny.
3. Geologiczne przecięcie ziemi (idealne).
4. Karta klimatologiczna ziemi (temperatura, deszcze, wiatry, przyptyw morza i t. p.)
5. Karta pasów kruszcowych na ziemi.
6. Karta stref roślinnych.
7. Karta rozłożenia pożytecznych i szkodliwych zwierząt.
8. Karta pasów urodzajnej ziemi.
9. Karta zaludnienia.
10. Karta zaludnienia według ras.
11. Karta mieszkańców ziemi według języków.
12. Karta mieszkańców ziemi według wyznań.

Nadto w samym tekście pomieszczone zostaną ilustracje, objaśniające: Anatomję, Technologję i wiele innych nauk.

Encyklopedja wychodzić zacznie od 1go Października roku bieżącego w zeszytach miesięcznych.

PRENUMERATA NA ENCYKLOPEDIJĘ:

Na całość z atlasem z 25 zeszytów złożoną **12 zlr. 50 ct.** wal. aust. (7¹/₂, Rub.). Za każdy zeszyt miesięczny **50 ct.**, przysyłając najmniej na 5 zeszytów z odnowieniem prenumeraty przed wydaniem każdego piątego zeszytu.

Księgarnia F. H. Richtera
we Lwowie, Plac Marjacki, Hotel Lang.

O. T. WINCKLER

we Lwowie

**poleca swoją powszechnie znaną, nieprzewyższoną
masę do podłogi i posadzki,**

podającą tę korzyść, iż podłozę tak z miękkiego, jako też i z twardego drzewa, po lekkim zapuszczeniu udziela
niezwykły i trwały połysk, a tak łączy obok tanioci, trwałość i elegancję.

Masę tę posiadam w rozmaitych odcieniach, a mianowicie: w kolorze drzewa jasionowego, mahoniowego, orzechowego i palisandrowego; równie też bezbarwną na jaworowe lub inne wykwiłtnej roboty parkiety, które bez nadania barwy tylko połysku równego do polityry wymagają. — Funt masy, wystarczający na zapuszczenie jednego pokoju miernej wielkości, kosztuje w kolorach 64 ct., bezbarwnej zaś 88 ct. — i może być przesłany na każde żądanie pocztą za pobraniem należności.

Sposób użycia, załączający się do każdej posyłki, tak jest pojedynczy i łatwy, iż każda służąca zapuszczenie podłogi wykonać może.

Lakier do posadzki,

schnący w chwili, a przez obtarcie wilgotną ścierką do czyszczenia udziela najwyższego połysku, o tyle jednak w porównaniu z powyższą masą pomnaża kosztą elegancji, że wymaga dwukrotnego nadawania. Można jednak te kosztą zmniejszyć, zapuszczając poprzednio posadzkę słabo moją masą, po mocnym wytarciu tego zapustu dostateczne jest tylko jednorazowe nadanie lakieru. Skutek jest znakomity, a trwałość niezwykła.

Niemniej można wszystkie politurowane meble jednorazowem lub dwukrotnem powleczeniem tym lakierem odżywić i odnowić.

Na zapuszczenie jednorazowe jednej tafli parkietów wystarczy 1 łut lakieru. Cena za funt wiedeński zhr. 1 w. a.

Herbaty chińskie,

tudzież

HERBATY tak zwane ROSSYJSKIE, ładem karawanami sprowadzane,

posiadam w gatunkach Pecco z białemi końcami, (tak zwany kwiat), Souchong i Kongo największy zapas (Kongo po 1½, 2 i 3 zhr. — Pecco po 2, 3, 4, 5 i 6 zhr. — a Souchong po 2½, 3 i 4 zhr. za funt cłowy). Sprowadzając w wielkich partjach z pierwszej ręki, a będąc sam specjalnie znawcą tego towaru, jestem w stanie zapatrzeć skład mój najwyborniejszą herbatą, a tym sposobem odpowiedzieć najwybredniejszym wymaganiom tak co do jakości, jak i co do ceny, bez obawy spóźzawodnictwa, i nie posilkując się mieszaniami gatunków i wyszukiwaniem nazwisk obcebrzmiących.

Wszystkie gatunki herbaty są w paczkach po 4, 8, 16 i 32 łutów wagi cłowej (czyli 500 grammów za funt). Za pobraniem należytości pocztą z składu tego najdogodniej i bez zabiegów sprowadzać można.

FARBY WODNE i OLEJNE

dla malarzy, lakierników i t. d.,

we wszystkich odcieniach, olejne, najdelikatniej z pokostem rozcierane, gęste lub już rozpuszczone, polecam po cenach najumiarkowańszych.

Farby te szczególnie polecam **WW. PP. obywatelom na wsi**, gdyż każdy zwyczajny robotnik pomalowanie niemi wykonać może; pędzle do tego stosowne również u mnie dostać można.

Zamówienia jak najspieszniej podług życzenia pocztą, koleją lub frachten załatwiam, i udzielam wszelkie żądane informacje, dotyczące lakierowania z wszelką uprzejmością. — Nadmieniam przytem, iż wszystkie farby dostarczane w prawdziwym czystym stanie, dają rękojmię trwałości, której przy zwyczajnych ordynaryjnych farbach (mieszanych na sucho, lub przy rocieraniu z kredą, kosztującą kilka centów funt) nigdy osiągnąć nie można.

Polecam też do malowania pokojów lub mebli farbę zieloną nietrującą, a zatem zupełnie nieszkodliwą, ciemnej lub jasnej barwy, jako też wszelkie gatunki i rodzaje lakierów do powozów, okien, drzwi, mebli i innych przedmiotów z drzewa, żelaza i t. p. po cenach najniższych.

Wszelkie zlecenia od WW. PP. Obywateli wiejskich na towary kolonialne i korzenne za gotówkę wykonywam

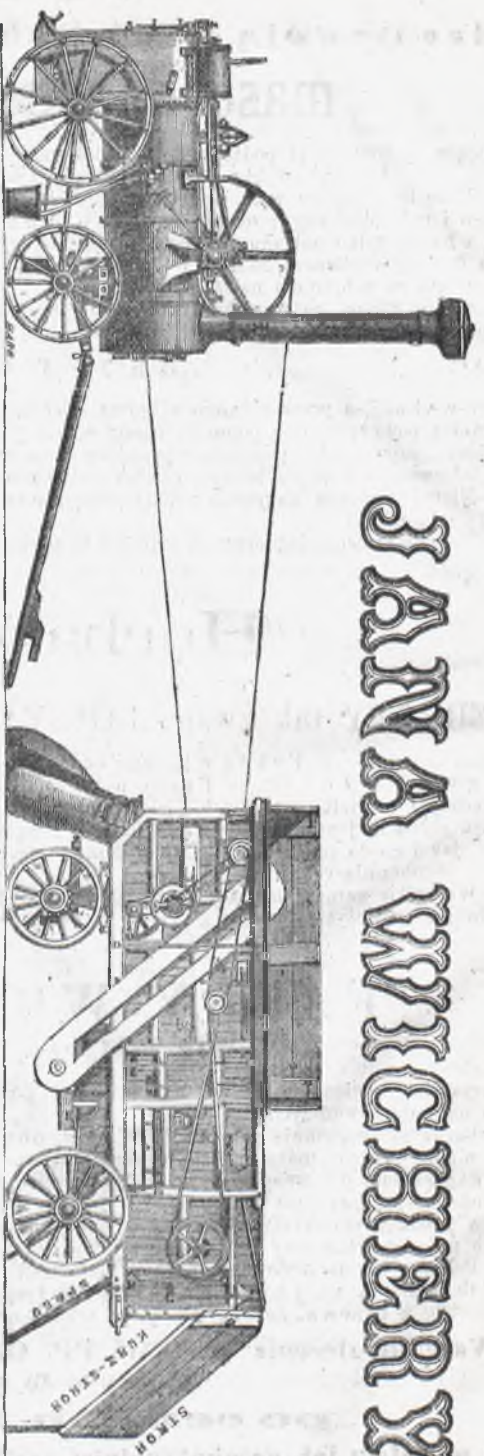
po cenach hurtownych,

i wysyłam jak najpункtualniej podług życzenia furmanką, koleją lub pocztą.

O. T. Winckler

we Lwowie.

JAN A WICHERA



warsztat reparacji i skład maszyn rolniczych z fabryki

Claytona et Shuttlewortha w Lincolnie i Wiedniu.

Lwów, ulica Groducka Nr. 690¹/₁.

poleca wysokiej szlachcie i panom P. T. gospodarzom swój skład dobrze zaopatrzony w dobre maszyny rolnicze i narzędzia po cenach oryginalnych odnośnej fabryki, mianowicie: Lokomobile, młocarnie parowe, młocarnie do kieratu, kieraty, młynki we wszelkich gatunkach, siewczarnie, siewniki rzędne i szerokorzutne, łuskacze, żniwiarki, kosiarki, grabie i przetrząsacze siana, elewatory do słomy, kultiwatory i extirpatory, pługi, brony, młynki do krajania buraków, gniatowniki, pompy, siławki ogrodowe i do ognia etc. etc.

Wszelkie inne zamówienia na maszyny wyżej nie wymienione, tudzież na pojedyncze części takowych, przyjmują każdego czasu, ustawienia nowych i reparacje uszkodzonych skutecznie natychmiast i po cenach umiarkowanych.

Jan Wichera.

inżynier cywilny i specjalny zastępca firmy Clayton et Shuttleworth w Lincolnie i Wiedniu.

„Biblioteka Narodowa“ wydanie F. H. Richtera.

Cena jednego tomu 1. zlr. 20 centów czyli 24 sr. groszy.

w ozdobnej oprawie 1 zlr. 70 ct. czyli 1 tal. 4 sr. groszy.

Wydawnictwo to podjęte zostało głównie w tym zamiarze, ażeby obfite skarby polskiej literatury narodowej, które dotąd nie wszystkim były dostępne, podać narodowi *po raz pierwszy w starannem i pięknem a oraz i tanim wydaniu.*

Ograniczając się tylko na dziełach pisarzy *znakomitych i powszechnie cenionych,* przyniesie BIBLIOTEKA NARODOWA cały szereg tomów, które razem stanowiąc będą wyborową bibliotekę i staną się z czasem najpiękniejszą ozdobą w każdym domu polskim.

Z tej właśnie przyczyny nie wiąże się to wydawnictwo z góry żadnym programem stałym, ani co do rodzaju dzieł, ani co do terminu ich wydawania; ale nakładca stara się o to, ażeby tomy następowały dość szybko po sobie, a oraz nastęrczały przyjemną różnorodność, i to w taki sposób, by każdy tom stanowił ile możności zamkniętą dla siebie całość.

Co do wyboru dzieł jest najusilniejszym staraniem wydawcy, aby BIBLIOTEKA NARODOWA podawała jak najwięcej utworów nowych i nieznanych jeszcze, wszelako w braku tychże przedsiębrane będą także przedruki dawniejszych, ale wyczerpanych już w handlu księgarskim dzieł znakomitych, których przygotowaniem do nowego wydania zajmują się sami, żyjący jeszcze autorowie.

Tytuł i czas wyjścia każdego tomu bywają zawsze poprzed ogłoszone.

Zamówienia przyjmują wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne.

Znana już z przedsiębiorstw literackich firma wydawcy niechaj będzie rękojmią dla Szanownej Publiczności, że i to nowe wydawnictwo jego prowadzone jest z całą godnością i sumiennością, a o wartości tego pięknego i nadzwyczaj taniego wydania, może każdy przekonać się z wydanych już dotąd tomów.

Wydawca żywi więc nadzieję, że jego BIBLIOTEKA NARODOWA, jako uczeiwie podjęte, starannie i najznakomitszymi siłami prowadzone przedsiębiorstwo, znajdzie udział w całej Polsce życzliwy i jak najszerszy.

Każdy tom można nabywać osobno, i nikt nie potrzebuje się obowiązywać do pobierania wszystkich tomów.

Przedpłaty nie wymaga się żadnej.

- | | |
|-------------------|--|
| 1. tom zawiera : | <i>Bolesławita</i> : „Emisarjusz.“ Powieść. |
| 2. „ „ | <i>Eoziński Władysław</i> : „Legionista.“ Powieść historyczna. |
| 3. „ „ | <i>Lenartowicz Teofil</i> : „Ze starych zbroic.“ Poezje. |
| 4. „ „ | <i>Lenartowicz Teofil</i> : „Album włoskie.“ Poezje. |
| 5. „ „ | <i>Bałucki Michał</i> : (Elpidon). „Życie wśród ruin“ Powieść. |
| 6. i 7. „ „ | <i>Giller Agaton</i> : „Z wygnania.“ 2 tomy. |
| 8. i 9. „ „ | <i>Kaczkowski Zygmunt</i> : „Żydowscy.“ Powieść. 2 tomy. |
| Pod prasą 10. „ „ | <i>Wilkońska Paulina</i> : „Opactwo grodzieckie.“ Poezje. |

F. H. RICHTER

księgarz i nakładca „Biblioteki Narodowej.“

„STRZECHA.“

Nakładem księgarni

F. H. Richtera we Lwowie i w Poznaniu.

wychodzi piąty rok pod powyższym tytułem

pismo ilustrowane dla rodzin polskich

w zeszytach czterotygodniowych

(zatem 13 zeszytów rocznie)

objętości 4 — 5 arkuszy, w formacie dużej ćwiartki i w pięknej okładce utworu i rysunku

Juliusza Kossaka

 **Cena jednego zeszytu: 60 ct. w. a. albo 12 sgr.** 

Główniejsze działy „Strzechy“ stanowią:

Zajmujące powieści oryginalne; dramata; rzeczy historyczne ojczyście; życiorysy sławnych osobistości; ciekawe opisy podróży; rzeczy dotyczące się krajów i ludów — a szczególnie ziem polskich; wiadomości przyrodnicze itd., a wszystko ozdobione obficie pięknymi drzeworytami.

Najznakomitsi pisarze i artyści polscy zasilają pracami swemi to pismo. Z pierwszym zeszytem piątego rocznika rozpocznie się nowa wielce zajmująca powieść historyczna J. I. Kraszewskiego.

Do każdego zeszytu „Strzechy“ dołączony będzie kupon na dzieło lub rycinę, zniżone o 50% od ceny sklepowej, a to li tylko dla abonentów „Strzechy.“ Tym sposobem abonenci „Strzechy“ otrzymać mogą książki za pół darmo, a przy 13 zeszytach stósowną premię, daleko wyższą od wartości całego rocznika „Strzechy.“

Przedpłaty składać nie potrzeba, tylko płaci się za każdy zeszyt przy odbieraniu.

Do szanownych abonentów „Strzechy.“

Wydawnictwo „Strzechy.“ pragnąc ile możności ułatwić abonentom swoim nabycie dawniejszych roczników, przeznaczyło pewną, ograniczoną ilość egzemplarzy I. i II. rocznika „Strzechy“ do rozprzedania po znacznie zniżonej cenie, a mianowicie:

I. rocznik pięknie oprawny z premią za 5 złr.

II. „ „ „ „ „ 5 „

Kupujący obadwa roczniki naraz otrzyma w dodatku bezpłatnie powieść *B. Bolesławity: „Drngie życie“* (dalszy ciąg powieści tegoż autora, umieszczonej pod tytułem: „Bezimienna“ w I. roczniku „Strzechy“).

Jestto także wielce stosowny podarek na kolendę.

MAGAZYN MEBLI Antoniego Kirschnera WE LWOWIE

przy placu Dykasterjalnym naprzeciw kościoła O. O. Jezuitów pod l. 337 miasto.

Każdego czasu zaopatrzony w wielki wybór

mebli krajowych i zagranicznych,

rozmaitych **obić** w najnowszych deseniach,

FIRANEK, CERATY AMERYKAŃSKIEJ, KOBIERCÓW

wszelkiej wielkości w sztukach jako też i na łokcie,

CHODNIKÓW, ZWIERCIADEŁ

w ramach złożonych i orzechowych i **SZKIEŁ SAMYCH** wszelkiej wielkości,

PAJĄKÓW I ŚWIECZNIKÓW

ściennych, salonowych i kościelnych ze szkła, brązu i drzewa, tudzież

MEBLI ŻELAZNYCH

pokojowych i ogrodowych,

poleca takowe po cenach najumiarkowańszych.

Utrzymuje także główny skład mebli z giętego drzewa z fabryki **Braci Thonetów** w **Wiedniu** i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych.

Zamówienia na prowincję uskutecznią się jak najspieszniej.

Maurycy Ballaban

we Lwowie

poleca

Eliasa Huwego

FAMILIJNE MASZYNY

do szycia,

tudzież dla krawców i szewców wszelkie potrzeby do tychże :
bawelne Potendorfa, wstążki, aksamitki, organ-
tynę, krepy, tiule, mule, korunki, gipiury, walan-
siene, flance barchety welniane, twarde mankie-
ty, kolnierzyki, kravatki, wyroby gutaperchowe,
plaszczce, podkładki dla dzieci i chorych i t. d.

U A. Reicharda i Spółka

we Lwowie, ulica Wałowa Nr. 288

jest do nabycia

PISMO ŚWIĘTE (BIBLIA)

starego i nowego zakonu

w wielu językach.

POLSKA BIBLIA w oprawie skórzanej po	90 cnt.
starego zakonu	od 18 cnt. do 30 "
STAROSŁAWIĄŃSKA BIBLIA starego zakonu	30 "
NIEMIECKA BIBLIA nowego zakonu po 42 cnt. i wyżej	
starego zakonu po 12 cnt. i wyżej	
ROSYJSKA BIBLIA starego zakonu po 40 cnt. i wyżej	
HEBREJSKA BIBLIA po 75 cnt. i wyżej.	

Ces. król. uprzywilejowana krajowa

FABRYKA MACHIN, **odlewnia żelaza i metalów** **Karola Pietzsch**

we Lwowie,

wykonywa urządzenia mechaniczne wszelkich zakładów przemysłowych
według najnowszych wynalazków i ulepszeń.

Młyny amerykańskie parowe i wodne, olejarnie i prasy hydrauliczne, browary, gorzelnie, maszyny i kotły parowe, kufy żelazne na spirytus, olej, naftę w największych rozmiarach, narzędzia i maszyny gospodarcze, Locomobile i kieraty przewożne, młócarnie przewożne lub stałe, kieratowe młynki, wainie, sortowniki do zboża, żniwiarki, kosiarki, grabie i przetrząsacze do siana, siewkarnie, szatkownice, szarpacze, łuskacze, gniotowniki, szrotowniki, żarna, młynki pyłkowe, słewniki szero-korzystne i rzędowe, prażarki dla bydła, pompy do wody i do gnojówki, wodociągi, sikawki, wozowe, ręczne, beczkowszy, plugi rozmaltego gatunku, zgłębiacze, spulchniacze, obsypywacze, płewniki, drapacze, brony, walce do równania roll, znaczniki i t. p.; z własnej odlewni dostarcza odlewy żelazne, cementowe i metalowe części do maszyn i do budowli różnego rodzaju, drobne i grubsze odlewy do 25 cetnarów w jednej sztuce. Oraz utrzymuje na składzie pasy do maszyn, węże gutaperchowe i parclane, monometry, wszelkie armatury do kotłów parowych, oliwę do maszyn, olejarki, puszki na oliwę, przyjmuje zamówienia na kamienie młyńskie francuskie, niemieckie, węgierskie, jako też wszelkie maszyny zagraniczne.

Cenniki przesyła fabryka na żądanie bezpłatnie.

JAN GÓRSKI

Handel towarów mieszanych
we Lwowie

przy placu Marjackim w domu Hudetza Nr. 19. miasto

poleca:

Skóry wszelkiego gatunku krajowe i zagraniczne na obówie damskie i męskie, tudzież rymarskie, ślodlarskie, rękawicznice i introligatorskie, jako też kroje na buty z juchtu petersburgskiego nie przemakalne.

Pasy do maszyn i młócarń wszelkiego rozmiaru własnego wyrobu, jako też i wiedeńskie.

WYROBY WEŁNIANE

przeważnie z fabryk krajowych, jako to sukna bernadyńskie, baje, sieraczki, chustki, szale (plaidy), kołdry sławuckie i inne, kapy, koco, derki i sukna na posadzki.

Bundy do podróży różnej wielkości i kroju. Kurtki myśliwskie, buty sukienne i berlacze.

Kufry damskie i męskie do podróży.

Rozolisy i likiery, rum, kolońska i lewandowa woda z fabryki Łańcuckiej.

Wyroby rękodzielnicze z fabryk krajowych przyjmuje w komis lub na stały rachunek.

Pośredniczy w sprzedaży skór surowych i wełny, konieczyny, nasion traw i t. p.

Zamówienia z kraju i z zagranicy

uskutecznią jak najrychlej po cenach stałych i umiarkowanych.

J. ZIPPER

zegarmistrz we Lwowie przy ulicy Krakowskiej nr. 111,

utrzymuje od wielu lat dobrze asortowany skład wszelkiego rodzaju zegarów i zegarków, które sprzedaje taniej nawet jak wiedeńscy zegarmistrzowie.

Zegarki moje są opatrzone c. k. cechą urzędową.

Poręczenie jednoroczne.

Nowy Cylinder z Sekundierem	tylko od zhr.	9	do zhr.	—
„ „ angielskiego fasonu	„ „ „	12	„ „	—
„ „ z podwójną deką	„ „ „	12	„ „	13
„ „ Anker przedniego gatunku	„ „ „	13	„ „	14
„ „ angielskiego fasonu z srebrnem okryciem	„ „ „	16	„ „	—
„ „ z podwójną deką i srebrną kopertą	„ „ „	17	„ „	—
„ „ angielskiego fasonu, Savonet z srebrną kopertą	„ „ „	18	„ „	20
„ „ Remontoar srebrny z srebrną kopertą	„ „ „	25	„ „	30
Złote zegarki męskie	„ „ „	40	„ „	120
„ „ damskie	„ „ „	26	„ „	70
Zegary ścienne, Regulatory	„ „ „	13	„ „	80
„ „ Czarnolaskie (Szwarcwaldskie)	„ „ „	2	„ „	15

dla Zegarmistrzów kupujących hurtownie, ceny wyjątkowe.

Zamówienia i reparacje z prowincji wykonywane bywają najpункtualniej z dwuletniem poręczeniem.

Bank krajowy galicyjski

W Y D A J E

ASYGNATY KASOWE

6 $\frac{0}{0}$ z 30 dniowem wypowiedzeniem

5 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{0}$ „ 14 „

5 $\frac{0}{0}$ „ 8 „

KANTOR WYMIANY

Banku krajowego galicyjskiego

KUPUJE i SPRZEDAJE

wszelkie PAPIERY i MONETY państwowe i zagraniczne pod najkorzystniejszymi warunkami.

Zlecenia z prowincji uskuteczniają się jak najściślej.

JAKÓB PRIESTER

majster szewski,

przy niższej Nowej ulicy pod l. 363 we Lwowie,
obok składu lamp i robót blacharskich p.
Feliksa Piątkowskiego,

zawiadamia Szanowną Publiczność,

iż prócz obuwia męskiego,

można u niego także nabyć pojedynczo

CIENKIEJ ROSYJSKIEJ SKÓRY

już całkiem przyrządzonej, a to:

para przodków na podszycie po 1 zhr. 60 ent.

cały wierzch do półbucików od 4 zhr. do 6 zhr.

do butów myśliwskich po 10 zhr.

Gotowe sztyfety od 4 do 8 zhr. Buty od 6 do 20 zhr.

Gotowe roboty ze skóry francuzkiej cielejiej dostać można każdego czasu.

Przyjmuje także obstalunki na wszelkie obuwia męskie po nader umiarkowanych cenach.

Tamże dostać można także czernidła do butów z wiedeńskiej fabryki w małych i większych pudełeczkach od 3 do 60 ent.

Zamówienia zamiejskowe wypełniane będą podług życzeń, zapewniając spieszne i dokładne uskutecznienie.

E. BEŁTOWSKA

grzebieniarka

przy ulicy Halickiej pod Nr. 16 miasto we Lwowie
naprzeciw zegarmistrza p. Penhera

ma zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność,
że w składzie swoim ma różne gatunki

GRZEBIENI

francuzkiego wyrobu

szylkretowych, rogowych, kauczukowych, szczo-
teccki do włosów i l. d.

po miarnej cenie.

Oraz przyjmuje wszelkie roboty do naprawy.

KAZIMIERZ LEWICKI,

we Lwowie, przy ulicy Dykasterjalnej pod liczbą 63 miasto,
poleca najobficiej i najdoborniej zaopatrzoną

główny skład dla Galicji

TOWARÓW Z PORCELANY,

Wedgwoodu, Steingutu, fajansu i kamiennych naczyń do gotowania.

SZKŁA

stołowe, krystalowe, rżnięte gładkie i gładkie Muselin angielskie;

SZYBY DO OKIEN

białe i kolorowe.

Naczynia aptekarskie do chemii i fizyki,

kule do lamp i cylindry, wielki wybór rurek do browarów, kule zwierciadlane do ubrania ogrodów, stoliki żelazne do umywań; wielki wybór lavoirów, dzbanków i wszystkich do tego przyborów, tudzież paciorki do haftowania.

E. ZIEGLER

rękawicznik i bandażysta

we Lwowie pod l. 54 w rynku pod godłem

„RYCERZA“

poleca Szanownej Publiczności swój sklep
wszelkiego rodzaju

TOWARÓW RĘKAWICZNICZYCH,

tak wyrobów krajowych jak i zagranicznych,

mianowicie: wszelkie rodzaje rękawiczek własnego wyrobu, tak pojedynczo jako też i hurtem, poduszki, torby myśliwskie, pantalony i kaftany łosiowe, czapki mundurowe, szelki, krawatki, bandaże i t. p.

po stałych i najstuszniejzych cenach.

Przyjmuje zarazem z największą gotowością wszelkie zamówienia, rękąc za najprędze i najakuratniejsze uchyłki skutecznienie, po cenach najumiarkowańszych.

J. SIEDLECKA

przy ulicy Sykstuskiej Nr. 1 1/4

we Lwowie,

poleca swój skład i pracownię obuwia

DAMSKIEGO I MĘZKIEGO

jako też wszelkie obstalunki

po umiarkowanych cenach

przyjmuje.

Najstarsze austriackie

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

c. k. uprzywilejowane

AZIENDA ASSICURATRICE

W T R Y E Ś C I E

(założone w r. 1822).

mająca swą reprezentację we Lwowie

przy ulicy św. Jąńskiej pod l. 436 1/2.

poleca się do następujących ubezpieczeń:

I. Przeciw szkodom wynikłym w skutek pożaru budynków, fabryk, składów, towarów, zapasów i wszelkich innych ruchomości.

II. Przeciw szkodom w skutek przewozu na lądzie i w wodzie.

III. Zabezpieczenie na życie w wszelkich kombinacjach, jako to:

a) na wypadek śmierci, bez lub z udziałem 75% zysku;

b) na wypadek życia, wyprawa i zabezpieczenie starości, za stałe premie, albo przez przystąpienie do wzajemnych Towarzystw na przeżycie,

c) zapewnienie oddania w celu zabezpieczenia do wzajemnych Towarzystw na przeżycie uczynionych wkładek;

d) zapewnienie rent i pensji za zapłatę gotowizną, albo za odstąpienie budynków albo gruntów.

IV. Przeciw gradobiciu.

V. Przeciw zarazie bydła.

AZIENDA,

która przez przeciąg 49 lat swego istnienia zyskała uznanie nie tylko w monarchii austriackiej, ale nawet i po sąsiednicami tejsze,

zabezpiecza za najniższymi premiami.

Objaśnienia będą najchętniej udzielane, a oferty ubezpieczeń przyjmowane w tymże biurze we Lwowie, jakoteż we wszystkich agencjach w Galicji i na Bukowinie.

Maszyny rolnicze.

SPÓŁKA KOMISOWA

dla rolnictwa i przemysłu rolniczego

we Lwowie,

sprowadza dla pp. właścicieli ziemskich wszelkiego rodzaju

maszyny krajowe i zagraniczne

najnowszej i najodpowiedniejszej konstrukcji

i sprzedaje takowe za gotówkę po cenach fabrycznych

lub daje na kredyt za spłatą ratalną.

Utrzymuje też na składzie najwięcej używane z powyższych maszyn, mianowicie żniwiarki i kosiarki angielskie i amerykańskie, grabie konne, przetrząsacze i spychacze do siana, młócarule, kieratry, młyny, siewczarnie, gniotniki i krajače do roślin pastewnych, wagi, sikawki, parniki, młyny, szrotowniki i t. p.

Dostarcza aparata gorzelniane, parowe maszyny i lokomobila, oraz zaprasza do wezweśnej subskrypcji jeszcze przed zimą na najnowsze żniwiarki Howarda, Samuelsona, Wooda i na największą naszemu krajowi odpowiednią żniwiarkę Ceres.

R. DITMARA

krajowy uprzywilejowany

FABRYCZNY SKŁAD LAMP

WE LWOWIE

plac Marjacki hotel d'Europe.

Wielki wybór najnowszych gatunków

LAMP

do oświetlenia oliwą i naftą.

Najtańsze ceny fabryczne.

Nowo otwarta sprzedaż podwójnie rafinowanej

SALONOWEJ NAFTY.

Przesyłki uskuteczniają się za zaliczką pocztową lub kolejową.

Franciszek Kirschner

stroiciel fortepianów

we Lwowie, ulica Sykstuska pod Nr. 725¹/₄

przyjmuje

wszelkie strojenia i naprawy

FORTEPIANÓW, PIANÓW i HARMONIEK.

Zamówienia z prowincji przyjmują się i będą

o najkrótszym czasie wykonywane.

A. NADWODZKI

tokarz-mechanik,

w rynku pod liczbą 51 we Lwowie,

uskutecznia wszelkie roboty

z **BUKSZPANU, PIANKI, KOŚCI SŁONIOWEJ,**

niemniej wszelkie **REPARACJE** jak najlepiej.

Uskutecznia wszelkie toczone i kute **części składowe do machin gospodar-
skich, parowych, pomocniczych itd.** ze stali, żelaza kutego i lanego, i mo-
siądzu z dokładną znajomością rzeczy jak najstaranniej

po cenach bardzo umiarkowanych, w najkrótszym czasie.

Oraz poleca swój skład w jak najlepsze zaopatrzone przybory do palenia **tytoniu, cygar**
i do **polowania, lasek, grzebieni, szczotek** do sukien i włosów, **szczotek** do
zębów i paznokci i t. p.

T Ł U S Z C Z

jedyny środek do utrzymania wszelkich gatunków skór zawsze w elastycznym i nieprzema-
kalnym stanie w naczyniach po **30, 42, 70, 84 ct., 1 zł. 5 ct., 1 zł. 25 ct. 1 zł. 50 ct.** itd.

A. NADWODZKI,

we Lwowie, w rynku pod liczbą 51.

MICHAŁ DYMET

WE LWOWIE,

„**pod Nadzieją**“

poleca swój

główny skład sprzętów i paramentów

KOŚCIELNYCH i CERKIEWNYCH

niemniej

towarów galanteryjnych,

norymbersko-drobiazgowych i zabawek dla dzieci.

Na żądanie rozsyła cenniki drukowane.

F. FIALA

przy placu św. Ducha, w kamienicy Andreolego,

poleca swój

SKŁAD

jedwabnych, filcowych i siomianych
KAPELUSZY,

jako też wielki wybór filcowych towarów, trzewików i butów do polowania.

Wszelkie gatunki kapeluszy przyjmuje

do prania, farbowania i przerabiania.

Józef Potocki

MAJSTER SZEWSKI

we Lwowie

pod liczbą 361 $\frac{1}{4}$ ulica Nowa, w kamienicy W. p.
Wieczyńskiego.

Zaopatrzywszy się we wielki wybór

OBUWIA MĘZKIEGO

tak ze skór tutejszych jak i zagranicznego wyrobu

poleca się łaskawym względem Szanownej
Publiczności,

zarazem dziękując za dotychczasowe względy,
zarecza na przyszłość tak za dobrą i trwałą
robótę, jako też za punktualne odesłanie
po bardzo umiarkowanej cenie,

oraz przyjmują się zamówienia z prowincji

za przysłaniem starego bucika na miarę,

które w jak najkrótszym czasie

uskutecznione i odesłane zostaną.

WILHELM PFANTHER

zegarmistrz

we Lwowie, ulica Halicka pod l. 281 miasto

poleca Szanownej Publiczności

największy

SKŁAD ZEGARÓW

WE LWOWIE,

wszelkiego rodzaju i najlepszej jakości

po najtańszych stałych cenach.

Każdy zegarek obciaga się jak najstaranniej i udziela się za akuratność biegu

CAŁOROCZNĄ REKOJMIĘ.

Wszelkie naprawy przyjmują się i wykonują jak najlepiej.

ŁAŃCUSZKÓW SREBRNYCH I ZŁOTYCH

utrzymuje wielki zapas po miernych cenach.

Prawdziwych amerykańskich zegarków kotwicowych
z chińskiego srebra „Remontoirs“ (bez klucza do nakręcania) w cenie po 14 złr.



ST. SIEROCIŃSKI

w hotelu George we Lwowie,

zaszczycony

dwoma dyplomami honorowemi i dwoma medalami na wystawach,
ma zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność,
iż posiada

wielki wybór obóvia męzkiego różnego rodzaju,

z najlepszych materiałów zagranicznych i najnowszej mody.

Przyjmuje wszelkie obstalunki w miejscu jako też i z prowincji, i wykonuje takowe w naj-
krótszym czasie i po najumiarkowańszych cenach.

Poszukuje się trzech chłopców do terminu i powinni mieć czwartą klasę ukończoną, i bydź z dobrego domu.

HANDEL

FRYDERYKA SCHUBUTHA

we Lwowie w rynku pod l. 164.

Najkompletniej asortowany wybór wszelkiego rodzaju
towarów płóciennych, web rumburskich, holender-
skich i irlandzkich.

BIELIZNY STOŁOWEJ,

ręczników, chustek do nosa, drelichów, serwet i serwetek
desertowych, przodów do koszul, pończoch i skarpetek saskich,
bawełny Pottendorfera; perkalę i schirtingi białe i kolorowe.

Koszule męzkie białe i kolorowe.

Deszczochrony Alpaca i jedwabne.

Największy skład

prawdziwej chińskiej karawanowej

HERBATY

w różnych gatunkach i cenach w paczkach 1, 1/2 i 1/4 funtowych.

RUM

w butelkach całych, pół i ćwierć.

Sprzedają prawdziwej angielskiej i francuzkiej

Perfumerji i mydeł

jako też

KOŁOŃSKIEJ. WODY.

Wielki skład

ŚWIEC

kościelnych woskowych i Apollo białych i malowanych.

Najlepsza masa do zapuszczania podłogi.

WOSK

w cegielkach do posadzki biały i żółty.

Wszelkie zamówienia z prowincji

uskutecznią się jak najspieszniej i najakuratniej.

Cenniki rozseła się franco!

Ekstrakt mięsny

sporządzony z najprzedniejszego mięsa wołowego, zawiera w jednym funcie żywność równą 34 funtom mięsa, dla rekonwalescentów, mało krwi mających, dla podróżujących, restauracji, szpitali, na wsi i t. p., gdyż w kilku sekundach w gorącym płynie się rozpuszcza, zastępuje on zatem zupełnie klejowaty, mało żywności posiadający i stosownie kosztowny bulion. Ekstrakt ten dla ulepszenia jarzyn, sosów i potrawek bardzo stosowny.

Sprzedaje się w słojach oryginalnych $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{3}$ i całofuntowych po cenie 85 ct., 1 złr. 56 ct., 2 złr. 75 ct. i 5 złr. 50 ct. w. a. w handlu moim skład główny, tudzież

„Koriozot“

połyskujący tłuszcz kauczukowy

jest najwyborniejszym z wszystkich smarowideł do skór, gdyż robi skórę nieprzemakalną, miękką i gibką, nadaje jej piękny połysk i w czwórnasób trwałość jej powiększa, dla tego do smarowania szorów, rzędów, zaprzęgów, rzemieni przy maszynach, butów i rzemyków z najlepszym skutkiem używanym bywa. Zaraz po wsiąknięciu smarowidła ginie jego odór. Nacierać można małą szcztoteczką, pędzlem lub też gąbką, jakiej się zwykle do tabliczek rachunkowych używa.

Funt wiedeński tego „Koriozotu“ kosztuje 1 złr. 50 ct. w. a. i rozsyła się za przekazem pocztowym.

O. T. Winckler

we Lwowie.

J. RECHEN

we Lwowie,

poleca Szanownej Publiczności swój bogato uposażony

SKŁAD RĘKAWICZEK

własnego wyrobu,

jako też różnego rodzaju

bandażów, krawatek, galanterji

i towarów ze skóry

po najtańszych cenach.

Ulica Karola Ludwika Nr. 67.

Filia na ulicy Krakowskiej pod Nr. 66.

HANDEL PAPIERÓW

Rudolfa Wissmüllera

przy ulicy Szerokiej pod liczbą 7 $\frac{1}{2}$,

poleca swój obficie zaopatrzoney

SKŁAD TOWARÓW

mianowicie:

obić i dekoracji pokojowych, papiery wszelkiego rodzaju, zwykły kancelaryjny i listowy w różnych wielkościach i gatunkach, koperty, bilety do powinszowań, papiery z ozdobami, kolorowy do robienia kartonazów i oprawiania książek, szlaczki złote czyli tak zwane bordury w rozmaitych szerkościach, wszelkie przybory do pisania, malowania i rysowania dla szkół realnych i techniki, rejscajgi w kartonazach jakoteż pojedyncze grafiony, cyrkle, linie, rejszyny, reisbrety, masztaby, transportery, chińskie-tusze, farby akwarelowe tak pojedyncze jako też w pudełkach różnego gatunku, atramenta kolorowe, czarne do pisania, galasowe, alizarinowe, fioletowe i tak zwane anilin, bibułki różowe angielskie, atrament chemiczny do znaczenia bielizny, pióra stalowe i gęsie prawdziwe hamburgskie, ołówki Fabera angielskie i Hartmutha wiedeńskie, kredy różne i estompy do rysunku, rysunkowe papiery w kolorach, angielskie Wattmanna, holenderskie Honiga regalowe, włoskie maszynowe, w arkuszach i w rulonach dla katastru, cienkie do przerysowania, różne kałamarze na sekretarzyki, kieszonkowe, oprawne skryptury liniowane i z czystego papieru, książki gospodarskie i kupieckie oprawne w różnych wielkościach i grubości, — prasy i książki do kopiowania listów teki lub tak zwane biwoary w skórze oprawne do zamykania lub bez, oraz z przyrządzeniami do pisania, albumy na fotografie, portmonetki, cygarniczki, necesserki i torbeczki damskie, kufry i torby do podróży dla panów i dam, różne gatunki pachnideł, ambry, gliceryny, pomady do włosów i do wąsów, rozmaite mydła z fabryk Riegera, prawdziwa woda kolońska w całych i pół butelkach, ramy złączone do mycia w listwach i gotowe tak zwane rokoko, z ozdobami w różnych wielkościach i wszelkie galanterje dotyczące się tego handlu.

Oraz wyrabia się w tym handlu monogramy w kolorach, białe wyciśnięcie liter na listach i kopertach.

100 kart wizytowych (à la minute) po 50 i 60 ct.

Wszelkie zamówienia na prowincję skuteczniają się odwrotną pocztą.

MAGAZYN GALANTERYJNY

A. Steifa synów we Lwowie,

poleca różnego rodzaju **BRON** z najpierwszych fabryk kraju i zagranicy, a mianowicie:

rewolwery kieszonkowe	od 7 zhr. do 15 zhr.
dto z łufkami 7 ^m / _m	9 " " 20 "
dto do 9 ^m / _m	11 " " 25 "
dto do 12 ^m / _m	13 " " 30 "
100 ładunków 7 ^m / _m 2 zhr. 80 cnt., 9 ^m / _m 3 zhr. 50 cnt., 12 ^m / _m 4 zhr.	
strzelby pojedynki po 6 zhr. 50 cnt., 7 zhr. i 9 zhr.	
dto dubeltówki po 14 zhr., 22 zhr., 26 zhr. i wyżej.	
dto do Lefauchaux po 36 zhr., 40 zhr., 60 zhr. i 100 zhr.	
100 ładunków kaliber 16. 2 zhr., kaliber 14. 2 zhr. 25 ct., kaliber 12. 2 zhr. 50 ct.;	

nadto wielki wybór torb myśliwskich, futerałów na rewolwery i kaset na strzelby, dalej różki na proch, kabselniczki, manierki i inne w ten zakres wchodzące artykuły.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się w jak najkrótszym czasie.

JAN RISCHER

we Lwowie,

pod liczbą 299 miasto,

w kamienicy pana Chilińskiego przy placu Haliickim,

poleca

swój skład wraz z pracownią

OBUWIA DAMSKIEGO I MĘZKIEGO

z najlepszego wyrobu.



Przyjmuje obstalunki podług najnowszych modeli tak miejscowe jak i zagraniczne, uskuteczniając takowe w najkrótszym czasie.

Skład wód mineralnych.

F. W. KRÓLIKOWSKI

przy ulicy „Kopernika” dawniej Szerokiej
we Lwowie.

Poleca oprócz wszelkich w zakres handlu towarów

kolonialnych

WIN, HERBATY i DELIKATESÓW

przynależnych towarów.

także w komisie utrzymywane:

I. ROSA PIĘKNOŚCI

gubi pielęgnacji i zmacszarki, flakonik 1 zlr. 30 cnt.

II. BALSAM WETORYNIEGO

znany jako środek przeciw bólom zębów, reumatyzmowi, skaleczeniu i t. d., flakonik 1 zlr. 50 cnt.

III. BALSAM SEHOFERA

flakonik 35 cnt.

IV. SPIRYTUS FRANCUZKI

„Esprit de vin”, flaszka 1 zlr.

V. PROSZKI SEIDLICKIE

„A. Molla”, pudełko 1 zlr.

VI. SOK z ZIÓŁ STYRYJSKICH,

flakonik 75. cnt.

VII. WYROBY z GLYCERYNY,

t. j. mydła płynne, twarde, Glycerine crème i glicerynę czystą.

VIII. MYDŁA ZIOŁOWE

„Dr. Borcharda”, sztuka 42 cnt.

Wielki wybór biszkotów angielskich.

We właściwej porze otrzymuję co dzień świeże WINOGRONA z Badenau, Vöslau i Pesztu.

Laboratorium chemiczne

WŁADYSŁAWA TEPY

we Lwowie

ulica Wałowa Nr. 288 miasto naprzeciw komendy placowej

przyjmuje wszelkie rozbiory ziem orných,
margli, kamieni, wód i t. p.

Interesowani pod wyżej wymienioną adresą
raczą się osobście lub listownie od-
nosić w celu porozumienia się.

F. SWACZINA.

Obznajomiwszy się podczas mego kilko-
letniego pobytu w Paryżu z wszystkimi
postępami sztuki rymarskiej i z najdostę-
pniejszym nabyciem tychże towarów,
polecam wysokiej Szlachcie i Szanownej
Publiczności mój

SKŁAD WYROBÓW

siodlarskich i rymarskich

najprzedniejszej jakości i elegancji, jako to:
siodła angielskie, derhy, bicze, szo-
ry, chomąta i artykuły do podróży,
polowania, stajenne i angielskie,
po cenach fabrycznych.

Nowe zamówienia jako też reparacje
uskuteczniam dobitnie i w jak najkrótszym czasie.

F. Swaczina
rymarz

pod l. 804 obok hotelu Langa przy placu Marjackim.

Karafioly algierskie od grudnia do kwietnia.

Niektóre
DZIEŁA NAKŁADOWE
księgarni i składu aut

Gebethnera i Wolffa

w Warszawie,

do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych:

- Anczyc, Wl. L.**, A B C, pierwsza nauka dla dzieci z wielu rycinami, Warszawa; oprawne 75 ct.
- Mały zbiorek ku zabawie i pożytkowi tych, którzy już gładko czytają, wyjęty z różnych ksiąg przez Kaź. Góralczyka; 25 ct.
 - Krótka nauka o ziemi i świecie, wiadomości popularne z nauk przyrodzonych, wydanie drugie poprawne; 35 ct.
 - Księga najpamiętniejszych odkryć geograficznych podług najnowszych źródeł zebranych, z wielu drzeworytami; kartonowane 2 złr.
 - Opisy i przygody z podróży po różnych częściach świata, z 6-ma rycinami; kartonowane 2 złr. 50 ct.
 - Przypadki Robinsona Kruzoe. Podług najlepszych źródeł dla dzieci polskich, z licznymi drzeworytami w tekście, z dodaniem 10 rycin; 2 złr. 50 ct.
 - Praca, książka obrazkowa dla małych dzieci, z 21 rysunkami Franc. Kostrzewskiego; 1 złr. 25 ct., kolorowane 2 złr.
 - Przygody prawdziwe żeglarzy i podróżników pośród dzikich ludów kuli ziemskiej, z 8 rycinami; oprawne 2 złr.
- Andersen, H. C.** Powieści moralno-fantastyczne z rycinami oprawne 1 złr. 65 ct.
- Arnold, Dr.** Krótkie powiastki dla wprawy młodzieży w polskim i niemieckim języku, mianowicie do odczytywania, opowiadania swojemi słowy, odpisywania, poprawiania, powtarzania przez pytania i odpowiedzi, uczenia się na pamięć i tłumaczenia, zebrał i przełożył z niemieckiego T. Nowosielski. Wydanie 2gie. Warszawa 1870; 1 złr.
- Baliński Karol.** Powieści ludu; 50 ct.
- Baudrillart, H.** Przewodnik Ekonomii Politycznej. Dzieło uwiecnione przez akademię francuską pierwszą nagrodą (prix Montyon), tłumaczone z francuskiego, według drugiego wydania, przez J. B.; 3 złr. 30 ct.
- Belcikowski Adam.** Waclaw z Potoka Potocki. Studium literackie; 84 ct.
- Bez wyjścia.** Powieść Dickensa i Collinsa. Warszawa; 1 zł. 50 ct.
- Biblioteka dla młodocianego wieku,** wydawana przez J. Belejowską, w 32ce, Warszawa, oprawne Serja I, tom 1. 50 ct., tom 2. 50 ct., tom 3. 68 ct.; Serja II, tom 1. 85 ct., tom 2. 50 ct., tom 3. 50 ct.
- Buckle, H. T.** Historia cywilizacji w Anglii, tłumaczył Władysław Zawadzki, 3 tomy; 12 złr.
- Buszarda Lud.** Geniusz Grecji i tegocześni malarze francuzcy: Dawid, Ingres, Hipolit Flandrin, Eug. Delacroix. Studium krytyczne; 75 ct.
- Chęciński Jan.** Dzień grzecznego Władzia, w rymowanych ustępach opowiedziany dziatwie, z dodaniem różnych wierszyków i ozdobiony 12-tu rycinami, rysunku Jul. Kossaka; 3 złr.
- Ciekawość pierwszy stopień do piekła, przysłowie dramatyczne w jednym akcie, wierszem; 50 ct.
 - Opowiadania historyczne, zebrane dla młodych czytelników, z drzeworytami; 2 złr.
 - Porządni ludzie, komedia w 5. aktach, wierszem; 60 ct.
 - Przed obiadem i po obiedzie, przysłowie dramatyczne w jednym akcie, wierszem; 50 ct.
 - Poświęcenie, komedia w 3 aktach, wierszem; 1 złr.
 - Robinson szwajcarski, z ostatniego wydania francuzkiego przełożone, z 12 rycinami; 3 złr.
 - Szlachectwo duszy, komedia wierszem, w trzech aktach, wydanie drugie; 1 złr.
 - Straszny dwór, opera w czterech aktach, z których pierwszy w dwóch odsłonach, słowa do muzyki St. Moniuszki, 8ka, str. 109, r. 1865; 75 ct.
- Cicha Iza chrześcijańska.** Książka do nabożeństwa dla katolików, wydanie 3cie, oddzielnie dla mężczyzn i dla kobiet; 2 złr. Oprawna w płótno angielskie z złotym brzegiem 3 złr. 35 ct.; w szagryn z złotym brzegiem 3 złr. 75 ct.; tak samo z wyciskiem i klamką 5 złr.
- Cicha Iza chrześcijańska.** Książka do nabożeństwa dla katolików, 8ka, str. 603, dużym drukiem, na zwykłym papierze 2 złr. 50 ct., w oprawie w płócienco ang. z złoceniem brzegami 4 złr. 50 ct., w szagryn 5 złr. 25 ct., też samo na welinie 3 złr. 34 ct., w oprawie szagrynowej 6 złr., ozdobnej z klamrą stalową 7 złr. 50 ct.
- Częstochowa.** Wydanie Biblioteki Warszawskiej; 5 cnt
- Dante, Alighieri.** Boska komedia, tłumaczenie J. Korsaka; 7 złr. 60 ct.
- Dziadek** i cztery jego wnukowie, czyli początkowe nauki i wiadomości dla czytać umiejących, w rozmowach praktycznym sposobem wyłożone; książka pożyteczna tak dla dzieci jako i dla osób ich wychowaniem tru-

dnieżych się Wydanie poprawne, w oprawie; 2 złr. 50 ct.

Dzikoński T. Rozmowy dziadka z wnukami; 2 złr., oprawne w płócienko angielskie z wyciskami; 2 złr. 50 ct.

Ellis W. Zarysy ekonomji społecznej. Z zalecenia Towarzystwa Roln. w Królestwie Polskiem, przełożył Stan. Budziński; 58 ct.

Fredro (Aleks. hr.) Komedje. Wydanie czwarte, 5 tomów. 1871; 3 złr.

Galen, F. Czarodziejka z Argentieres, powieść tłumaczona z niemiec.; 1 złr. 50 ct.

Głiszczyński, Michał. Hus i Husyci; 3 złr. 30 ct.

Gregorowicz J. K. Dobry Ekonom. 2 tomy; 3 złr. 34 ct.

Grzeczne dziecię, czyli pierwsze zasady obyczajowego zachowania się, po polsku i po francuzku, w oprawie; 1 złr. 50 ct.

Haffer. Kultura łąk. Przełożył na język polski Albin Kohn, z drzeworytami i 13 litografowanymi tablicami; 3 złr. 34 ct.

Historja starego i nowego testamentu, opowiedziana w skróceniu, z dodatkiem wiadomości o pierwszych wiekach chrześcijaństwa aż do Konstantyna Wielkiego, wydanie 3cie; 35 ct.

Hofmanowa, Klem. z T. Wiązanie Helenki, po polsku i po niemiecku; oprawne 1 złr.

— Helenchens Angebinde; 50 ct.

— druga książeczka Helenki, wydanie 5te; 1 złr.

Hofmann. Zagrzebani w śniegu, powiastka. Przekład przez St. M. Rzętkowskiego, z rycinami; 1 złr. 35 ct.

— Fryd. Złota książeczka; 1 złr.

Hufelanda 900 najlepszych środków domowych przeciw rozlicznym chorobom i cierpieniom człowieka, tudzież skład apteczki domowej, wydanie czwarte powiększone; 2 złr.

Jachowicz, Stan. Czytania Józi. Dziełko przeznaczone dla młodych dziewczynek, kartonowane; 1 złr. 25 ct.

— Książka dla rzemieślnika; 50 ct.

Jachowicza Stan. prace, obejmujące powiastki, bajki i wiersze różne; w oprawie z rycinami czarnymi 1 złr., kolorowane 1 złr. 50 ct.

— Bajki i powiastki w ilustrowanej edycji z 24 drzeworytami, rysunki J. Kossaka, W. Gersona, H. Picarda, K. Pilatego; kartonowane na papierze zwyczajnym 1 złr. 50 ct., na papierze welin. 2 złr.

Janota, Dr. E. Obrazki z życia zwierząt: Koza swojska. Kot domowy. Nieco o psach. Książeczka pierwsza z ryciną litografowaną 35 ct.

Jourdir. Katechizm rolnictwa, przełożył St. Zdzitowiecki; 1 złr. 35 ct.

Inleka Marja. Ilustrowany skarbczyk polski. Historja polska opowiedziana wierszem. Z dodaniem do każdego panowania prozą wiadomości historycznych przez J. K. W. Wydanie drugie, przeszło 100 rycin w tekście; kartonowane 2 złr. 50 ct.; wydanie na papierze welin. 3 złr.

Izdebska. Wł. Wianek. Dziełko poświęcone dorastającej młodzieży, zawierające: powieści, obrazki wierszem i prozą, komedyjki, opowiadania i wspomnienia historyczne, z rycinami; 2 złr. 50 ct.

Kaczkowski Zygm. Sodalis Marianus. Powieść historyczna ze starych ksiąg i papierów spisana, wydanie wznowione, 5 tomów; 3 złr. 75 ct.

Kalendarzyk ruchomy, wieczny, 25 ct.

Karasowski M. Młodość Eryderyka Szopena (r. 1830 i następane) 8ka, Warszawa 1869; 65 ct.

— Życie Mozarta, podług najlepszych źródeł. 8ka, Warszawa 1868; 75 ct.

Klōden, A. G. Geografia powszechna obszernie wyłożona, uzupełniona szczegółowym opisem krajów Słowiańskich; 4 złr. 10 ct.

Kochanowski Jan. Wszystkie dzieła polskie, wydanie K. J. Turowskiego, z portretem autora; 3 złr.

— Poezje wybrane. Wydanie redakcji Biblioteki Warszawskiej; 10 ct.

Königsdorfer, M. Ks. Kazania katolickie, dogmatyczne, moralne i o tajemnicach na wszystkie niedziele i uroczystości, tłumaczone przez ks. P. Rzewuskiego, 4 tomy; 10 złr.

Kraków Paulina. Niespodzianka. Zbiór powiastek dla pilnych dzieci, z rycinami. Wydanie piąte, w oprawie; 1 złr. 68 ct.

— Proza i poezja polska, wybrana i zastosowana do użytku młodzieży polskiej. Część I.; 1 złr.

— Wieczory domowe. Zbiór zabawek, opisów i powiastek dla nauki i rozrywki dobrych dzieci, z rycinami kolorowanymi. Wydanie drugie, kartonowane; 2 złr.

— Wspomnienia wygnanki. Wydanie 3cie z 6ma rycinami, kartonowane; 4 złr. 68 ct.

— Pamiętniki młodej sieroty. Wydanie 3cie, poprawne, z rycinami, oprawne; 1 złr. 50 ct.

Kraszewski J. I. Biblioteka ludowa, Ks. I. Świat i ziemia; 15 ct.

— Mogiły, Abrakadabra (zniż. cena) 1 złr.

Książka do nabożeństwa dla uczącej się młodzieży katolickiej, ułożona przez ks. J. Szpaderskiego, wydanie na papierze zwykłym 85 ct., na welinie 1 złr. 25 ct., w oprawie za 1 złr. 25 ct., 1 złr. 68 ct. i 2 złr. — (wydanie osobne dla chłopców i dziewcząt).

Księga podręczna gospodarstwa. Dzieło nader użyteczne dla gospodarzy wiejskich i właścicieli dóbr ziemskich, tudzież ofejalistów ekonomicznych. Przełożone z niemieckiego, 3 tomy; cena zniżona 10 złr.

Klasyczna kuchnia wykwintnego smaku, dla polskich gospodyń, oparta na długoletniem doświadczeniu, zawierająca w sobie mięsna i postne potrawy, oraz urządzenie rozmaitych konfitur, soków, konserw i likierów, pieczenie ciast, robotę serów i farb, 1859; 2 złr. 25 ct.

Kurowski J. N. Weterynarja poplarna, 2 tomy, wydanie czwarte z Atlasem; 5 złr.

- Laboulaye E. Abdallah**, czyli czerolistna Koniczyna. Powieść arabska 1 zlr. 75 ct.
- Leśniewska Br.** Dobre chęci, z 4 kol. ryc.; oprawne; 1 zlr. 42 ct.
- Louis J.** Prawo spadkowe; 2 zlr., niższe na 1 zlr. 25 ct.
- Lurzkiewicz H. Dr.** Kurs medycyny praktycznej tomu I. część Isha: Choroby układu nerwowego; 5 zlr. 50 ct.
- Mace J.** Historia kęsa chleba 2 zlr., w oprawie 2 zlr. 50 ct.
- Machczyńska A.** Kilka obrazków, kilka nauk, kartonowane; 25 ct.
- Maciejowski J.** O plantacji buraków. Warszawa 1858; 1 zlr. 18 ct., niższa cena na 65 ct.
- Maciejowski W. A.** Piśmiennictwo polskie, Warszawa 1853. 3 tomy, 20 zlr.; niższa cena na 5 zlr. 60 ct.
- Mala Marynia**, czyli przygotowanie do pierwszej komunji Warszawa 1854, oprawne; 68 ct.
- Maleszewski Wład.** Dziecię Żmujdzi. Warszawa 1863; 1 zlr. 75 ct.
- Mapa Europy** podług najlepszych źródeł ułożona przez St. Strojnowskiego, w 4ch sekcjach; 5 zlr.
Nowe przejrzone i poprawne wydanie pod prasą;
- Mapa Europy**, na jednym arkuszu wykonana przez Nipanicza; 50 ct.
- Massillon J. C.** Kazania adwentowe. Wydanie drugie. Warszawa 1847; 3 zlr., niższe na 1 zlr. 68 ct.
- Mayne-Reid.** Wygnańcy w lesie. Warszawa 1869, z 12 rycinami, oprawne; 1 zlr. 68 ct.
- Mecherzyński K.** Historia wymowy w Polsce, 3 tomy. Kraków 1856—1858; 16 zlr. 68 ct.
— Stylistyka. Kraków 1870; 80 ct.
- Mętlewicz J. K. Ks.** Kazania i mowy pogrzebowe, 2 tomy. Warszawa 1846; 3 zlr.
— Książka do nabożeństwa. Warszawa 1871; w oprawie w płótno angielskie 85 ct., tak samo ze złotym brzegiem 1 zlr.
- Mleczynski A.** Gospodarstwo mleczne, ze 134 drzeworytami; Warszawa 1859; 2 zlr., niższe na 1 zlr. 10 ct.
- Mitschel D.** Życie marzeń. Warszawa 1858; 1 zlr. 65 ct., niższe na 90 ct.
- Módlmy się**, czyli zbiór krótkiego nabożeństwa, wydanie czwarte, na welinowym papierze z ryciną. Warszawa 1871; 1 zlr. 68 ct.
- Obrazki świętych polskich** (25) kolorowanych. Serja I. Warszawa; 35 ct.
- Obrazki z życia świętobliwych i bogobojnych Polaków i Polek** przez J. Śmigielką i Al. Borkowską. Serja I. wydanie drugie; kartonowane 2 zlr. 50 ct., ozdobnie oprawne w płócienco ang. 3 zlr. 35 ct.
- Odgłosy z gór**, Poezje Felicjana. Warszawa 1871; 85 ct.
- Okęcki Wład. Dr.** Prawo familijne u Rzymian. Część I. Prawo małżeńskie. Warszawa 1866. 2 zlr.
- Ofiarzyk Ostrobramski**, zawierający: modlitwy, nauki duchowne i myśli chrześcijańskie, ozdobiony 24 wizerunkami na stali. Paryż; 6 zlr. 68 ct.
- Opis życia i czynów pana Jezusa** i z tychże wprowadzone nauki. Wydanie trzecie. Warszawa 1863; 50 ct., w oprawie 75 ct.
— Toż samo na lepszym papierze z 8 rycinami, oprawne 2 zlr.
- Orzeszkowa, Eliza.** Cnotliwi, powieść. Warszawa 1871; 2 zlr.
- Osiecki, J.** Podarek dla ludu wiejskiego. Wydanie drugie. Warszawa 1862; 45 ct.
— Rozmowy starego Wojciecha. Warszawa 1862; 35 ct.
- O uprawie roli.** Streszczenie dzieła Rosenberg-Lipińskiego. Warszawa 1870; 50 ct.
- Pamiętniki Krzysztofa Zawiszy.** Warszawa 3 zlr. 75 ct., niższe na 1 zlr. 90 ct.
- Pamiętniki pieska Milusia**, z 4 kolor. rycinami. Warszawa 1857; oprawne 1 zlr.
- Panie wysłuchaj modlitwę moją.** Wybór modlitw, ułożony przez J. Belejowską. Wydanie trzecie. Warszawa; 2 zlr. 50 ct., na papierze welinowym 3 zlr. 35 ct., w oprawie za 3 zlr. 75 ct., 4 zlr. 18 ct., 4 zlr. 50 ct., 5 zlr. 50 ct. i 6 zlr.
- Pawiński.** Kilka słów o Buckle'u. Warszawa 1869; 66 ct.
- Plebański, J. K.** Jan Kazimierz Waza, Marja Ludwika Gonzaga. Warszawa 1862; 2 zlr. 50 ct., niższe na 1 zlr. 35 ct.
- Podwysocki J.** Domowy lekarz homeopata. Warszawa 1860; 3 zlr. 35 ct.
- Pol W.** Pieśń o ziemi. Warszawa 1859; 50 ct.
- Polkowski Ignacy Ks.,** Wspomnienie o życiu i pismach księdza Antoniewicza. Warszawa 1861; 1 zlr., niższe na 55 ct.
- Powiatki dla dzieci.** Wydanie Redakcji Biblioteki Warszawskiej, 1862; 10 ct.
- Powieści żółte**, po polsku i po francuzku. Wydanie 4te z ryciną kol. Warszawa 1867; 2 zlr.
- Prażmowska, T.** Nie w porę, powieść. Warszawa 1871; 1 zlr. 68 ct.
- Ramoty starego detiuka.** Serja druga. Dwa tomy. Kraków 1868. 2 zlr.
- Richter E. F.** Zasady harmonji z 3go wydania przełożył J. Karłowicz. Wydanie drugie. Warszawa 1871; 5 zlr.
- Robinson szwajcarski**, z ostatniego wydania francuzkiego, przerobionego przez Stahla, przełożył J. Chęciński, z 12 rycinami. Warszawa 1871; w oprawie 3 zlr.
- Rodzina poczelwego Petra**, czyli związki przyjaźni pomiędzy dziećmi i zwierzętami. Warszawa 1851; oprawne 1 zlr. 45 ct.
- Rogalski L.** Dzieje Krzyżaków, oraz ich stosunki z Polską, Litwą i Prusami, z 12 rycinami, 2 tomy. Warszawa 1847; 10 zlr.
- Rozrywki dla młodocianego wieku.** Dzieło zbiorowe Serja trzecia. Wydane przez S. Pruszkową. Warszawa 1860—1863; 5 tomów 8 zlr. 34 ct., niższe na 4 zlr. 48 ct.

- Rzewuski** ks. G. Katechizm rzymsko-katolicki, przystępnym sposobem wyłożony. Warszawa 1866; 25 ct.
- Schaller** P. Ceglarz doskonały, 1858; 2 zlr.
- Schubert** J. Słownik wszystkich wyrazów cudzoziemskich, używanych w muzyce. Warszawa 1857; 1 zlr.
- Schborowski** Dr. Wł. Poradnik dla niewiast wiejskich, jak się zachować mają podczas brzemienności. Warszawa 1866; 25 ct.
- Schoedler** Fr. Dr. Księga przyrody, obejmująca: treściwy wykład fizyki, astronomii, chemii, mineralogii, geologii, botaniki i zoologii. 2 tomy. Warszawa 1867; 8 zlr. 35 ct. (Nowe wydanie w druku).
- Serwatowski**, W. ks. Dzieje starego i nowego testamentu krótko zebrane dla dzieci. Wydanie drugie na welinowym papierze z 10 kol. rycinami. Warszawa 1861; ozdobnie oprawne 3 zlr.
- Dzieje starego i nowego testamentu; krótko zebrane dla dzieci. Wydanie 4te z licznymi drzeworytami. Warszawa 1869; oprawne 64 ct.
- Shakspeare** W. Dramata, 3 tomy. Warszawa; 3 zlr. 35 ct. Oddzielnie tom II. i III. po 1 zlr. 50 ct.
- Siemiński** L. Kilka rysów z literatury i społeczeństwa. 2 tomy; 4 zlr., zniżono na 2 zlr. 16 ct.
- Sierociński** T. Pedagogika. Warszawa 1846; 1 zlr. 25 ct.
- Stoeckhardt**. Prelekcje chemiczno-gospodarskie, 2 tomy. Warszawa 1859; 2 zlr. 50 ct., zniżono na 1 zlr. 42 ct.
- Szmidt**, ks. kanonik, 90 powiastek dla dzieci. spolszczonych przez J. Chęcińskiego, z 8 rycinami, wydanie drugie. Warszawa 1867; oprawne 2 zlr.
- Sto powiastek dla dzieci, spolszczonych przez J. Chęcińskiego, z 8 rycinami, wydanie drugie. Warszawa 1869; oprawne 2 zlr.
- Szyller** L. Książeczka dla dzieci początkujących, wydanie drugie 1863; z rycinami czarnymi 1 zlr. 50 ct., z kolorowemi 2 zlr.
- Szymanowski** W. Obrazki z życia znakomych ludzi, dla młodego wieku, zebrane z różnych autorów. Warszawa 1866; oprawne 2 zlr. 50 ct.
- Thieme**, Al. Krótki wykład kosmografji. Warszawa 1867; 1 zlr. 50 ct.
- Thiers** A. Historia konsulatu i cesarstwa, przekład z fran., 11 tomów. Warszawa 1846—1865; 36 zlr. 68 ct., zniżono na 11 zlr. 35 ct.
- Historia zgromadzeń prawodawczych, konwencji narodowych i dyrektorjatu, 4 tomy. Warszawa 1846; 15 zlr. zniżono na 7 zlr. 56 ct.
- Upominek dla dziewcząt wiejskich**, abecadnik. Wydanie piąte. Warszawa 1866; 10 ct.
- Verne** J. Podróż na około księżycy. Warszawa 1870; 1 zlr. 25 ct., w oprawie tekturowej 1 zlr. 50 ct.
- Vimercati**, W. Kurs języka włoskiego, podług metody Robertsona, Warszawa 1859; 2 zlr. 42 ct.
- Virey**, J. J. Historia naturalna rodu ludzkiego, wydanie drugie, z 10 tablicami kolorow., 2 tomy. Warszawa 1857; 5 zlr. 50 ct.
- Historia obyczajów i zmyślności zwierząt, 2 tomy, Warszawa 1845; 2 zlr. 42 ct.
- Waga** J. Flora polska w ograniczeniu od jawnokwiatowych rodzajów 2 tomy. Warszawa 1848; 7 zlr. 18 ct.
- Wasilewski** E. Poezje. Warszawa 1859; 1 zlr. 65 ct., zniżono na 90 ct.
- Wernic** H. Przewodnik wychowania. Warszawa 1868 2 zlr.
- Wesele u wujta**, opisane przez Stacha Dworaka. Warszawa 1863; 40 ct.
- Wieczory czwartkowe**. Opowiadania o cudach przyrody i znakomitszych odkryciach naukowych. z 30 drzeworytami. Warszawa 1871; 2 zlr. kartonowane 2 zlr. 25 ct., oprawne w płócienko angielsk. 2 zlr. 50 ct.
- Wójcicki**, K. Wł. Przysłowia polskie. Warszawa 1862; 10 ct.
- Wojny krzyżowe pierwsze**. Warszawa 1862 10 ct.
- Wolfram** J. Dr. Rzymianka. Studium hist. obyczajowe. Warszawa 1869; 85 ct.
- Wolne żarty i szpargaly**. Swistki humorystyczno-artystyczne. 4 serje razem. Warszawa 1859; w oprawie cena zniżona 3 zlr. 58 ct.
- Wolski** W. Halka, opera w 4ch aktach. Warszawa 1866; 30 ct.
- Hrabina, opera w 3ch aktach. Warszawa 1860; 30 ct.
- Wrotnowski** L. O potrzebie kodeksu międzynarodowego. Warszawa 1867; 85 ct.
- Zabierzowski** A. Praktyczne budownictwo wiejskie. 52 tablic in folio z tekstem. Warszawa; 20 zlr.
- Zaharjasiewicz** J. Dzieje ideału, powieść. Warszawa 1870; 2 zlr. 50 ct.
- Wiktorja Regina. Warszawa 1870; 2 zlr.
- Zdanowicz** A. Historia powszechna dla młodzieży. Dzieje starożytne, wydanie drugie. Warszawa 1871. 3 zlr.
- Zieliński** W. Przewodnik rozmów francuzko-polskich, wydanie drugie. Warszawa 1870; 1 zlr. 25 ct.
- Zieliński** F. Macleod i banki angielskie. Warszawa 1870; 85 ct.
- Ziemięcka** E. Myśli o wychowaniu kobiet. Warszawa 1843; 1 zlr. 50 ct.

KORNEL PILLER,

właściciel

drukarni, litografii i giserni

we Lwowie,

przy ulicy Łyczakowskiej pod l. 98¹/₄,

poleca się Szanownej Publiczności z wszelkimi wyrobami

po stałych i najumiarkowańszych cenach.

Nakładem Seyfartha i Czajkowskiego

we LWOWIE,

wyszło w nowym wydaniu

JULJANA LUBIENIECKIEGO,

Dokładna praktyczna nauka dla pasieczników.

Jak mają chodzić koło pszczół, aby rozmnożyć prędko pasieki, i wydobyć z nich zysk jak największy, tak w zwyczajnych naszych ulach krajowych, jako też i w ulach dzierzonowskich.

Drugie wydanie poprawne i pomnożone przez

KONSTANTEGO KLUCZENKĘ,

3 tomy [z 40 tablicami i z 33 drzeworytami w tekście, zhr. 5.

C. k. uprzywilejowany galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

we Lwowie,

wydaje

6⁰/₀ Listy hipoteczne,

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2. Lipca 1868 D. P. XXXVIII nr. 93 być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących, na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17. Grudnia 1870 na zabezpieczenie kaucyj małżeńskich woj-skowych, a po kursie giełdowym na kaucje służbowe i wadja.

Ogólna suma w biegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych, i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego, rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1. marca i 1. września każdego roku, jako też listy hipoteczne, wylosowane dnia 28. lutego każdego roku, z których jedno i drugie nie ulegają żadnemu opodatkowaniu, wypłacają bez wszelkiego strącenia:

- we **Lwowie**, główna kasa Banku hipotecznego i Filie tegoż w **Krako-wie, Czerniowcach, Białej, Tarnopolu i Samborze**;
- we **Wiedniu**, kantor wymiany bankowy niższo-austrjackiego Towarzystwa eskontowego i Union-Bank;
- w **Pradze**, Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;
- w **Bernie**, c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;
- w **Berlinie**, pp. Meyer et Comp.;
- w **Warszawie**, p. Leon Epstein.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszelkie efekta, t. j. akcje, obligacje pierwszeństwa, listy zastawne, obligacje rzą-dowe, losy i t. p., tudzież monety pod warunkami najprzystępniejszymi.

Polecenia z prowincji załatwia się niezwłocznie.